



Uniwersytet Rzeszowski
Kolegium Nauk Humanistycznych
Instytut Historii

Ewa Szeloch

**Obraz Żydów w polskiej myśli historycznej
okresu II Rzeczypospolitej
Syntezy, parasyntezy i podręczniki dziejów ojczystych**

Praca doktorska
napisana pod kierunkiem naukowym
Dr hab. Joanny Pisulińskiej, prof. UR

Rzeszów 2022

SPIS TREŚCI

Wstęp	3
Rozdział I	
Przed odzyskaniem niepodległości	10
Rozdział II	
Syntezy i parasyntezy dziejów Polski	44
2.1. Opracowania ogólne i dziejów politycznych	44
2.2. Publikacje o charakterze specjalistycznym (odnoszące się do poszczególnych dziedzin historii)	90
Rozdział III	
Podręczniki	112
3.1. Lata 1918-1931	112
3.2. Lata 1932-1939	150
Zakończenie	174
Bibliografia	180

Wstęp

Zamieszkujący przez wieki ziemie polskie Żydzi byli częścią obrazu przeszłości Polski. Obie społeczności - polską i żydowską - z jednej strony łączyło codzienne, sąsiedzkie życie i różnorodne więzi ekonomiczne, a z drugiej dzieliły rozmaite konflikty oraz uprzedzenia. Polskie i żydowskie obyczaje, a także kultura i język wzajemnie jednak na siebie oddziaływały. Dziś ludność żydowska stanowi stosunkowo mały odsetek wśród zasymilowanych mniejszości narodowych, żyjących w Polsce. Historia Żydów polskich wciąż jednak budzi duże zainteresowanie zarówno historyków polskich, jak i żydowskich. Powstają nowe opracowania, ukazujące żydowski rozdział przeszłości Polski. A określenie „Żydzi polscy” jest przez Żydów na całym świecie powszechnie używane jako „wyznacznik osobliwej społeczności, która wywarła wpływ na kulturę, a nawet mentalność Żydów na całym świecie”¹.

Na przełomie XIX i XX wieku nastąpił rozwój badań nad dziejami Żydów w Polsce. Znaczne ożywienie w tym zakresie przypadło na lata II Rzeczypospolitej. Ten wzrost zainteresowania historią Żydów polskich - jak stwierdził Jerzy Maternicki - „pozostawał w ścisłym związku z przemianami, dokonującymi się w społeczności żydowskiej, z nasileniem tendencji asymilatorskich z jednej strony i emancypacyjnych – z drugiej”². W omawianym okresie ukazywały się prace Majera Bałabana, Mojżesza Schorra, Ignacego Schipera, Aleksandra Hafftki, Emanuela Ringelbluma i innych³. Na jej przeobrażenia duży wpływ wywarło również środowisko historyków polskich i postępowanie w zakresie badań naukowych⁴. Znacznemu poszerzeniu uległ wówczas „horyzont historiografii polskiej”. Dokonał się postęp w badaniach nad historią nowożytną, historią gospodarczą, historią wojskowości, nad dziejami kultury. Kontynuowano badania w zakresie historii prawa⁵. Należy również

¹ Por. *Żydzi polscy. Dzieje i kultura*, Warszawa 1982, s. 7; R. Szuchta, *1000 lat historii Żydów polskich. Podróż przez wieki*, Warszawa 2015, s. 9.

² J. Maternicki, *Historiografia polska XX wieku, cz. I. Lata 1900-1918*, Wrocław 1982, s. 140.

³ Por. M. Bałaban, *Zadania i potrzeby historiografii Żydów w Polsce*, w: *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie, Lwów 1931, t. 2*, s. 228; A. Eisenbach, *Historiografia żydowska w Polsce w okresie międzywojennym*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej. Cz. II. Materiały konferencji naukowych w Cedzynie i Białymstoku 1986 r.*, red. J. Maternicki, Warszawa 1987, s. 235-239; S. Kielbasiewicz, *Obraz Żyda w historiografii polskiej okresu międzywojennego*, Warszawa 2005; D. Grinberg, *Fenomen historiografii żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, „Judaica” 1998, nr 1, s. 21-22; J. Goldberg, *Majer Bałaban - czołowy historyk polskich Żydów*, „Kwartalnik Historyczny” 1991, nr 3, s. 85-97; N. Aleksium, *Conscious History. Polish Jewish Historians before the Holocaust*, Liverpool 2021.

⁴ Por. A. Eisenbach, *Historiografia żydowska w Polsce w okresie międzywojennym*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*, red. J. Maternicki, Warszawa 1987, s. 237.

⁵ Por. J. Maternicki, *Dziesięć wieków historiografii polskiej (szkic syntetyczny)*, w: tenże, *Historia i historycy. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 2005, s. 33-68.

podkreślić, że w latach 1918-1939 nastąpił „wzrost zainteresowania syntezą dziejów narodowych, w szczególności związanymi z nią problemami metodologicznymi”⁶.

Celem niniejszej rozprawy jest ukazanie wielowymiarowego obrazu Żydów zaprezentowanego w polskiej myśli historycznej lat 1918-1939. Głównym przedmiotem badań stały się syntezy⁷, parasyntezy⁸ oraz podręczniki dziejów ojczytych, które wyszły spod pióra historyków polskich. W pewnych przypadkach porównawczo odwoływałam się do ówczesnych prac syntetycznych z zakresu dziejów powszechnych, aby podkreślić argumentację wyrażoną przez ich autorów w syntezach i podręcznikach historii ojczytych. Niekiedy uwzględniłam także opracowania historyków żydowskich oraz dokonałam analizy programów szkolnych, wypisów historycznych i zalecanych lektur szkolnych w celu wzbogacenia prezentowanego przez autorów podręczników obrazu. Wykorzystałam również inne rodzaje prac, m.in. o charakterze publicystycznym.

Powyższy przedmiot badań jest interesujący ze względu na rolę, jaką odgrywa w kształtowaniu świadomości/pamięci historycznej⁹ twórców omawianych dzieł i ich odbiorców. Pojęcie ‘świadomość historyczna’ rozumiem w szerszym znaczeniu, zaproponowanym przez Jerzego Topolskiego. Według niego oznacza ono „funkcjonującą w ludzkiej świadomości efektywną wiedzę historyczną, nasyconą wartościami, będącą w dyspozycji określonej jednostki lub grupy społecznej”¹⁰. Jest urzeczywistnieniem kognitywnych, emocjonalnych, świadomych i nieświadomych sposobów myślenia¹¹.

⁶ M. Wierzbicka, *Dawne syntezy dziejów Polski. Rozwój i przemiany koncepcji metodologicznych*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 118 i inne.

⁷ „Termin *synteza* odnosi się do dzieł ogólnych (historycznych i historiozoficznych), obejmujących całość dziejów Polski (lub dłuższe ich okresy), posiadających określoną *myśl przewodnią*, łączących poszczególne fakty w jedną całość, odpowiadających na podstawowe pytania historyczne i historiozoficzne, zespalające przeszłość z terażniejszością i przyszłością”. J. Maternicki, *Historiografia a edukacja historyczna*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 11-12, 1984, s. 19-20; tenże, *Problem, treść i funkcje syntezy dziejów ojczytych w historiografii polskiej w latach 1907-1914*, w: „Zeszyty Historyczne UW”, z. III, Warszawa 1963, s. 216-256. Por. także J. Adamus, *Monarchizm i republikańizm w syntezie dziejów Polski*, Łódź 1964, s. 12-30; W. Kaute, *Synteza dziejów Polski Michała Bobrzyńskiego*, Katowice 1993, s.11-38.

⁸ Zdaniem J. Maternickiego, są to „opracowania, które nie spełniają wszystkich wymogów stawianych syntezom”. Por. J. Maternicki, *Obrazy dziejów jako przedmiot badań historiograficznych*, w: *Wspólne dziedzictwo. Rzeczpospolita Obojga Narodów w polskiej, litewskiej i ukraińskiej historiografii XIX-XXI wieku*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2019, s. 23 i n.; J. Adamus, *Monarchizm i republikańizm w syntezie dziejów Polski*, Łódź 1961, s. 12-30; M. Wierzbicka, *Dawne syntezy dziejów Polski. Rozwój i przemiany koncepcji metodologicznych*, Wrocław 1974, s. 5-7; J. Maternicki, *Historiografia a edukacja historyczna*, „Przegląd Humanistyczny” 1984, nr 11-12, s. 19-20.

⁹ Oba te pojęcia „są do siebie bardzo zbliżone, praktycznie tożsame”. J. Maternicki, *Pamięć zbiorowa jako przedmiot badań historycznych*, w: tegoż, *Pogranicza historii. Studia i szkice*, Rzeszów 2011, s. 28-38; Por. J. Rüsen, *Nadawanie historycznego sensu*, w: *Myślenie historyczne*, red. R. Traba, H. Thunemann, cz. I, Poznań 2015, s. 40-42.

¹⁰ Por. V. Julkowska, *Świadomość historyczna*, w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, Warszawa 2014, s. 478-479. Pojęcie świadomości historycznej zostało upowszechnione w drugiej połowie XX wieku, a następnie zdefiniowane w latach 70 i 80 przez historyków historiografii, metodologów i dydaktyków historii. Por. także, *Świadomość historyczna jako przedmiot badań historycznych*,

Cezurę czasową rozprawy doktorskiej wyznacza z jednej strony odzyskanie przez Polskę niepodległości, a z drugiej - wybuch II wojny światowej. Jest to zrozumiałe ze względu na istotne zmiany, jakie dokonały się w latach II Rzeczypospolitej w różnych dziedzinach życia, zarówno Polaków, jak i Żydów, m.in. nastąpił rozwój polskiej historiografii, w tym piśmiennictwa historycznego poświęconego polskim Żydom, powstał nowy system szkolnictwa, pojawiły się nowe rozwiązania dydaktyczne w nauczaniu historii, a kwestia żydowska stała się przedmiotem szerokiej dyskusji zależnej m.in. od ówczesnej sytuacji politycznej (toczących się walk pomiędzy endecją i obozem piłsudczykowskim)¹² i procesu odradzania się państwa polskiego po długoletnim okresie rozbiorów.

Doniosłość i dynamizm przeobrażeń, jakie nastąpiły w latach 1918-1939, zainspirowały mnie do zgłębiania obrazu historii Żydów polskich i poszukiwania odpowiedzi na następujące pytania: W jakim stopniu dzieje ludności żydowskiej interesowały autorów syntez, parasyntez i podręczników szkolnych do nauczania historii? Jak wyglądał ukazany przez nich obraz społeczności żydowskiej? Czym były uwarunkowane wypowiedzi poszczególnych historyków na temat Żydów? W jakim stopniu kreowany przez nich wizerunek Żydów wpływał na kształtowanie świadomości historycznej starszego i młodszego pokolenia? W jakim stopniu starano się przełamywać zakorzenione w świadomości społecznej stereotypy? Jaki był stosunek poszczególnych autorów do społeczności żydowskiej?

Przywołana w tytule i zaprezentowana przeze mnie problematyka badawcza nie została do tej pory opracowana w sposób całościowy, dotyczy to zwłaszcza syntez i parasyntez. Stanowi ona natomiast kontynuację podjętych wcześniej badań nad Żydami w polskiej myśli historycznej doby porozbiorowej¹³. Fakt ten zadecydował o przyjętym układzie chronologiczno-problemowym. Pozwala on bowiem na wnikliwsze porównanie omawianych przeze mnie obrazów społeczności żydowskiej z tymi obecnymi w pracach o charakterze ogólnym z lat 1795-1918.

Ze względu na potrzebę ukazania kontekstu kształtowanego w polskiej myśli historycznej w latach II Rzeczypospolitej wizerunku Żydów wykorzystałam publikacje,

socjologicznych i historyczno-dydaktycznych. Materiały konferencji naukowej, red. J. Maternicki, Warszawa 1985; A. F. Grabski, *O problemach badania struktury i dynamiki świadomości historycznej*, w: *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, red. J. Topolski, Łódź 1981, s. 34-72; J. Topolski, *O pojęciu świadomości historycznej*, tamże, s. 11-33.

¹¹ Por. J. Rüsen, *Nadawanie historycznego sensu*, s. 185.

¹² Problematyka żydowska zajmowała główne miejsce w ideologii obozu Narodowej Demokracji. Por. np. O. Bergmann, *Narodowa Demokracja wobec problematyki żydowskiej w latach 1918-1939*, Poznań 1998.

¹³ Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli historycznej doby porozbiorowej (1975-1914)*, Rzeszów 2004.

mówiące o losach Żydów polskich (m.in. Friedricha Battenberga¹⁴, Marka Jana Chodakiewicza¹⁵, Adama Dylewskiego¹⁶, Marka Gałęzowskiego¹⁷, Aleksandra Hertza¹⁸, Ezra Mendelso¹⁹, Waldemara Michowicza²⁰, Marty Pawliny-Meduckiej²¹, Antony'ego Polonsky'ego²², Marka Rostworowskiego²³, Romana Szuchty²⁴, Jerzego Tomaszewskiego²⁵, Jolanty Żyndul²⁶, Sławomira J. Żurka²⁷) oraz prace poświęcone historiografii polskiej i żydowskiej (m.in. Natalii Aleksiu²⁸, Artura Eisenbacha²⁹, Andrzeja Feliksa Grabskiego³⁰, Daniela Grinberga³¹, Marioli Hoszowskiej³², Sylwestra Kielbasiewicza³³, Jolanty Kolbuszewskiej³⁴, Jerzego Maternickiego³⁵, Joanny Pisulińskiej³⁶, Rafała Stobieckiego³⁷,

¹⁴ F. Battenberg, *Żydzi w Europie*, Wrocław 2008.

¹⁵ M. J. Chodakiewicz, *Żydzi i Polacy 1918-1955*, Warszawa 2000.

¹⁶ A. Dylewski, *Śladami Żydów polskich*, Bielsko-Biała 2019; tenże, *Dzieje Żydów w II Rzeczypospolitej*, Bielsko-Biała 2012.

¹⁷ M. Gałęzowski, *Żydzi walczący o Polskę*, Kraków 2021.

¹⁸ A. Hertz, *Żydzi w kulturze polskiej*, Warszawa 2003.

¹⁹ E. Mendelsohn, *Żydzi Europy Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, Warszawa 1992.

²⁰ W. Michowicz, *Problemy mniejszości narodowych*, w: *Polska odrodzona 1918-1939*, red. J. Tomicki, Warszawa 1983.

²¹ M. Pawlina-Meducka, *Kultura Żydów województwa kieleckiego 1918-1939*, Kielce 1993.

²² A. Polonsky, *Dzieje Żydów w Polsce i Rosji*, Warszawa 2017; J. Jarmusiewicz, A. Polonsky, *Nieznane polsko-żydowskie dziedzictwo*, Warszawa 2017.

²³ M. Rostworowski, *Żydzi w Polsce. Obraz i słowo*, Warszawa 1993.

²⁴ R. Szuchta, *1000 lat historii Żydów polskich. Podróż przez wieki*, Warszawa 2015.

²⁵ J. Tomaszewski, *Spółeczność żydowska a Polacy w II Rzeczypospolitej*, w: *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. VIII, *Polska - Polacy - mniejszości narodowe*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992; tenże, *Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1990.

²⁶ J. Żyndul, *Zajścia antyżydowskie w Polsce w latach 1935-1937*, Warszawa 1994; też, *Żydzi i Piłsudski*, Warszawa 2021.

²⁷ S. J. Żurek, *Polscy Żydzi dla Niepodległej (1918-1939)*, Lublin 2021.

²⁸ N. Aleksiu, *Nihil novi? Historiografia pogromów z lat 1921-1939*, Nowy Jork 1984; też, *Stosunki polsko-żydowskie w piśmiennictwie historyków żydowskich w Polsce w latach trzydziestych XX wieku*, „Studia Judaica” 2006, nr 1 (17); też, *Odczytywanie losów żydowskich*, „Autobiografia”, nr 1, Nowy Jork 2020; też, *Conscious History: Polish Jewish Historians Before the Holocaust*, Nowy Jork 2020; też, *Szkoła historyczna Majera Balabana: młodzi historycy żydowscy w Polsce w okresie międzywojennym*, w: „Studia Żydowskie” 2011, nr 1, s. 91-102.

²⁹ A. Eisenbach, *Historiografia żydowska w Polsce w okresie międzywojennym*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej. Cz. II. Materiały konferencji naukowych w Cedzynie i Białymstoku 1986 r.*, red. J. Maternicki, Warszawa 1987, s. 235-239.

³⁰ A. F. Grabski, *Orientacje polskiej myśli historycznej*, Warszawa 1972; tenże, *Perspektywy przeszłości. Studia i szkice historiograficzne*, Lublin 1983; tenże, *Kształty historii*, Łódź 1985; *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000; tenże, *Dzieje historiografii*, Poznań 2003.

³¹ D. Grinberg, *Fenomen historiografii żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, „Studia Judaica” 1998, nr 1, Warszawa 1998.

³² M. Hoszowska, *Pamięć o lwowskich mistrzach - uwagi o historykach XIX i XX wieku*, w: *Historia. Ciągłość i zmiana. Studia ofiarowane Profesorowi Jerzemu Maternickiemu*, pod red. M. Hoszowskiej, J. Pisulińskiej, P. Sierżęgi, Rzeszów 2016, s. 53-76; też, *Siła tradycji, presja życia. Kobiety w dawnych podręcznikach dziejów Polski (1795-1918)*, Rzeszów 2005.

³³ S. Kielbasiewicz, *Obraz Żyda w historiografii polskiej okresu międzywojennego*, Toruń 2005.

³⁴ J. Kolbuszewska, *Mutacja modernistyczna w historiografii polskiej (przełom XIX i XX wieku)*, Łódź 2005; też, *Historia kultury jako samodzielna dziedzina badawcza a lwowskie prace Jana Ptaśnika*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. III, Rzeszów 2005, s. 430-441; też, *Kobiety na drodze na naukowy Olimp... Akademicki awans historyczek (od schyłku XIX wieku po rok 1989)*, Łódź 2020.

Marii Wierzbickiej³⁸, Andrzeja Wierzbickiego³⁹, Romana Żebrowskiego⁴⁰). Niezbędne było również odwoływanie się do opracowań, dotyczących edukacji historycznej i dydaktyki okresu międzywojennego. W szczególności pomocne okazały się m.in. książki Hanny Konopki⁴¹, Anny Kulczykowskiej⁴², Jerzego Maternickiego⁴³, Hanny Pohoskiej⁴⁴, Andrzeja Stępnika⁴⁵, Hanny Wójcik-Łagan⁴⁶. Skorzystałam również z opracowań poświęconych historii oświaty i wychowania, m.in.: Feliksa W. Araszkiwicza⁴⁷, Kalini Bartnickiej⁴⁸, Stanisława Kiliana⁴⁹, Elżbiety Magier⁵⁰, Ludwika Malinowskiego⁵¹.

Podczas opracowywania poszczególnych rozdziałów uwzględniłam również publikacje poświęcone życiu i dorobkowi poszczególnych autorów analizowanych dzieł (prac syntetycznych i podręczników). Polskie środowisko historyczne lat 1918-1939 było mocno

³⁵J. Maternicki, *Idee i postawy. Historia i historycy polscy 1914-1918. Studium historiograficzne*, Warszawa 1975; tenże, *Kultura historyczna dawna i współczesna*, Warszawa 1979; tenże, *Historiografia polska XX wieku. Cz. I. Lata 1900-1918*, Wrocław 1982; tenże, *Historia jako dialog. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 1996; tenże, *Historia i historycy. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 2005; tenże, *Historia i życie narodu. Poglądy i postawy historyków polskich XIX i XX w.*, Rzeszów 2009; tenże, *Pogranicza historii. Studia i szkice*, Rzeszów 2011.

³⁶J. Pisulińska, *Lwowskie środowisko historyczne w okresie międzywojennym (1918-1939)*, Rzeszów 2012.

³⁷Stobiecki R., *Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku*, Poznań 2014.

³⁸M. Wierzbicka, *Dawne syntezy dziejów Polski. Rozwój i przemiany koncepcji metodologicznych*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974.

³⁹A. Wierzbicki, *Naród - państwo w polskiej myśli historycznej dwudziestolecia międzywojennego*, Wrocław 1978; tenże, *Wschód - Zachód w koncepcjach dziejów Polski*, Warszawa 1984; tenże, *Konstytucja 3 Maja w historiografii polskiej*, Warszawa 1993; tenże, *Spory o polską duszę. Z zagadnień charakterologii narodowej w historiografii polskiej XIX i XX wieku*, Warszawa 2010.

⁴⁰R. Żebrowski, *Historiografia*, w: *Żydzi w Polsce - dzieje i kultura (leksykon)*, red. J. Tomaszewski, A. Żbikowski, Warszawa 2001; tenże, *Wokół genezy historiografii żydowskiej w Polsce*, w: *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich. Materiały z konferencji Kraków 24-26 XI 1998*, red. K. Pilarczyk, Kraków 2000.

⁴¹H. Konopka, *Edukacja historyczna w polskich szkołach powszechnych 1918-1939*, Białystok 2006; Por. również H. Konopka, H. Wójcik-Łagan, A. Stępnik, *Problemy edukacji historycznej i obywatelskiej młodzieży w latach 1918-1939*, Warszawa 1986.

⁴²A. Kulczykowska, *Programy nauczania historii w Polsce 1919-1932*, Warszawa 1972.

⁴³J. Maternicki, *Polska dydaktyka historii 1918-1939*, Warszawa 1978.

⁴⁴H. Pohoska, *Dydaktyka historii*, wyd. 2, Warszawa 1937.

⁴⁵A. Stępnik, *Historia zamknięta w podręcznikach. O teoretycznych i metodologicznych problemach konstruowania obrazów przeszłości w edukacji szkolnej „Sensus Historiae”* 2011, nr 1.

⁴⁶H. Wójcik-Łagan, *Autorzy podręczników szkolnych i dydaktycy historii okresu II Rzeczypospolitej w świetle kart dokumentacyjnych*, w: *Środowiska II Rzeczypospolitej. Cz. II*, Warszawa 1987; też, *Żydzi w podręcznikach do nauczania historii z lat 1918-1939*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej. Cz. II. Materiały konferencji naukowych w Cedzynie i Białymstoku w 1986 i 1987 r.*, red. J. Maternickiego, Warszawa 1987; też, *Nauczyciele historii szkół średnich i powszechnych w latach 1918-1939*, Kielce 1999.

⁴⁷F. W. Araszkiwicz, *Ideale wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978.

⁴⁸K. Bartnicka K., *Wychowanie państwowe: do dyskusji nad problemami ideologii wychowawczej sanacji*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1972, t. 15, s. 61-132.

⁴⁹S. Kilian, *Myśl edukacyjna Narodowej Demokracji w latach 1918-1939*, Kraków 1997.

⁵⁰E. Magiera, *Wychowanie państwowe w szkolnictwie powszechnym Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczecin 2003.

⁵¹L. Malinowski, *Wychowanie państwowe w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2015.

zróżnicowane m.in. pod względem zainteresowań badawczych i prestiżu (historycy zajmowali się poszczególnymi dziedzinami w różnym stopniu)⁵².

Konstrukcja pracy (jak wspomniałem wyżej) oparta została na układzie chronologiczno-problemowym. Wyjątek stanowi część poświęcona podręcznikom szkolnym w latach 30. XX wieku. Ze względu na występujące wówczas jednolite wzorce wychowawcze, wynikające z funkcjonowania wychowania państwowego, oraz spójność i jednolitość przekazywanych treści poszczególne prace zostały tam omówione w sposób problemowy. W niektórych przypadkach zastosowałam analizę ilościową, pozwalającą określić zakres zainteresowania omawianą tematyką.

W pierwszym rozdziale ukazałam obraz Żydów w syntezach, parasyntezach oraz podręcznikach szkolnych lat 1900-1914. W drugim z kolei przeanalizowałam syntezy i parasyntezy lat 1918-1939. Podzieliłam go na dwa podrozdziały. W pierwszej kolejności analizie poddane zostały opracowania ogólne i opracowania dziejów politycznych, m.in. *Historia polityczna Polski* (Warszawa-Kraków 1920), *Dzieje Polski w zarysie* Adama Szelągowskiego (Warszawa 1921), *Dzieje Polski* Wacława Sobieskiego (Warszawa 1923-1925), *Dzieje Polski średniowiecznej* Romana Grodeckiego (Kraków 1926), *Dzieje Polski w zarysie* Michała Bobrzyńskiego (Warszawa 1927-1931), *Polska jej dzieje i kultura* (Warszawa 1927-1928), *Wiedza o Polsce* (Warszawa 1932-1934), *Historia Polski* Oskara Haleckiego (Paryż 1933), *Dzieje Polski nowożytnej* Władysława Konopczyńskiego (Warszawa 1936), *Polska Jagiellonów* Ludwika Kolankowskiego (Lwów 1936).

Następnie w podrozdziale drugim omówiłam prace parasyntetyczne. Zaliczyłam do nich publikacje specjalistyczne, odnoszące się do poszczególnych dziedzin historii: wojskowości - Mariana Kukiela *Historia wojskowości* (Warszawa 1922), gospodarki - Jana Rutkowskiego *Zarys gospodarczych dziejów Polski w czasach przedrozbiorowych* (Poznań 1923), Franciszka Bujaka *Rozwój gospodarczy Polski w krótkim zarysie* (Kraków 1925), kultury - Stanisława Kota *Historia wychowania* (Kraków 1924), prawa - Stanisława Kutrzeby *Historia źródeł dawnego prawa polskiego* (Lwów 1926), kultury i obyczajowości - Aleksandra Brücknera *Dzieje kultury polskiej* (Kraków 1930-1931), Jana Bystronia *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce* (Warszawa 1933).

W trzecim rozdziale rozprawy omówiłam podręczniki historii ojczystej, które obowiązywały w okresie międzywojennym. Jak zauważyła H. Wójcik-Łagan, były one

⁵² J. Maternicki, *Polskie środowisko historyczne lat 1918-1939. Założenia metodologiczne badań, ich organizacja i dotychczasowe wyniki*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej. Materiały konferencji naukowych w Krakowie i Lublinie*, pod red. J. Maternickiego, 1984-1985, Warszawa 1985, s. 48-94.

„mocno zróżnicowane zarówno pod względem treści, jak też walorów dydaktycznych i wychowawczych”⁵³. W ramach tego rozdziału dokonałam podziału na prace opublikowane do reformy jędrzejewiczowskiej oraz te, które ukazały się w latach 1932-1939. Wszystkie podręczniki, które ukazały się w tym czasie, „były podporządkowane idei wychowania obywatelsko-państwowego. Zawarte w nich treści historyczne przystosowano do realizacji tych idei”⁵⁴.

Podręczniki lat 1918-1932 przeanalizowałam chronologicznie, zachowując ich podział na prace przeznaczone dla szkoły powszechnej i gimnazjum. Uwzględniłam również prace opublikowane przed 1918 rokiem i wykorzystywane w szkolnictwie II Rzeczypospolitej, m.in. autorstwa Władysława Grzymałowskiego, Tadeusza Korzona, Antoniego Lewickiego, Władysława Smoleńskiego, Wincentego Zakrzewskiego, Gizeli i Bronisława Gebertów, Heleny Orszy-Radlińskiej, Heleny Witkowskiej.

Analizie poddałam również ówczesne programy nauczania. Pozwoliło mi to ustalić, na ile ich autorzy wykazywali zainteresowanie Żydami oraz czy ich wypowiedzi były spójne i skorelowane z publikowanymi podręcznikami. W polu moich zainteresowań znalazły się również wypisy historyczne, będące uzupełnieniem do wiadomości podręcznikowych. Przy omawianiu podręczników uwzględniłam ich przeznaczenie (szkoła powszechna, gimnazjum, liceum).

Istotne było również porównanie obrazu Żydów zaprezentowanego w syntezach i parasyntezach z tymi ukazanymi w podręcznikach szkolnych do nauczania historii. W tym celu nierzadko przyglądałam się pracy naukowej autorów podręczników, wśród których były też kobiety-historyczk. W dwudziestoleciu międzywojennym zauważamy bowiem znaczący wzrost aktywności kobiet w nauce historycznej⁵⁵.

Składam w tym miejscu serdeczne podziękowania Profesorowi dr hab. Jerzemu Maternickiemu i dr hab. prof. UR Joannie Pisulińskiej za ukierunkowanie w procesie badań, nieocenioną pomoc i okazaną życzliwość. Wyrażam również głęboką wdzięczność Profesorom Marioli Hoszowskiej i Pawłowi Sierzędze. Pracę dedykuję mojemu synowi.

⁵³ H. Wójcik-Łagan, *Podręczniki, wypisy historyczne, szkolne wydawnictwa źródłowe*, w: H. Konopka, H. Wójcik-Łagan, A. Stępnik, *Problemy edukacji historycznej i obywatelskiej młodzieży w latach 1918-1939*, s. 119.

⁵⁴ Tamże, s. 121.

⁵⁵ Por. m.in. B. Jakubowska, *Kobiety w historiografii polskiej do 1939 r.*, w: *Środowiska II Rzeczypospolitej*, s. 334-346; J. Kolbuszewska, *Kobieta w drodze na naukowy Olimp...*, Łódź 2020.

ROZDZIAŁ I

Przed odzyskaniem niepodległości

Lata 1900-1918 to w historiografii polskiej okres dominacji neoromantyzmu i rozwoju modernizmu. W tym czasie nastąpił proces reorientacji polskiej myśli historycznej. Można wówczas zauważyć wyraźny zwrot w kierunku integralnego i społecznego ujęcia dziejów. W większym też stopniu interesowano się historią nowożytną i najnowszą. Powstały nowe szkoły historyczne, skupiające historyków o zbliżonych postawach społeczno-politycznych i podobnych zapatrywaniach na dzieje Polski. Zarówno wśród historyków opowiadających się za ruchem niepodległościowym, jak i za „szkołą narodową”⁵⁶ dominowała tendencja optymistyczna. Według Jerzego Maternickiego, „na dorobek naukowy historyków polskich z omawianego tu okresu składa się znacząca ilość publikacji książkowych, wydawnictw źródłowych oraz rozpraw i artykułów publikowanych w czasopiśmie i dziełach zbiorowych, nie powstało jednakże żadne opracowanie o charakterze syntezy. Wydane zostały jednak poważne prace ogólne, parasyntezy i kilka znaczących podręczników szkolnych”⁵⁷. Cechą charakterystyczną ówczesnej polskiej historiografii było również podjęcie systematycznych badań nad historią Żydów polskich, co było wynikiem nasilenia się wśród ludności żydowskiej „tendencji asymilatorskich z jednej strony i emancypacyjnych z drugiej”⁵⁸.

Z kolei przyglądając się dziejom polskiej edukacji historycznej w latach 1900-1918 stwierdzić należy, iż „dzieliła ona trudny los szkoły, nauki i w ogóle – kultury polskiej”⁵⁹. Najtrudniejsze warunki dla nauczania dziejów ojczytych panowały w zaborze pruskim.

⁵⁶ Por. J. Maternicki, *Idee i postawy. Historia i historycy polscy 1914-1918. Studium historiograficzne*, Warszawa 1975; tenże, *Historiografia polska XX wieku. Cz. I. Lata 1900-1918*, Wrocław 1982; tenże, *Historia i historycy. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 2005, s. 38 i n.; tenże, *Historia i życie narodu. Poglądy i postawy historyków polskich XIX i XX w.*, Rzeszów 2009, s. 273-276; tenże, *O nowy kształt historii. Z badań nad recepcją zachodnioeuropejskiej myśli metodologicznej w historiografii polskiej w dobie modernizmu i neoromantyzmu*, „Dzieje Najnowsze” 1980, nr 1, s. 119-171; tenże, *Między tradycją a nowoczesnością. Spory metodologiczne na III Zjeździe Historyków Polskich w Krakowie w 1900 r.*, w: „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1980, nr 2, s. 269-197; tenże, *Polska refleksja teoretyczna i metodologiczna w dziedzinie historii w okresie neoromantyzmu i modernizmu*, w: „Przegląd Humanistyczny” 1979, nr 7, s. 33-55; M. Wierzbicka, *Dawne syntezy dziejów Polski. Rozwój i przemiany koncepcji metodologicznych*, Wrocław-Warszawa- Kraków-Gdańsk, s. 83-114; A. F. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000, s. 151 i in.; J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli historycznej doby porozbiorowej (1795-1914)*, Rzeszów 2004, s. 225; J. Kolbuszewska, *Mutacja modernistyczna w historiografii polskiej (przełom XIX i XX wieku)*, Łódź 2005.

⁵⁷ J. Maternicki, *Historiografia polska XX wieku*, s. 78.

⁵⁸ Tamże, s. 140.

⁵⁹ J. Maternicki, *Dydaktyka historii w Polsce 1773-1918*, Warszawa 1974, s. 215.

W 1900 roku usunięto całkowicie język polski ze szkół średnich. W Królestwie Polskim krępowana przez zaborcę i poddana rusyfikacji szkoła odradzała się jednak dzięki sprzyjającej koniunkturze. A „głównym jej zadaniem - jak zauważył J. Maternicki - było podtrzymywanie świadomości narodowej młodzieży”⁶⁰. Istotne zmiany wniosła rewolucja z lat 1905-1907⁶¹. W zaborze rosyjskim rozwinęło się szkolnictwo prywatne, które tymczasowo odbudowało polską edukację historyczną (pomyślna sytuacja trwała krótko, w szkołach polskich historię Polski przerabiano tylko do 1908 roku) - fakt ten miał jednak istotne znaczenie dla dalszych losów nauczania historii w Polsce.

Inaczej potoczyły się losy szkolnej edukacji historycznej w Galicji. W 1909 roku w wyniku przeprowadzonej reformy nadano historii Polski status przedmiotu obowiązkowego. W związku z rozwojem niezależnego szkolnictwa polskiego na terenie Galicji zajęto się ustalaniem programu historii dla szkół, podjęto również prace nad redagowaniem nowego typu podręcznika szkolnego⁶². Nowy program nauczania historii z 1909 roku nie poruszał przy tym wprost kwestii mniejszości narodowych, w tym żydowskiej⁶³.

W omawianym okresie widoczne były różnice w położeniu ludności żydowskiej w poszczególnych zaborach. W Warszawie Żydzi stanowili ok. 40% mieszkańców i prężnie rozwijał się ruch syjonistyczny, zaś w całym zaborze rosyjskim mieszkało około pół miliona Żydów⁶⁴. W Galicji ludność żydowska stanowiła około 11%, chociaż w niektórych miastach, jak np. Kraków i Lwów, liczba Żydów przewyższała 27%. Na terenie tego zaboru działała Żydowska Partia Socjalno-Demokratyczna oraz partia Poalej Syljon, ożywieniu uległ także ruch asymilatorski. W zaborze pruskim nastąpił natomiast spadek liczby ludności żydowskiej w porównaniu z wcześniejszym okresem. Żydzi najliczniej zamieszkiwali Poznań (ok. 4% mieszkańców miasta), gdzie zajmowali pierwsze miejsce

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Por. np. J. Maternicki, *Dydaktyka historii*, s. 7 i in.; tenże, *Kultura historyczna dawna i współczesna*, Warszawa 1979, s. 32-65; tenże, *Historiografia polska i jej rola w edukacji historycznej społeczeństwa 1880-1890*, „Przegląd Humanistyczny” 1981, nr 4, s. 13-32; H. Konopka, *Edukacja historyczna w szkołach elementarnych Królestwa Polskiego*, „Przegląd Humanistyczny” 1982, nr 1-2, s. 237-248; Cz. Majorek, *Historia utylitarna i erudycyjna. Szkolna edukacja historyczna w Galicji (1772-1918)*, Warszawa 1990.

⁶² Por. J. Maternicki, *Dydaktyka historii*, s. 24; J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli*, s. 243-245.

⁶³ Por. *Program historii polskiej*, Kraków 1909.

⁶⁴ Por. A. Żbikowski, *Żydzi*, Warszawa 1997, s. 99; *Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów*, red. J. Topolski, K. Modelski, Poznań 1999, s. 186-188.

wśród zamożnej ludności. Przeważająca część z nich uważała się za Niemców wyznania mojżeszowego i aktywnie angażowała się w życie polityczne społeczności niemieckiej⁶⁵.

U progu XX wieku wśród ludności żydowskiej wszystkich ziem dawnej Rzeczypospolitej dokonywały się głębokie przemiany ideowe. Rozwój życia żydowskiego związany był z tworzeniem różnych stowarzyszeń, organizacji i instytucji na potrzeby całej społeczności, m.in. grup oświatowych i kulturalnych. W większych miastach przebiegały coraz szybciej procesy akulturacji poprzez system oświaty. Warto zaznaczyć, iż na początku XX wieku sukcesywnie rozbudowywano świeckie szkolnictwo żydowskie.

Dalsze przeobrażenia społeczności żydowskiej spowodowała pierwsza wojna światowa. Skutki działań wojennych, a następnie także reglamentacyjnych zarządzeń władz rosyjskich, niemieckich i austriackich, ciężko dotknęły mieszkańców ziem polskich, w tym Żydów. Nastąpiła masowa migracja zubożałych rodzin żydowskich do wielkich miast w celach zarobkowych. Wielu Żydów wyjechało - dobrowolnie lub przymusowo - do pracy w Niemczech, w przemyśle i górnictwie. Część z nich pozostała po wojnie w nowych miejscach zamieszkania. Pomimo ujemnych skutków wielka wojna przyniosła jednak korzystne zmiany w życiu politycznym oraz kulturalnym ludności żydowskiej. Nastąpiło m.in. rozbudzenie świadomości narodowej oraz stworzenie podstaw niezależnego życia żydowskiego. Syjoniści i asymilatorzy deklarowali współdziałanie na rzecz niepodległości Polski. Część Żydów angażowała się w działania polskiego ruchu niepodległościowego. Stosunki polsko-żydowskie ulegały jednak komplikacjom, niejednokrotnie dochodziło do dyskryminacji Żydów⁶⁶.

⁶⁵ Por. *Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów*, red. J. Topolski, K. Modelski, Poznań 1999, s. 186-188; *Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura. Leksykon*, red. Jerzego Tomaszewskiego, Andrzeja Żbikowskiego, Warszawa 2001, s. 154-156; A. Żbikowski, *Żydzi*, s. 99 i n.; A. Polonsky, *Dzieje Żydów w Polsce i Rosji*, s. 147-198; *Z dziejów i kultury Żydów w Galicji*, red. M. Galas i W. Wierzbieniec, Rzeszów 2018, s. 61-65 i n.

⁶⁶ Por. *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do roku 1950)*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1993, s. 22 i n.; *Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura. Leksykon*, red. J. Tomaszewski, A. Żbikowski, Warszawa 2001, s. 158-159; *Dzieje Żydów w Polsce. XIX wiek. Wybór tekstów źródłowych*, red. Z. Borzymińska, E. Świdorska, A. Żbikowski, Warszawa 1994, s. 9-18; R. Żebrowski, *Dzieje Żydów w Polsce*, Warszawa 1993, s. 51-53 i n.; P. Wróbel, *Zarys dziejów Żydów na ziemiach polskich w latach 1880-1918*, Warszawa 1991; M. Fuks, *Żydzi w Warszawie*, Poznań 1996, s. 225 i n.; A. Cała, *Asymilacja Żydów w Królestwie Polskim (1864-1897). Postawy, konflikty, stereotypy*, Warszawa 1989; A. Jagodzińska, *Pomiędzy. Akulturacja Żydów Warszawy w drugiej połowie XIX wieku*, Wrocław 2008; J. Shanes, *Diaspora, Nationalism and Jewish Identity in Habsburg Galicia*, Cambridge 2012; R. Żebrowski, Z. Borzymińska, *Po-lin. Kultura Żydów polskich w XX wieku (Zarys)*, Warszawa 1993; N. Aleksion, *Żydowska szkoła krakowska? Historycy żydowscy wobec dylematów tożsamości*, w: *Kwestia żydowska w XIX wieku. Spory o tożsamość Polaków*, red. G. Borkowska M. Rudkowska, Warszawa 2004, s. 169-180; M. Śliż, *Galicjyjscy Żydzi na drodze do równouprawnienia 1848-1914. Aspekt prawny procesu emancypacji Żydów w Galicji*, Kraków 2006; H. Zamojski, *Polacy i Żydzi. Dzieje sąsiedztwa - dzieje waśni*, Warszawa 2012, s. 32-77; M. Pawlina-Meducka, *Kultura Żydów województwa kieleckiego (1918-1939)*, s. 32-35.

Jak wspomniałam wyżej, w latach 1900-1918 nastąpił rozwój żydowskiej historiografii. Rozwój profesjonalnej historiografii żydowskiej rozpoczął się pod koniec XIX wieku w Galicji, zwłaszcza we Lwowie, czemu „sprzyjały obowiązujące [tam – E. Sz.] swobody polityczne, szerszy dostęp do edukacji, jak również większy zasięg oddziaływania haskali niż w pozostałych zaborach i szybko postępująca asymilacja społeczności żydowskiej”⁶⁷. Na badaczy wyznania mojżeszowego duży wpływ miało ówczesne lwowskie środowisko historyczne. Znaczącą rolę w kształceniu historyków żydowskich odegrał Uniwersytet we Lwowie. Na początku XX wieku zaczyna się rozwijać żydowskie zaplecze instytucjonalne, powstają m.in. Biblioteka Gminy Żydowskiej i Żydowskie Koło Naukowe⁶⁸. Systematyczne badania źródłowe nad dziejami Żydów polskich zapoczątkowali Majer Bałaban (1877-1942), Mojżesz Schorr (1874-1941), Izaak (Ignacy) Schiper (1884-1943). Publikacje tych trzech historyków „miały bardzo istotne znaczenie dla rozwoju historiografii żydowskiej, stanowiącej wówczas integralną część historiografii polskiej”⁶⁹. Zwłaszcza M. Bałaban, ustanowił fundament pod całkowity rozwój wiedzy żydowskiej historycznej w Polsce i stworzył pomost między historiografią Żydów polskich a historiografią polską⁷⁰. Kolejny z historyków, Mojżesz Schorr, był orientalistą, działaczem społecznym i politycznym. Należał do grona najwybitniejszych historyków żydowskich w skali europejskiej. Ukończył studia w 1897 roku, zaś w 1916 roku został profesorem nadzwyczajnym. W 1900 roku, podczas III Zjazdu Historyków Polskich, zaprezentował program, dotyczący zakresu badań nad dziejami Żydów w Polsce⁷¹. Z kolei Ignacy Schiper ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W 1908 roku przeniósł się do Lwowa. Jako pierwszy z historyków żydowskich zainteresował się

⁶⁷J. Pisulińska, *Scholars of Jewish Origin in the Community of Historians in Lwów 1918-1939*, „Polin. Studies in Polish Jewry”, red. N. Aleksun, B. Horowitz, A. Polonsky, Oxford 2017, s.141 i n.

⁶⁸ Tamże, s. 142 i n.

⁶⁹ Por. W. Wierzbieniec, *Z badań nad lwowskim okresem życia i działalności Majera Bałabana*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, red. J. Maternickiego i L. Zaskilniaka, t. III, Rzeszów 2005, s. 296; J. Maternicki, *Historiografia polska XX wieku, Lata 1900-1918*, s. 140-141.

⁷⁰ Por. W. Wierzbieniec, *Z badań nad lwowskim okresem życia i działalności Majera Bałabana*, s. 296-316; tenże, *Majer Bałaban (1877-1942)*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. II, red. J. Maternicki, P. Sierżega, L. Zaskilniak, Rzeszów 2014, s. 265-282; H. Węgrzynek, *Bałaban Majer*, w: *Żydzi Polscy. Historie niezwykłe*, Warszawa 2010; J. Goldberg, *Majer Bałaban - czołowy historyk polskich Żydów*, „Kwartalnik Historyczny” 1991, nr 3, s. 85-97; M. Horn, *Profesor Majer Bałaban (1877-1942)*, w: *Tradycje i współczesność. Księga pamiątkowa Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1930-2005*, Warszawa 2005.

⁷¹ Por. W. Wierzbieniec, *Mojżesz Schorr (1874-1941)*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, Rzeszów 2007, s. 399-420; J. Goldberg, *Mojżesz Schorr - historyk polskich Żydów*, w: *Śladami Polin. Studia z dziejów Żydów w Polsce*, Warszawa 2002, s. 78-93; M. Fuks, *Schorr Mojżesz (1874-1941)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXXV, Warszawa-Kraków 1994.

gospodarczą i społeczną historią Żydów⁷². Badania judaistyczne wspierał również historyk pochodzenia żydowskiego, Szymon Askenazy (1865-1935), który był zdecydowanym zwolennikiem asymilacji społeczności żydowskiej. Z jego inicjatywy powołany został w Warszawie „Kwartalnik Poświęcony Badaniu Przeszłości Żydów w Polsce”⁷³.

Należy jednak zaznaczyć, iż wraz z wybuchem I wojny światowej w 1914 roku nastąpiło zahamowanie rozwoju historiografii żydowskiej.

Wspomniane wyżej wydarzenia i zjawiska nie pozostawały bez wpływu na ówczesne syntezy, parasyntezy i podręczniki dziejów Polski. Jak przedstawiano w nich obraz Żydów? Jak postrzegano ich rolę w dziejach Polski?

W latach 1900-1918 opublikowane zostały następujące opracowania o charakterze ogólnym: Kazimierza Gorzyckiego (1865-1935)⁷⁴ *Zarys społecznej historii państwa polskiego* (1901), Bolesława Limanowskiego (1835-1935)⁷⁵ *Historia demokracji polskiej w epoce porzoborowej* (1901), Adama Szelągowskiego (1873-1961)⁷⁶ *Wzrost państwa*

⁷²J. Pisulińska, *Scholars of Jewish Origin*, s. 143 i n.

⁷³ Por. E. Szeloch, *Żydzi i ich rola w dziejach Polski w pracach Szymona Askenazego*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. I, red. J. Maternicki i L. Zaszkiłniak, Rzeszów 2004, s. 253-263; A. Zahorski, *Szymon Askenazy (1865-1935)*, w: *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, red. A. Gieysztor, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986.; M. Hoszowska, *Szymon Askenazy i jego korespondencja z Ludwikiem Finklem*, Rzeszów 2013.

⁷⁴ Kazimierz Gorzycki (1865-1912) ukończył studia we Lwowie, gdzie w 1895 roku uzyskał doktorat. Pracował w Archiwum Akt Grodzkich i Ziemijskich oraz w gimnazjach lwowskich. Związany był z ruchem socjalistycznym. Najważniejszą pracą historyka był wspomniany *Zarys społecznej historii...* W pracy tej osią wykładu uczynił historię społeczną. Wskazywał głównie na ekonomiczne uwarunkowania zjawisk dziejowych. Por. H. Wereszycki, *Gorzycki Kazimierz Józef*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. VIII, 1959-1960, s. 337-338; M. Wierzbicka, „*Zarys społecznej historii państwa polskiego*” Kazimierza Gorzyckiego, w: „*Przegląd Historyczny*” 1968, nr 4, s. 662-680; też, *Dawne syntezy dziejów Polski*, s. 99-104; J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli*, s. 226-227.

⁷⁵ Bolesław Limanowski (1835-1935) urodził się w rodzinie szlacheckiej, kształcił się kolejno w Moskwie, Dorpacie i Lwowie. W roku 1861 został aresztowany i zesłany na Syberię. Po powrocie mieszkał we Lwowie, gdzie kontynuował studia humanistyczne. Zmuszony do udania się na emigrację, przebywał m.in. w Genewie, Zurychu i Paryżu, gdzie przewodniczył w 1892 roku założycielskiemu zjazdowi Polskiej Partii Socjalistycznej. Powrócił na ziemię polskie w roku 1907. Najpierw zamieszkał w Krakowie, a po odzyskaniu niepodległości w Warszawie. Limanowski zajmował się naukowo czasami porzoborowymi. Był zwolennikiem opcji demokratycznej wolnej od szowinizmu i nacjonalizmu. Por. np. H. Wereszycki, *Limanowski Bolesław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XVII, Wrocław 1972, s. 340-346; A. Leinwand, *Bolesław Limanowski - historyk demokracji polskiej*, w: B. Limanowski, *Historia demokracji polskiej w epoce porzoborowej*, Warszawa 1983; M. Wróbel, *Socjalizm humanistyczny Bolesława Limanowskiego*, Warszawa 1988; M. Żychowski, *Bolesław Limanowski (1835-1935)*, Warszawa 1971; *Socjalizm. Demokracja. Patriotyzm. Wydawnictwo w celu uczczenia czterdziestoletniego jubileuszu pisarskiego 1860-1900 Bolesława Limanowskiego*, Kraków 1902; J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli*, s. 228-229.

⁷⁶ Adam Szelągowski (1873-1961) był polihistorem, wybitnym modernistą i neoromantykiem o szerokich zainteresowaniach. Urodził się na terenie Królestwa Polskiego, w Lublinie. Zaliczany jest do grona największych polskich badaczy dziejów nowożytnych. Historyk ukończył studia na Uniwersytecie Lwowskim, na nim także zdobywał kolejne stopnie naukowe. Doktorat napisał pod kierunkiem Ludwika Finkla w 1898 roku, jedenaście lat później otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego historii średniowiecznej i nowożytnej. Równocześnie do 1913 r. uczył w gimnazjach lwowskich. W roku 1919 powierzono mu kierowanie katedrą historii społecznej i gospodarczej, a później (1920) katedrą historii powszechnej nowożytnej na Uniwersytecie

polskiego w epoce XV i XVI wieku. Polska na przełomie wieków średnich i nowych (1904), Stanisława Kutrzeby (1876-1946)⁷⁷ *Historia ustroju Polski w zarysie, T. I* (1905), *Historia ustroju Polski w zarysie, T. II: Litwa* (1914), *Historia ustroju Polski w zarysie, T. III: Po rozbiorach* (1917). W 1906 roku ukazało się nowe wydanie *Dziejów narodu polskiego* Władysława Smoleńskiego (1851-1926)⁷⁸. Po 1900 roku opublikowane zostały nowe wydania *Historii wieków średnich* oraz *Historii nowożytnej* tego autora, a także *Wewnętrzne dzieje Polski. Zarys rozwoju społecznego i ekonomicznego* Kazimierza Rakowskiego (1847-1952)⁷⁹

Jana Kazimierza we Lwowie. Zarówno przed I wojną światową, jak i po jej wybuchu A. Szelągowski związany był ideowo z Narodową Demokracją. Z czasem porzucił to ugrupowanie i ostatecznie około 1925 roku przejął ideologię historyczną obozu sanacyjnego. Por. J. Maternicki, *Adam Szelągowski (1873-1961)*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. I., s. 361-376; tenże, *Adam Szelągowski - ostatni polski polihistor*, w: tegoż, *Historia jako dialog*, Rzeszów 1996, s. 70-137; tenże, *Poglądy metodologiczne Adama Szelągowskiego*, tamże, s. 138-161; tenże, *Trudna profesura. Adam Szelągowski wśród przeciwności i niepowodzeń życiowych we Lwowie w latach 1909-1939*, w: tegoż, *Historia i historycy*, Rzeszów 2005, s. 174-203; tenże *Adam Szelągowski wobec idei historii socjologicznej*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. IV pod red. L. Zaskilniaka i J. Maternickiego, Lwów-Rzeszów 2006, s. 178-198; tenże, *Adama Szelągowskiego parasynteza dziejów Polski*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. V. red J. Maternickiego, L. Zaskilniaka, Rzeszów 2007, s. 409-449; tamże, L. Michalska-Bracha, *Adam Szelągowski jako badacz powstania styczniowego*, s. 464-475; tamże, E. Szloch, *Żydzi i ich rola w dziejach Polski w syntezach i podręcznikach szkolnych Adama Szelągowskiego*, s. 450-463.

⁷⁷Stanisław Kutrzeba był historykiem prawa i wydawcą źródeł. Studiował prawo i historię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Na nim również zdobywał kolejne stopnie naukowe. Uzupełniał studia w Paryżu, prowadził badania archiwalne we Włoszech i we Francji. W latach 1901-1908 pracował w Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich w Krakowie. W 1908 roku został powołany na stanowisko kierownika katedry historii prawa polskiego. Historyk ten nie był związany z żadną partią polityczną. Był uczonym o wszechstronnych zainteresowaniach, cenionym zwłaszcza jako znawca dziejów ustroju i prawa polskiego. Prowadził badania głównie nad średniowieczem (jest autorem m.in. monografii z tego okresu). Niezastąpiona do dziś jest jego *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, za którą otrzymał nagrodę im. Barczewskiego PAU. Por. A. Vetulani, *Kutrzeba Stanisław Marcin (1876-1946)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XVI, Wrocław 1971, s. 314-318; tenże, *Stanisław Kutrzeba 1876-1946*, w: A. Biernacki, *Portrety uczonych polskich*, Kraków 1974, s. 287-292; tenże, *Na przełomie dwóch stuleci – Bolesław Ulanowski (1860-1919) - Stanisław Kutrzeba (1876-1946)*, w: *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1964, s. 187-222; W. Uruszczak, *St. Kutrzeba (1876-1946). Człowiek i dzieło*, w: *W służbie nauki. Stanisław Kutrzeba 1876-1946. Materiały z uroczystości posiedzenia Polskiej Akademii Nauk*, nr 2, Kraków 1998, s. 9-18; J. Dąbrowski, *Stanisław Kutrzeba jako historyk Krakowa*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 54, 1947, s. 49-54; Biliński P., *Stanisław Kutrzeba (1876-1946). Biografia naukowa i polityczna*, Kraków 2011.

⁷⁸Władysław Smoleński (1851-1926) pochodził z rodziny drobnoszlacheckiej z Grabienic Małych koło Ciechanowa. Ukończył Wydział Prawa na Uniwersytecie Warszawskim. Po odzyskaniu niepodległości otrzymał tytuł profesora zwyczajnego oraz katedrę historii Polski nowożytnej na Uniwersytecie Warszawskim. Po 1905 roku zbliżył się do Narodowej Demokracji. Współtwórca i jeden z najwybitniejszych przedstawicieli tzw. szkoły historycznej warszawskiej. W roku 1876 opublikował rozprawę *Stan i sprawa Żydów polskich w XVIII wieku*, w której zamierzał zachęcić ludność żydowską do pełniejszego związania się ze społecznością polską, w zamian obiecując pewne swobody, głównie gospodarcze. Był aktywnym działaczem założonej w 1905 roku Polskiej Macierzy Szkolnej oraz jednym z założycieli Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (1907 r.). Jego zainteresowania historyczne skupiały się na wieku XVIII. Spośród historyków zaliczanych do szkoły warszawskiej najpełniej realizował postulaty pozytywistycznej metodologii. Jego studium *Szkoły historyczne w Polsce* miało istotny wpływ na kształtowanie się polskiej historii historiografii. Por. M. Wierzbicka, *Władysław Smoleński*, Warszawa 1980; też, *Władysław Smoleński (1851-1926)*, w: *Historycy warszawscy*, s. 159-178; F. Grabski, *Poglądy Władysława Smoleńskiego na dzieje Polski*, w: tegoż, *Perspektywy przeszłości*, s. 413-444; tenże, *Poglądy Władysława Smoleńskiego na dzieje Polski*, „Przegląd Historyczny”, R. 65, 1974, s. 317-337; tenże, *Warszawska szkoła historyczna. Problemy i kontrowersje*, w: tegoż, *Orientacje polskiej myśli historycznej*, s. 272-300; J. Maternicki, *Idee i postawy. Historia i historycy polscy 1914-1918*, s. 13-32.

⁷⁹Kazimierz Rakowski (1874-1952) urodził w Piotrkowie. Studiował filozofię, ekonomię i politykę, w Berlinie uzyskał doktorat. Po powrocie do kraju zaangażował się w obronę polskich interesów narodowych. Do 1905

(1908), *Historia ustroju Polski. Przegląd wykładów uniwersyteckich* (1905) Oswalda Balzera (1858-1933)⁸⁰; *Prawo prywatne polskie* (t. 1-2, 1910-1911) jego ucznia Przemysława Dąbkowskiego (1877-1950)⁸¹ oraz praca historyka pochodzenia żydowskiego Wilhelma Feldmana (1868-1919)⁸² *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porzoborowym* (t. 1-3, 1914-1920). Warto też wspomnieć o interesujących pracach Szymona Askenazego (1865-1935) *Nowe wczasy* (1910), *Z dziejów Żydów polskich w dobie Księstwa Warszawskiego* (1912)⁸³.

Wspomniani wyżej historycy zwrócili szczególną uwagę na sytuację społeczno-prawną Żydów za panowania dynastii Piastów, Jagiellonów i królów elekcyjnych. Omawiając tę problematykę dość często udowadniali, iż przywileje królewskie i książęce wpływały na pozycję ekonomiczną społeczności żydowskiej. Ze względu na charakter swojej pracy dużo

roku przebywał w Galicji, a następnie w Warszawie. W pracach publicystycznych z lat 1900-1914 Rakowski walczył z germanizacją i upowszechniał zasady chrześcijańskiej demokracji, a zarazem przeciwstawiał się głoszonym przez endecję poglądom nacjonalistycznym i antysemitycznym. Był również autorem prac, popularyzujących dzieje zaboru pruskiego. *Wewnętrzne dzieje Polskie* eksponują historię społeczno-gospodarczą. Por. A. Galos, *Rakowski Kazimierz (1874-1952)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXX, Wrocław 1987, s. 522-524; M. Wierzbicka, *Dawne syntezy*, s. 96-97; J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej historycznej*, s. 236-237.

⁸⁰ Oswald Balzer (1858-1933) był historykiem ustroju, prawa oraz wydawcą źródeł. Urodził się w Chodorowie. Studiował na wydziale prawniczym we Lwowie i w Berlinie. W 1885 roku habilitował się na Uniwersytecie Lwowskim. W 1890 roku został prof. zwyczajnym. W latach 1887-1933 pełnił funkcję kierownika katedry prawa polskiego na Uniwersytecie Lwowskim. Jego postawa polityczna ulegała zmianom, na początku XX wieku przestał być sympatykiem Narodowej Demokracji, opowiedział się ponownie po jej stronie po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Por. A. Wierzbicka, *Oswald Balzer (1858-1933)*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. I., s. 253-268; tenże, *Przedmowa*, w: *O. Balzer, Z zagadnień ustrojowych Polski*, Warszawa 1985; J. Maternicki, *Idee i postawy. Historia i historycy polscy 1914-1918*, s. 189 in.; K. Orzechowski, L. Winowski, *U źródeł polskiego prawa (o Oswaldzie Balzerze 1858-1933)*, w: *Wielcy humanistyki polskiej*, red. J. Górski, Wrocław 1992; R. Nowacki, *Oswald Balzer (1858-1933)*, Opole 1998.

⁸¹ Przemysław Dąbkowski (1877-1950) był historykiem prawa, badaczem dziejów społecznych i gospodarczych Polski. Studiował na Uniwersytecie Lwowskim. Był uczniem O. Balzera. Uzupełniał studia w Berlinie i Paryżu. Od 1919 roku kierował katedrą historii prawa polskiego na UJK. Sympatyzował z Narodową Demokacją. Napisał wiele znaczących prac z dziedziny historii prawa polskiego i archiwistyki oraz historii społeczno-gospodarczej. Jego najważniejszym dziełem jest wyżej wymienione *Prawo prywatne polskie...* Praca ta spotkała się z uznaniem wielu współczesnych badaczy. Por. K. Koranyi, *Przemysław Dąbkowski (1877-1950)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. III, 1951, s. 474-476; L. Pauli, *W setną rocznicę urodzin Przemysława Dąbkowskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XXX, 1978, nr 2, s. 187-201; R. Nowacki, *Przemysław Dąbkowski 1877-1950. Profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza*, Opole 2002.

⁸² Wilhelm Feldman (1868-1919) urodził się w Zbarażu, w ubogiej rodzinie chasydów. Będąc samoukiem, aktywnie działał w kołach radykalnej i socjalistycznej młodzieży. We Lwowie uwidocznił się jego wybitny talent publicystyczny. W 1889 roku przeniósł się do Krakowa, gdzie był współzałożycielem radykalno-postępowego pisma dla młodzieży. Działalność Feldmana w okresie krakowskim dotyczyła głównie sprawy żydowskiej, socjalizmu i zagadnień związanych z nowszymi prądami literackimi. Był rzecznikiem bezwzględnej asymilacji Żydów w Polsce. Pisał do różnych gazet, a od 1901 roku wydawał miesięcznik „Krytyka”. Jest autorem wielu znaczących prac (w tym poświęconych literaturze polskiej i obcej), wśród których szczególne miejsce zajmują dwa dzieła: wspomniane *Dzieje polskiej myśli politycznej* oraz *Stronnicstwa i programy polityczne Galicji* (1907); T. S. Grabowski, *Feldman Wilhelm (1868-1919)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. VI, Kraków 1948, s. 399-404, *Pamięci Wilhelma Feldmana*, Kraków 1922.

⁸³ Por. E. Guściora-Szeloch, *Żydzi i ich rola w dziejach Polski w pracach Szymona Askenazego*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, red. J. Maternickiego, t. I, Rzeszów 2004, 253-263.

miejsca poświęcił roli Żydów w życiu gospodarczym i ich sytuacji prawnej K. Gorzycki. Jego zdaniem, w okresie piastowskim Żydzi zajmowali w państwie odrębną pozycję i trudnili się głównie handlem i lichwą. Bolesław Pobożny nadał Żydom wielkopolskim w 1264 roku przywilej, „ochraniający ich od ucisku ludności chrześcijańskiej, stanowiący reguły dotyczące wypożyczania pieniędzy pod zastaw”⁸⁴, byli oni pod opieką księcia i wojewody. Jak twierdził historyk, Kazimierz Wielki nie ustanowił dla Żydów osobnego prawa, rozszerzył tylko na całe państwo dawny przywilej Bolesława Pobożnego⁸⁵. Gorzycki akcentował funkcjonowanie Żydów w okresie przedrozbiorowym poza społeczeństwem polskim. Powodem zachowania przez nich odrębności - jego zdaniem - były otrzymane swobody społeczno-prawne oraz dążenie Żydów do zachowania swojej religii. Stąd też Żydzi nie zostali „włączeni do żadnego stanu chrześcijańskiego”⁸⁶. Konsekwencją tego były z jednej strony - przekonywał historyk - różne ograniczenia i zobowiązania narzucane ludności żydowskiej, z drugiej zaś wzrost pozycji gospodarczej Żydów. Mogli się osiedlać jedynie w miastach „duchownych i niektórych królewskich, tam zaś, gdzie wolno im było mieszkać, mogli nabywać na własność ziemię, place i domy, ale cechy zabraniały dostępu do rzemiosł”⁸⁷. Wskutek tego jedynym zajęciem, jakie Żydom pozostało, było kupiectwo, lichwa, szynkarstwo po karczmach wiejskich, a nawet handel kobietami. Po miastach gromadzili często wielkie kapitały pieniężne, po wsiach pośredniczyli pomiędzy panem i chłopem. Gorzycki tak określił ten aspekt działalności Żydów: „Szlachta za pośrednictwem faktorów żydowskich prowadziła interesy handlowe i w ogóle pieniężne; chłop w razie potrzeby zwracał się do faktorów lub szynkarza po poradę i pomoc, jeśli zawinił coś przeciw panu lub żądał jakiejś łaski. To naturalne pośrednictwo w sprawach wiejskich dawało Żydom niewiele mniejsze znaczenie społeczne, aniżeli prowadzenie interesów pieniężnych”⁸⁸. Większą jednak niż czynniki gospodarcze przyczyną swoistego nastawienia Polaków do Żydów okazały się, zdaniem Gorzyckiego, przyczyny religijne. W XVII wieku „wojujący katolicyzm Jezuitów zwracał się m.in. przeciwko ludności żydowskiej, jednak bezskutecznie, ponieważ Żydzi konsekwentnie dążyli do zachowania swojej religii – kahały żydowskie rozwinęły silną działalność obronną, zabiegając m.in. o to, by każdy Żyd znał zasady swojej religii, umiał czytać i pisać po żydowsku. Sekta chasydów podejmowała starania o rozwój oświaty opartej na studiowaniu literatury hebrajskiej. Ponieważ jednak nie uczono w szkołach żydowskich języka polskiego,

⁸⁴ K. Gorzycki, *Zarys społecznej historii państwa polskiego*, Lwów 1901, s. 134-135.

⁸⁵ Tamże, s. 155.

⁸⁶ Por. K. Gorzycki, *Zarys społecznej*, s. 241.

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ Tamże, s. 241, 256.

wszelka próba propagowania wśród Żydów katolicyzmu okazała się niemożliwa”. Jednocześnie „system obronny żydowski, który odnosił się także do spraw z dziedziny gospodarki i prawa, utrzymywał religię mojżeszową w całości, ale też musiał z konieczności wyodrębnić ludność żydowską jeszcze silniej od społeczeństwa chrześcijańskiego”⁸⁹. Do zachowania odrębności Żydów miała przyczynić się również szlachta. Żydzi byli niezbędni do prowadzenia interesów, dlatego szlachta „chroniła ich religię”⁹⁰. Opisuując życie rodzinne w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej, Gorzycki zamieścił znamieny fragment, mający oddawać panującą w owym czasie atmosferę: „Mimowolnie bronił kościół o wiele skuteczniej rodzin żydowskich (...). Cnoty domowe żydowskie stanęły obok cnót domowych szlacheckich i w skutkach doprowadziły do tego, że szlachta i Żydzi wyodrębnili się coraz bardziej od warstw ludowych - nawet w życiu rodzinnym. To samo wyróżniało zawsze księży katolickich; nic dziwnego, że w pojęciu ludu ruskiego wytworzyło się z czasem pojęcie, że „pan, Żyd i ksiądz - to jedna wiara”⁹¹. Dopiero w okresie oświecenia stanisławowskiego - przekonywał historyk - stanowisko Żydów uległo zmianie, „wyznawcy zasad Oświecenia dążyli do ukrócenia odrębności społeczno-prawnej Żydów i powoływali ich do brania udziału w sprawach publicznych. Opowiadał się za tym m.in. Tadeusz Kościuszko, ale kiedy po rozbiórce Rzeczypospolitej zaczęły sprawy publiczne w kraju wracać częściowo w zależność katolicyzmu - sprawa odrębności żydowskiej pozostała na razie w dotychczasowym stanie”⁹². Stanowisko Żydów w Polsce stało się bardziej skomplikowane: „magnaci, którzy mogli opłacać większą liczbę pośredników cudzoziemskich, zaczęli pozbywać się faktorów żydowskich i karczmy wydzierżawiali chrześcijanom” - przekonywał⁹³. Zdaniem Gorzyckiego, hasło równouprawnienia Żydów pojawiło się dopiero później, na emigracji, w kraju natomiast zostali włączeni do narodu polskiego tylko ci Żydzi, „którzy pod wpływem sekciarza Franka i jego córki Awaczy odrębnie, ale później stali się Polakami bez żadnych zastrzeżeń i ograniczeń”. Dążenia do złamania społeczno-prawnej odrębności Żydów złączyły się potem ściśle z „liberalnymi” zmianami gospodarczymi i wywołały na ziemiach byłej Rzeczypospolitej szlacheckiej tak zwaną społeczną „kwestię żydowską”⁹⁴. Mimo swych lewicowych poglądów historyk w niewielkim stopniu dostrzegał podziały i konflikty klasowe wśród ludności żydowskiej i krytycznie oceniał wszelkie objawy nastawienia antyżydowskiego.

⁸⁹ Tamże, s. 288.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ Tamże, s. 241.

⁹² Tamże, s. 411.

⁹³ Por. Tamże.

⁹⁴ Tamże.

Pogłębioną refleksję nad losami ludności żydowskiej w okresie rozbiorowym i porozbiorowym zaprezentował B. Limanowski. Historyk podkreślał reformatorskie działania twórców Konstytucji 3 maja względem Żydów, poddając jednocześnie krytyce ich dotychczasową, wręcz szkodliwą działalność na ziemiach polskich: „Zajęto się gorliwie sprawą urządzenia Żydów i przygotowano projekt „tak dobrze ułożony, iżby był w kilkunastu leciach żydów, próżniactwem i oszukaństwem po większej części bawiących się w Polsce, na pożytecznych przetworzył obywateli”⁹⁵. Zgodnie ze swoimi poglądami Limanowski otwarcie chwalił też patriotyzm i oddanie żołnierzy żydowskich w czasie powstania kościuszkowskiego. Podkreślał, iż tylko regiment żydowski pilnie wywiązywał się ze swoich obowiązków, nie odstępując nigdy okopów⁹⁶. Dzięki takiej postawie „idąc razem z Polakami”, społeczność żydowska zyskiwała ich pomoc w zdobywaniu stanowiska społecznego – podkreślał⁹⁷. Limanowski był historykiem, który akcentował fakty, świadczące o dążeniach ludności żydowskiej do asymilacji ze społeczeństwem polskim. Wspominał m.in. o wysiłkach rzeszowskich Żydów, którzy powołali Komitet Postępowy Polaków Wyznania Izraelskiego oraz Komitet Polek Starozakonnych. Celem pierwszego z nich, jak podkreślał, „była nauka języka, dziejów i literatury polskiej”, drugiego zaś „zakładanie szkółek polskich dla ubogich dzieci”. Pisał też, że Żydowskie stowarzyszenie Czytelni w Tyśmienicy, „pragnące <<złania się zupełnego Żydów z Polakami>>, wysłało do Smolki z Wiednia prośbę, ażeby poparł w parlamencie petycję tego stowarzyszenia o równouprawnienie”⁹⁸. Propozycje zawarte w petycji obce były jednak oczekiwaniom Limanowskiego, świadczyły one – jak stwierdzał - raczej o upośledzeniu ówczesnych postępowych Żydów. Obok tego historyk prezentował również indywidualne postawy Żydów wobec Polski, m.in. pisał z entuzjazmem: „Matylda Ruterówna wzywała Polki starozakonne do wspólnej pracy nad dobrem publicznym i głos jej nie przebrzmiewał w pustyni i w małych nawet miastach galicyjskich”⁹⁹.

Podając natomiast nieco późniejsze założenia programu Towarzystwa Demokratycznego, historyk wspominał o zawartej w nim propozycji rozwiązania kwestii żydowskiej. Limanowski nie wykazał jednak własnego stanowiska w tej sprawie. Stwierdził jedynie: „Żydom należy się także zapewnić, że bracia innego wyznania - jak powiada Sekcja Havre - a synowie także Polski policzeni będą bez żadnych ograniczeń w poczet obywateli

⁹⁵ B. Limanowski, *Historia demokracji polskiej w epoce porozbiorowej*, Zurych 1901, s. 25.

⁹⁶ Tamże, s. 35.

⁹⁷ Tamże, s. 428.

⁹⁸ Tamże, s. 128.

⁹⁹ Tamże, s. 428.

polskich, jeżeli jak my wszyscy staną w pogotowiu przyjąć chrzest rewolucyjny, wspólną krwią niechybnie nacechować się mający”¹⁰⁰. W innym miejscu Limanowski akcentował pogardliwy stosunek zaborców do Żydów, krytykował przy tym ich postawę prorosyjską i proniemiecką. Zwracał uwagę, że deklarując publicznie swą narodowość rosyjską, stają się oni jednocześnie na Litwie i Rusi „czynnikiem rozkładowym dla narodu zarówno litewskiego, jak i ruskiego, a przy tym stają się korzystnym narzędziem dla despotyzmu carskiego”¹⁰¹. Tłumaczył te postawy tym, iż ludność żydowska „trzymała (...) z tymi, po stronie których była siła i przewaga. W powiatach na wskroś polskich nie zrywała ona z Polakami, ale tam, gdzie ludność niemiecka była liczna, koniecznie uchodziła za Niemców”¹⁰². Opisując wydarzenia, zachodzące w 1846 roku w zaborze pruskim, wytykał Limanowski Żydom m.in. publikowanie na łamach czasopism niemieckich „różnych oszczerstw i bajek” skierowanych przeciwko patriotom polskim¹⁰³. Z kolei analizując sytuację, panującą w 1848 roku w zaborze austriackim, Limanowski informował, że Żydzi pomimo usiłowań biurokracji austriackiej nie dali się użyć za narzędzie reakcyjne. Nie widząc żadnego interesu w łączeniu się z zaborcą, „szli razem z Polakami, zyskując ich pomoc w zdobywaniu stanowiska społecznego. Żydzi krakowscy wydali też odezwę do ludności żydowskiej zamieszkującej Wielkie Księstwo Poznańskie, w której <<gorąco nawoływali do wspólnoty polskiej>>”- akcentował¹⁰⁴. Limanowski starał się podkreślać zazwyczaj tolerancyjną postawę Polaków wobec Żydów, sporadycznie prezentował agresywne wystąpienia tych pierwszych przeciw ludności żydowskiej, m.in. w czasie powstania poznańskiego w 1848 roku. Dodawał jednak, że nadużycia chłopskie były „niczym wobec gwałtów, popełnionych przez Żydów i Niemców pod osłoną bagnatów pruskich”¹⁰⁵.

Inny z historyków, Adam Szelański, reprezentujący poglądy narodowe, omawiając dzieje Polski w XV i XVI wiekach, w większym stopniu skoncentrował się na ukazaniu położenia gospodarczego społeczności żydowskiej, akcentując jednocześnie jej odrębność-obcość. Informował m.in., skąd i kiedy przybyli do Polski. Pisał: „Początki Żydów są tak dawne, jak dawną jest tradycja ich istnienia w Europie. Dowodziłoby to, że Żydzi przybyli do Europy ze Wschodu, choć z drugiej strony, język ich będący zepsutym językiem szwabskim z VIII w. wskazuje na przeważny napływ ich z Zachodu, najpewniej w wieku XI i XII, kiedy

¹⁰⁰ Tamże, s. 278.

¹⁰¹ Tamże, s. 44.

¹⁰² Tamże, s. 374.

¹⁰³ Tamże, s. 375.

¹⁰⁴ Tamże, s. 428.

¹⁰⁵ Tamże, s. 374.

prześladowano ich na zachodzie Europy w czasie wypraw krzyżowych¹⁰⁶. Zdaniem historyka, przywilej Bolesława Wstydlwego z 1264 r. zabezpieczył autonomię Żydów w Polsce, znajdowali się jednak od XIII w. poza polskim społeczeństwem: „Miejsce ich pobytu zwało się okopiskiem i nie wolno im było granic swych siedzib przekraczać”. W wiekach średnich Żydzi - przekonywał dalej - reprezentowali handel pieniężny, było to źródło ich zysku, ale zarazem powód nienawiści i pogardy ze strony innych warstw społecznych. Oprócz tego trudnili się dzierżawą ceł, myt, żup solnych i wsi, „pod fałszywymi jednak tytułami własności”¹⁰⁷. Szelągowski napomykał także, iż jeszcze z czasów przedhistorycznych przechowały się wzmianki o Żydach, trudniących się w Polsce handlem niewolnikami. W XIV wieku otoczeni zostali opieką przez Kazimierza Wielkiego, choć „przeważnie byli biedni i ciemni oraz dodatkowo pogardzani przez ogół chrześcijan”¹⁰⁸. Dopiero w XVI wieku - dowodził historyk - nastąpił rozkwit zamożności i organizacji politycznej ludności żydowskiej w Polsce, opierającej się z jednej strony na naukach talmudycznych, z drugiej zaś na współczesnych wzorcach polskich. Zdaniem Szelągowskiego, sytuacja ta doprowadziła do zupełnej niezależności Żydów. Za panowania ostatnich Jagiellonów wzrosła zamożność Żydów, doszło już do ich „zupełnej niezależności i odrębności od chrześcijan”¹⁰⁹. Opieka władców nad Żydami była głównie spowodowana polityką skarbową. Podobne zdanie wyrażał historyk w innych swoich pracach¹¹⁰. Warto również odnotować, że zdaniem Szelągowskiego Polska w XVII w. stała się największym ośrodkiem nauki talmudycznej w całej Europie, a do szkół w Wilnie, Krakowie, Lwowie, Poznaniu i Przemyślu zjeżdżali się Żydzi z Niemiec i Włoch¹¹¹.

Nieco inne stanowisko w sprawie Żydów zajął S. Kutrzeba, który ze względu na charakter pracy najszerzej (spośród omawianych historyków) przedstawił ich sytuację prawną na ziemiach polskich od czasów najdawniejszych do 1795 r. Informował czytelnika m.in. o przywileju Bolesława Pobożnego, który miał być oparty na wzorcach zachodnich i określał prawa Żydów w stosunku do ludności chrześcijańskiej, bronił ich (za zabójstwo Żyda karano śmiercią), nie pozwalał naruszać cmentarzy i szkół wyznawców mojżeszowych. Na jego podstawie Żydzi uważani też byli za niewolników księcia (*servicamerae*). Przywilej ten stał się następnie - wyjaśniał dalej Kutrzeba - podstawą przywilejów Kazimierza Wielkiego (z

¹⁰⁶ Por. A. Szelągowski, *Wzrost państwa polskiego w XV i XVI w. Polska na przełomie wieków średnich i nowych*, Lwów-Warszawa 1904, s. 223.

¹⁰⁷ Tamże.

¹⁰⁸ Tamże, s. 224.

¹⁰⁹ Tamże.

¹¹⁰ Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli*, s. 232.

¹¹¹ Tamże. Por. także E. Guściora-Szeloch, *Żydzi i ich rola w dziejach Polski w syntezach i podręcznikach szkolnych Adama Szelągowskiego*, s. 450-463.

1367 r. oraz drugiego, sfałszowanego, pozbawionego daty, przypisanego Kazimierzowi Wielkiemu), określających stosunek prawny Żydów wobec innych warstw społecznych. Następcy Kazimierza Wielkiego potwierdzili opiekę prawną nad Żydami, choć - jak argumentował historyk - w praktyce „sfałszowany dokument kazimierzowski nie miał większego znaczenia”¹¹². Sytuacja społeczności żydowskiej w okresie piastowskim była zatem, w przedstawieniu Kutrzeby, bardziej skomplikowana i mało dogodna. Historyk dostrzegał przeobrażenia w zakresie samorządności żydowskiej. W kolejnych stuleciach odsetek Żydów znacznie wzrósł, zaś gminy żydowskie uzyskały zupełną samodzielność - podkreślał. Nie mogąc się utrzymać z lichwy, Żydzi szukali innych sposobów zarobkowania. Niekorzystne zmiany przyniósł dla nich wiek XVII: wraz z upadkiem senioratu żydowskiego wzrosła ingerencja wojewody w wewnętrzne sprawy gmin żydowskich. Ogólny upadek ekonomiczny kraju wywołał też większą niechęć ludności chrześcijańskiej. „Za ciasno już Żydom w miastach, gdzie ich było za dużo. W XVII też dopiero wieku idą w dużej ilości na wieś, osiadają po karczmach. Odtąd to dopiero zjawia się typ Żyda karczmarza. I to jednak nie pomogło. Położenie ludności żydowskiej jest w XVIII wieku bardzo smutne, kahały obciążone wielkimi długami” - wnioskował¹¹³. Historyk wypowiadał się na temat prób uregulowania kwestii żydowskiej w II poł. XVIII w., stanowiska prawnego Żydów nie zmieniono w tym czasie głównie z powodu oporu części społeczeństwa polskiego. Kutrzeba pisał: „Wprawdzie i tą kwestią zajmowano się żywo, atoli kierunkowi, dążącemu do reformy, do asymilacji Żydów, którą nawet chciano połączyć z zupełnym zniesieniem ich odrębności od społeczeństwa, jeśli możliwe, to nawet się ich pozbyć”¹¹⁴. Według Kutrzeby, relacje polsko-żydowskie w omawianym okresie nie były zatem najlepsze. W drugim tomie *Historia ustroju Polski w zarysie*, poświęconym Litwie, historyk wspominał, iż Żydzi pojawili się na ziemiach litewskich w XIV wieku. Pierwsze przywileje zostały wydane przez księcia Witolda dla Żydów, zamieszkujących Troki i Brześć Litewski, i były „wzorowane m.in. na przywilejach polskich”¹¹⁵. Żydzi litewscy posiadali silnie rozbudowany samorząd i mogli swobodnie rozwijać działalność gospodarczą z powodu „braku silnego rozwoju organizacji osad miejskich”¹¹⁶ - uzasadniał historyk.

Co pisał o Żydach Wł. Smoleński w nowym wydaniu *Dziejów narodu polskiego*? Podobnie jak Szelański zwrócił uwagę na uwarunkowania osiedlenia się Żydów na

¹¹² Tamże, s. 92-93.

¹¹³ Tamże, s. 163.

¹¹⁴ Tamże, s. 211-212.

¹¹⁵ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. II: *Litwa* 1914, s. 102.

¹¹⁶ Tamże, s. 103.

ziemiach polskich. Zdaniem Smoleńskiego, „napłynęli do Polski z powodu prześladowań, jakich doświadczali w Niemczech podczas wypraw krzyżowych”¹¹⁷. Zajmowali się handlem i lichwą, a niekiedy, jak np. za rządów Mieszka Starego, wykorzystywani byli do „robót menniczych i przeprowadzania operacji finansowych”¹¹⁸. Władcy z dynastii Piastów starali się zapobiegać wszelkim ich prześladowaniom na ziemiach polskich. Szczególne zasługi w tym zakresie poczynił Bolesław Pobożny, nadając przywilej, „osłaniający ich od ucisku ludności chrześcijańskiej”¹¹⁹. Nie był też w tym względzie obojętny Kazimierz Wielki, który przywilej kaliski Bolesława Pobożnego „rozciągnął na Małopolskę i na Żydów lwowskich”¹²⁰. Podobnie jak inni historycy, Smoleński akcentował niezależność społeczności żydowskiej: „Dzięki samorządowi Żydzi mieli możliwość wyodrębnienia się od ludności rodzimej, tym bardziej, że konstytucje sejmowe i uchwały synodalne wzbraniały im trzymać czeladzi chrześcijańskiej, z wyjątkiem słodowników, browarników i furmanów. Odróżniali się od chrześcijan i ubiorem: statut Zygmunta I nakazywał Żydom nosić czapki żółte”¹²¹. Smoleński opowiadał się wyraźnie za warunkową asymilacją. Omawiając kwestię żydowską w XVIII w., zgadzał się z przekonaniem Mateusza Butrymowicza, który przeszkodę do zasymilowania Żydów widział „w błędnym prawodawstwie, wyodrębniającym ich z ogółu społeczeństwa”¹²². W celu przeprowadzenia procesu asymilacji historyk w pierwszej kolejności domagał się zmiany prawodawstwa oraz reform w zakresie edukacji i wychowania moralnego ludności żydowskiej. Zdaniem Smoleńskiego, wiarę w możliwość zasymilowania Żydów podtrzymywała popularna wówczas teoria Locke’a, według której: „Czystą tablicę duszy ludzkiej zapisuje wychowanie i okoliczności zewnętrzne”¹²³. Omawiając okres rozbiorów, autor parasyntezy pisał również o trudnym położeniu ludności żydowskiej w zaborze pruskim. Akcentował zróżnicowanie ludności żydowskiej pod względem prawnym: „Żyd uprzywilejowany, tj. zaszczycony prawem zamieszkania w kraju, zaopatrzony był w tak zwany list protekcyjny, mający znaczenie paszportu. Nieposiadający tego dokumentu traktowany był jako włóczęga. Każdy mieszkaniec, który schwytał Żyda niezaopatrzonego w list protekcyjny, otrzymywał nagrodę pieniężną. Kazano Żydom przybierać nazwiska stałe, a właściwe urzędy powiatowe narzuciły im niemieckie, częstokroć ohydne lub śmieszne”¹²⁴. Zdaniem historyka, traktowanie ludności żydowskiej przez rząd pruski było wręcz

¹¹⁷ W. Smoleński, *Dzieje narodu polskiego*. Wydanie 2 uzupełnione. Kraków 1906, s. 55.

¹¹⁸ Tamże.

¹¹⁹ Tamże.

¹²⁰ Tamże, s. 62.

¹²¹ W. Smoleński, *Dzieje narodu polskiego*. Wydanie 2 uzupełnione, s. 160.

¹²² Tamże, s. 348.

¹²³ Tamże.

¹²⁴ Tamże, s. 402.

„niehumanitarne”¹²⁵. Smoleński nie wypowiadał się natomiast na temat sytuacji Żydów w pozostałych zaborach. Informował o tym w pierwszym wydaniu swojej pracy¹²⁶.

Informacje o wyjątkowo dogodnym położeniu ludności żydowskiej na ziemiach polskich za panowania Piastów i Jagiellonów zawierały również nowe wydania podręczników dziejów powszechnych innego przedstawiciela warszawskiej szkoły historycznej, Tadeusza Korzona (1839-1918)¹²⁷. Według niego szczególnie w czasach złotego wieku wiodło się Żydom dobrze, pomimo zakazów m.in. w zakresie dzierżawienia ceł królewskich czy też noszenia stroju „jednakowego z chrześcijanami”¹²⁸. Korzon z pewną obawą pisał natomiast (w przeciwieństwie do Smoleńskiego) o odrębności ludności żydowskiej i jej ambiwalentnym stosunku do asymilacji.

Mit o wyjątkowo korzystnej sytuacji prawnej Żydów na ziemiach polskich podważał natomiast O. Balzer. Była ona - jak stwierdzał - taka jak w innych krajach europejskich. Żydzi w Polsce „są wyjęci spod opieki prawa, aby się od nadużyć społeczeństwa uwolnić, poddają się pod opiekę panującego, któremu za to uiszczają opłaty tj. pogłównne. Podstawą stanowiska jest więc okupiona przez nich opieka panującego, dlatego też Żydzi nazywają się: *Homines camerae reguic, fisci*. W zamian za to otrzymali przywileje korzystania z praw państwowych, z czasem w większej mierze niż inne klasy społeczne”¹²⁹. Przywilej Kazimierza Wielkiego miał zatem podłoże czysto ekonomiczne - informował dalej historyk - i obok innych zabezpieczeń zapewniał Żydom bezpieczeństwo życia: „za zabicie Żyda karano konfiskatą majątku (jeżeli się szlachcica zabiło, to płaciło się tylko grzywnę), chodzi tu bowiem o to, by nie zmniejszała się ludność żydowska, która była źródłem dochodów królewskich”¹³⁰. W innym miejscu Balzer zwracał uwagę na ograniczenia wprowadzane względem Żydów w XVII i XVIII wieku oraz na nakładane na ludność żydowską za panowania Zygmunta III Wazy podatki. Historyk podkreślał również, że sytuacja społeczności żydowskiej na ziemiach polskich nie była wyjątkowa w porównaniu z innymi państwami europejskimi.

¹²⁵ Tamże, s. 403.

¹²⁶ Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli*, s. 181-182.

¹²⁷ Tadeusz Korzon urodził się w Mińsku Litewskim. Studiował prawo w Moskwie. Za udział w manifestacjach narodowych został skazany na zesłanie w głąb Rosji. Po powrocie do Warszawy pracował jako nauczyciel. Współpracował z prasą o orientacji narodowo-demokratycznej. Podczas I wojny światowej popierał działania Dmowskiego. Por. J. Maternicki, *Zmierzch szkoły krakowskiej*, s. 161-218; W. Konopczyński, *Tadeusz Korzon (1839-1918)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XIV, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 178-181; B. Grochulska, *Tadeusz Korzon (1839-1918)*, w: *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, Warszawa 1986, s. 115-132; J. Kolbuszewska, *Tadeusz Korzon (1839-1918): Między codziennością, nauką a służbą narodowi*, Łódź 2011.

¹²⁸ T. Korzon, *Historia nowożytna*, t. II (1649-1788), Kraków 1903, s. 67; tenże, *Historia nowożytna do 1648 roku*, wyd. 3 poprawione, Warszawa 1912, s. 238-239.

¹²⁹ O. Balzer, *Historia ustroju Polski*, Lwów 1903, s. 395; tenże, *Historia ustroju Polski. Przegląd wykładów uniwersyteckich*, Kraków 1905, s. 24.

¹³⁰ O. Balzer, *Historia ustroju Polski*, Lwów 1903, s. 396.

Ciekawe informacje, dotyczące sytuacji prawnej i gospodarczej Żydów w XVI i XVII wieku, zamieścił w swoim opracowaniu K. Rakowski, który w porównaniu z wieloma innymi historykami, piszącymi w tym okresie, przedstawił społeczność żydowską bardzo przychylnie. Podobnie jak Kutrzeba i Smoleński K. Rakowski, jako zdecydowany przeciwnik antysemityzmu, krytycznie oceniał wprowadzenie wszelkich zakazów ograniczających działalność gospodarczą Żydów. Historyk podkreślał dużą liczebność ludności żydowskiej, która przeważała niejednokrotnie w miastach stan ludności niemieckiej. Wielokrotnie akcentował istnienie w niektórych miastach osobnych dzielnic żydowskich „poza obrębem których Żydom nie wolno było się pokazywać, kiedy wybiła godzina 22¹³¹”. Ludność żydowska dla odróżnienia się od chrześcijan nosiła zewnętrzną odznakę - żółtej barwy nakrycia głowy. Historyk wymieniał dodatkowo także „szereg wyjątkowych zarządzeń przeciw Żydom, noszących wyłącznie gospodarczy charakter”¹³². Zabroniono im m.in. prowadzenia handlu detalicznego, podkupywania na przedmieściach i ulicach towaru wiezionego na rynki miejskie czy też nabywania domów na własność¹³³. Według historyka, inicjatorami wydawania tych zakazów, w niektórych przypadkach zagrażających bezpieczeństwu ogółu mieszkańców, były głównie magistraty i cechy rzemieślnicze, które „toczyły namiętną walkę przeciw Żydom”, czy też związki większych miast, tworzące „pewnego rodzaju ligę antyżydowską”. Pomimo tych różnorodnych ograniczeń do końca XVII wieku odgrywali Żydzi w przemyśle i handlu bardzo ważną rolę - przekonywał historyk - a w trudnych sytuacjach wspierała ich osiadła w miastach szlachta, „zasłaniająca swych lokatorów żydowskich przed represjami władz miejskich i cechów za pomocą swej esterytoryalności”¹³⁴. Od XVIII wieku - jak się wyrażał historyk - „nieuprawniona konkurencja cechów, rzemieślników oraz Żydów spowodowała upadek w organizacji rzemiosł”¹³⁵, natomiast gmina żydowska była „dojną krową dla starostów”. Taki np. starosta w Winnicy - argumentował historyk - słynny ze zdzierstw popełnianych na Żydach, obłożył pewnego pięknego poranku gminę żydowską nadzwyczajnym podatkiem, podając za powód, że „Żydzi umęczyli Chrystusa Pana”¹³⁶.

W sposób bardzo zbliżony do O. Balzera o położeniu społeczno-prawnym ludności żydowskiej za panowania Piastów i Jagiellonów pisał jego uczeń - Przemysław Dąbkowski.

¹³¹ K. Rakowski, *Wewnętrzne dzieje Polski. Zarys rozwoju społecznego i ekonomicznego*, Warszawa 1908, s. 300.

¹³² Tamże, s. 301.

¹³³ Tamże.

¹³⁴ Tamże, s. 302.

¹³⁵ Tamże, s. 413.

¹³⁶ Tamże, s. 407.

Historyk poświęcił jej zwłaszcza ośmiostronicowy podrozdział pt. *Żydzi i neofici*, w którym wskazywał na złożoność sytuacji Żydów na ziemiach polskich. Żydzi byli uważani za „dobro królewskie (*servi camerae regis*)” i z tego wynikały ich prawa i ograniczenia. Pod względem prawnym - argumentował - stanowisko ich było „z jednej strony uprzywilejowane, z drugiej upośledzone”¹³⁷. Zdaniem Dąbkowskiego, przywileje przyznane społeczności żydowskiej były nieliczne (autor poświęcił im tylko cztery zdania, zwracając przy tym uwagę na fakt, iż pozostawały one pod wpływem przepisów ustanowionych w państwach, z których Żydzi przybywali do Polski). Historyk powoływał się w tym miejscu głównie na przywileje cerekwicki, nieszawski, statut Jana Olbrachta z 1496 roku oraz na przywilej księcia Witolda dla Żydów litewskich z 1388 roku. Nie można było na ich podstawie, jak podkreślał, „od Żyda domagać się przyjęcia zapłaty za zastaw w dniu świątecznym (...). Język żydowski był uważany jako sposób objawiania woli aktów prywatno-prawnych w stosunkach między Żydami a chrześcijanami, podlegającymi prawu pospolitemu ziemskiemu”¹³⁸. Trzeba jednak przyznać, „że działo się to wyjątkowo, gdyż prawidłowo spisywano wtedy akta po polsku” – stwierdzał¹³⁹. O wiele dalej - jak pisał Dąbkowski - sięgały ograniczenia Żydów, przy czym najwięcej ograniczeń w ramach prawa prywatnego zawierało prawo małżeńskie. Dąbkowski, powołując się dodatkowo na wypowiedzi Majera Bałabana, wymieniał oprócz tradycyjnego zakazu zawierania związku małżeńskiego między Żydami i chrześcijanami inne surowe zarządzenia, m.in. zakaz zaręczania się Żydów przed 23 rokiem życia (uchwała sejmu żydowskiego z 1634 r.), zakaz odbywania ślubów w dni postne katolickie (dekret biskupa przemyskiego Wacława Sierakowskiego z 1743 r.), zakaz wchodzenia w związki małżeńskie przez Żydów, którzy nie wykazali się odpowiednim majątkiem, umożliwiającym uiszczanie podatków publicznych (ustawa z 1775 r.). Według Dąbkowskiego wyjątkowo antyżydowski cel miała instrukcja sejmiku halickiego z 1736 r., która „domagała się celem zapobiegania rozmnażaniu się Żydów, aby każdy Żyd żeniący się składał część swego majątku lub posagu na rzecz wojska”¹⁴⁰. Natomiast projekt „reformy żydostwa Stanisława Augusta wymagał od Żydów zawierających ślub wykazania się świadectwem nauki języka polskiego”¹⁴¹. Dąbkowski podkreślał również, że dążenia, zmierzające do ograniczenia aktywności Żydów w życiu gospodarczym Polski, były zbyt daleko posunięte. Pisał na przykład: „Jakkolwiek zatem zdolność Żydów była ścieśniona w ten sposób jedynie do pożyczek na zastaw rzeczy

¹³⁷ Por. P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. I, Lwów 1910, s. 147.

¹³⁸ Tamże.

¹³⁹ Tamże.

¹⁴⁰ Tamże.

¹⁴¹ Tamże.

ruchomych, to jednak i tu spotkała się z pewnymi ograniczeniami. Nie wolno im było brać w zastaw szat krwią zbroczonych i świętych (...)”¹⁴². Z drugiej jednak strony historyk wskazywał, że wiele praw ustanowionych przeciwko Żydom nie było ściśle przestrzeganych, przykładem był zakaz dzierżawienia ziemi przez Żydów¹⁴³. Dość dużo miejsca poświęcił Dąbkowski prawu, któremu podlegali lichwiarze. Zanegował niektóre poglądy na ten temat. Dowodził, że lichwą zajmowali się nie tylko Żydzi, ale też mieszczenie, którzy współzawodniczyli tu z ludnością żydowską. Historyk zwracał również uwagę na pozytywny aspekt pożyczania pieniędzy na procent. Powołując się po raz kolejny na Majera Bałabana, przytoczył poglądy zwolenników merkantylizmu, popularnego wśród Żydów. Mieli oni uzasadniać „pozwolenie pobierania odsetek - jak pisał - z tem, że wierzycielowi pożyczającemu pieniądze chodziło o to, aby dłużnikowi wiodło się dobrze, pojmowano zatem pożyczkę jako rodzaj spółki”¹⁴⁴. Omawiając tę kwestię, Dąbkowski zaprzeczył, jakoby tylko chrześcijanie uważali ten sposób zarabiania pieniędzy za grzech.

Podobny wydźwięk miały również informacje zawarte w *Dziejach polskiej myśli politycznej* W. Feldmana. Historyk pochodzenia żydowskiego wnikliwie scharakteryzował sytuację ludności żydowskiej w poszczególnych zaborach i zaprezentował, w jaki sposób odnosili się do nich zaborcy i Polacy. Stwierdzał, iż w najgorszej sytuacji znajdowali się oni w Królestwie Polskim, gdzie car Mikołaj I „pałał dziką ku nim nienawiścią, masami kazał wyłaniać i wysyłać w głąb Rosji chłopców, poddawał ich specjalnym ograniczeniom”¹⁴⁵. Pomimo wielu ograniczeń ze strony rządu rosyjskiego - akcentował historyk - wiele rodzin żydowskich samoistnie przyjmowało kulturę polską, ku zaskoczeniu Paskiewicza, który w korespondencji swej z carem stwierdzał, „że żydzi niemal we wszystkich okazjach trzymają z Polakami”¹⁴⁶. W Rzeczypospolitej Krakowskiej natomiast Żydzi korzystali z pewnych praw, a przede wszystkim mieli do dyspozycji polskie szkoły, służyli w gwardii narodowej, „jeden z nich poległ w służbie austriackiej” - pisał. Podobnie jak Limanowski, Feldman zwracał także uwagę na inne przejawy patriotyzmu, a mianowicie na propagowanie postaw antyniemieckich wśród Żydów, zamieszkujących zabór pruski, „omamionych kulturą niemiecką”¹⁴⁷. We Lwowie, gdzie Żydzi ulegali kulturze niemieckiej, w 1848 roku w celu spolszczenia tamtejszej ludności żydowskiej założyli „Towarzystwo Izraelitów”, dając tym samym

¹⁴² Tamże, s. 150. Por. także J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli*, s. 239.

¹⁴³ Tamże, s. 153.

¹⁴⁴ Tamże, t. II, Lwów 1911, s. 562.

¹⁴⁵ W. Feldman, *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym (próba zarysu)*, t. I (do r. 1863), Warszawa 1913, s. 406.

¹⁴⁶ Tamże, s. 406.

¹⁴⁷ Tamże, s. 405.

„świadectwo, czego od Izraelitów spodziewać się może Polska, jeżeli ich jako dzieci swoje uważać będzie”¹⁴⁸. Feldman starał się również wyjaśnić podzielone w owym czasie stanowisko Polaków wobec kwestii żydowskiej. Historyk z uznaniem prezentował postawę Czackiego, Kalinki, Lelewela, Surowieckiego i Moraczewskiego, którzy przychylali się zgodnie do sądu, iż Żydzi odegrali istotną rolę w życiu społecznym gospodarczym i politycznym i są „takimi, jakimi ich urodziły dzieje Polski”¹⁴⁹. Akcentował szczególnie słowa Lelewela, nawołującego Żydów, by uczyli się języka polskiego, a wówczas „otworzy się księga obywatelska, siła wieku, światło wieku przełamie zawziętości i przesady”¹⁵⁰. Antyżydowskie nastawienie wykazali - zdaniem Feldmana - m.in. Franciszek Morawski, który apelował przeciwko mobilizacji w szeregach narodowych ludności żydowskiej słowami: „Jak możemy pozwolić, ażeby krew Żydów z szlachetną krwią Polaków się mieszała (...)”¹⁵¹, podobnie jak Chłopicki, który tłumił nowopowstały wśród Żydów ruch patriotyczny, czy też chociażby Henryk Schmitt, który w specjalnej broszurze opowiedział się przeciwko równouprawnieniu ogółu Żydów¹⁵². Feldman ganił fanatyzm i zacofanie, panujące wśród Żydów, i opowiadał się otwarcie za asymilacją ludności żydowskiej, toteż eksponował wszelakie działania, ku temu zmierzające. Przywoływał postać rabina Mejselsa i jego udział w manifestacji patriotycznej w 1861 roku, podczas której, jak się wyrażał, „krew księdza i żyda się mieszała”¹⁵³. Akcentował nadanie Żydom równouprawnienia przez Wielopolskiego, a ich udział w ówczesnym ruchu narodowym miał - zdaniem historyka - „uświęcić ten akt moralnie”. Feldman podkreślał duże zaangażowanie ludności żydowskiej w powstaniu styczniowym: „wielu Żydów w powstaniu zginęło” - pisał¹⁵⁴. Napomynał również o tym, że Żydzi, narażając swoje życie, wspierali finansowo polskie działania niepodległościowe. Warto w tym miejscu podkreślić, iż podobnie zaprezentował Feldman społeczność żydowską w innych swoich pracach¹⁵⁵. Dodawał jednak z żalem, że większość Żydów pozostawała poza społeczeństwem polskim, a tym samym poza obrębem kultury polskiej¹⁵⁶. Wskazywał również na wzrost nastrojów antysemickich na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX wieku. Historyk starał się wyjaśnić bezpośrednio przyczyny rosnącego antagonizmu.

¹⁴⁸ Tamże.

¹⁴⁹ Tamże, s. 409.

¹⁵⁰ Tamże, s. 411.

¹⁵¹ Tamże, s. 409.

¹⁵² Tamże, s. 406.

¹⁵³ Tamże, s. 415.

¹⁵⁴ W. Feldman, *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym (od końca XIX do roku 1914)*, Warszawa 1920, s. 233.

¹⁵⁵ Por. M. Śliwa, *Wilhelma Feldmana poglądy na kwestię żydowską*, w: tegoż, *Obcy czy swoi. Z dziejów poglądów na kwestię żydowską w Polsce w XIX i XX wieku*, Kraków 1997, s. 49.

¹⁵⁶ Por. F. Feldman, *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym (od XIX do r. 1914)*, s. 233-234.

Upatrywał je głównie w antypolskiej polityce zaborców, w „nienormalnym nagromadzeniu Żydów na ziemiach polskich” oraz w rywalizacji na polu gospodarczym.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż autorzy analizowanych wyżej opracowań ogólnych dziejów Polski z okresu neoromantyzmu wykazali dość duże zainteresowanie dziejami Żydów na ziemiach polskich. Zamieszczali więcej informacji na ich temat niż autorzy wcześniej wydawanych syntez i parasyntez¹⁵⁷. Historycy wnikliwie przedstawili rolę Żydów w dziejach Polski, przy czym stosunkowo najszerzej ich sytuację zaprezentowali Kutrzeba i Feldman. Autorzy prac o charakterze ogólnym unikali sformułowań jednoznacznie pejoratywnych wobec społeczności żydowskiej. W większości zrywali ze stereotypami i oceniali Żydów w sposób przychylny lub ambiwalentny (w porównaniu z innymi historykami, piszącymi w tym okresie, bardzo pozytywnie zaprezentowali społeczność żydowską Rakowski i Feldman, zaś stosunkowo najbardziej krytyczny wobec niej był Limanowski). Historycy polemizowali na temat stanowiska społeczno-prawnego społeczności żydowskiej w poszczególnych okresach historii Polski. Informowali o dominującej roli, jaką odgrywali Żydzi w życiu gospodarczym, ale zarazem akcentowali ich skomplikowaną i zróżnicowaną sytuację prawną. Z jednej strony wykazywali ekonomiczne podłoże nabywania przez nich kolejnych przywilejów (raczej pozytywnie oceniali lichwę), z drugiej zaś - wyszczególniali narzucane ludności żydowskiej znaczne ograniczenia. Mało dogodną pozycję Żydów w państwie podkreślali zwłaszcza Kutrzeba i Balzer. Historycy ukazywali też funkcjonowanie Żydów poza społeczeństwem polskim - pisali o tym zwłaszcza Dąbkowski, Szelański, Rakowski oraz Gorzycki, który szerzej niż inni historycy omówił powody odrębności Żydów, mieszkających w Polsce (przyczyny religijne stawiał ponad gospodarcze, w XVIII i XIX wieku zauważał hasła przyznania Żydom równych praw). Historycy neoromantyzmu z większą otwartością i bez zbytnich obaw pisali o odmienności ludności żydowskiej. Autorzy parasyntez w niewielkim stopniu wspominali zarówno o podziałach i konfliktach klasowych, panujących wśród ludności żydowskiej, jak też o zatargach pomiędzy Polakami i Żydami. Unikali kontrowersyjnych kwestii, często krytykowali wszelkie przejawy antysemityzmu, wychodząc w ten sposób naprzeciw zbliżeniu polsko-żydowskiemu. Stosunek poszczególnych autorów do kwestii żydowskiej był w dużej mierze uzależniony od ich postawy politycznej oraz ogólnych poglądów na jej rozwiązanie. Niezależnie od swojego światopoglądu wszyscy historycy byli jednak zwolennikami asymilacji. Zapewne ze względu

¹⁵⁷ Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli historycznej*, s. 242.

na wzrost nastrojów niepodległościowych wskazywali na fakty, świadczące o otwartości Żydów na współpracę z Polakami na rzecz jednej ojczyzny, i przytaczali przykłady patriotycznej postawy obywateli żydowskich. Dotyczy to zwłaszcza historyków, reprezentujących poglądy socjalistyczne (Gorzycki, Limanowski, Feldman). Można jednak odnieść wrażenie, że autorzy syntez i parasyntez częściej zwracali uwagę na to, co dzieli dwa narody, niż co je łączy.

Przejdźmy do przedstawienia obrazu Żydów prezentowanego w podręcznikach szkolnych. W latach 1900-1914 powstały podręczniki przeznaczone dla starszej młodzieży oraz dla dzieci i ludu. Dla szkół średnich były to: Jana Zahorskiego¹⁵⁸ *Dzieje Polski chronologicznie ułożone z uwzględnieniem opracowań najnowszych*, Warszawa 1901; Wandy Tyszkii¹⁵⁹ *Dzieje Polski w krótkim zarysie z wizerunkami królów polskich*, t. 1-2, Warszawa 1902 (w 1905 roku ukazała się również książeczka tej autorki zatytułowana *Polska porozbiorowa*); Juliana Baczyńskiego¹⁶⁰ *Dzieje Polski w dwóch tomach z ilustracjami*, Poznań 1904; Heleny Witkowskiej¹⁶¹ *Historia ustroju Polski w zarysie w 3-ch częściach*, Warszawa 1904; Feliksa Konecznego¹⁶² *Dzieje narodu polskiego opowiedziane dla młodzieży*, Warszawa 1905 (wydanie kolejne zmienione, pt. *Dzieje Polski*, Poznań 1908);

¹⁵⁸Goldberger Jan, pseud. Jan Zahorski (1879-1902), był poetą, historykiem literatury, polonistą. Urodził się w Płocku. Studia wyższe odbywał we Lwowie. Następnie osiadł w Warszawie, gdzie rozpoczął działalność naukową i literacką. Swoje utwory ogłaszał m.in. we „Lwowskich Wiadomościach Artystycznych”, „Tygodniku Ilustrowanym”. Por. S. Orgelbranda *Encyklopedia Powszechna*, t. XVI, Warszawa 1904, s. 14; I. Śliwińska, *Goldberger Jan pseud. Jan Zahorski (1879-1902)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. VIII, 1959-1960, s. 208-209.

¹⁵⁹ Brak informacji o autorce.

¹⁶⁰ Brak informacji o autorze. *Opracowanie Dziejów Polski w dwóch tomach* stanowiło najciekawsze wydane w zaborze pruskim opracowanie dla starszej młodzieży, wyróżniała je m.in. przejrzysta szata graficzna i edytorska (autor zamieścił liczne mapy, tablice genealogiczne, streszczenia poszczególnych rozdziałów). Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli*, s. 246.

¹⁶¹ Helena Witkowska (1870-1938) była zasłużoną popularyzatorką dziejów ojczystych, pierwszą w Polsce nauczycielką historii w gimnazjum żeńskim. Ukończyła wydział Nauk Społecznych w Genewie. W swojej koncepcji dziejów Polski reprezentowała stanowisko tzw. warszawskiej szkoły historycznej. Po pierwszej wojnie światowej wykładała historię w Krakowie. Por. H. Radlińska, *Helena Witkowska (1870-1938)*. „Praca Oświatowa”, R. V, 1939, nr 3, s. 158-160; J. Feldmanowa, *Helena Witkowska 1870-11 X 1938*, „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne”, R. VI, 1938, nr 4, s. 209-212; J. Maternicki, *Helena Witkowska (1870-1938)*. *Komentarz*, w: tenże, *Polska dydaktyka historii 1918-1939*, Warszawa 1978, s. 36.

¹⁶² Feliks Koneczny (1862-1949) pochodził z rodziny osiadłej w miasteczku Hranice na Morawach, a przybyłej wedle tradycji rodzinnej ze Śląska. Jego ojciec był urzędnikiem kolejowym. Historyk studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie doktoryzował się i habilitował. W 1919 roku powołany został na zastępcę profesora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, gdzie uzyskał potem nominację na kierownika katedry Europy Wschodniej. Związany był z ruchem katolicko-narodowym. Na bogatą spuściznę Konecznego składają się dziesiątki większych rozpraw oraz setki artykułów i recenzji. Por. J. Mitkowski, *Koneczny Feliks Karol (1862-1949)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XIII; Wrocław 1967-1968, s. 498-499; P. Biliński, *Feliks Koneczny (1862-1949)*. *Życie i działalność*, Warszawa 2001; *Feliks Koneczny dzisiaj*, red. J. Skoczyńskiego, Kraków 2000.

Marii Dzierżanowskiej¹⁶³ *Dzieje ojczyste. Podręcznik do nauki na klasę I i II*, Warszawa 1906; Marii Kaczkowskiej¹⁶⁴ *Krótki rys historii Polski*, Warszawa 1906; Józefa Dąbrowskiego¹⁶⁵ *Dzieje Polski w streszczeniu*, Warszawa 1907; Włodzimierza Trąpczyńskiego¹⁶⁶ *Historia Polski od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, Warszawa 1907; Wł. Trąpczyńskiego *Historia Polski porobiorowej do obecnych czasów*, Warszawa 1907; Julii Kisielewskiej [J. Oksza]¹⁶⁷ *Historia Polski. Podręcznik do nauki szkolnej i domowej. Kurs średni*, Warszawa 1908; Bronisława Geberta i Gizeldy Gebertowej¹⁶⁸ *Opowiadania z dziejów ojczystych dla klasy pierwszej szkół średnich*, Lwów 1910; Heleny Orszy [Radlińskiej]¹⁶⁹ *Rozwój społeczny Polski*, Kraków 1911; Mariana Janelli¹⁷⁰ i Julii

¹⁶³ Autorka nie zamieściła w swojej pracy żadnej wzmianki o Żydach.

¹⁶⁴ M. Kaczkowska, podobnie jak M. Dzierżanowska, pominęła w swojej pracy informacje na temat Żydów.

¹⁶⁵ Józef Dąbrowski, pseud. Grabiec (1876-1926), urodził się w Radomiu w rodzinie szlacheckiej. Ukończył prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Studiował też historię i literaturę. Był działaczem PPS. W latach 1905-1906 był więziony na Pawiaku i w X pawilonie Cytadeli Warszawskiej, a następnie wydalony z Królestwa Polskiego. Po powrocie pracował jako nauczyciel w Kaliszu. Po wybuchu I wojny światowej działał w obozie niepodległościowym. Por. J. Feldman, *Dąbrowski Józef pseud. Grabiec (1876-1926)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. V, Kraków 1936-1946, s. 12-14.

¹⁶⁶ Włodzimierz Trąpczyński (1859-?) urodził się w Wielkim Księstwie Poznańskim. Kształcił się w Poznaniu, Gnieźnie oraz Lipsku. Był redaktorem naczelnym (od 1885 roku) „Dziennika Łódzkiego”. Oprócz prac o charakterze podręcznikowym był także autorem powieści historycznych. Por. S. Orgelbranda *Encyklopedia Powszechna*, t. XIV, Warszawa 1912, s. 651.

¹⁶⁷ Kisielewska Julia, pseud. J. Oksza (1874-1943), była pedagogiem, publicystką, krytykiem literackim. Jej ojciec był ziemianinem, właścicielem wsi Budziszewo Kościelny we wschodniej części Kujaw, zaś matka autorką studiów krytycznoliterackich. Od 1903 roku zajmowała się w Warszawie i okolicy pracą pedagogiczną, wykładając historię w szkołach średnich dla dziewcząt. Poza tym publikowała wiele artykułów z zakresu pedagogiki. Jako działaczka społeczna domagała się równouprawnienia kobiet. Por. R. Taborski, *Kisielewska z Krzymuskich Julia, pseud. J. Oksza (1874-1943)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XII, Wrocław 1966-1967, s. 493-494.

¹⁶⁸ Bronisław Gebert (1874-1929) urodził się w Ropie na Podkarpaciu, w latach 18702-1896 studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego. Następnie uczył w gimnazjach we Lwowie, Stryju i Stanisławowie. Od 1921 pełnił funkcję lwowskiego wizytatora, w l. 1924-1929 był zatrudniony w MWRiOP. Gizela Gebertowa (1883-1964) była nauczycielką historii w galicyjskich gimnazjach i popularyzatorką historii. Oboje położyli zasługi dla rozwoju polskiej refleksji dydaktycznej (wypowiadali się między innymi na temat celów nauki historii w szkole powszechnej). Por. J. Maternicki, *Dydaktyka historii 1773-1918*, s. 190; Tenże, *Polska dydaktyka historii 1918-1939*, s. 74; *Wspomnienie pośmiertne śp. Bronisław Gebert „Oświata i Wychowanie”* 1929, R. I, nr 4, s. 458-460; *Gizela Maria Gebertowa [z domu Dubieńska]. Nekrolog*, „Przegląd Biblioteczny” 1964 (dod.), s. 188.

¹⁶⁹ Helena Radlińska (pseud. Orsza) (1879-1954) wywodziła się z zasymilowanej rodziny żydowskiej. Studiowała historię na Uniwersytecie Jagiellońskim, a następnie pracowała jako nauczycielka historii i języka polskiego w krakowskich gimnazjach. W roku 1927 została profesorem nadzwyczajnym, a w 1937 roku profesorem zwyczajnym Wolnej Wszechnicy Polskiej. Od roku 1902 była związana z PPS. Interesowała się głównie dziejami oświaty, była też autorką książek dla dzieci i młodzieży, podręczników szkolnych i biogramów w *Polskim słowniku biograficznym*. Por. *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, red. R. Stobiecki i J. Kita, Łódź 2000, s. 79-80; W. Theiss, *Radlińska*, Warszawa 1984; H. Brodowska, *Helena Radlińska (1879-1954)*, w: H. Radlińska, *Z dziejów pracy społecznej i oświatowej*, Wrocław 1964, s. V-XXIX.

¹⁷⁰ Marian Janelli (1873-1945) urodził się w Roźniatowie. Był pedagogiem i działaczem społeczno-politycznym. W latach 1893-1904 studiował prawo i filozofię na Uniwersytecie Lwowskim. W 1902 roku uzyskał stopień doktora. Pracował jako nauczyciel kolejno w gimnazjach w Nowym Sączu, we Lwowie i w Sanoku. Janelli odegrał czynną rolę w walce o reformę i pełne narodowienie polskiego szkolnictwa w byłym zaborze austriackim. W 1920 roku powrócił do Lwowa i tutaj pełnił początkowo funkcje wizytatora, a następnie naczelnika wydziału szkolnictwa średniego we lwowskim Kuratorium. Por. J. Zieliński, *Janelli Marian (1873-1945)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. X, 1962-1964, s. 502-503.

Kisielewskiej *Z dziejów ojczystych. Zbiór opowiadań dla młodzieży klasy pierwszej szkół średnich*, Lwów 1913.

Dla młodego czytelnika opublikowano w pierwszych kilkunastu latach XX wieku nowe opracowania podręcznikowe. Szczególne zainteresowanie budziły wówczas opracowania: Zofii Bukowieckiej¹⁷¹ *Mała historia Polski*, Kraków 1906; Stanisławy Pisarzewskiej¹⁷² *Zarys dziejów Polski od najdawniejszych do ostatnich czasów*, Warszawa 1906. Oprócz wymienionych książek pojawiło się też opracowanie Heleny Witkowskiej i Marceliny Kulikowskiej *Czytania historyczne. Czasy królów elekcyjnych. Zeszyt 1*, Kraków 1908; Wł. Trąpczyńskiego *Dzieje narodu polskiego w krótkości opisane*, Warszawa 1908 (w obydwu pracach brak informacji o Żydach), warto także wspomnieć o opublikowanej przez Helenę Witkowską książeczce *Dni chwały. Dni klęski. Obrazy z dziejów ojczystych*, Kraków 1913. Na uwagę zasługuje również opracowanie Romana Janowskiego¹⁷³ *Historia Polski z dodatkiem chronologii i słownika historyczno-geograficznego dla szkół początkowych i młodzieży*, wydane w Warszawie w 1908 roku. Ponadto w pierwszym dziesięcioleciu XX wieku uczniowie korzystali z wypisów historycznych¹⁷⁴.

Dodatkowo należy zauważyć, iż w 1909 roku opublikowano nowy program nauczania, w którym jednak brak informacji o Żydach¹⁷⁵.

Autorzy podręczników dziejów Polski w porównaniu z autorami wyżej omawianych prac syntetycznych rzadko szerzej prezentowali dzieje polskich Żydów. Najszerszy obraz przedstawił Dąbrowski w opracowaniu przeznaczonym dla szkół średnich. Większość historyków ograniczała się jednak do kilku wzmianek, mających charakter stereotypowy¹⁷⁶.

¹⁷¹ Zofia Bukowiecka (1844-1920) urodziła się w 1844 roku w Brzozowej w powiecie opatowskim, w rodzinie szlacheckiej. Pracowała jako nauczycielka i wychowawczyni na wsi, następnie podjęła pracę w „Wieczorach Rodzinnych”. W roku 1897 zamieszkała w Warszawie. Poświęcała wówczas wiele czasu działalności społeczno-pedagogicznej, co wyrażało się w oddziaływaniu na liczną młodzież. Najbardziej znaną cechą jej działalności pisarskiej i pedagogicznej było gorące pragnienie wszczęcia u młodych czytelników poczucia obowiązku pracy dla odrodzonej Polski w duchu demokratyzmu i najszlachetniej pojętego postępu. Przekonaniom o konieczności podniesienia ekonomicznego i uświadomienia narodowego ludu dała wyraz w *Małej historii Polski*. Por. J. Kisielewska, *Bukowiecka Zofia z Konarskich*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. III, Kraków 1937; też, *Z Konarskich Zofia Bukowiecka. Życie i praca*, Warszawa 1923.

¹⁷² Stanisława Pisarzewska (1857-1941) urodziła się w Warszawie, jej ojciec był urzędnikiem. W 1881 roku zyskała uprawnienia nauczycielki domowej. Swoją wiedzę uzupełniała poza granicami m.in. w Paryżu, Anglii i Niemczech. Pracowała następnie jako nauczycielka. Od roku 1890 uczyła języka polskiego i historii na kilku pensjach warszawskich. Por. S. Poręba, *Pisarzewska Stanisława Tomasz, pseud. Tomasz Stan, Tomczak (1857-1941)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXVI, Wrocław 1981, s. 551-552.

¹⁷³ Brak danych o autorze.

¹⁷⁴ Por. K. Chołoniewska, *Polskie wypisy historyczne*, Warszawa 1909; Także, H. Orsza, *Z dziejów narodu. Wypisy ze źródeł i streszczenia*, Warszawa, 1908.

¹⁷⁵ Por. *Program historii polskiej*, Kraków 1909.

¹⁷⁶ B. Gebert i G. Gebertowa w *Opowiadaniach z dziejów* zamieścili tylko jedną wzmiankę o społeczności możeszowej. Por. B. Gebert i G. Gebertowa, *Opowiadania z dziejów ojczystych dla klasy pierwszej szkół średnich*, Lwów 1910. M. Janelli i J. Kisielewska w pracy *Z dziejów ojczystych* informowali o Żydach jedynie w

J. Zahorski w swojej pracy krótko omówił okoliczności przybycia Żydów do Polski za panowania Piastów: „Żydzi czescy z powodu ucisku doznanego w kraju uciekają do Polski i Węgier” - pisał¹⁷⁷. Historyk wspominał też kolejne wydarzenia: wydanie dla Żydów przywileju przez Bolesława Pobożnego oraz potwierdzenie tego dokumentu przez Kazimierza Wielkiego. Akcentował przy tej okazji „opiekuńczą” postawę króla wobec ludności żydowskiej, której dowodem miało być m.in. „rozszerzenie praw żydowskich, celem zabezpieczenia przeciwko wyrokom sądów kościelnych i miejskich”¹⁷⁸.

Z kolei W. Tyszka, omawiając okres wczesnopiastowski, wspominała o napływie ludności żydowskiej z Niemiec, skąd Żydzi uciekali przed prześladowaniami. Miejscowa ludność polska przyjmowała ich chętnie, zapewniając im opiekę, czego dowodem miał być przywilej Bolesława Pobożnego, „osłaniający ich od ucisku chrześcijańskiego”. Dokument ten w przekonaniu niektórych Polaków był jednak sfałszowany - dodawała W. Tyszka¹⁷⁹. Autorka ta zwracała też uwagę na ograniczenia Żydów w prawach w stosunku do ludności chrześcijańskiej za panowania Stefana Batorego: „Żydzi ograniczeni w prawie zamieszkania w większych miastach gnieźdźdli się w oddzielnych dzielnicach (...). W zarządach miast ani w cechach nie uczestniczyli. Zajmowali się tylko tymi rodzajami handlu i rzemiosła, na jakie magistrat im pozwalał”¹⁸⁰.

Natomiast w pracy *Polska porozbiorowa w krótkim zarysie* W. Tyszka akcentowała ucisk ludności żydowskiej w zaborze pruskim oraz zwracała uwagę na antagonizm polsko-żydowski w czasie powstania krakowskiego, czego dowodem były m.in. walki uliczne „wywołane napadem oddziału piechoty na Żydów na Kazimierzu”. Nieco dalej przypominała też postać rabina Meiselsa, uczestniczącego w manifestacjach niepodległościowych w marcu 1861 roku. Tyszka wyraźnie zatem mówiła o podejmowaniu przez Żydów prób solidaryzowania się ze społeczeństwem polskim¹⁸¹.

H. Witkowska w pierwszym wydaniu swojego podręcznika dla szkół średnich zwięźle zaprezentowała pozytywny udział Żydów w życiu gospodarczym państwa Piastów. Handel niewolnikami, którym trudnili się wyznawcy wiary mojżeszowej, przynosił zyski, zapewnił

zwięzłym opisie obrazu Jana Matejki *Założenie katedry lwowskiej*. Stwierdzali: „Ku przodowi obrazu widzimy grupę Żydów, dziękczynnie wyciągających ręce. Bo i oni doznali opieki łaskawego monarchy, który pozwolił im w Polsce się osiedlić” (słowa odnosiły się do króla Kazimierza Wielkiego). Por. M. Janelli, J. Kisielewska, *Z dziejów ojczystych. Zbiór opowiadań dla młodzieży klasy pierwszej szkół średnich*, Lwów 1913, s. 31; Julia Kisielewska w *Historii Polski* poświęciła kilka wzmianek sytuacji prawnej Żydów i ich pozycji gospodarczej na ziemiach polskich.

¹⁷⁷ J. Zahorski, *Dzieje Polski chronologicznie ułożone*, Warszawa 1901, s. 22.

¹⁷⁸ Tamże.

¹⁷⁹ W. Tyszka, *Dzieje Polski w krótkim zarysie*, cz. I, Warszawa 1902, s. 125.

¹⁸⁰ W. Tyszka, *Dzieje Polski w krótkim zarysie*, cz. II, s. 37.

¹⁸¹ Tamże, s. 112.

„cenną siłą roboczą, gdy obszary ziemi leżały odłogiem w braku rąk do pracy. Ich właściciele mogli ziemię swą zagospodarować, uprawić, pomnożyć wielokrotnie swoje bogactwa”¹⁸², natomiast płacone przez Żydów pogłównne „przysporzyło sporo dochodów skarbowi”¹⁸³. Dużo więcej informacji na temat sytuacji ludności żydowskiej na ziemiach polskich zaprezentowała autorka w trzecim wydaniu swojej pracy z 1917 roku. W osobnym rozdziale pt. *Żydzi* zwracała na wstępie uwagę na przywilej Bolesława Pobożnego i rozszerzenie zawartych w nim praw przez Kazimierza Wielkiego. Szczególnie podkreślała jednak odrębność i niższą pozycję Żydów w państwie Piastów w stosunku do ludności chrześcijańskiej oraz ich uzależnienie od panujących. Żydzi „zamieszkiwali w miastach osobne im wydzielone dzielnice, nosili specjalne ubrania dla odróżnienia od chrześcijan, z którymi nie mogli wchodzić w bliższe stosunki” - dowodziła¹⁸⁴.

Standardowe wiadomości na temat Żydów zaprezentował w swoim podręczniku J. Baczyński. Podobnie jak wielu innych autorów motywował przybycie Żydów na ziemie polskie prześladowaniami, jakich doznali na zachodzie Europy. Jednocześnie podkreślał tolerancję niektórych władców Polski w stosunku do ludności żydowskiej, stwierdzając, iż Mieszko Stary stawał w obronie Żydów¹⁸⁵, akcentował też przywilej Henryka Pobożnego oraz opiekę Kazimierza Wielkiego nad Żydami¹⁸⁶.

Zdaniem Baczyńskiego, Żydzi odgrywali korzystną rolę w życiu gospodarczym. Zajmowali się głównie handlem, lichwą, dzierżawą karczm i myt. Z jednej strony zdobywali sobie w ten sposób życzliwość możnych i panujących, z drugiej zaś - byli zdani na wyzysk, płacąc podatki, które były wykorzystywane wyłącznie na „utrzymanie panujących”¹⁸⁷. W dalszej kolejności historyk opowiadał się za zmianą położenia Żydów w okresie Sejmu Wielkiego. Prezentował przy tej okazji postulaty Butrymowicza i Staszica oraz wnioski przedstawiciela społeczności żydowskiej Abrahama Hirszowicza, opowiadających się za asymilacją ludności żydowskiej na ziemiach polskich.

Odmienne poglądy na temat roli Żydów w dziejach Polski reprezentował F. Koneczny, zwolennik ruchu narodowego. W przeciwieństwie do wcześniej analizowanych autorów podręczników zaprzeczał twierdzeniu, iż ostatni z Piastów wyjątkowo wspierał Żydów i „jakoby ci, zwabieni jakimiś jego dobrodziejstwami, przybywać zaczęli tłumnie do

¹⁸² H. Witkowska, *Historia ustroju Polski w zarysie w 3-ch częściach*, Warszawa 1904, s. 1-2.

¹⁸³ Tamże, s. 100.

¹⁸⁴ H. Witkowska, *Dzieje ustroju Polski w zarysie*, Wyd. III poprawione i uzupełnione, Warszawa 1917, s. 62-63.

¹⁸⁵ J. Baczyński, *Dzieje Polski w dwóch tomach z ilustracjami*, Poznań 1904, t. I, s. 110.

¹⁸⁶ Tamże, s. 176.

¹⁸⁷ Tamże, s. 322.

Polski”¹⁸⁸. W przedstawieniu Konecznego za czasów Kazimierza Wielkiego ludności żydowskiej było niewiele. W Małopolsce Żydzi mieszkali tylko w Sandomierzu i Krakowie, w ogóle nie przebywali na wsiach. Trudnili się początkowo kupiectwem, a kiedy mieszczaństwo niemieckie „wyparło ich z handlu”, zaczęli zajmować się lichwą¹⁸⁹. Dopiero za Kazimierza Jagiellończyka nastąpiły „złote czasy dla ludności żydowskiej, a tradycja pomieszała w tej sprawie dwóch królów jednego imienia”¹⁹⁰ – stwierdzał Koneczny. Historyk występował przeciw nadaniu ludności żydowskiej kolejnych przywilejów, akcentując sprzeciw w tej sprawie kardynała Zbigniewa Oleśnickiego i św. Jana Kapistrana. Nie ukrywał też swojego niezadowolenia z powodu intensywnego wówczas napływu Żydów do Polski, co określał jako „przykre wydarzenie”¹⁹¹. Wykazywał przy tym tolerancyjną postawę Polaków, pisząc: „U nas znajdowali gościnne przyjęcie. Trudnili się lichwą i dlatego właśnie ich witano, bo przy zamianie gospodarstwa czynszowego na folwarczne każdy potrzebował pieniędzy, a niejeden nie mając własnych, chciał pożyczyć”¹⁹². W kolejnym wydaniu swojej pracy Koneczny jeszcze wyraźniej podkreślał swoje krytyczne stanowisko wobec społeczności żydowskiej i fakty, świadczące o dominującej roli Żydów na polu gospodarczym, twierdząc m.in.: „Były i u nas rozruchy przeciw Żydom, ale pozostali i było ich coraz więcej. Wkrótce z miast zaczęli się przenosić na wieś, biorąc dzierżawy od tych dzierżawców, którzy skupywali sołtystwa, młyny i karczmy. Każdy niemal z nich stawał się wiejskim bankierem, dostarczającym kredytu nie tylko kmieciom, ale i samemu dziedzicowi, gdy chciał założyć folwark, a takich było coraz więcej”¹⁹³. Koneczny jeszcze krytyczniej pisał o Żydach w innych swoich pracach, zwłaszcza tych o charakterze publicystycznym¹⁹⁴.

Znaczący udział społeczności żydowskiej w życiu gospodarczym Polski zauważył też w swoim podręczniku J. Bałaban. W czasach Kazimierza Jagiellończyka - twierdził - opanowali już handel i przemysł w miastach, a następnie przenieśli się na wieś. Bałaban, podobnie jak Koneczny, tłumaczył gościnność ludności polskiej wobec Żydów, napływających za panowania pierwszych Piastów, głównie tym, iż byli przydatni panującym władcom i całemu społeczeństwu polskiemu¹⁹⁵. Nie zauważał jednak na tym tle antagonizmu polsko-żydowskiego. Podkreślał dążenia asymilacyjne narodu żydowskiego, zamieszkującego

¹⁸⁸ F. Koneczny, *Dzieje narodu polskiego opowiedziane dla młodzieży*, Warszawa 1905, s. 115.

¹⁸⁹ Tamże.

¹⁹⁰ Tamże, s. 116.

¹⁹¹ Tamże, s. 182.

¹⁹² Tamże.

¹⁹³ F. Koneczny, *Dzieje Polski*, Poznań 1908, s. 147.

¹⁹⁴ M. Śliwa, „Grzmot”, „Antysemita” - czasopismo antyżydowskie w Krakowie, w: tegoż, *Obcy czy swoi*, s. 61; P. Biliński, *Feliks Koneczny*, s. 46, s. 170 i n.

¹⁹⁵ J. Bałaban, *Dzieje Polski*, wyd. 2., Lwów 1909, s. 76.

ziemie polskie. W dalszej części swojej pracy odnotowywał fakt mordu dokonanego na ludności żydowskiej w czasie rzezi w Humaniu. Przy tej okazji cytował znane zawołanie używane przez ruskie chłopstwo i hajdamaków, pisząc: „Z hasłem na ustach <<Lach, Żyd i sobaka - wsio jednaka>>, przebiegały tłumy po nieszczęsnym kraju”¹⁹⁶. Bałaban zwracał też uwagę na zasługi Berka Joselewicza w czasie powstania kościuszkowskiego.

Szeroki i interesujący obraz mniejszości żydowskiej w poszczególnych okresach dziejów Polski zaprezentował w *Dziejach Polski* Dąbrowski, reprezentujący poglądy socjalistyczne. Historyk ten w przeciwieństwie do Konecznego oceniał pozytywnie działalność Żydów w średniowiecznej Polsce. Uznawał, iż w tych czasach „stanowili poważną siłę”¹⁹⁷ i byli „pożądani, jako żywiół posiadający kapitały pieniężne, ruchliwy i wykształcony”¹⁹⁸, stąd od Bolesława Pobożnego i Kazimierza Wielkiego nabyli rozległe przywileje oraz zostali otoczeni szczególną opieką. W przeciwieństwie do wielu autorów Dąbrowski dostrzegał pozytywny aspekt zajmowania się przez Żydów lichwą, uznając, iż ze względu na niedobór pieniędzy stała się ona niezbędnym czynnikiem, umożliwiającym rozwój życia gospodarczego¹⁹⁹. Z czasem też społeczność żydowska spokojnie zadomowiła się w Polsce, „przyjmowała język polski, a odrębność ich stawała się czysto religijna”²⁰⁰ - konkludował. Dąbrowski popierał też działania Henryka IV, księcia wrocławskiego, mające na celu obronę Żydów przed niesłusznymi oskarżeniami o mordy rytualne²⁰¹. Omawiając później ruch umysłowy w XVII i XVIII wieku, występował również przeciwko szerzącym się zabobonom, pisząc: „Do niemożliwego już upadku doszła umysłowość polska za obu Sasów, kiedy to pisano o tym, jak w Poznaniu żydzi pokłuli hostie i wyrzucili je na błonie zamiejskie. Na błonie zaś hostie owe w jasności bezmiernej podnosiły się w górę, a bydłat gromadne trzody padły na kolana, biły pokłony i mruklwym rykiem <<Te Deum>> śpiewały”²⁰². Autor prezentując przy tym „straszliwy obraz” życia codziennego w Rzeczypospolitej szlacheckiej, winił na równi szlachtę, jak i Żydów za upadek miast. Osiedlanie się „ciszących się do miast” Żydów protegowali - jak twierdził - m.in. starostowie, gdyż „było to dla nich źródłem zysku, w postaci całego szeregu opłat, jakie wносиły gminy żydowskie”²⁰³. Zagarniając jednak stopniowo w swoje ręce pośrednictwo handlowe, stawali się monopolistami: „dzierżawili za drogie pieniądze od szlachty wszystko, począwszy od monopolów handlowych dworu, a

¹⁹⁶ Tamże, s. 139.

¹⁹⁷ J. Dąbrowski, *Dzieje Polski w streszczeniu*, Warszawa 1907, s. 63.

¹⁹⁸ J. Dąbrowski, *Dzieje narodu polskiego*, Kraków 1909, s. 46.

¹⁹⁹ Tamże.

²⁰⁰ J. Dąbrowski, *Dzieje narodu polskiego*, wyd. 2, Warszawa 1916, s. 64.

²⁰¹ Tamże.

²⁰² Tamże, s. 202.

²⁰³ J. Dąbrowski, *Dzieje Polski*, s. 157; tenże, *Dzieje narodu polskiego*, s. 148.

skończywszy na kolatorstwach cerkwi dyzunickich” i tym samym byli powszechnie znienawidzeni przez masy ludowe, szczególnie na Ukrainie, gdzie też „każde rozruchy i bunty zaczynały się straszliwym pogromem Żydów”. Dąbrowski krytykował bogatych Żydów, stając niekiedy po stronie biedoty żydowskiej. Pozytywnie więc oceniał wszelkie próby reform społecznych, odnoszących się do Żydów, wspominał o inicjatywie zmiany położenia ludności żydowskiej wysuniętej przez posła Mateusza Butrymowicza na Sejmie Wielkim²⁰⁴.

Najbardziej pesymistyczny obraz położenia ubogich Żydów przedstawił Dąbrowski omawiając czasy porozbiorowe. Pisał m.in: „półmilionowa przeszło masa biedoty żydowskiej, ciemnej i obcej kulturalnie, narodowo i religijnie, faktycznie zacofanej i gnębionej przez lichwy, wpływowy swój kler, ciężkim brzemieniem leżała na kraju”²⁰⁵. Sytuację taką uważał za „nieznośną do najwyższego stopnia”²⁰⁶. W dalszej części podręcznika Dąbrowski akcentował ograniczenie jej w prawach oraz wskazywał na przejmowanie przez Żydów kultury zaborców. W zaborze pruskim - dowodził - niemczono Żydów i „wypychano bezwzględnie za kordon biedotę żydowską”²⁰⁷. Żydzi stanowili znaczny odsetek ogółu ludności Wielkiego Księstwa Poznańskiego, „górując majątkowo i kulturalnie, występowali przeciwko dążeniom polskim - urzędnicy pruscy samym Księstwie Poznańskim z pomocą Żydów i Niemców wywołali szereg starć narodowowyzwoleńczych”²⁰⁸. W zaborze rosyjskim Żydzi byli wykorzystywani do osłabienia „innych żywiołów”, odsunięci od kultury polskiej przyjmowali język i kulturę rosyjską. Zdaniem Dąbrowskiego, w Królestwie Polskim mieszkało 200 tys. Żydów, którzy byli pozbawieni praw wyborczych, nie posiadali żadnej własności, pracowali „w cudzych fabrykach lub warsztatach czy sklepach drobnych sklepikarzy i niewykształconego proletariatu”²⁰⁹. Z kolei w Galicji Żydzi z jednej strony stanowili znaczny odsetek ubogiego chłopstwa i mieszczaństwa, a z drugiej - stanowili istotną część zgermanizowanej inteligencji, która - jak pisał Dąbrowski - „ciągnęła do Wiednia i popierała centralizację oraz politykę rządową”²¹⁰.

Na kartach swojego podręcznika Dąbrowski, podobnie jak inni historycy, popierał ruch asymilacyjny, doceniał też wkład zasymilowanej inteligencji żydowskiej w rozwój

²⁰⁴ J. Dąbrowski, *Dzieje Polski*, s. 293.

²⁰⁵ Tamże, s. 318.

²⁰⁶ Tamże.

²⁰⁷ J. Dąbrowski, *Dzieje Polski*, s. 317; tenże, *Dzieje narodu polskiego*, Warszawa 1916, s. 6.

²⁰⁸ J. Dąbrowski, *Dzieje narodu polskiego*, Warszawa 1916, s. 90.

²⁰⁹ J. Dąbrowski, *Dzieje Polski*, s. 317; tenże, *Dzieje narodu polskiego*, Warszawa 1916, s. 96-98.

²¹⁰ J. Dąbrowski, *Dzieje narodu polskiego*, Warszawa 1916, s. 193.

polskiego handlu i przemysłu. Podkreślał działalność bankiera Leopolda Kronenberga, widząc w nim - jak się wyrażał - „zdolnego finansistę i ofiarnego patriotę, myślącego o zasymilowaniu Żydów i załatwieniu w ten sposób pilnej sprawy żydowskiej w Królestwie Polskim”²¹¹. Historyk ustosunkował się również do powstania Bundu, zarzucając tej partii „pełną nieznamość spraw polskich, a nawet ich ignorowanie i szczepienie kultury rosyjskiej”²¹².

Następny z autorów, Włodzimierz Trąpczyński, w swojej *Historii Polski* zasygnalizował „łaskawą” postawę Kazimierza Wielkiego wobec Żydów, dla których „otworzył na oścież wstęp do kraju, pozwolił im prowadzić handel i nadał im niektóre przywileje”²¹³. Omawiając panowanie Jana Kazimierza, podkreślał, iż Żydzi byli jedyną grupą, która zajmowała się handlem. Wspominał też o rzezi Żydów w Humaniu²¹⁴. Trąpczyński, podobnie jak zaprezentowani wcześniej historycy, zamieścił w swoim podręczniku wypowiedzi, świadczące o jego pozytywnym nastawieniu do działań asymilacyjnych. W kolejnych wydaniach mówił o zrównaniu Żydów w prawach z ludnością chrześcijańską przez Aleksandra Wielopolskiego²¹⁵. W innej pracy pt. *Epizody historyczne na tle dziejów Wielkiego Księstwa Poznańskiego* w interesujący sposób zwrócił uwagę czytelnika na patriotyczną postawę lekarza żydowskiego pochodzenia, Roberta Remaka, który występował w czasie Wiosny Ludów z postulatem polskiego Komitetu Narodowego, dotyczącym uwolnienia polskich więźniów politycznych. W kontekście tego wydarzenia pisał o Remaku: „Żyd, syn dosyć ubogich rodziców, nie tylko uchodzący za całkiem spolszczonego, ale co było już wtenczas rzadkością, sam się Polakiem mianował”²¹⁶.

Wymowny i wnikliwy obraz sytuacji Żydów w Polsce na przestrzeni dziejów zaprezentowała, wywodząca się z asymilowanej rodziny żydowskiej, H. Radlińska. Przekonywała ona, iż korzystną dla Żydów sytuację stworzyły nadawane przez władców polskich przywileje, które nie tylko chroniły ludność żydowską przed chrześcijanami, ale też stwarzały zależności finansowe. Autorka pisała: „Książęta opiekowali się Żydami, pobierali od nich znaczne podatki i nieraz korzystali z ich pomocy materialnej (...). Prawo kościelne nie pozwalało chrześcijanom pożyczać na procent, dlatego Żydzi byli jedynymi bankierami.

²¹¹ Tamże, s. 201.

²¹² Tamże, s. 365.

²¹³ Wł. Trąpczyński, *Historia Polski od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, Warszawa 1907, s. 61.

²¹⁴ Tamże, s. 146.

²¹⁵ Wł. Trąpczyński, *Historia Polski od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, Warszawa 1916, s. 29; tenże, *Historia Polski porozbiorowej do obecnych czasów*, s. 34.

²¹⁶ Wł. Trąpczyński, *Epizody historyczne*, Lwów 1914, s. 104.

Handel i polityka nie mogły się obejść bez ich pomocy²¹⁷. Jak stwierdzała Radlińska w dalszej części podręcznika, w XVII i XVIII wieku ludność żydowska odgrywała „coraz wybitniejszą rolę w życiu ekonomicznym Polski”. Łagodziła natomiast zakorzenione w świadomości historycznej przekonania o szkodliwej działalności Żydów, zwracając uwagę, że byli oni wyłącznie narzędziem w rękach szlachty, która udzielała im poparcia, upatrując w nich sojusznika w rywalizacji z mieszczaństwem. Żydzi byli jednak narzędziem w jej rękach, często „poniewieranym, zgiętym w pół, gotowym do wszelkich usług i tym samym współnikiem w ucisku chłopów”²¹⁸. Radlińska, ironizując, stwierdziła: „W karczmie pańskiej <<włóścianin z rąk żydowskich pił szlachecką wódkę>>”. Krytycznie oceniała mieszczan, występujących przeciwko Żydom: „ciemnota powszechna wówczas, potęgowana jeszcze przez nędzę i poniżenie, podtrzymywała zło, skłaniała do pociechy w wódce. Nieoświeceni mieszczanie winili o swoje niepowodzenie Żydów”²¹⁹.

Radlińska dużo miejsca poświęcała ograniczeniom nakładanym stopniowo na ludność żydowską. Wykazywała przy tym wyraźną w XVII i XVIII wieku odrębność Żydów w stosunku do chrześcijan. Pisała: „Żydzi stali jak gdyby poza społeczeństwem. Mieszkali w osobnych dzielnicach miast, nie brali udziału w życiu publicznym (...). Gmina wyznaniowa, kahał, była dla Żydów równocześnie władzą religijną, handlową, skarbową, szkolną, policyjną. (...) Całe życie Żyda było odrębne, niż ludności chrześcijańskiej. Innym podlegał prawom, inne sądziły go sądy. Nosił strój odmienny, używał innej mowy (...)”²²⁰. Zdaniem Radlińskiej, głównym inicjatorem większości ograniczeń stosowanych wobec Żydów był Kościół katolicki, który swoimi przepisami „piętnował Żydów, jako nieprzyjaciół Chrystusa”, zakazując nawet „kupowania od nich chleba przez wiernych”²²¹. Radlińska, podobnie jak Dąbrowski, podkreślała również postępujące zróżnicowanie ludności żydowskiej pod względem majątkowym. Ogół żydowski był biedny - ubolewała - a bogatych Żydów, lichwiarzy, „obracających pieniędzmi, było niewiele”. Za panowania królów elekcyjnych dzielnice żydowskie przedstawiały rozpaczliwy widok: były zabudowane ciasnymi, nędznymi, przeludnionymi domami, stanowiąc „gniazda nędzy. „<<Z wieczną bladością na ustach i twarzy>> żyd szuka zarobkowania na wszelki sposób” – opisywała Radlińska²²². W odniesieniu do Konstytucji 3 maja sygnalizowała konieczność przeprowadzenia reform społecznych, zmierzających w kierunku asymilacji ludności żydowskiej. Pisała: „W

²¹⁷ H. Orsza [Radlińska], *Rozwój społeczny Polski*, Kraków 1910, s. 21.

²¹⁸ Tamże, s. 47.

²¹⁹ Tamże, s. 46.

²²⁰ Tamże.

²²¹ Tamże, s. 21.

²²² Tamże, s. 47.

projektach i marzeniach zarysowało się coraz dalsze rozszerzenie przywilejów szlacheckich, wcielenie do narodu mas żydowskich przez zniesienie lub zreformowanie kahałów, sądownictwa i wychowania”²²³. W późniejszym okresie jednym zdaniem wspominała o tym, iż Żydzi w szybkim tempie ulegali „zniemczeniu”²²⁴.

W podręcznikach dla klas niższych ich autorzy w mniejszym stopniu skupiali się na dostarczeniu szerszej wiedzy na temat obecności Żydów na ziemiach polskich, ale wskazywali na te fakty, dzięki którym mogli przekazać takie wartości jak: tolerancja, solidarność, odpowiedzialność za dobro ojczyzny. Z. Bukowiecka na kartach *Małej Historii Polski* wyraziła już we wstępie zadowolenie z faktu, iż za Piastów „nie zabrakło dla Żydów „miejsca, chleba i serca”, choć „byli dopiero jakby pasierbami Ojczyzny, nie kochali jej jeszcze tak, jakby kochali rodzoną matkę”²²⁵. W innej swojej pracy, „kreśląc obrazki z dziejów Polski”, chwaliła Kazimierza Wielkiego za opiekę nad Żydami: „Tak mówił i święte były słowa tego monarchy, bo chwałą każdego narodu są prawa mądre”²²⁶. Za Jagiellonów Rzeczpospolita słynęła z tolerancji, dlatego „miłosierni i sprawiedliwi królowie” otaczali Żydów swoją opieką: „My ich przygarnialiśmy, my złamaliśmy z nimi chleb w pocie czoła wypracowany” - akcentowała Bukowiecka²²⁷. Nakłaniała też Polaków do współpracy na rzecz wspólnego dobra - Ojczyzny. Stwierdzała zatem: „Zamiast się więc od Żyda odsuwać i nim gardzić, co jest wielkim grzechem względem bliźniego, trzeba było Żyda Polaka za brata uważać, skorom na polskiej siedział ziemi, a nauczył się Polskę i jej język kochać, nie szwargotać mową niemiecką, tylko po polsku Polsce służyć, trzeba było razem z Żydem handlu się imać”²²⁸. Krytycznie wyrażała się jednak Bukowiecka o Żydach „uciskających lud ukraiński w XVII wieku”²²⁹. Autorka podręcznika przywiązywała szczególną wagę do asymilacji narodu żydowskiego i dostrzegała wyłącznie jej strony pozytywne. Doceniała m.in. udział Żydów w powstaniu kościuszkowskim, wbrew ogólnej niechęci Polaków, pisząc: „nawet Żydzi, choć nieraz odpychani od łona wspólnej matki, poczuwali się dziećmi jednej Ojczyzny (nawet 400 Żydów pod dowództwem dzielnego Berka Joselewicza broniło Pragi)”²³⁰. Innym razem Berkowi poświęciła kilkustronicowe opowiadanie²³¹. Przy tej okazji

²²³ Tamże, s. 58.

²²⁴ Tamże, s. 73.

²²⁵ Z. Bukowiecka, *Mała historia Polski*, Kraków 1906, s. 25.

²²⁶ Z. Bukowiecka, *Opowiadania i obrazki z dziejów Polski*, Warszawa 1917, wyd. 2, s. 37.

²²⁷ Tamże, s. 39.

²²⁸ Tamże, s. 70-71.

²²⁹ Tamże, s. 98.

²³⁰ Tamże, s. 110, 113.

²³¹ Z. Bukowiecka, *Opowiadania i obrazki*, s. 126-130.

nie tylko wyrażała swój pozytywny stosunek do tego bohatera, ale również mówiła o losach ludności żydowskiej od momentu jej zdomowienia się na ziemiach polskich, stanowczo domagając się asymilacji. W okresie rozbiorów Bukowiecka wzywała Żydów do wspólnej walki z zaborcą, „bo ojcowizna nie należy do tych, albo do tamtych dzieci, ona jest matką wszystkich obywateli (...), niech stanie do ojczyznej roboty zarówno (...) katolik jak Żyd, jeśli uważa się za Polaka”²³².

W podobnym duchu pisała S. Pisarzewska. W pierwszej wzmiance podkreślała tolerancyjny charakter państwa polskiego za rządów Władysława Hermana. Potępiała jednocześnie szykanowanie Żydów, jakiego ci doznawali w państwach Zachodniej Europy. Wyrażała też dezaprobatę wobec ograniczeń, które ich spotykały, oraz pogardy, jaką im okazywano. Pisała: „Żydom nie wolno było nigdzie się osiedlać, zewsząd ich wypędzano, a nawet zabicia Żyda nie uważano za występki karygodny. Tak tułając się z miejsca na miejsce, z kraju do kraju, zaszli Żydzi do Polski. Władysław Herman pozwolił im budować sobie siedziby na podgrodziach i wyznaczył karę za zabójstwo Żyda”²³³. Autorka dalej wspominała o rzezi Żydów w Humaniu²³⁴, zasygnalizowała także fakt, iż Żydzi razem ze szlachtą, mieszczanami i chłopami stanęli do walki za wolność ojczyzny w powstaniu kościuszkowskim²³⁵.

Również H. Witkowska w książeczce *Dni chwały, dni klęski*, podobnie jak w swoim podręczniku dla klas starszych, ujmowała się za ludnością żydowską²³⁶. Informowała też o jej wyobcowaniu. Autorka zamieściła tam następujące zdanie, dotyczące osad miejskich w XII wieku, a zaczerpnięte z dzieła S. Smolki: „Od placu targowego ciągnęły się ulice, zabudowane po obu stronach rzędami licznych chałup (...), a w nich osobno cudzoziemcy”²³⁷.

Zdaniem Witkowskiej, ludność żydowska na przełomie XV i XVI wieku pomimo ciągłego odosobnienia od reszty społeczeństwa wzrastała w siłę pod względem politycznym na wskutek „tłumnego napływu Żydów niemieckich. Posiadała w tym czasie własny samorząd, własne prawa uzyskane na podstawie wcześniejszych przywilejów. Niemniej jednak większość Żydów, z wyjątkiem nielicznych rodzin wzbogaconych lichwą, cierpieli nędzę” - stwierdzała. Konieczność „walki o byt” zmuszała ich do „obchodzenia wszelkimi

²³² Tamże, s. 148.

²³³ S. Pisarzewska, *Zarys dziejów Polski od najdawniejszych do ostatnich czasów*, Warszawa 1906, s. 24-25.

²³⁴ Tamże, s. 117.

²³⁵ Tamże, s. 122.

²³⁶ Por. przypis: 121,122,123.

²³⁷ H. Witkowska, *Dni chwały, dni klęski. Obrazy z dziejów ojczyznych*, Kraków 1913, s. 87. Autorka powoływała się m.in. na pracę S. Smolki *Mieszko Stary i jego wiek*.

sposobami nałożonych na nich pęt i zakazów”²³⁸. Ludność chrześcijańska, zamieszkująca Kresy wschodnie, była wrogo nastawiona do Żydów - mieszczenie upatrywali w nich głównego konkurenta na rynku, zaś chłopci bezzasadnie przypisywali im winę za swoje ubóstwo, wynikające najczęściej z pijaństwa i lichwy²³⁹. Omawiając okres porozbiorowy, autorka przypominała o równouprawnieniu nadanym przez Wielopolskiego²⁴⁰.

Z kolei R. Janowski z jednej strony oceniał pozytywnie postawę Kazimierza Wielkiego, który, jak pisał: „Zabronił bić Żydów, nadał im pewne prawa i pozwolił w niektórych miastach osiedlać się i handlować”²⁴¹, ale z drugiej dostrzegał ich negatywną rolę w sferze gospodarczej. Informował, że Żydzi jako dzierżawcy wielkich majątków na Ukrainie, „aby wyciągnąć największe zyski, gnębili ludność coraz więcej, aż się cierpliwość wyczerpała”²⁴². Popierał też usuwanie Żydów z karczm²⁴³.

Konkludując należy podkreślić, że podręczniki z okresu neoromantyzmu, podobnie jak opracowania ogólne dziejów Polski, zawierały więcej informacji na temat Żydów w porównaniu z wcześniejszymi analogicznymi pracami²⁴⁴. Ich autorzy wypowiadali się w swoich pracach na ich temat w sposób zróżnicowany. W większości kształtowali ich pozytywny wizerunek i popierali asymilację. Wyjątkowo życzliwie (z racji swojego żydowskiego pochodzenia) wypowiadała się o Żydach H. Radlińska. Pozytywnie na ich temat pisali również J. Dąbrowski i Z. Bukowiecka. Niejednoznacznie oceniał Żydów w swojej pracy R. Janowski. Z kolei w podręczniku Konecznego Żydzi zostali ukazani bardziej negatywnie (historyk dostrzegał jednak pozytywną postawę społeczności polskiej wobec Żydów). Na podstawie zaprezentowanego wykładu zarówno starsza młodzież, jak i młodszy czytelnicy uczyli się tolerancji i wyrozumiałości wobec mniejszości żydowskiej.

Ogólnie rzecz biorąc obraz mniejszości żydowskiej, zamieszkującej ziemie polskie, prezentowany w myśli historycznej lat 1900-1918 okazał się dość bogaty. Jak należy sądzić, kształtowany był w dużej mierze pod wpływem sytuacji, panującej w kraju przed odzyskaniem niepodległości. Odzwierciedlał też przemiany ideowe i polityczne, zachodzące

²³⁸ Tamże, s. 93.

²³⁹ Tamże.

²⁴⁰ Tamże, s. 147.

²⁴¹ R. Janowski, *Historia Polski z dodatkiem chronologii i słownika historyczno-geograficznego dla szkół początkowych i młodzieży*, Warszawa 1908, s. 26.

²⁴² Tamże, s. 49.

²⁴³ Tamże, s. 64.

²⁴⁴ Tamże, s. 224, 260.

wśród Żydów w pierwszych latach XX wieku. Wzrost zainteresowania problematyką żydowską pozostawał w związku m.in. z położeniem większego nacisku na dzieje wewnętrzne. Podejmując problematykę społeczną, ustrojową i kulturalną, historycy nie mogli pominąć Żydów.

ROZDZIAŁ II

Syntezy i parasyntezy dziejów Polski

2.1. Opracowania ogólne i dziejów politycznych

W 1918 roku, po upadku trzech mocarstw zaborczych: Rosji, Niemiec i Austrii, Polska odzyskała niepodległość. W walce o wyzwolenie brali udział także Żydzi, przekonani, że „Najjaśniejsza Rzeczpospolita zapewni równość i sprawiedliwość wszystkim obywatelom”²⁴⁵. U progu odrodzonej Rzeczpospolitej mieli poparcie Józefa Piłsudskiego, „o tym wiedzieli i odpowiadali tym samym”²⁴⁶.

Okres dwudziestolecia międzywojennego był dla ludności żydowskiej, zamieszkującej ziemie polskie, czasem narastających zagrożeń i trudności, ale równocześnie rozkwitu. Według spisu z 1921 roku w Rzeczpospolitej mieszkało 2 mln 849 tys. Żydów (co stanowiło 10,5 % ogółu ludności), narodowość żydowską zadeklarowało jednak 73,76 % ogólnej ich liczby określonej na podstawie wyznania. Do 1931 roku liczba Żydów wzrosła do 3 mln, natomiast ich odsetek wśród ogółu ludności zmalał do 9,8%. Była to największa społeczność żydowska w Europie, a także najliczniejsza społeczność mniejszościowa na terenie Polski²⁴⁷.

Polscy Żydzi mieszkali głównie w miastach; 42% utrzymywało się z pracy w przemyśle, górnictwie i rzemiośle, a 36% z handlu i pracy w pokrewnych gałęziach

²⁴⁵ Por. J. Tomaszewski, *Spoleczność żydowska a Polacy w II Rzeczpospolitej*, w: *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. VIII, *Polska – Polacy - mniejszości narodowe*, Wrocław- Warszawa- Kraków 1992, s. 112; *Żydzi polscy w służbie Rzeczpospolitej*, pod red. A. K. Kunerta, A. Przewoźnika, t. I. 1918-1939; *Żydzi bojownicy o niepodległość Polski*, Warszawa 2002; *Żydzi w Polsce. Obraz i słowo*, pod red. H. Markiewicza, Kraków 1997; M. Fuks, *Żydowska inteligencja w Polsce 1918-1939*, „Biuletyn ŻIH”, 1988, nr 3-4, s. 128-134; A. Laudau-Czajka, *Syn będzie Lech... Asymilacja Żydów w Polsce międzywojennej*, Warszawa 2006; R. Żebrowski, *Historiografia*, w: *Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura. Leksykon*, red. J. Tomaszewski, A. Żbikowski, Warszawa 2001, s. 175-176; *Żydzi w Polsce Odrodzonej. Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, pod red. J. Schipera, A. Tartakowera, A. Hafftki, Warszawa [1932], s. 50; R. Żebrowski, Z. Borzymińska, *Po-lin. Kultura Żydów polskich*, s. 125; A. Cała, H. Węgrzynek, G. Zalewska, *Historia i kultura Żydów polskich. Słownik*, Warszawa 2000, s. 89-90; F. Friedman, *Pokłosie historiografii żydowskiej lat ostatnich w Polsce*, „Miesięcznik Żydowski” 1935, Natalia Aleksium, *Stosunki polsko-żydowskie w piśmiennictwie historyków żydowskich w Polsce w latach trzydziestych XX wieku*, „Studia Judaica” 2006, nr 1 (17), s. 49.

²⁴⁶ Por. *Rozmowa z prof. Jehudą Bauerem z Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie*, w: P. Zychowicz, *Żydzi. Opowieści niepoprawne politycznie*, Poznań 2016, s. 445 i n.

²⁴⁷ Por. E. Mendelsohn, *Żydzi Europy środkowo-wschodniej w okresie międzywojennym*, Warszawa 1992, s. 47; *Żydowska demografia w Polsce*, w: Mahler, Tel Aviv 1968, s. 18-36; Sz. Bronsztejn, *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym*, Warszawa 1963; *Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura, Leksykon*, red. J. Tomaszewskiego, A. Żbikowskiego, s. 160 i n; J. Żyndul, *II Rzeczpospolita, w: Dzieje Żydów polskich. Lista Polskich Sprawiedliwych wśród Narodów Świata*, Warszawa 2019, s. 147 i n.

gospodarki. Ośrodki miejskie stały się też najważniejszym centrum świeckiej kultury żydowskiej w skali światowej²⁴⁸.

Zjawiskiem charakterystycznym dla społeczności żydowskiej w dwudziestolecie międzywojennym był stosunkowo niski odsetek analfabetów. W 1931 r. 79,7% dzieci wyznania mojżeszowego w wieku pięciu lat umiało czytać i pisać, a dla wieku dziesięciu lat i więcej wskaźnik ten wynosił 82,8%. Nowe pokolenie żydowskie stawało się w pewnym stopniu spolonizowane kulturowo. Należy też zauważyć, iż w latach trzydziestych gwałtownie postępował proces akulturacji. Coraz więcej młodzieży żydowskiej podejmowało naukę w szkołach polskich (prywatnych i państwowych), a prywatne szkoły żydowskie zapewniały uczniom naukę języka polskiego. Warto przytoczyć komentarz historyka syjonistycznego A. Drujanowa, który odwiedził Polskę w latach 1931-1932: „Asymilacja językowa wśród polskich Żydów postępuje w takim tempie, że wydaje się, iż na naszych oczach język, którym mówili przez stulecia, ulega zapomnieniu. Starsi znają jidysz, ale gdy chcą wydać się ważni, używają polskiego. Co do młodych, niektórzy znają jidysz, niektórzy nie, a większość mówi po polsku. Dzieci praktycznie nie znają jidysz i mówią po polsku. Taka jest sytuacja w wielkich miastach i zazwyczaj w miastach średniej wielkości, czasami nawet w małych miasteczkach Kongresówki i oczywiście Galicji. Przez wiele godzin spacerowałem po krakowskiej dzielnicy Kazimierz, która pełna była Żydów, i słyszałem strzępy jidysz i sporo polskiego. W szabat i święta chodziłem do synagog w tym mieście i słyszałem, jak żydowskie dzieci rozmawiają między sobą po polsku (...)”²⁴⁹. Zasymilowani Żydzi oraz Polacy żydowskiego pochodzenia zaznaczyli swoją obecność w ogólnokrajowym życiu kulturalnym. Liczna grupa polskich Żydów zwiększyła dorobek polski i światowy²⁵⁰. Mimo prominentnej pozycji osób pochodzenia żydowskiego w polskim życiu społecznym i politycznym, bardzo wielu Polaków - chrześcijan odnosiło się do asymilantów w kontekście całego społeczeństwa żydowskiego. Żydzi to była dla Polaków inna kultura, inna tradycja i religia, inny język. Z różnic tych wynikały odmienne wartości – różna optyka rzeczywistości²⁵¹.

Od początku istnienia II Rzeczypospolitej kwestia żydowska należała do problemów centralnych, rozważano ją szeroko w prasie, dyskutowano o niej również w sejmie. Żądania

²⁴⁸E. Mendelsohn, *Żydzi Europy środkowo-wschodniej*, s. 49-50; Por. także, F. Battenberg, *Żydzi w Europie*, s. 410-411.

²⁴⁹E. Mendelsohn, *Żydzi Europy środkowo-wschodniej*, s. 102-103; Por. *Z dziejów i kultury Żydów w Galicji*, pod red. M. Galasa, W. Wierzbieńca, s. 239-264 i In; A. Polonsky, *Dzieje Żydów w Polsce i Rosji*, s. 305, 362, 361 i in.; M. Brzezina, *Polszczyzna Żydów*, Kraków 1986, s. 125-126 i n.; *Żydzi Polscy. Dzieje i kultura*, s. 90.

²⁵⁰ Por. np. *Żydzi Polscy. Historie niezwykłe*, red. W. Sienkiewiczza, M. Prokopowicz, Warszawa 2015.

²⁵¹ Por. M. J. Chodakiewicz, *Żydzi i Polacy 1918-1955: współistnienie -zagłada-komunizm*, Warszawa 2000, s. 18; *Nowy leksykon judaistyczny*, pod red. J. H. Schoepsa, Warszawa 2007, s. 227.

autonomii żydowskiej omawiano na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r. Kwestia żydowska okazała się już w tym okresie istotnym elementem trwających w Polsce walk politycznych. Podczas gdy PPS prowadziła politykę żydowską o charakterze asymilatorskim, zupełnie odmienne były poglądy polskiej prawicy wyrażane przez przywódców Narodowej Demokracji. Główny jej ideolog Roman Dmowski w cyklu artykułów opublikowanych w 1926 r. (wydanych w formie książki) oświadczał m.in., że Żydzi są „straszliwymi wrogami Polski”²⁵². Stanowisko endecji wobec kwestii żydowskiej w konkluzji oznaczało jedno: trzeba uwolnić Polskę od żydowskiej części jej ludności. Powiedzenie o Polsce jako „raju dla Żydów” było jednym z wielu ulubionych określeń propagandowych publicystyki endeckiej. Kwestią asymilacji ludności żydowskiej interesowały się w omawianym okresie wszystkie niemalże narodowo-demokratyczne gazety, przy czym najaktywniejszą kampanię propagandową przeciwko polsko-żydowskiemu „mariżowi” prowadziły tygodnik „Rozwój” i poznański „Przegląd Judaistyczny”²⁵³. W gazetach tych drukowano artykuły, które miały charakter tendencyjny czy wręcz antyżydowski, czego przykładem mogą być teksty W. Wojtkowskiego, W. L. Tatarzanki o ekonomicznej roli Żydów w miastach polskich. Podobny charakter miały publicystyczne prace Teodora Jeske-Chońskiego²⁵⁴ czy publikacje Jana Ptaśnika lub książka M. Morawskiego. Pisano w nich o destrukcyjnej roli Żydów zwłaszcza w życiu gospodarczym Polski²⁵⁵. Narodowi ideolodzy i publicyści wątpili również w możliwość asymilacji Żydów. Prawdopodobieństwo jej zaistnienia negowali np. Zygmunt Wasilewski, Stanisław Grabski i Roman Rybarski²⁵⁶.

Warto w tym miejscu wspomnieć o stosunku społeczności żydowskiej do nowopowstałego państwa polskiego. W latach międzywojennych postawy Żydów były różne. Dla porównania przywołajmy niektóre z wypowiedzi: „Polsko - donosiła gazeta syjonistyczna z 1919 r. - idący na śmierć pozdrawiają ciebie”. „Polska - czytamy w innej gazecie - odrodziła się z czołem splamionym krwią”²⁵⁷. Inaczej natomiast pisał w 1928 roku zaprzyjaźniony z polskimi artystami wybitny pisarz żydowski Szalom Asz: „Wierzę, że będę wyrazicielem uczuć każdego uczciwie myślącego Żyda, składając swoje życzenia, aby Polska była

²⁵² Por. R. Dmowski, *Żydzi wobec wojny*, w: tenże, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Warszawa 1926, s. 301-308.

²⁵³ Por. O. Bergmann, *Narodowa Demokracja wobec problematyki żydowskiej w latach 1918-1929*, Poznań 1998, s. 27, 205 i in.; S. Kielbasiewicz, *Obraz Żyda w historiografii polskiej okresu międzywojennego*, Toruń 2005, s. 38; S. Bratkowski, *Pod tym samym niebem. Krótka historia Żydów w Polsce i stosunków polsko-żydowskich*, s. 148 i n.

²⁵⁴ Por. S. Kielbasiewicz, *Obraz Żyda w historiografii polskiej okresu międzywojennego*, s. 37.

²⁵⁵ Por. A. Eisenbach, *Historiografia żydowska w Polsce*, s. 238.

²⁵⁶ Por. O. Bergman, *Narodowa Demokracja*, s. 199 i in.

²⁵⁷ Por. E. Mendelsohn, *Żydzi Europy środkowo-wschodniej*, s. 68.

szczęśliwa (...), los nas skuł z narodem polskim po wsze czasy, a nasze nadzieje należą do obydwóch, do jednej drogi, do jednej świątłej przyszłości”²⁵⁸. I choć jesteśmy skłonni twierdzić, że ówczesne relacje prasy żydowskiej o sytuacji Żydów w Polsce były mocno wyolbrzymione, to jednocześnie prawdą jest, „iż oczekiwali oni od wolnej Polski pełnej emancypacji”²⁵⁹.

W pierwszych latach istnienia II Rzeczypospolitej rozpoczęła się walka polityczna wokół ustalenia prawnego położenia Żydów. Społeczność ta miała swoich reprezentantów podczas wszystkich kadencji sejmu II Rzeczypospolitej, podczas których walczyli o sprawy istotne dla żydowskiej ludności. Przedstawiciele większości ugrupowań żydowskich w Polsce zmierzali do formalnego uznania Żydów za mniejszość narodową, a nie tylko wyznaniową, a także do ustanowienia autonomii kulturowo-narodowej. Pomimo formalnego zapewnienia im równouprawnienia przez Mały traktat wersalski i Konstytucję marcową z 1921 r., akty dyskryminujące Żydów zostały zniesione dopiero ustawą z 1931 r.²⁶⁰, społeczność żydowska żyła zaś nadal w bardzo trudnych warunkach ekonomicznych. Niektórzy socjologowie pisali w tym okresie o tzw. „getcie pracy” - ubodzy robotnicy żydowscy nie byli w stanie utrzymać swoich zakładów, powiększali więc liczbę spauperyzowanego drobnomieszczactwa żydowskiego. W 289 polskich miastach i miasteczkach w województwach centralnych o wsparcie prosiło 24% Żydów, w województwach wschodnich 23,7%, a w województwach południowych aż 31,3%²⁶¹. Poprawa koniunktury ekonomicznej w latach 1926-1928 korzystnie wpłynęła na położenie Żydów, ale wielki kryzys, który dał się odczuć z całą siłą w 1929 r., zwiększył wpływ antysemityzmu ekonomicznego²⁶². W połowie lat trzydziestych przez Polskę przeszła fala pogromów. Rząd nie mógł tolerować czynów przestępczych, lecz zarazem nie decydował się na zdecydowane zwalczanie akcji antysemitycznej²⁶³. Głównym założeniem oficjalnej polityki państwa w odniesieniu do Żydów było popieranie emigracji. W

²⁵⁸ Por. J. Tomaszewski, *Społeczność żydowska a Polacy w II Rzeczypospolitej*, w: *Polska myśl polityczna*, s. 111.

²⁵⁹ Por. E. Mendelsohn, *Żydzi Europy środkowo-wschodniej*, s. 57.

²⁶⁰ Por. *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce*, red. Jerzego Tomaszewskiego, Warszawa 1993, s. 179 i in.; *Żydzi w Polsce. Leksykon. Dzieje i kultura*, pod red. Jerzego Tomaszewskiego, A. Żbikowskiego, Warszawa 2001, s. 162-164; *Dzieje Żydów w Polsce. Kalendarium*, s. 95-98; J. Żyndul, *Czy państwo w państwie? Autonomia narodowo-kulturalna w Europie środkowo-wschodniej w XX wieku*, Warszawa 2000; S. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004; J. Fajowski, *Mniejszość żydowska w parlamencie II Rzeczypospolitej (1922-1939)*, Kraków 2006, s.12 i n.; *Żydowskie grupowania i stronnictwa polityczne w Polsce (I półrocze 1925)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce”, nr 1/2, 1993, s. 119-120; A. Haffitka, *Działalność parlamentarna i polityczna posłów i senatorów żydowskich w Polsce Odrodzonej*, w: *Żydzi w Polsce Odrodzonej: działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, red. A. Haffitka, I. Schiper, A. Tartakower, t. II, Warszawa 1933, s. 371 i n.

²⁶¹ Tamże, s. 175.

²⁶² Por. E. Mendelsohn, *Żydzi Europy środkowo-wschodniej*, s. 105; H. Zamojski, *Dzieje sąsiedztwa - dzieje waśni*, s.104.

²⁶³ Por. A. Cała, H. Węgrzynek, G. Zalewska, *Historia i kultura Żydów polskich*, Warszawa 2000, s. 26-27.

latach 1926-1938 wyjechało z Polski około 200 tys. Żydów (z tego do Palestyny 74 tys.). Emigranci często wyruszali w poszukiwaniu chleba pełni goryczy, w przekonaniu - niestety, często uzasadnionym - o dyskryminacji ze strony władz i społeczeństwa polskiego. Należy zatem podkreślić, iż kwestia żydowska w Polsce w latach międzywojennych była głównie zagadnieniem społecznym²⁶⁴.

W latach trzydziestych ugrupowania narodowe oraz część Obozu Zjednoczenia Narodowego podnosiły na forum sejmu kwestię ograniczenia praw obywatelskich ludności żydowskiej, uznawały ją bowiem za „czynnik osłabiający rozwój polskich sił narodowych i państwowych”. Wprowadzona w 1934 r. ustawa przemysłowa, przewidująca m.in. przymus przynależności do cechu, godziła w żydowskie rzemiosło. W 1937 r., za zgodą ministra oświecenia publicznego Wojciecha Świątosławskiego, pojawiły się w większości uczelni osobne ławki dla Żydów (getto ławkowe). Chociaż narodowcom nie udało się przeprowadzić w sejmie ustawy o zasadzie numerus clausus w odniesieniu do studentów żydowskich, władze poszły jedynie na częściowe ustępstwa i wprowadziły szereg restrykcji zawodowych.

W obliczu zagrożenia ze strony III Rzeszy i późniejszej konieczności obrony Rzeczypospolitej społeczność żydowska wykazała wielką ofiarność. Ujawniła się ona również w tragicznym okresie września 1939 r. Wybitny uczyony Emmanuel Ringelblum pisał: „Żydów warszawskich ogarnął entuzjazm, żywo przypominający rok 1861, erę zbratania”²⁶⁵.

Zrozumiałe jest, że wobec społecznej i politycznej doniosłości kwestii żydowskiej nie mogli być wobec niej obojętni także historycy, którzy żywo reagowali na wszystkie żywotne sprawy narodu. Zatrzymajmy się w tym miejscu nad sytuacją ówczesnej polskiej historiografii.

W chwili odzyskania niepodległości czołową rolę w polskiej nauce historycznej odgrywali ci sami historycy, którzy na początku XX w. stanowili awangardę neoromantyzmu: Wacław Sobieski, Franciszek Bujak, Adam Szelański, Oskar Halecki i inni. Zdaniem J. Maternickiego, można by zatem traktować lata II Rzeczypospolitej jako odrębną fazę neoromantyzmu, którą cechuje dążność do pogodzenia tego kierunku z niektórymi elementami pozytywistycznej koncepcji dziejów kraju: „<<przełom niepodległościowy>> (po

²⁶⁴ Por. J. Tomaszewski, *Spolecznosc żydowska a Polacy w II Rzeczypospolitej*, s. 115; tenże, *Zarys dziejów Żydów polskich w XIX i XX w.*, Warszawa 1990, s. 35 i n; S. Korboński, *Polacy, Żydzi i Holocaust*, s. 19-30; J. Żyndl, *Zajścia antyżydowskie w Polsce w latach 1935-1937*, Warszawa 1994; A. Markowski, *Pogromy, zajścia, akcesy. Zbiorowe akty przemocy przeciw Żydom w Białymstoku pierwszych dekad XX wieku*, „Studia Judaica”, nr 1, 2011, s. 23-24.

²⁶⁵ Por. M. Fuks, *Żydzi polscy. Dzieje i kultura*, Warszawa 1982, s. 41.

1918 r.) nie zrewolucjonizował panujących wcześniej poglądów na przeszłość narodową, przyniósł jednak sporo istotnych zmian (...)”²⁶⁶. Odbudowanie niepodległego bytu państwowego w dużej mierze zmieniło warunki uprawiania nauki historycznej w Polsce. Były one odtąd zdecydowanie korzystniejsze niż kiedykolwiek pod zaborami. Zasadnicze znaczenie dla rozkwitu tej dyscypliny miał rozwój wyższych uczelni, na których była uprawiana. Obok działających dotąd uniwersytetów w Krakowie, Lwowie i Warszawie, powstały uniwersytety w Poznaniu, Wilnie i Lublinie²⁶⁷.

Dorobkiem międzywojennego dwudziestolecia był też poważny rozwój ośrodków działalności historycznej, badawczo-naukowej i dydaktycznej. Czołową pozycję w polskiej nauce historycznej uzyskał w tym okresie ośrodek warszawski, wyrazem czego jest fakt, iż w 1933 r. w stolicy ukazała się prawie połowa – dokładnie 47,3% - wszystkich ogłoszonych w Polsce wydawnictw historycznych. Trzeba stwierdzić - czego dowodzi Andrzej Feliks Grabski - że pomimo związków z bieżącym życiem politycznym historiografia polska nie została w okresie międzywojennym zuniformizowana pod względem politycznym, uformowały się w niej jedynie nurty związane z konkurującymi ze sobą ruchami politycznymi: piłsudczykowski (Wacław Lipiński, Władysław Pobóg-Malinowski, Marcei Handelsman, Stanisław Zakrzewski i inni) oraz narodowo-demokratyczny (Wacław Sobieski, Władysław Konopczyński, Zygmunt Wasilewski, Roman Rybarski, Adam Szelągowski i inni)²⁶⁸.

W okresie międzywojennym zaczęły się także profesjonalizować inne niż wymienione wyżej nurty historiograficzne, przede wszystkim nurt socjalistyczny oraz - programowo dystansujący się wobec niego - nurt komunistyczny. Było niezmiernie charakterystyczne, że wśród historyków ruchu ludowego (F. Bujak, S. Kot, J. Ptaśnik i inni) w naszej ówczesnej historiografii nie doszło do ukształtowania się nurtu ludowego²⁶⁹.

Szczególnie znamienym świadectwem rozwoju historiografii polskiej w latach międzywojennych było uformowanie się szeregu szkół naukowych. Znakomicie rozwijały się zainicjowana jeszcze przed wojną szkoła historyczno-prawna, której patronowali Oswald Balzer i Stanisław Kutrzeba, oraz szkoła historii gospodarczej, związana z nazwiskami Franciszka Bujaka i Jana Rutkowskiego. W latach 1918-1939 polska nauka historyczna rozszerzyła też horyzont swoich zainteresowań zarówno pod względem chronologicznym, jak i problemowym. Na poczesne miejsce wysunęła się w naszej historiografii przede wszystkim

²⁶⁶ J. Maternicki, *Historia i historycy. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 2005, s. 30.

²⁶⁷ Tamże.

²⁶⁸ Por. A. F. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000, s. 173-175.

²⁶⁹ Tamże.

historia gospodarcza, znaczącą pozycję uzyskała także historia kultury. Oprócz badań nad dziejami Polski, które stanowiły główny obszar zainteresowań historyków, w okresie międzywojennym zaznaczył się także rozwój profesjonalnych badań z historii powszechnej.

Dodajmy też, że lata międzywojenne przyniosły szybki rozwój badań nad dziejami Żydów. Ukazywały się prace Majera Bałabana, Mojżesza Schorra, Aleksandra Hafftki, Emanuela Ringerbluma, Jana Szackiego, Ignacego Schipperera i wielu innych. Zdaniem Artura Eisenbacha nie miały wpływu na nie także środowisko historyków polskich, którzy coraz częściej wykazywali zainteresowanie dziejami ludności żydowskiej. Również historycy żydowscy swoją twórczością naukową wywarli nie miały wpływu na kształtowanie się świadomości historycznej społeczeństwa. Żydowskie życie naukowe w II Rzeczypospolitej ogniskowało się wokół dwóch największych ośrodków badań nad przeszłością i teraźniejszością Żydów polskich: Żydowskiego Instytutu Naukowego w Wilnie i Instytutu Nauk Judaistycznych w Warszawie²⁷⁰. Zdaniem Daniela Grinberga, historiografia żydowska na ziemiach polskich tego okresu „była w oczywisty sposób częścią ogólnego fermentu intelektualnego towarzyszącego procesom asymilacji, kształtowaniu się nowoczesnej tożsamości narodowej, rywalizacji głównych tendencji ideowo-politycznych i religijnych (syjoniści, folkiści, bundowcy, ortodoksi, chasydzi). Co więcej na ferment ów w istotny sposób wpływała”²⁷¹. Wyróżniała się nie tylko skalą ilościową, obfitością i różnorodnością gatunkową, odznaczała się też nowoczesnością spojrzenia, świeckim podejściem, nawiązującym do najlepszych wzorców Szymona Dubnowa (kodyfikatora nowego ujęcia, akcentującego zasiedziałość i odrębność narodowo-kulturalną wyznawców judaizmu na terenach dawnej Rzeczypospolitej), włączaniem dorobku innych nauk społecznych²⁷². Na temat stanu ówczesnej historiografii żydowskiej wypowiadało się wielu żydowskich historyków, m.in. M. Bałaban²⁷³.

Pierwsze dziesięciolecie okresu międzywojennego odznaczało się w polskiej historiografii dużym ożywieniem zainteresowań syntezą dziejów narodowych. Wybitni przedstawiciele nauki historycznej nawoływali do zasadniczej reorientacji historiografii

²⁷⁰ Por. A. Eisenbach, *Historiografia żydowska*, s. 239; S. Kielbasiewicz, *Obraz Żyda w historiografii polskiej okresu międzywojennego*, s. 10-11 i in.; *Pokłosie historiografii żydowskiej w Polsce*, „Miesięcznik Żydowski”, R. 1935.

²⁷¹ Por. D. Grinberg, *Fenomen historiografii żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, „Studia Judaica 1”, nr 1, Warszawa 1998, s. 18.

²⁷² Tamże, s. 29-30.

²⁷³ Por. M. Bałaban, *Zadania i potrzeby historiografii Żydów w Polsce*, w: *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków w Warszawie*, t. 1, Referaty, Lwów 1930; Tenże, *Nauka żydowska w Polsce Odrodzonej oraz Judaici polscy za granicami Państwa*, „Głos Gminy Żydowskiej”, R. 2, 1938, nr 10-11, s. 279-284.

polskiej oraz do stworzenia nowej, odpowiadającej potrzebom zmienionej rzeczywistości, politycznej syntezy dziejów kraju²⁷⁴. Ogólną charakterystykę syntez i parasyntez historycznych okresu międzywojennego dała Maria Wierzbicka²⁷⁵. Autorka ta skoncentrowała uwagę na kształcie metodologicznym poszczególnych dzieł i zaprezentowanej w nich periodyzacji dziejów Polski. Zagadnieniu syntezy dziejów Polski w historiografii międzywojennej wiele uwagi poświęca też Jerzy Maternicki²⁷⁶. W świetle jego ustaleń „już u progu istnienia II Rzeczypospolitej pojawiły się istotne publikacje określające miejsce syntezy w pracy historyków”²⁷⁷. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż głównym ośrodkiem polskiej myśli syntetycznej był w tym okresie Kraków. Według J. Maternickiego, „z miastem tym było związanych ok. 20% wszystkich polskich historyków. Spod pióra krakowian wyszło około 50% wszystkich syntez i podręczników akademickich opublikowanych w latach 1918-1939”²⁷⁸.

Trzeba jednak w tym miejscu zaznaczyć, że historiografia polska tego okresu, mając spore osiągnięcia w zakresie „syntez” cząstkowych dotyczących historii: gospodarczej ustrojowej, wojskowej czy wychowania, nie zdobyła się jednak na syntezę w pełni integralną. Nie były taką syntezą opracowane przez Romana Grodeckiego, Stanisława Zachorskiego i Jana Dąbrowskiego *Dzieje Polski średniowiecznej* (1926), ani też napisane przez W. Konopczyńskiego *Dzieje Polski nowożytnej* (1936). Autorzy pierwszego opracowania uwzględnili wprawdzie dość szeroko problematykę prawnoustrojową i społeczno-gospodarczą, ale pominęli zagadnienia kulturalne. W. Konopczyński skoncentrował się na kwestii politycznej. Pewien krok w kierunku syntezy integralnej stawiły opracowania zbiorowe: *Polska, jej dzieje i kultura* (od 1927) oraz *Wiedza o Polsce* (1932). Mimo braku jednakowej koncepcji przyniosły one spory zasób wiadomości z historii kultury, dziejów ustroju, gospodarki itp.²⁷⁹.

Rozważania na temat Żydów w syntezach i parasyntezach okresu międzywojennego rozpocznę od najwcześniejszej z nich, tj. od *Historii politycznej Polski* (Warszawa-Kraków

²⁷⁴ Por. A. F. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, s. 166 i in.

²⁷⁵ Por. M. Wierzbicka, *Dawne syntezy dziejów Polski. Rozwój i przemiany koncepcji metodologicznych*, Wrocław- Warszawa- Kraków-Gdańsk 1974.

²⁷⁶ Por. J. Maternicki, *Kultura historyczna dawna i współczesna*, Warszawa 1979, s. 219-256 i in.

²⁷⁷ J. Maternicki, *Stan i potrzeby badań nad historiografią polską XX w. (do 1939 r.)*, w: *Metodologiczne problemy syntezy historii historiografii polskiej*, Rzeszów 1998, red. tegoż, s. 261.

²⁷⁸ Por. J. Maternicki, *Władysław Konopczyński, jego miejsce i rola w życiu krakowskiego środowiska historycznego w latach 1918-1939*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej. Materiały konferencji naukowych w Krakowie i Lublinie 1984 i 1985*, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1986, s. 130-131.

²⁷⁹ Por. J. Maternicki, *Kultura historyczna, dawna i współczesna*, Warszawa 1979, s. 252-253.

1920-1923). Praca miała charakter zbiorowy, „uwzględniono w niej podział na epoki: średniowieczną i nowożytną, oddzielone cezurą 1506 r., w obrębie tych epok zaś na okresy panowania poszczególnych władców”²⁸⁰. Zdaniem Romana Grodeckiego, „dzieło odpowiadało ówczesnemu stanowi badań oraz dawało w przejrzystym ujęciu syntezę studiów analitycznych i monograficznych, choć - jak podkreślał historyk - nie zostało natchnione jednym duchem”²⁸¹. Znajduje się w nim zaledwie dwanaście wzmianek na temat Żydów. Wypowiedziało się na ich temat sześciu historyków (Stanisław Zakrzewski, Oskar Halecki, Stanisław Smolka, Fryderyk Papée, Wacław Sobieski, Władysław Konopczyński), a pozostałych trzech (Jan Dąbrowski, Stanisław Zachorowski i Józef Krajewski) nie zamieściło o nich żadnych informacji.

Autorem pierwszego rozdziału pt. *Okres dziejów do końca XII wieku* był Stanisław Zakrzewski (1873-1936), badacz polskiego średniowiecza²⁸². Historyk zamieścił w nim tylko jedną informację o Żydach. Odnotował mianowicie fakt, iż ludność żydowska dość wcześnie zaczęła gościć w Polsce i „garnęła się do służby książęcej”. Żydzi zaliczani byli - jak twierdził - do „warstwy ludzi książęcych”, która m.in. dostarczała księciu znacznych dochodów i dodawała mu „blasku”²⁸³.

Szerzej wypowiadał się na temat Żydów Oskar Halecki (1891-1973)²⁸⁴, w części poświęconej panowaniu Kazimierza Wielkiego. Zajął wobec nich zasadniczo negatywne stanowisko. Swoją uwagę skupił na prawodawstwie ostatniego z Piastów. Ta sfera działalności króla została już omówiona przez jego poprzedników, a Halecki uzupełnił ją własnymi wnioskami i spostrzeżeniami. W swoich wypowiedziach obalał tradycyjne sądy na temat nadania przez króla Żydom nowych uprawnień. Stwierdzał, że rozszerzono tylko prawa

²⁸⁰ M. Wierzbička, *Dawne syntezy dziejów Polski*, s. 132-133.

²⁸¹ R. Grodecki, *Historia polityczna Polski. Cz. I. Wieki średnie*, „Kwartalnik Historyczny”, 1921, s. 2-4.

²⁸² Stanisław Zakrzewski (1873-1936) ukończył studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Ponadto studiował w Wiedniu i Berlinie. Uzyskał tytuł naukowy doktora w 1900 r., habilitował się w 1903 r. W 1907 roku został profesorem Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W okresie powstania syntezy jego poglądy były wyraźnie zbliżone do haseł piłsudczykowskich. Por. A. Wierzbička, *Stanisław Zakrzewski (1873-1936)*, w: tegoż, *Poczet historyków polskich. Historiografia polska doby porozbiorowej*, Poznań 2014, s. 173-18; K. Błachowska, *Stanisław Zakrzewski (1873-1936)*, w: *Złota księga historiografii łwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki przy współ. L. Zaskilniaka, t. I, Rzeszów 2007, s. 377-398.

²⁸³ *Historia polityczna Polski, cz. I, Wieki średnie*, Warszawa-Kraków 1920, s. 22.

²⁸⁴ Oskar Halecki (1891-1973) studiował historię na Uniwersytecie Jagiellońskim i w Wiedniu. W latach 1918-1939 sprawował profesurę na Uniwersytecie Warszawskim. W swojej koncepcji syntezy dziejowej Halecki eksponował rolę katolicyzmu i Kościoła, a także znaczenie Polski jako przedmurza Zachodu i chrześcijaństwa. W swoich pracach opowiadał się za rządami sanacji. Obok pracy naukowej udzielał się społecznie. W latach 1934-1935 piastował obowiązki wiceprezesa Zarządu Głównego Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej. Por. *Postawa i oblicze polityczne Oskara Haleckiego*, Poznań 1966; *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, red. M. Dąbrowska, t. 1-3, Warszawa-Łódź 2012-2014; R. Stobiecki, *Oskar Halecki (1891-1973). Jeden z ostatnich polskich polihistorów*, w: tegoż, *Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku*, Poznań 2014, s. 161-204; J. Cisek, *Oskar Halecki. Historyk - Szermierz Wolności*, Warszawa 2009.

już istniejące, wzorowane na przywileju Bolesława Pobożnego. Wydał przy tym opinię charakteryzującą jednoznacznie jego nieprzychylny stosunek do społeczności żydowskiej i judaizmu. Pisał: „Statuty króla występują nawet przeciwko wyzyskowi chrześcijan do Żydów, nieprzyjaciół naszej wiary świętej”²⁸⁵. Historyk zgadzał się z tym, że Kazimierz Wielki otaczał Żydów opieką i „udzielał im przytułku”. Zakwestionował zaś informację, jakoby nieślubni synowie Kazimierza Wielkiego urodzili się z Żydówki²⁸⁶. W drugim tomie *Historii politycznej Polski* Halecki zajął wobec ludności żydowskiej bardziej umiarkowane stanowisko. Podkreślając liczne zasługi Zygmunta Starego, przypominał, iż „za pomocą trzeźwych umysłów mieszczańskich a nawet żydowskich – skarb królewski doprowadził do równowagi”²⁸⁷.

Nieprzychylnie wobec Żydów stanowisko zajął w *Historii politycznej Polski* także kolejny historyk, Stanisław Smolka (1854-1924) – badacz średniowiecza i czasów nowożytnych²⁸⁸. Opisując rządy Władysława Jagiełły, pośrednio wspominał o Żydach. Zdaniem Smolki, trudna sytuacja wsi w tym okresie została wywołana pojawieniem się dużych skupisk ludności żydowskiej. Historyk pisał: „Gniotą się chłopci po kilku na jednej wsi (...), są obsiadani Żydami”²⁸⁹.

W sposób bardziej wyważony wypowiedział się na temat Żydów Fryderyk Papée (1856-1940)²⁹⁰. Dokonując pozytywnej charakterystyki Kazimierza Jagiellończyka i Jana Olbrachta akcentował, że „ten ostatni sprawiedliwie się z nimi obchodził”. Twierdził także, że przywileje cerekwickie „brały szlachtę w obronę przeciw zastawom żydowskim”²⁹¹. Pisząc o sytuacji w ówczesnych miastach, Papée starał się jednak przekonać czytelnika o braku

²⁸⁵ Por. *Historia polityczna Polski. Cz. I. Wieki średnie*, s. 399.

²⁸⁶ Tamże.

²⁸⁷ Por. *Historia polityczna Polski. Cz. II. Od r. 1506 do r. 1775*, Warszawa- Kraków, 1920, s. 59.

²⁸⁸ Stanisław Smolka (1854-1924) był synem galicyjskiego polityka. Studiował na Uniwersytecie Lwowskim i w Getyndze. Habilitował się w 1871 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie kontynuował karierę zawodową. W swoich badaniach łączył historię polityczną i gospodarczą. Ten głęboko wierzący katolik w poglądach był zdecydowanym konserwatystą. Zob. szerzej: H. Więzkowska, *Smolka Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXXIX/2, z. 161, Warszawa-Kraków 1999, s. 320-321; H. Barycz, *Stanisław Smolka w życiu i w nauce*, Kraków 1974; J. Wyrozumski, *Stanisław Smolka (1854-1924)*, w: *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 87-95.

²⁸⁹ Por. *Historia polityczna, cz. I*, s. 516.

²⁹⁰ Fryderyk Papée (1856-1940) - mediewista, badacz dziejów Polski i Litwy, pochodził z Lwowa, studiował historię na Uniwersytecie Lwowskim, uczeń Ksawerego Liskego, w 1878 uzyskał doktorat na Uniwersytecie Wiedeńskim. W 1905 przeniósł się do Krakowa, był dyrektorem Biblioteki Jagiellońskiej. W 1920 uzyskał habilitację. W latach 1921-1927 wykładał historię Polski i Litwy na UJ. Zob. szerzej: W. Bieńkowski, *Papée Fryderyk (1856-1940)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXV, Wrocław 1980, s. 161-164; I. Kaniewska, *Fryderyk Papée (1856-1940)*, w: *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 119-127.

²⁹¹ Por. *Historia polityczna Polski, cz. I*, s. 558.

zagrożenia ze strony mniejszości żydowskiej: „w porównaniu z XVI wiekiem Żydów było znacznie mniej - dowodził - ponadto ulegali oni spolszczeniu”²⁹².

Przejdźmy do przedstawienia poglądów zaprezentowanych w *Historii politycznej Polski* przez Wacława Sobieskiego (1872-1935)²⁹³ i Władysława Konopczyńskiego (1880-1952)²⁹⁴. Obaj byli znawcami dziejów nowożytnych. Pierwszy z nich w drugim tomie *Historii* zwracał jedynie uwagę na występujące w XVII wieku konflikty pomiędzy Żydami i jezuitami. W jednym zdaniu podnosił ówczesne nastroje, pisząc: „wielce oburzyli się dyzunicy (też i Żydzi!), że w Ostrogu na Wołyniu, w dawnej siedzibie akademii schizmatycznej w r. 1623 założyli kolegium jezuitów”²⁹⁵. Z kolei Władysław Konopczyński zasygnalizował problem żydowski w okresie wojen wyzwoleniczych narodu ukraińskiego w latach 1648-1654. Historyk nawiązywał do ugody z 1646 roku, która - jego zdaniem - miała charakter antyżydowski: „Deklaracja łaski - pisał - wydalą ich z Ukrainy razem z jezuitami”²⁹⁶. Konopczyński lansował pogląd o negatywnej roli Żydów w życiu gospodarczym i politycznym Rzeczypospolitej. Jego zdaniem Żydzi niejednokrotnie działali ze szkodą dla Polski, np. w czasie wojen z Turcją w XVII wieku zostali wykorzystani przez Sapięhów. Według Konopczyńskiego Żydzi przyczynili się też do upadku Rzeczypospolitej. Mieli uczestniczyć w realizacji planów rozbiorowych przygotowanych przez państwa zaborcze. Przy tej okazji wymienił historyk dwóch Żydów, którzy w imieniu Fryderyka

²⁹² Tamże, s. 566.

²⁹³ Wacław Sobieski (1872-1935) był badaczem dziejów Polski i Europy XVI-XVIII w. Pochodził z rodziny nauczycielskiej. Dzieciństwo spędził w Rzeszowie i w Warszawie. Studiował historię na Uniwersytecie Jagiellońskim, w Wiedniu, Lipsku i w Paryżu. Doktorat ukończył w 1900 roku pod kierunkiem Wincentego Zakrzewskiego, uzyskawszy w 1908 roku habilitację na Uniwersytecie Jagiellońskim, a następnie docenturę z historii powszechnej. Do 1930 roku był kierownikiem katedry historii powszechnej na UJ. Zob. szerzej: J. Maternicki, *Wacław Sobieski i jego synteza dziejów Polski*, w: J. Maternicki, *Historia jako dialog*, Rzeszów 1996, s. 162-204; *Księga pamiątkowa ku czci prof. dr. Wacława Sobieskiego*, t. 1, Kraków 1932 (tu bibliografia prac); H. Barycz, *Historyk gniewny i niepokorny. Rzecz o Wacławie Sobieskim*, Kraków 1978; Wacław Sobieski, *ur. 26 X 1872 - zm. 3 IV 1935*, „Kwartalnik Historyczny” R. XLIX, 1935, s. 478-493; J. Pirożyński, *Wacław Sobieski (1872-1935)*, w: *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 181-189.

²⁹⁴ Władysław Konopczyński (1880-1952) był badaczem dziejów nowożytnych. Studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim i historię na Uniwersytecie Lwowskim. Doktorat, który obronił w 1908 r., przygotował pod kierunkiem Szymona Askenazego. Habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1911 roku. W latach 1917-1948 był kierownikiem katedry historii Polski nowożytnej i najnowszej na UJ. Zwolennik Narodowej Demokracji. Zob. szerzej m.in.: J. Maternicki, *Władysław Konopczyński i jego synteza dziejów Polski nowożytnej*, w: *Historia jako dialog*, Rzeszów 1996, s. 205-271; tenże, *Władysław Konopczyński, jego miejsce i rola w życiu krakowskiego środowiska historycznego w latach 1918-1939*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1986; E. Rostworowski, *Władysław Konopczyński (1880-1953)*, w: *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 239-245; *Władysław Konopczyński 1880-1952. Materiały z Posiedzenia Naukowego PAU w dniu 21 czerwca 2002 r.*, zebrał i opr. J. A. Gierowski, Kraków 2005; *Władysław Konopczyński jako badacz dziejów XVIII wieku*, red. Z. Zielińska, W. Kriegseisen, Warszawa 2014; P. Biliński, *Władysław Konopczyński (1880-1952). Człowiek i dzieło*, Kraków 2018.

²⁹⁵ Por. *Historia polityczna Polski*, cz. II, s. 243.

²⁹⁶ Por. *Historia polityczna Polski*, cz. I, s. 318.

Augusta krążyli między Dreznem i Berlinem, „obwożąc augustowski plan rozbioru Polski”. Zaraz potem - podkreślał historyk - w celu pogłębienia rany w „polskim ciele narodowym” odsłonił car intrygę niemiecko-żydowską Polaków²⁹⁷. Na Litwie Żydzi razem z dysydentami „szpiegowali patriotyczną szlachtę, co skutkowało wymuszoną kapitulacją wojewody wileńskiego 29 października”. Faktem jest też - dowodził Konopczyński - że Żydzi doprowadzili do upadku mieszczaństwa: „Mieszczanin odepchnięty na bok, przyciśnięty nadmiarem żydostwa, schudł znacznie i zobojętniał na sprawę narodową”²⁹⁸.

Podsumowując należy podkreślić, iż autorzy opracowania *Historia polityczna Polski* znacznie ograniczyli swoje wypowiedzi na temat losów ludności żydowskiej w Polsce. Najszerzej pisał o niej W. Konopczyński, który skupił się na ukazaniu jej negatywnej roli w dziejach Polski.

Kolejną syntezą, która ukazała się w latach 20. XX wieku, są *Dzieje Polski w zarysie* (1921) wybitnego lwowskiego historyka Adama Szelańskiego²⁹⁹. Oprócz tej syntezy na uwagę zasługują także dwie wersje jego podręcznika historii powszechnej. Pierwsza z prac powstała u progu II Rzeczypospolitej, wyróżniała się wysokim poziomem naukowym i oryginalną pod wieloma względami koncepcją dydaktyczną³⁰⁰. W latach 1936-1938 historyk wydał jej rozszerzoną wersję. Była ona popularna wśród bardziej ambitnych samouków oraz studentów. Adam Szelański był także autorem książki *Polska współczesna*, opublikowanej w 1925 roku. Odsłaniała ona jego ówczesne poglądy polityczne³⁰¹.

W pierwszym wydaniu *Dziejów Polski w zarysie* z 1921 roku niewiele jest wiadomości o Żydach - pojawia się tam tylko siedem wzmianek na ich temat. Na uwagę zasługują dwa fragmenty, w których historyk zwrócił uwagę na działalność gospodarczą Żydów na ziemiach polskich. Podkreślił, że w średniowiecznej Polsce, podobnie jak na zachodzie Europy, Żydzi należeli do pierwszych przedstawicieli żywiołu kupieckiego. Jeszcze w X wieku pojęcia ‘Żyd’ i ‘kupiec’ oznaczały - jak twierdził Szelański - prawie to samo. Izraelici przybyli na ziemię polską za panowania Mieszka I i trudnili się głównie handlem niewolnikami, których dostarczali na rynki wschodnie, tworzyli własny samorząd i posiadali określony zakres obowiązków – „zakres interesów, którymi były interesy pieniężne (lichwa pod zastaw, zabroniona przez kościół chrześcijański)”³⁰². Więcej na temat roli Żydów

²⁹⁷ Tamże.

²⁹⁸ Tamże, s. 519.

²⁹⁹ Por. Informacje o autorze, przypis 40.

³⁰⁰ Por. H. Pohońska, *Dydaktyka historii*, s. 300-301; J. Maternicki, *Adam Szelański - ostatni polski polihistor*, s. 11.

³⁰¹ Por. A. Szelański, *Polska współczesna*, Warszawa 1925.

³⁰² Por. A. Szelański, *Dzieje Polski w zarysie*, Warszawa 1921, s. 26-27.

w handlu niewolnikami napisał w swych dziejach powszechnych. Wspominał m.in. o wykupywaniu od handlarzy żydowskich chrześcijańskich niewolników, miały to czynić księżniczka Salomea, żona Bolesława Krzywoustego³⁰³ oraz Judyta, żona Władysława Hermana³⁰⁴.

Warto też dodać, iż w *Historii powszechnej* zamieścił Szelański dodatkowe informacje na temat dokonywanych rzekomo przez Żydów przestępstw rytualnych. Pisząc o statusie prawnym Żydów, ich przywilejach i działalności od X do XVI wieku, Szelański akcentował też, że wówczas Żydzi „zawarowali sobie wolność od oskarżeń o mord rytualny”³⁰⁵. W opracowaniach historyków polskich sprawa ta nie była w okresie międzywojennym zbyt często omawiana³⁰⁶.

W *Dziejach Polski*, pisząc o monecie polskiej za czasów pierwszych Piastów, historyk podkreślał, iż Żydzi należeli do „uprzywilejowanych dochodów królewskich, za co książęta otaczali ich opieką”³⁰⁷. Zwracał też uwagę na zachodzące wśród ludności żydowskiej przemiany demograficzne. Jego zdaniem w dobie wypraw krzyżowych, pod wpływem rozbudzonego na Zachodzie fanatyzmu religijnego, doszło do masowego napływu Żydów do Polski, a następnie w XV wieku, również z powodu prześladowań na zachodzie Europy, nastąpił „nowy ich napływ do Polski”³⁰⁸. Dużo uwagi poświęcał lwowski historyk zagadnieniom społeczno-prawnym. W *Dziejach Polski* pisał m.in.: „Żydzi mówiący zepsutym szwabskim narzeczem z VIII wieku (tzw. jidisch) siedzieli tylko w miastach; miejsce ich pobytu zwało się klepiskiem, i nie wolno im było granic przekraczać”³⁰⁹. Historyk wymieniał kilkakrotnie „wielki przywilej” Bolesława Pobożnego z 1264 roku, na którym były wzorowane późniejsze akty prawne, m.in. Kazimierza Wielkiego z roku 1367. Historyk zakwestionował natomiast wiarygodność kolejnego przywileju wydanego przez tego króla. Mimo fałszerstwa dokument potwierdził później Kazimierz Jagiellończyk w roku 1453. Sprawa ta wywołała bunt Zbigniewa Oleśnickiego przeciwko władcy. Fakt ten miał usprawiedliwiać późniejsze postępowanie króla, który „ostrze statutów nieszwabskich” wymierzył głównie przeciwko Żydom. Przyrzekał w nich znieść przywileje żydowskie, ale w praktyce pozostawały one obowiązującymi w Polsce normami³¹⁰. Pod koniec XV wieku z powodu prześladowań Żydów na zachodzie Europy miał miejsce „nowy ich napływ do

³⁰³ Por. A. Szelański, *Historia średniowieczna (963-1453)*, wyd. 2, s. 126.

³⁰⁴ Por. A. Szelański, *Historia powszechna*, t. I, s. 319.

³⁰⁵ Tamże.

³⁰⁶ Por. S. Kiełbasiewicz, *Obraz Żyda w historiografii polskiej okresu międzywojennego*, Toruń 2005, s. 43-53.

³⁰⁷ A. Szelański, *Dzieje Polski w zarysie*, s. 46.

³⁰⁸ Tamże, s. 27, 126.

³⁰⁹ Tamże.

³¹⁰ Tamże, s. 126.

Polski” – stwierdzał Szelągowski. Chwaląc talenty Zygmunta Starego w zakresie zarządzania skarbem i administracją, wymieniał Szelągowski zaufanego podskarbiego króla Abrahama Ezołowicza. Za czasów Stefana Batorego Żydzi organizowali już własne sejmiki, pod ochroną była też ich wolność osobista, „nie wolno było bowiem skazać Żyda do więzienia, jeśli stawiał poręczycieli”. Działalność Żydów na polu gospodarczym stała się powodem „zawiści” ze strony szlachty i „ziemiaństwa”. Wprawdzie konstytucje w XVII wieku ją ograniczały, Żydzi zostali jednak dzierżawcami karczm, myt i ceł, a nawet wsi, pod fałszywym tytułem własności³¹¹. Zamożność Żydów potwierdzały współczesne konstytucje sejmików żydowskich, apelujących o umiar w zdobywaniu dóbr. Zdaniem Szelągowskiego, Polska w XVI wieku stała się największym ośrodkiem nauki talmudycznej w całej Europie, a do szkół w Wilnie, Krakowie, Lwowie, Poznaniu i Przemyślu zjeżdżali się Żydzi z Niemiec i Włoch³¹². O powstaniu w Polsce europejskiego centrum „ruchu talmudycznego” pisał historyk także wcześniej, przed I wojną światową³¹³. Dosadną charakterystykę ludności żydowskiej zamieścił Szelągowski, omawiając stosunki społeczne w XVIII w. i dowodząc szerokiego nadużycia administracji szlacheckiej w miastach. Miała ona doprowadzić do rozszerzenia się dominacji żywiołu żydowskiego w rzemiośle i handlu. Historyk pisał: „Żydzi poczynają się wciskać nawet do prywatnych wsi i miasteczek”³¹⁴.

W *Dziejach Polski w zarysie* nie wypowiedział się Szelągowski o Żydach w kolejnych okresach, uczynił to natomiast w innych opracowaniach ogólnych z historii powszechnej. Omawiając blaski i cienie panowania Sasów, krytycznie oceniał postępowanie społeczności żydowskiej w dobie wojny siedmioletniej. Żydzi przyczynili się, według niego, do rozpowszechnienia monety o mniejszej wartości, która zalewała „całą Rzeczpospolitą”. Dzięki nim ziemie polskie stały się także głównym dostawcą żywności i wszelkich zapasów wojennych dla króla Prus³¹⁵. W podobny sposób wypowiadał się również historyk w innych pracach o tematyce gospodarczej³¹⁶. Szelągowski pisał również o sytuacji Żydów po utracie przez Polskę niepodległości, zwracając uwagę na nietolerancyjną politykę zaborców. Opisuując konfederację barską, uwzględnił Żydów, obok mieszczan i szlachty, w ogólnej liczbie ofiar rzezi w Humaniu³¹⁷.

³¹¹ Tamże.

³¹² Tamże.

³¹³ Por. przypis 48.

³¹⁴ A. Szelągowski, *Dzieje Polski w zarysie*, s. 192.

³¹⁵ A. Szelągowski, *Historia nowożytna 1453-1789*, s. 333.

³¹⁶ Por. A. Szelągowski, *Pieniądz i przewrót cen w XVI i XVII w. w Polsce*, Lwów 1902.

³¹⁷ A. Szelągowski, *Historia nowożytna 1453-1789*, s. 360.

Najwięcej uwagi poświęcał Szelaḡowski losom społeczności żydowskiej w Królestwie Polskim. Ziemię Królestwa, jak i wszystkie historyczne ziemie Rzeczypospolitej, stanowiły - zdaniem rządu rosyjskiego - obszar sztucznego skupienia ludności żydowskiej, co określano jako tzw. „czerta osiedłości”. Historyk podkreślał, że „Żydzi prędeż się mnożyli”. W ciągu niespełna stu lat ich liczba wzrosła dwukrotnie (w roku 1816 ich odsetek wynosił 7% ogólu ludności, natomiast w roku 1909 - 14,64%)³¹⁸. Szelaḡowski wytykał im też brak odpowiedniego zaangażowania w polską walkę narodowyzwoleńcą. Potwierdzał także pogląd, pojawiający się w tym okresie często na kartach opracowań historycznych, że Żydzi przyczynili się do upadku polskich miast i miasteczek, które w większości zostały całkowicie „zażydzone”. Według niego, ich miejsca zamieszkania „były to liche mieściny, pozbawione warunków życia nie tylko higieniczno-sanitarnych, ale nawet zarobkowych, siedlisko chorób w czasie epidemii i zarazem gniazda proletariatu żydowskiego”³¹⁹. Szelaḡowski twierdził, że wraz z proletaryzacją Żydów pojawiło się wśród nich dążenie do osiedlania się w wielkich miastach, w których zdobyli przewagę nad ludnością chrześcijańską. Największe z polskich miast, Warszawa i Łódź, pod koniec XIX w. skupiły w sobie prawie czwartą część ludności żydowskiej, żyjącej na terenie kraju. Niedoceniona i lekceważona kwestia żydowska – konkludował historyk – nabrała pierwszorzędnego, jeśli nie politycznego, to kulturalnego znaczenia³²⁰.

A. Szelaḡowski podkreślał żydowskie pochodzenie Karola Marksa, o którym wypowiadał się z uznaniem. Pisząc natomiast o rozwoju partii socjalistycznej w Galicji i w Królestwie Polskim, podkreślił, że stosunek liczebny Żydów do Polaków w każdej z tych partii, zwłaszcza wśród ich kierownictwa, był „ogromny”. Szczególną rolę odgrywał Bund (Wszeczżydowski Związek Robotniczy Litwy, Polski i Rosji). Według Szelaḡowskiego, Żydzi decydująco wpłynęli na przebieg rewolucji 1905 roku³²¹. Warto wspomnieć, że historyk poświęcał w swoich pracach ruchowi socjalistycznemu więcej uwagi niż ruchowi narododemokratycznemu³²².

W okresie I wojny światowej Żydzi stanowili – zdaniem Szelaḡowskiego - element konfliktowy, a nawet rewolucyjny. Już wcześniej kwestia żydowska stała się powodem zaciętej walki między stronnictwami politycznymi³²³.

³¹⁸ A. Szelaḡowski, *Historia nowoczesna. Rewolucja Francuska. Wiek XIX i XX do wybuchu wojny światowej 1778-1914*, s. 536.

³¹⁹ Tamże, s. 536-537.

³²⁰ Tamże, s. 537.

³²¹ Tamże, s. 516.

³²² Por. J. Maternicki, *Adam Szelaḡowski – ostatni polihistor*, s. 110.

³²³ A. Szelaḡowski, *Historia nowoczesna*, s. 552-553.

Żydzi odegrali również, według Szelałowskiego, znaczącą rolę w rozwoju gospodarki kapitalistycznej. Sam tytuł jednego z rozdziałów *Historii powszechnej* jest dość znamienity: *Era kapitalizmu na Zachodzie i Żydzi*. W niekorzystnym świetle przedstawił historyk działalność tzw. „Żydów dworskich” - faktorów w Niemczech i w Polsce. Jego zdaniem, w XVII, a zwłaszcza XVIII wieku żaden dwór nie obchodził się bez pomocy Żyda - dostawcy wojennego i bankiera, który był równocześnie agentem i pośrednikiem, a zarazem wywiadowcą i szpiegiem. By zilustrować tę sytuację, wymieniał autor z nazwiska trzech Żydów portugalskich: Abesury, Daniela (zmarł w roku 1717) i jego syna Jakuba, którzy byli „faktorami i rezydentami” królów polskich z dynastii saskiej. Sam August II – jak podkreślał historyk – kupił koronę Polski za pieniądze pożyczone od Żyda, Berenda Lechmana³²⁴. Historyk nie omieszczał również wspomnieć, że posiadane majątki nie równoważyły „gorszego” pochodzenia. Nie darmo też „potentaci” żydowscy, jak twierdził historyk, zabiegali o tytuły szlacheckie czy arystokratyczne koneksje³²⁵.

W *Historii powszechnej* Szelałowski rozpisywał się na temat finansjery żydowskiej w Królestwie Polskim. Wymieniał przy tej okazji prywatne domy bankowe, m.in. Epsteina, Frankela, Kronenberga, „namiętnie” rywalizujące między sobą o rządowe koncesje. Zastępowały one w Królestwie instytucje kredytowe³²⁶. Niewątpliwie jednak domy bankiersko-żydowskie, na czele z ich „ministrem finansów” Leopoldem Kronenbergiem, przyczyniły się - dodawał Szelałowski - do zasilenia budżetu Królestwa, a tym samym pomogły sfinansować powstanie 1863 roku.

Historyk łączył też asymilację Żydów z hasłami pozytywizmu i socjalizmem. Pisał: „W tym procesie zaś jedno z głównych miejsc zajmowała kwestia żydowska, rozstrzygnięta już raz w duchu pozytywizmu przez reformę Wielopolskiego w Królestwie, a teraz kontynuowana przez obóz pozytywistyczny na gruncie tzw. asymilacji Żydów”³²⁷. Zdaniem Szelałowskiego, hasło asymilacji Żydów z Polakami nabrało znaczenia na gruncie pracy organicznej i wcześniej było podtrzymywane przez rodziny frankistów. W takich warunkach zrodził się też – stwierdził historyk – polski ruch socjalistyczny³²⁸.

Warto w tym miejscu podkreślić, że Szelałowski dość dużo miejsca poświęcił założycielowi ruchu frankistów Jakubowi Frankowi. Był on - jak pisał - twórcą i propagatorem nowej nauki, wzorowanej na tureckich sektach Szabetajan. Dzięki poparciu

³²⁴ A. Szelałowski, *Historia powszechna*, t. II, cz. I, s. 143-147.

³²⁵ A. Szelałowski, *Historia powszechna*, t. II, cz. II, s. 173.

³²⁶ Tamże, s. 469.

³²⁷ Tamże, s. 468.

³²⁸ A. Szelałowski, *Historia powszechna*, t. II, cz. I, s. 470.

duchowieństwa lwowskiego, które widziało w jego nauce drogę do nawrócenia Żydów, Jakub przyjął chrzest, mając za ojca chrzestnego króla Augusta III Sasa. Wraz z nim nawróciło się pięciuset jego wyznawców we Lwowie, którzy tak jak on otrzymali od swych ojców chrzestnych nazwiska i szlachectwo. W konkluzji historyk stwierdzał: „Chociaż ci tak zwani frankiści wpadli w podejrzenie, że są krypto-Żydami, (...) to przecież sekta jego nie znikła, a osoba Franka, który wywędrował za granicę, (...) stała się centrum wędrówek i pobożnych pielgrzymek Żydów z Polski, Moraw i Austrii. Frankiści zaś polscy zasilili później żywioł wolnomyślicielski szlachty i mieszczaństwa”³²⁹. W optyce lwowskiego historyka obraz neofity–frankisty okazuje się zatem dość ambiwalentny. Neofita, który porzucił wiarę przodków, mógł być osobą wartościową i mimo wszystko godną szacunku. Szelaḡowski nie wypowiadał się natomiast na temat chasydyzmu.

Według Szelaḡowskiego, dopiero po roku 1918 kwestia żydowska stała się sprawą rozpatrywaną w perspektywie walki ekonomicznej, ale i suwerenności państwowej. Była to kwestia odrębna ze względu na „ekskluzywność” religijną i narodową Żydów. Traktat mniejszościowy z 1919 roku, odnoszący się w szczególności do Żydów, chronił ich wolność w zakresie świętowania szabatu i utrzymywania szkół. W przekonaniu lwowskiego historyka z jednej strony hamował on wybujałe aż do nieprzyzwoitości żydowskie „apetyty” na uzyskanie szerokiej autonomii, z drugiej zaś stawiał Żydów poza „linię jednolitego rozwoju narodowego w państwie polskim”³³⁰. Szelaḡowski wyrażał nadzieję, że Polska powojenna będzie państwem narodowym³³¹.

A. Szelaḡowski zamieścił w swoich syntezach dużą jak na ówczesne standardy ilość wzmianek na temat działalności Żydów na ziemiach polskich. Jego obraz Żydów jest szerszy i pełniejszy niż ten zaprezentowany przed odzyskaniem niepodległości. Więcej uwagi poświęcał im we fragmentach poświęconych historii ojczystej w opracowaniach z zakresu historii powszechnej, mniej zaś pisał o nich w *Dziejach Polski*. W ocenie roli Żydów reprezentował stanowisko umiarkowane krytyczne. Jest to zauważalne zarówno w okresie, kiedy był zwolennikiem Narodowej Demokracji, jak i wówczas, gdy stał się apologetą Józefa Piłsudskiego. Można jednak odnieść wrażenie, że z czasem Szelaḡowski złagodził swój krytycyzm wobec społeczności żydowskiej.

³²⁹ A. Szelaḡowski, *Historia powszechna*, t. II, cz. I, s. 146-147.

³³⁰ A. Szelaḡowski, *Polska współczesna*, s. 50.

³³¹ Tamże, s. 32.

Przejdźmy w tym miejscu do syntezy *Dzieje Polski* (1923-1925) Wacława Sobieskiego, „czołowego przedstawiciela polskiej historiografii neoromantycznej”³³². Synteza Wacława Sobieskiego miała charakter naukowo-publicystyczny, choć należy zauważyć, że autor „dość często powoływał się w przypisach na opracowania naukowe, czasami odsyłał nawet czytelnika do źródeł”³³³. Dzieło tego krakowskiego historyka „odznaczało się nową koncepcją, opartą na poczuciu narodowym” oraz było oryginalnie pomyślaną próbą nowego, syntetycznego spojrzenia na dzieje Polski³³⁴. Jak stwierdził J. Maternicki, „miało wymowę „antyniemiecką i antyżydowską”³³⁵. W porównaniu z innymi autorami opracowań ogólnych w *Dziejach Polski* Sobieski zamieścił znaczną ilość wzmianek na temat Żydów (około 120)³³⁶.

J. Maternicki słusznie uznał, że krakowski historyk „kwestię żydowską ujmował z ciasnego nacjonalistycznego stanowiska”³³⁷. Dla Sobieskiego Żydzi byli żywiołem obcym, który „obok Niemców wśliznął się do Polski w XIII wieku”. Początkowo stanowili dość mało liczną grupę i trudnili się „handlem niewolną ludnością chrześcijańską”. Ponieważ sprawnie zajmowali się obrotem pieniędzmi, książęta często się „nimi wysługiwali i otaczali opieką”. Powołując się na relację Wincentego Kadłubka, historyk pisał: „wszelki odruch młodzieży krakowskiej przeciwko tym obcym przybyszom karano niezwykle surowo, jakby <<świętokradztwo>>”³³⁸. Niechętnie też Żydom było - jak informował Sobieski - ówczesne duchowieństwo, które wystąpiło przeciwko nim na synodzie wrocławskim w 1266 roku. Jego zdaniem statut kaliski przyznawał ludności żydowskiej szczególne uprawnienia: wolność w handlu i niezależność sądów, „bronił też Żydów przed posądzaniem o fałszowanie monety. Co prawda podobne przywileje uzyskali współcześnie Żydzi w krajach sąsiednich, ale były też kraje zachodnie, z których wypędzono ich raz na zawsze” - konkludował³³⁹. Krytykował też wszystkich tych władców, którzy Żydom sprzyjali. Sobieski nie zgadzał się z „legendą”, jakoby Kazimierz Wielki był „specjalnym protektorem Żydów”. „Przywileje, które miał im dać Kazimierz - pisał - są, zdaje się, w przeważającej mierze fałszerstwem, urobionym dopiero w XV w. Przywileje te są w sprzeczności ze statutami Kazimierza, w których bronił

³³² Por. J. Maternicki, *Wacław Sobieski i jego synteza dziejów Polski*, w: *Historia jako dialog*, s. 16; Por. także przypis 276.

³³³ Tamże, s. 175.

³³⁴ Por. J. Maternicki, *Wacław Sobieski i jego synteza dziejów Polski*, s. 174-175; M. Wierzbicka, *Dawne syntezy dziejów Polski*, Łódź 1961, s. 169.

³³⁵ Tamże, s. 175.

³³⁶ Taką też ilość wzmianek wyliczył J. Maternicki, omawiając wątek żydowski w *Dziejach Polski*. Por. tenże, *Wacław Sobieski i jego synteza dziejów Polski*, s. 178-180.

³³⁷ Por. J. Maternicki, *Wacław Sobieski i jego synteza dziejów Polski*, s. 178.

³³⁸ W. Sobieski, *Dzieje Polski*, t. I, Warszawa 1923, s. 23.

³³⁹ Tamże, s. 24.

chrześcijan przed wyzyskiem tych <<nieprzyjaciół naszej wiary świętej>>³⁴⁰. Kazimierz Wielki - uzasadniał historyk - musiał się w tym przypadku liczyć z „gwałtownym ruchem antysemitycznym”, jaki wybuchnął w Polsce roku 1350. Podobnie jak O. Halecki Sobieski zaznaczył też, że bajką jest „jakoby jego nieślubni synowie urodzili się z Żydówki”³⁴¹.

Zdaniem Sobieskiego, w XV wieku nastąpiła intensywne imigracja Żydów: „Polskę zagranicą nazwała <<rajem dla Żydów>>”. Historyk krytykował postępowanie Kazimierza Jagiellończyka w stosunku do społeczności żydowskiej. Pisał: „Był to największy błąd Kazimierz Jagiellończyka, że łakomiąc się na opłaty, jakie jemu składali Żydzi, otworzył wrota Polski dla nich na oścież”³⁴². W chwili, gdy inne państwa pozbyły się „kwestii żydowskiej”, Polska sama ją sobie stworzyła - podkreślał³⁴³. W. Sobieski pozornie aprobował decyzję Stefana Batorego w sprawie przyznania Żydom kolejnego przywileju. Ironizował: „Również i Żydzi uzyskali w roku 1582 pozwolenie na sejmy, na które dwa razy do roku w Lublinie i Jarosławiu zbierali się posłowie żydowscy i rabini z Korony, radząc nad rozkładem podatków. Tego rodzaju przywilej dostali Żydzi po ukończeniu wojny moskiewskiej, w której odznaczył się jeden Żyd - ale zdradą i za to jako współnik pana litewskiego Grzegorza Ościka – za zdrażliwe knowania z Iwanem Groźnym został w Wilnie wraz z nim ścięty”.

W przedstawieniu Sobieskiego, Żydzi wielokrotnie działali ze szkodą dla kraju. Stawali po stronie państwa moskiewskiego w czasie wojny Zygmunta I Wazy z „kniaziem moskiewskim” w 1507 r. Na stronę Moskwy przeszedł Michał Hliński (marszałek litewski), z którym „trzymali Żydzi brzescy, Icek i Berek”³⁴⁴. Na Ukrainie zaś, przed wybuchem powstania Chmielnickiego, jako dzierżawcy panów znacząco przyczynili się do rozdrażnienia Kozaków. Przy tej okazji w przypisach historyk informował czytelnika, iż nowa fala Żydów „przyplęnęła do Polski” w czasie wojny trzydziestoletniej³⁴⁵. Z pewnym rozczarowaniem Sobieski informował dalej, iż podczas obrony Lwowa na wieść o klęsce kobiety w mieście „składały całe majątki, kościoły i klasztory oddały wota, złoto i srebro. Poświęcono i spalono całe przedmieścia, Żydów nie wydano”³⁴⁶. W czasie potopu szwedzkiego Stefan Czarniecki „miał za zdradę karać setkami Żydów, a król Jan Kazimierz zarządził konfiskatę dóbr Żydów

³⁴⁰ W. Sobieski, *Dzieje Polski*, t. I, s. 37.

³⁴¹ Tamże, s. 38.

³⁴² Tamże, s. 65.

³⁴³ Tamże, s. 67.

³⁴⁴ Tamże, s. 74.

³⁴⁵ Tamże, s. 131.

³⁴⁶ Tamże, s. 132.

krakowskich. Również w czasie wojny siedmioletniej Żydzi w porozumieniu z Fryderykiem II „zaczęli fałszować polskie pieniądze, na czym król pruski zyskał”³⁴⁷.

Sobieski wytykał Żydom przekupstwo, jakim się „chlubili w czasach saskich”. Powołując się na Konopczyńskiego, informował: „Żydzi w obawie nałożenia nowych podatków przekupywali posłów, w latach 1740-48 doprowadzali do zrywania sejmów”³⁴⁸. Według W. Sobieskiego, w XVIII wieku Żydzi zdominowali życie gospodarcze kraju - byli „faktorami” wielkich panów i szlachty, pełnili funkcje urzędnicze i kierowali zakładami przemysłowymi. Stąd niebywały - jak przekonywał - wzrost ich liczby (jak zaznaczył stanowili już 10% ogółu mieszkańców Polski, a na Litwie odsetek ich wrósł z 17% do 25%). Byli czynnikiem destrukcyjnym, osłabiającym siły Polski, przyczynili się do upadku miast. „Im bardziej w siłę wzrastali Żydzi, tym bardziej podupadało nasze mieszczaństwo. Żydzi mieli własny samorząd, mieszczaństwo nasze właściwie go nie miało (...). Ten upadek mieszczaństwa, a przerost żydostwa, był główną bolączką Polski i wyróżniał ją od sąsiadów (...). Pod tym względem Polska była anormalna i właściwie <<trzeciego >> stanu nie posiadała”.

Sobieski opowiadał się nie tylko za ograniczeniem swobód żydowskich, ale wręcz za wydaleniem Żydów z kraju. Wymieniał akty prawne, które miały temu służyć, i popierał ostateczne decyzje króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Niewiele jednak pomogła – stwierdzał – konstytucja z roku 1768, pozwalająca w miastach mieszkać tylko Żydom, którzy uzyskali pozwolenie na swoją działalność, żadnego skutku nie odniosła też konstytucja z roku 1775, skłaniająca Żydów do zajęcia się rolnictwem³⁴⁹. W okresie Sejmu Czteroletniego „prawo o miastach” było dość postępowe, ponieważ dopuszczało do handlu w miastach tylko chrześcijan - a więc nie Żydów. „Starali się [Żydzi, E. Sz.] o stanowisko uprzywilejowane i w tym celu gotowi byli wręczyć królowi 20 milionów na pokrycie jego długów. Król zaś Stanisław August jedyne wyjście widział w tym, aby jak pisze w swym projekcie, otworzyć na oścież granice państwa i pozwolić <<całymi rodzinami emigrować z kraju>>”. Nie widział też Sobieski potrzeby asymilacji Żydów, toteż celowo akcentował: „Program asymilacji popierany przez posła pińskiego Butrymowicza odrzucali sami Żydzi i to bardzo ostro, a szczególnie rabin chełmski, Herszek Józefowicz”³⁵⁰.

Historyk zamieścił też informacje o Żydach w okresie niewoli narodowej. Dużo uwagi poświęcił stosunkowi Żydów do powstania kościuszkowskiego. Jak twierdzi J. Maternicki,

³⁴⁷ W. Sobieski, *Dzieje Polski*, t. II, Warszawa 1924, s. 26.

³⁴⁸ Tamże, s. 20.

³⁴⁹ Tamże, s. 44-45.

³⁵⁰ Tamże, s. 51.

„zagadnienie to miało już wówczas odpowiednią literaturę”³⁵¹. Czy Żydzi zyskali na rozbiorach? Czy stanęli po stronie Kościuszki, czy najeźdźców? - zapytywał. Jednocześnie podważał patriotyzm Żydów, pisząc: „Trzeba przyznać, że w walkach w Warszawie stanęli po stronie insurekcji, ale nie z sentymentu dla Polski, ale raczej w tym przeświadczeniu, że ruch ten jest tylko częścią rewolucji francuskiej, która przed trzema laty dała Żydom równouprawnienie (...). Berek Joselewicz otrzymał wprawdzie 3.000 złotych, aby wystawić pułk żydowski, ale tego nie dokonał. Przy tym wszystkim Żydzi (szczególnie za Bugiem mieszkający) stanęli raczej po stronie Rosji. Żydzi donosili Moskalom o przygotowaniach do insurekcji (...). Repin, który miewał licznych szpiegów Żydów, tak pisał po rozbiorach: <<Wszyscy Żydzi tutejsi (litewscy) wcale nie żywili współczucia dla minionego w Polsce buntu (Kościuszkowskiego) i przeważnie w gorliwości swojej świadczyli nam (Rosjanom) przysługi (...)>>. <<Żydzi w ogólności dla powstania byli wielce niechętni i niezyczliwi>>. Z nich rekrutowało się najwięcej <<wywiadywaczy zakupionych rublami rosyjskimi>>. Paszkiewicz wychwalał ich, że mu <<znakomicie świadczyli usługi>>. Józef Joselewicz, syn Berka pułkownika, nie zdołał zebrać z Żydów nawet jednego ochotnika szwadronu”³⁵².

Również po 1795 roku Żydzi niejednokrotnie szkodzili Polsce, m.in. w czasie wojny w 1812 roku, „bojąc się równouprawnienia (tj. służby wojskowej), które głosił Napoleon, stanęli w czasie tej wojny wrogo przeciw sprawie polskiej, ostrzegali Rosjan przed niebezpieczeństwem, denuncjowali stronników Napoleona, mordowali w czasie powrotu Francuzów lub wydawali ich Kozakom (...). Żydzi zorganizowali też sieć szpiegowską na rzecz Aleksandra I (...)”³⁵³. Podobną postawę mieli Żydzi wykazać podczas powstania w 1863 roku, „ławą stanęli po stronie Niemców”³⁵⁴.

Zdaniem W. Sobieskiego, brak lojalności wobec Polaków i sprawy polskiej nie przyniósł Żydom oczekiwanych korzyści ze strony zaborcy, wręcz przeciwnie: „Rosja zamknęła się przed Żydami linią graniczną (czerta osiedłości), a i w zaborze pruskim wyszli w rezultacie fatalnie. (...) Rząd pruski zaczął też z całą bezwzględnością łamać samorząd żydowski, wydał szereg ograniczeń dla utrudnienia małżeństw żydowskich, usunął ich z karczem, gorzelń itp.”³⁵⁵. Jedyne w Galicji rząd popierał Żydów, aby zniszczyć szlachtę polską. Żydzi „wysługiwali się Niemcom wiedeńskim”. Historyk krakowski przytaczał słowa Bolesława Limanowskiego: „Żydzi Galicyjscy <<zbliżeni gwarą do Niemców, gdy szli do

³⁵¹ Por. J. Maternicki, *Wacław Sobieski i jego synteza dziejów Polski*, s. 179.

³⁵² W. Sobieski, *Dzieje Polski*, t. II, s. 68, 101.

³⁵³ Tamże, s. 86.

³⁵⁴ Tamże, s. 117.

³⁵⁵ Tamże, s. 120.

praw obywatelskich, zaczęli popierać dążności germanizacyjne..., w dziennikarstwie niemieckim, które roi się Żydami galicyjskimi, najzjadliwsze artykuły przeciwko Słowianom - właśnie od nich pochodzą>>”³⁵⁶.

Sobieski dość dużo miejsca poświęcił „sprawie żydowskiej” w Królestwie Polskim. Ujemnie oceniał liberalne reformy Aleksandra Wielopolskiego, nadające prawa Żydom w Królestwie Polskim, tj. ustawę dopuszczającą Żydów do rad powiatowych i miejskich, do cechów, banków, stopni oficerskich, znosząc ograniczenia do zarobkowania, do osiedlenia się w Warszawie i innych miastach, pozwalającą na kupno ziemi i domów na wsi i w mieście. Historyk konkludował: „Z wszystkich reform Wielopolskiego w spadku po nim pozostało to jedno: równouprawnienie Żydów. Nie przysłużył się nim słabemu mieszczaństwu polskiemu w Królestwie, ani nie posunął na krok naprzód asymilacji żydostwa mimo rozporządzenia, zakazującego Żydom przy kontraktach, wekslach i księgach rachunkowych używania języka hebrajskiego, czy żargonu”³⁵⁷. Przy innej okazji Sobieski pejoratywnie dopowiadał, iż równouprawnienie Żydów „pozwoili wybić się ruchliwszym Żydom na czoło ruchu gospodarczego, oni nadawali ton, wcisnęli się do << towarzystwa >>”³⁵⁸. Historyk informował czytelnika także o emigracji Żydów do Berlina i w głąb Niemiec pod koniec XIX wieku, gdzie „coraz bardziej rozwijały się fabryki, przemysł i dobrobyt”³⁵⁹.

Zdaniem Sobieskiego, Żydzi szkodzili Polakom zarówno przed wybuchem I wojny światowej, jak i w czasie działań wojennych. W Królestwie Polskim, w czasie wyborów do IV Dumy w 1912 roku, „wystąpili solidarnie przeciw kandydatom polskim”, a następnie przeciw Polakom w czasie walk o Lwów. Historyk podkreślał: Żydom się dostało. „Ze świtem rozpoczęła rabunki sklepów żydowskich masa niepewnych żywołów, dezertarów ukraińskich i bandytów wspomnianych, którą Żydzi sami objęli nazwą << bolszewików >>. Te męty zaczęły palić domy żydowskie i zastrzeliły do 50 Żydów”³⁶⁰. Pod koniec 1918 roku, po zajęciu Wilna przez wojska sowieckie, „czerezwyczajka” [policja polityczna w Rosji Sowieckiej, E. Sz.], gnębiąc żywoł polski, szczególnie wspierała Żydów - dodawał³⁶¹. Sobieski wyrażał też przekonanie, że Żydzi wykazali bierną postawę w czasie „boju za Polskę”. Pisał m.in.: „Do armii we Francji wstąpiło też wielu Franko-Polaków, była to więc armia prawdziwie wszechpolska. Żydów w niej nie było”³⁶².

³⁵⁶ Tamże, s. 105.

³⁵⁷ Tamże, s. 128.

³⁵⁸ W. Sobieski, *Dzieje Polski*, t. III, Warszawa 1925, s. 37.

³⁵⁹ Tamże, s. 28.

³⁶⁰ Tamże.

³⁶¹ Tamże, s. 213.

³⁶² Tamże, s. 174.

Sobieski był bardzo krytyczny wobec Żydów. Trudno na kartach jego syntezy znaleźć choć jedno przychylne zdanie na temat tej społeczności. Historyk w przeszłości doszukiwał się wyłącznie argumentów, potwierdzających słusność traktowania Żydów jako grupę obcą, wroga, niszczącą, niekorzystnie wpływającą zwłaszcza na polskie życie gospodarcze i społeczne.

W 1926 roku ukazało się opracowanie *Dziejów Polski średniowiecznej*, autorstwa Romana Grodeckiego, Stanisława Zachorowskiego i Jana Dąbrowskiego. W swojej pracy historycy ci uwzględnili stosunkowo wszechstronnie problematykę prawno-ustrojową i gospodarczą. Wyróżniała się ona „wysokim poziomem erudycyjnym i wyważeniem sądu”³⁶³. Wiadomości dotyczące wieku XIII i panowania Władysława Łokietka, opracowane przez Stanisława Zachorowskiego, zostały w całości przedrukowane z *Historii politycznej Polski*, w której autor nie zamieścił żadnej wzmianki o Żydach.

Z kolei Roman Grodecki (1889-1964)³⁶⁴ w *Dziejach Polski średniowiecznej* dwukrotnie wspominał o Żydach. Pierwsza wzmianka dotyczyła handlu niewolnikami, druga natomiast informowała czytelnika o krzywdach wyrządzonych ludności żydowskiej w okresie rozbicia dzielnicowego. Informacje na temat Żydów, handlujących niewolnikami słowiańskimi, odnajdujemy, jak zauważył historyk, już w *Kronice* Galla Anonima oraz w *Żywocie św. Wojciecha*, ilustrująca takie zdarzenie scena została też uwidoczniiona na jednej z płaskorzeźb, zdobiących drzwi katedry gnieźnieńskiej (św. Wojciech przyprowadza do Bolesława II Żydów z niewolnikami). Do tych przekazów ustosunkował się Grodecki dość jednoznacznie, uznając zawarte w nich informacje za prawdziwe. Historyk wypowiadał się też na temat sytuacji Żydów pod rządami Mieszka Starego. Pozytywnie ustosunkował się do polityki księcia, który stawał w obronie Żydów, wymierzając surowe kary tym, którzy ich krzywdzili. Ta działalność nie spotkała się jednak z poparciem społeczeństwa – przekonywał³⁶⁵.

³⁶³ Por. M. Wierzbicka, *Dawne syntezy dziejów polskich*, s. 134-135.

³⁶⁴ Roman Grodecki (1889-1964) studiował historię i geografę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Podczas I wojny światowej walczył w Legionach Polskich. Habilitował się w 1920 roku. Od 1929 r. prof. zw. UJ. W swojej twórczości wielokrotnie podejmował zagadnienia ustroju społecznego i gospodarczego Polski piastowskiej. J. Wyrozumski, *Roman Grodecki (1889-1964)*, w: *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 303-309; M. Starzyński, „W zakresie historii średniowiecznej zapowiadał się jako gwiazda pierwszej klasy...”: *O Romanie Grodeckim (1889-1964), uniwersyteckim mistrzu Jerzego Wyrozumskiego*, „Repetitorium Uniwersytetu Jagiellońskiego”, nr 1, 2020, s. 5-30 (znajduje się tam bibliografia prac drukowanych Romana Grodeckiego za lata 1960-1964).

³⁶⁵ R. Grodecki, S. Zachorowski, J. Dąbrowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. I, Kraków 1926, s. 160.

Stosunkowo mało uwagi, bo również tylko dwie wzmianki, poświęcił Żydom historyk mediewista Jan Dąbrowski (1890-1965)³⁶⁶. W pierwszej ze swoich syntez, *Historii politycznej*, w której omówił czasy andegaweńskie, w ogóle nie wspomniał o Żydach. W *Dziejach Polski* po wymienieniu przywilejów nadanych społeczności żydowskiej od czasów Bolesława Pobożnego do Kazimierza Wielkiego pokusił się tylko o stwierdzenie, iż świadczą one o tym, że w czasach średniowiecza traktowano Żydów z jednej strony „jako własność monarchy, z drugiej zaś zapewniano im autonomię wewnętrzną”³⁶⁷.

W okresie międzywojennym ukazało się kolejne, uzupełnione wydanie syntezy Michała Bobrzyńskiego (1848-1935)³⁶⁸ *Dzieje Polski w zarysie* (t. I-III, 1927-1931)³⁶⁹. Historyk w wolnej Polsce zamieszkał w Wielkopolsce. Nadal angażował się politycznie, uczestniczył m.in. w latach 20. w pracach komisji konstytucyjnej i do spraw reformy administracji. Odnosząc się do współczesnej mu sytuacji politycznej, negatywnie wypowiadał się o Narodowej Demokracji, a zwłaszcza o R. Dmowskim, i dość powściągliwie o J. Piłsudskim.

Dzieje Polski w zarysie stanowiły jedno z najwybitniejszych osiągnięć historiografii polskiej w dziedzinie syntezy. Dotąd analizowano to dzieło pod różnymi kątami widzenia³⁷⁰. W *Dziejach Polski w zarysie* historyk ten zamieścił około 30 wzmianek o Żydach. Najwięcej uwagi poświęcił im w ostatnim tomie, poświęconym czasom porozbiorowym.

W pierwszych dwóch tomach Bobrzyński powtórzył wiele poglądów zaprezentowanych we wcześniejszych wydaniach syntezy, zwłaszcza w tym z lat 1887-1890³⁷¹. Wyrażał w nich brak akceptacji wobec ludności żydowskiej. W pierwszym wyszczególnionym przez niego okresie historycznym, tj. do 1386 roku, napływający do

³⁶⁶ Jan Dąbrowski (1890-1965) studiował w Krakowie i w Paryżu. W młodości angażował się w działalność niepodległościową. Habilitował się w 1919 roku, a rok później objął katedrę historii średniowiecznej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zajmował się m.in. problematyką Śląska, początkami państwa polskiego i historią polityczną średniowiecza. Por. J. Garbaciak, *Jan Dąbrowski*, „Nauka Polska” 1991, nr 1, s. 99-104.

³⁶⁷ R. Grodecki, S. Zachorowski, J. Dąbrowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. I, Kraków 1926, s. 187.

³⁶⁸ Michał Bobrzyński (1849-1935) był jednym z najwybitniejszych przedstawicieli konserwatywnej krakowskiej szkoły historycznej i aktywnym politykiem w okresie autonomii galicyjskiej. Studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim, w Berlinie i Strasburgu. Habilitował się w 1873 roku. Por. St. Estreicher, *Michał Bobrzyński*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. II, Kraków 1936, s. 165-168; W. Łazuga, *Michał Bobrzyński. Myśl historyczna a działalność polityczna*, Warszawa 1982. Pozostałe opracowania poświęcone Michałowi Bobrzyńskiemu wymienił w swojej pracy J. Maternicki. Por. *Michał Bobrzyński wobec „idei zachodniej”*, w: J. Maternicki, *Historia jako dialog*, s. 51.

³⁶⁹ Por. M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie*, Warszawa 1878; tegoż, wyd. II znacznie zwiększone, t. I-II, Warszawa 1880-1881; tegoż, wyd. III zwiększone, t. I-II, Warszawa 1887-1890; tegoż, wyd. IV uzupełnione, t. I-III, Warszawa 1927-1931.

³⁷⁰ Opracowania poświęcone *Dziejom Polski w zarysie* Michała Bobrzyńskiego wymienił m.in. w przypisach J. Maternicki przy okazji omówienia postawy M. Bobrzyńskiego wobec „idei zachodniej”. Por. *Michał Bobrzyński wobec „idei zachodniej”*, w: J. Maternicki, *Idee i postawy*, s. 51.

³⁷¹ J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli*, s. 164.

Polski Żydzi byli jedynie „przydatkiem” dla ludności polskiej³⁷². Osiedlając się głównie w dobrach książęcych, brali intensywny udział w handlu (w tym w handlu niewolnikami), wywożąc zakupiony towar na do krajów wschodnich i do Hiszpanii³⁷³. Omawiając stosunki wewnętrzne w XII wieku, Bobrzyński podkreślał, iż żydowscy mincerze, sprowadzani zwykle z zagranicy, produkowali monety o niższej wartości, przyczyniając się do spadku ogólnej zamożności kraju³⁷⁴. Władcy polscy zabiegali o nich jednak, by podnieść dochody swojego skarbu. Dlatego też - jak twierdził historyk - ludność żydowska znalazła w Polsce „przysługę” i miała na podstawie przywilejów zagwarantowane bezpieczeństwo życia, mienia i wiary. Żydzi podlegali wyłącznie panującemu, liczne składając dla niego daniny³⁷⁵. Bobrzyński wyraźnie nie popierał polityki, sprzyjającej większemu osiedlaniu się Żydów na ziemiach polskich. Przekonywał, iż Żydzi, w przeciwieństwie do ludności niemieckiej, byli „czynnikiem ujemnym” w czasach Kazimierza Wielkiego. Władca ten - jak twierdził - popierał Żydów i wziął ich pod osobistą opiekę, by podnieść kapitał kraju i dochody swojego skarbu. Historyk dosadnie skrytykował działania Kazimierza Wielkiego słowami: „Uwiedziony chwilową korzyścią z napływu Żydów, nie przewidywał niestety Kazimierz, jak dalece ten, obcy społeczeństwu naszemu wiarą, językiem i charakterem, zachowa swą odrębność i rozsadzającym stanie się czynnikiem”³⁷⁶. Zdaniem Bobrzyńskiego, w czasach walki o naprawę Rzeczypospolitej za panowania Zygmunta Augusta, bogacący się kosztem szlachty i mieszczaństwa Żydzi „zadali cios miastom polskim, zabijając przemysł i handel polski, podkopując tym samym stan ekonomiczny kraju”³⁷⁷. Historyk chwalił Stefana Batorego za to, iż, podejmując reformy wewnętrzne, „nareszcie” nałożył w 1581 roku na Żydów wysokie podatki³⁷⁸. W XVII w. Żydzi posiadali znaczącą pozycję agentów pieniężnych i handlowych. Żydom przejmującym po włościanach „upadające” karczmy, historyk zarzucał przy tym rozpijanie i demoralizację chłopów³⁷⁹.

Bobrzyński ocenił też negatywnie działalność Żydów po 1795 roku. W okresie rozbiorów stali się oni - twierdził - „instrumentem germanizacji”³⁸⁰. Z nieskrywaną satysfakcją informował, iż Konstytucja Królestwa Polskiego nie zagwarantowała ludności

³⁷² M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie*, wyd. IV, t. I, s. 27.

³⁷³ Tamże, s. 51, 79.

³⁷⁴ Tamże, s. 103.

³⁷⁵ Tamże, s. 153.

³⁷⁶ Tamże, s. 182.

³⁷⁷ M. Bobrzyński, *Dzieje Polski*, t. II, s. 75.

³⁷⁸ Tamże, s. 120.

³⁷⁹ Tamże, s. 196.

³⁸⁰ M. Bobrzyński, *Dzieje Polski*, t. III, s. 68.

żydowskiej równości praw cywilnych i politycznych³⁸¹. Popierał też wyraźnie działania społecznika Karola Marcinkiewicza, który zabiegał o usunięcie niemieckich Żydów z Poznania. W okresie Wiosny Ludów poznańscy Żydzi „sekundowali” tym, którzy tłumili dążenia wyzwolenicze Polaków - przekonywał³⁸². Historyk jednym zdaniem zasygnalizował próby uregulowania kwestii żydowskiej w Królestwie Polskim przed wybuchem powstania styczniowego przez ówczesnego namiestnika Michała Gorczakowa, który w tym celu powołał specjalne komitety urzędników³⁸³. Bobrzyński nie pominął w swojej syntezie także nadania Żydom równouprawnienia przez Aleksandra Wielopolskiego. W przeciwieństwie jednak do innych autorów nie popierał tego działania. Jego zdaniem, było ono upokarzające dla polskiego mieszczaństwa. Zauważono też zaraz - dodał - że Wielopolski „jako szlachcic polski uznaje widocznie tylko szlachcica i nieodłączonego od niego Żyda”³⁸⁴. Wprawdzie Bobrzyński zauważył, że konsekwencją reformy Wielopolskiego było zbliżenie Żydów do Polaków w czasie powstania styczniowego, ale od razu dodał, iż po jego upadku większość z nich opowiedziała się po stronie rządu rosyjskiego. Na początku XX wieku Żydzi byli „zerem” dla rozwijającego się szowinizmu polskiego w Królestwie Polskim. Bobrzyński obawiał się polskiego nacjonalizmu i ostro występował przeciwko wszelkim objawom ksenofobii. Krytykował chociażby działalność w Galicji Stanisława Stojałowskiego, który wraz z przedstawicielami Narodowej Demokracji agitował przeciwko Żydom na łamach czasopisma „Wieniec i Pszczółka”. Zdaniem historyka, „było to igranie z ogniem”, ponieważ odsetek ludności żydowskiej w miastach i miasteczkach był wysoki. Żydzi odgrywali w społeczeństwie polskim zbyt ważną rolę, ażeby można było ich lekceważyć - pisał. Wytykał Narodowej Demokracji, że nie wykazała troski o to, by zapobiec wrogim stosunkom polsko-żydowskim i sprzymierzaniu się Żydów z Rosjanami. Walka z Żydami prowadziła do „zamknięcia się ich przed polskością”- akcentował. Historyk widział inne rozwiązanie – by zmniejszyć ekonomiczną dominację ludności żydowskiej i wyzwolić się spod jej wyzysku i lichwy, należało iść drogą kooperatyw chrześcijańskich, m.in. obniżając koszty kredytu³⁸⁵.

Przed wybuchem I wojny światowej Żydzi zaangażowali się w życie polityczne, ubiegając się o mandaty do parlamentu rosyjskiego i parlamentu wiedeńskiego, a rezultatem było zwycięstwo kandydata żydowskiego Jagiełły w wyborach do trzeciej dumy - informował

³⁸¹ Tamże, s. 68.

³⁸² Tamże, s. 180.

³⁸³ Tamże, s. 191.

³⁸⁴ Tamże, s. 209-210.

³⁸⁵ Tamże, s. 318-319.

historyk³⁸⁶. Sukcesem zakończyły się też starania spolonizowanych Żydów w Wiedniu, syjoniści ponieśli zaś w tamtejszych wyborach porażkę³⁸⁷. W czasie działań wojennych w 1915 roku Żydów popierali kierujący się własnym interesem Niemcy – twierdził historyk³⁸⁸. Bobrzyński wypowiedział się też na temat Żydów, biorących udział w polsko-ukraińskim konflikcie o Lwów w 1918 roku. Pisał: „Na odzyskanie Lwowa padła przykra plama. Żydzi galicyjscy w czasie wojny światowej podzielili się w swojej orientacji. Jedni szli nadal za Polakami, drudzy przechylili się ku Ukraińcom i w chwili zajęcia przez nich Lwowa i wschodniej Galicji jawnie po ich stronie stanęli. Wywołało to oburzenie wśród Polaków, którzy przez cały czas swoich rządów w Galicji trzymali się wobec Żydów zasady równouprawnienia i oczekiwali ich asymilacji”. Po wyparciu Ukraińców ze Lwowa oburzona postępowaniem Żydów część społeczeństwa polskiego dokonała napaści na dzielnicę żydowską, rabując i mordując Żydów i podpalając ich domy. Bobrzyński był krytyczny wobec takiej formy karania Żydów za nielojalność wobec Polaków. Stwierdził jednoznacznie, że pogrom lwowski „rzucił ponure światło na wydobywający się z długoletniej niewoli naród polski”³⁸⁹. Bardziej cenił, jak się wydaje, tę postawę Polaków, która świadczyła o ich tolerancji. Potwierdza to m.in. wzmianka o uzyskaniu przez Żydów zabezpieczenia swoich praw narodowych i wyznaniowych w Polsce niepodległej na mocy tzw. małego traktatu wersalskiego.

Podsumowując należy stwierdzić, iż większość wypowiedzi na temat Żydów, jakie zamieścił w swojej syntezie Bobrzyński, miała wymowę negatywną. Można przypuszczać, że taka ocena wynikała z konserwatywnych poglądów historyka oraz stawiania przez niego w hierarchii zadań i celów najwyżej interesu państwa. Był on również tym historykiem, który jako jedyny spośród omawianych tak jednoznacznie i dosadnie krytykował wszelkie formy antysemityzmu.

W 1927 roku wydano pierwsze zeszyty opracowania *Polska, jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych do chwili obecnej* (t. I-III, Warszawa 1927-1930). Efektem pracy kilkudziesięciu „najwybitniejszych polskich uczonych” (jak zaznaczono na stronie tytułowej) były trzy tomy dzieła, w których omówiono dzieje polityczne Polski oraz scharakteryzowano jej „dorobek kulturalny” od czasów najdawniejszych do 1930 roku³⁹⁰. Spośród dwudziestu twórców tej syntezy na temat Żydów głos zabrało dziewięciu historyków: Roman Grodecki,

³⁸⁶ Tamże, s. 323.

³⁸⁷ Tamże, s. 348.

³⁸⁸ Tamże, s. 358.

³⁸⁹ Tamże, s. 391.

³⁹⁰ *Polska, jej dzieje i kultura*, t. I-III, Warszawa 1927-1930.

Aleksander Brückner, Jan Bystroń, Wacław Sobieski, Adam Skałkowski, Wacław Tokarz, Adam Lewak, Tadeusz Pini, Adam Szelański. Historycy ci zamieścili około 22 wzmianek na temat Żydów, które stanowiły niewielki procent całości dzieła. W pierwszym tomie o Żydach pisał Roman Grodecki³⁹¹. Zamieścił na ich temat jedną lakoniczną wypowiedź. Omawiając spuściznę państwa Piastów, wspominał mianowicie o Kazimierzu Wielkim, który rozszerzył na całe państwo postanowienia zawarte w przywileju z 1264 roku, zapewniając im odrębne warunki bytu i pracy³⁹². Wyraził również pogląd, iż Żydzi, zamieszkujący wówczas wyłącznie miasta, brali „dość jednostronny, ale zarazem intensywny udział w życiu kraju”.

Podobnie kilkudzaniową wypowiedź na temat Żydów zamieścił kolejny z historyków A. Brückner (1856-1939). Był on jednym z najznakomitszych slawistów polskich i historyków kultury o wszechstronnych zainteresowaniach badawczych³⁹³. Kreśląc ogólne tło kultury w okresie od XII do XVI wieku, informował, iż pozytywnym skutkiem przyjęcia chrztu przez Polskę było zaniechanie przez Żydów „handlu żywym towarem”³⁹⁴. Zdaniem Brücknera, Żydzi, mówiący narzeczem niemieckim w domu, a w szkole i synagodze posługujący się językiem hebrajskim, rozwijali się liczebnie i potężnieli materialnie, mając pewne poparcie u możnych. Narażeni byli przez to na gwałtowne wystąpienia pospólstwa, w szczególności żaków³⁹⁵. Prezentując dalej architekturę odrodzenia, Brückner zamieścił na jednej ze stron ilustrację, przedstawiającą element kultury żydowskiej - synagogę w Żółkwi³⁹⁶. Krytyczne wobec Żydów stanowisko zajął w tomie trzecim, kiedy omawiał okres 1795-1863. Z sarkazmem pisał: „Wśród Żydów nabierali znaczenia ortodoksyjni husyci z rabinami cudotwórcami, żyli zresztą po swojemu, jak i w Królestwie i nie poczuli się do

³⁹¹ Por. informacje o autorze, przypis 348.

³⁹² *Polska, jej dzieje i kultura*, t. I, Księga I, Rozdz. XI, s. 187.

³⁹³ Aleksander Brückner (1856-1939) był erudytą i polihistorem, prowadził badania z zakresu historii języka, literatury i kultury polskiej oraz narodów słowiańskich. Doktoryzował się w 1876 roku, a habilitację uzyskał w 1878 roku. Po studiach slawistycznych we Lwowie, Lipsku, Berlinie i Wiedniu pracował jako docent na Uniwersytecie Lwowskim. W latach 1881-1924 wykładał języki i literaturę słowiańską na uniwersytecie w Berlinie. Był odkrywcą i wydawcą najstarszych zabytków piśmiennictwa polskiego, dzięki którym odtworzył najdawniejsze ogniwa dziejów literatury polskiej, ważne jako świadectwa języka, obyczaju i kultury. Zajmował się jednak także epokami późniejszymi aż do XX wieku. Był autorem ponad 1500 publikacji przeznaczonych dla szerokiego kręgu odbiorców. Por. m.in. *Studia staropolskie. Księga pamiątkowa ku czci Aleksandra Brücknera*, Kraków 1928 (wraz z bibliografią prac do 1926); *W trzydziestolecie śmierci Aleksandra Brücknera. Sesja rocznicowa*, red. T. Ulewicz, Kraków 1971 (łącznie z bibliografią prac); W. Berbelicki, *Aleksander Brückner: 1856-1939*, Warszawa 1989; J. Tazbir, *Aleksander Brückner (1856-1939)*, „Kultura i Społeczeństwo” 1992, nr 1, s. 119-130; J. Krzyżanowski, *Brückner Aleksander*, w: *Literatura polska. Przewodnik Encyklopedyczny*, t. I, Warszawa 1984, s. 110; J. Krzyżanowski, *Aleksander Brückner*, w: „Pamiętnik Literacki”, z. 1-2, s. 60-73; Wł. Berbelicki, *Aleksander Brückner. 1856-1939*, Warszawa 1989.

³⁹⁴ *Polska, jej dzieje i kultura*, Księga II, Rozdz. I, s. 370.

³⁹⁵ Tamże, s. 378.

³⁹⁶ Tamże, s. 460.

żadnego współobywatelstwa, wysługując się rządowi wyłącznie jako najlojalniejsi poddani, za to nie przeszkadzano im w rozpijaniu chłopów”³⁹⁷.

W tomie drugim omawianej syntezy, dotyczącym lat 1572-1795, jako pierwszy na temat historii Żydów w Polsce wypowiedział się inny z historyków kultury, wybitny polski etnograf Jan Bystron (1892-1964)³⁹⁸. Zamieścił on tylko dwa zdania na temat ludności żydowskiej. Informował w nich czytelnika, że w XVII i XVIII wieku w „miastach i miasteczkach polskich gnieździł się Żydzi”. Dzięki ich pośrednictwu handlowemu po długoletnich wojnach nastąpiło w wielu dziedzinach „zbliżenie się Polski do Wschodu”³⁹⁹. J. Bystron dużo więcej uwagi poświęcił Żydom na kartach innych swoich opracowań, m.in. w *Dziejach obyczajów w dawnej Polsce* – zostały one poddane analizie w rozdziale następnym.

W syntezie *Polska, jej dzieje i kultura* dużo miejsca poświęcił Żydom Wacław Sobieski⁴⁰⁰. Ten krakowski historyk wypowiadał się o nich kilkakrotnie w tomie drugim i trzecim. Podobnie jak we wcześniejszych swoich opracowaniach ogólnych (*Historia polityczna* oraz *Dzieje Polski*) zajmował wobec Żydów negatywne stanowisko. W porównaniu z *Dziejami Polski* jego wypowiedzi miały jednak mniej skrajny charakter oraz obejmowały węższy zakres. W opracowaniu *Polska, jej dzieje i kultura* W. Sobieski szerzej prezentował „kwestię żydowską” na Kresach Wschodnich w XVII wieku. Pisał ponownie o „rozmnażaniu się ludności żydowskiej na Ukrainie i pobudzaniu przez nich do gniewu tamtejszej ludności”. Tłumaczył przy tym postępowanie B. Chmielnickiego, który „podobno z zemsty wymordował krocie Żydów”, za co Żydzi lwowscy w odwecie próbowali wymusić na królu Janie Kazimierzu, „aby wydał im żywcem Chmielnickiego na potworne tortury”⁴⁰¹. Zdaniem Sobieskiego, nienawiścią do Żydów pałał też jeden z dowódców Chmielnickiego - Krzywonos, który w liście do księcia Dominika Zasławskiego zwracał się z prośbą, aby „Żydów aż do Wisły zawrócić, bo ta wina zaczęła się od Żydów. Bo oni i was z rozumu wywiedli”⁴⁰². Sobieski wytykał po raz kolejny Żydom korupcję, udaremnianie reform i

³⁹⁷ *Polska, jej dzieje i kultura*, t. III, Księga VI, s. 581.

³⁹⁸ Jan Bystron (1892-1964) pochodził z rodziny inteligenckiej o rodowodzie chłopskim. W 1919 roku uzyskał stanowisko profesora nadzwyczajnego na Uniwersytecie Poznańskim. W latach 1925-1934 pełnił funkcję profesora zwyczajnego na Uniwersytecie Jagiellońskim, a następnie do 1939 roku na Uniwersytecie Warszawskim. Por. A. Kutrzeba-Pojnarowa, *Jan Bystron*, w: *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, Warszawa 1986, s. 308-324; M. Sierakowski, *Mysł społeczna Jana Stanisława Bystronia*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne”, t. 12, 2008, s. 161-179; D. Pędzińska, *Bystron Jan Stanisław*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa-Poznań 1983, J. Chałasiński, *Jan Stanisław Bystron: historyk kultury, etnograf, socjolog (1892-1964)*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 28, 1976, s. 205-216; W. Winclawski, *Jan Stanisław Bystron. W trzydziestą rocznicę zgonu*, „Studia Socjologiczne”, 1993, nr 3-4, s. 5-14.

³⁹⁹ *Polska, jej dzieje i kultura*, t. II, Księga I, s. 373.

⁴⁰⁰ Por. informacje o autorze, przypis 276, 316.

⁴⁰¹ Tamże, Rozdział VIII, Księga III, s. 72.

⁴⁰² Tamże.

falszowanie pieniędzy. Żydzi – przekonywał – potrafili, działając we własnym interesie, niejednokrotnie „obronić się pieniędzmi”, tak było m.in. na sejmie w 1658 roku, kiedy głosowano nad projektem wypędzenia ich i arian z kraju. Historyk przytaczał fragment dzieła Wacława Potockiego „Na kaduki ariańskie”:

<<O wiarę karcą! Czemuż opuścili Żydy?
Bo się nam okupują. Pewnież tymi, co są
W Polsce pieniędzmi, inszych do Polski nie niosą.
A kędyż sprawiedliwość za pieniędzmi chodzi?
Godne prawo nagany, ani się to godzi>>⁴⁰³.

Za panowania Sasów historyk szczególnie ostro oceniał postępowanie „zaprzedanego Żydom” posła Trypolskiego, dzięki któremu doszło do zerwania sejmu w czasie wojen śląskich, gdy ostatecznie Fryderyk II przejął Śląsk⁴⁰⁴. Żydzi byli też w tym czasie odpowiedzialni – przekonywał – za „martwość gospodarczą”. Przywoływał słowa Antoniego Potockiego: „Ozdoba królestwa, miasta bez korzyści, bo w rękach żydowskich”⁴⁰⁵. Zdaniem Sobieskiego, Żydzi pomagali zaborcy w realizacji planów rozbiorowych⁴⁰⁶.

Podobnie jak Sobieski ocenił Żydów badacz dziejów Polski XVIII i XIX wieku, Adam Skałkowski (1877-1951), będący również zwolennikiem Narodowej Demokracji⁴⁰⁷.

Wspominał on o społeczności żydowskiej opisując rzeź w Humaniu w 1768 roku. Wyraził wobec niej litość i akcentował niezwykle okrucieństwo napastników słowami: „Żydów zginęło parę tysięcy. <<Widzieć było można tarzających się od ran we krwi, pozbawionych rąk, nóg lub innych ciała części, proszących o dobicie siebie (...)>>”⁴⁰⁸. Historyk nie wykazywał jednak zadowolenia z dominacji ludności żydowskiej na ziemiach polskich.

Szerzej rozpisywał się na temat „kwestii żydowskiej w okresie Sejmu Czteroletniego”. Zaostrzyła się wówczas, jego zdaniem, „walka z Żydami, którzy wciskali się, korzystając z przydługiego trwania sejmu”. Według Skałkowskiego, społeczność

⁴⁰³ Tamże, Rozdz. X, Księga III, s. 110.

⁴⁰⁴ Tamże, s. 206.

⁴⁰⁵ Tamże, Rocznik XIX, Księga III, s. 209.

⁴⁰⁶ Tamże, Rocznik XVII, Księga III, s. 196.

⁴⁰⁷ Por. Adam Skałkowski (1877-1951) studiował na Uniwersytecie Lwowskim i w Getyndze. Po habilitacji w 1913 roku został docentem Uniwersytetu Lwowskiego. W latach 1919 -1939 wykładał historię nowożytną na Uniwersytecie Poznańskim. Początkowo zajmował się dziejami walk o niepodległość na przełomie XVIII i XIX wieku. Następnie badał okres stanisławowski, formułując jedną z najbardziej pozytywnych ocen panowania i osobowości politycznej Stanisława Augusta. Był pod wpływem Narodowej Demokracji. Por. K. Olejnik, *Adam Skałkowski*, w: *Wybitni historycy wielkopolscy*, s. 223-236, Poznań 1989; B. Klasa, *Adam Mieczysław Skałkowski (1877-1951)*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX*, red. J. Maternicki, P. Sierzęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2014, s. 283-300.

⁴⁰⁸ *Polska, jej dzieje i kultura*, t. II, Rocznik XXI, Księga III, s. 243.

żydowska posiadała zupełną autonomię wyznaniową, dążyła do utrzymania swoich przywilejów i nie wykazywała zbytniego zainteresowania reformami. Żydzi „nazbyt liczni nie znajdowali już sposobu do życia w ulubionej lichwie”, toteż narażeni byli na częste pogromy, a pospólstwo domagało się ich rugowania z kraju. Sytuacja stała się na tyle napięta, iż wynikła konieczność ponownego uregulowania stanowiska Żydów w państwie. W tych dążeniach reformatorskich pojawiły się dwa kierunki: jedni chcieli asymilacji, a drudzy żądali ograniczenia Żydów w prawach i oddzielenia od reszty społeczeństwa. Sam Skałkowski nie zajął w tej sprawie jednoznacznego stanowiska. Konkludował: „Polityką Żydów było zapobiec obu usiłowaniom, co też powiodło się im znakomicie”⁴⁰⁹. Historyk nie wykazał udziału Żydów w powstaniu kościuszkowskim, wręcz przeciwnie, twierdził, że kiedy dochodziło do pozyskiwania środków finansowych na rzecz insurekcji, byli oni „głusi na takie zakłęcia”⁴¹⁰.

Bardziej wyważony w swoich ocenach był Wacław Tokarz (1873-1937). Historyk ten był badaczem dziejów politycznych Polski XVIII i XIX wieku⁴¹¹. W dziele *Polska, jej dzieje i kultura* dość szeroko omówił on sytuację Żydów w poszczególnych zaborach. Jego zdaniem, „sprawa żydowska stanowiła ciekawą kartę w dziejach Królestwa Polskiego”⁴¹². Historyk popierał działania asymilatorskie i krytykował tych, którzy im przeciwdziałali. Pozytywnie wypowiadał się o inicjatywach ks. Adama Czartoryskiego, mających na celu uregulowanie stosunków żydowskich w państwie, m.in. popierał zasady zawarte w Konstytucji Królestwa Polskiego. Zarazem przekonywał czytelnika o tym, iż opracowany przez ks. Adama Czartoryskiego projekt, normujący położenie Żydów „w duchu stopniowego przygotowania ich do uzyskania praw obywatelskich oraz gospodarczego i kulturalnego spojenia ich z resztą ludności”, został udaremniony przez władze carskie, które sukcesywnie dyskryminowały ludność żydowską. Zabraniano Żydom m.in. szynkarstwa, kramarstwa, rzezi bydła i zmuszano do poświęcania się zawodom bardziej produkcyjnym, a także do zamieszkiwania w

⁴⁰⁹ Tamże, s. 307.

⁴¹⁰ Tamże, s. 360.

⁴¹¹ Wacław Tokarz (1873-1937) pochodził z rodziny inteligentkiej, o żywej tradycji niepodległościowej. Studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim, studia uzupełniał w Paryżu. Doktoryzował się pod kierunkiem Wincentego Zakrzewskiego w 1902 roku, habilitację uzyskał trzy lata później. Służył w wojsku, w latach 1918-1927 kierował Wojskowym Instytutem Naukowo-Wydawniczym. W 1928 roku kierował katedrą historii Polski na UW. Był badaczem dziejów powstań narodowych. Najpierw był zwolennikiem Narodowej Demokracji, następnie Piłsudskiego. Podczas I wojny światowej i w pierwszych latach niepodległości bliski mu był program polityczny Władysława Sikorskiego. Por. S. Herbst, *Wacław Tokarz*, w: *Portrety uczonych polskich*, Kraków 1974; A. Zahorski, *Wacław Tokarz*, w: *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, Warszawa 1986; A. Wierzbicki, *Wacław Tokarz (1873-1937)*, w: tegoż, *Poczet historyków polskich*, s. 183-190; P. Biliński, *Wacław Tokarz 1873-1937. Historyk walk o niepodległość*, Kraków 2018.

⁴¹² *Polska, jej dzieje i kultura*, Księga III, Rozdz. XI, s. 93, 101.

oddzielnych dzielnicach. Tego typu działania „wzmagaly tylko przestepczosc i wlozczegostwo Żydów”⁴¹³.

Tokarz krytykował ostro zarządzenia cara Aleksandra, dotyczące ustanowienia „Komitetu Starozakonnych”. Był on zbyt kosztowny i również nie „posunął sprawy na przód” - twierdził. Dostało się też administracji rządowej za to, iż „popelniła bład godząc się w 1817 roku, po pretekstem stwierdzenia zbiegostwa Żydów, na ich prosbę zwolnienia od wojska w zamian za opłatę rekrutacyjną”⁴¹⁴. Omawiając sytuację ludności żydowskiej w Galicji, Tokarz wykazywał, że z jednej strony rząd austriacki ich popierał, a z drugiej - ograniczał ich w prawach, zabraniając im zamieszkiwać niektóre miasta i wsie. Przekonywał, że w Galicji Żydzi „nadawali ton i charakter miastom galicyjskim”, zaś gospodarstw żydowskich było tam zaledwie 836⁴¹⁵. Przeciwno Żydom występowali chłopię galicyjscy, szczególnie w okresie Wiosny Ludów. Żydzi przygotowywali też mundury batalionom ruskim. Historyk informował, że we Lwowie, podobnie jak w całej Galicji, Żydzi opowiadali się po stronie rządu⁴¹⁶. Pisał: „Przez umiejętność dostosowania się do kierunku panującego, dotarcia przez łapówki do urzędników, stali się Żydzi niezbędnymi pośrednikami między chłopem, urzędnikiem i panem (...). Rząd wpływał na germanizowanie Żydów przez szkoły, rabinów i kahały. Podzieleni na ortodoksów i Żydów postępowych, na sekty chasydów, karaitów i frankistów, niedołączni fizycznie, brudni, biedni, nękanii byli podatkami, nienawidzeni i pogardzani przez tych, którzy się nimi wysługiwali”. Historyk wyrażał przekonanie, że galicyjscy Żydzi nie mogli być użyteczni dla sprawy polskiej. Inna była sytuacja w zaborze pruskim. Jak przekonywał W. Tokarz, Żydzi stanowili tam w większości najzamożniejszą, najbardziej uposażoną warstwę ludności, handel znajdował się wyłącznie w ich posiadaniu, a inteligencja miejska składała się wyłącznie z nich⁴¹⁷. Rząd pruski starał się stopniowo zjednywać ich dla swoich celów. Historyk pisał: „Na mocy prawa, jakie uzyskali Żydzi w 1833 roku, rząd niemiecki starał się pozyskiwać tych najbogatszych spośród nich, posiadający przynajmniej dwa tysiące talarów majątku, uzyskali oprócz prawa dostępu do urzędów i posiadania majątków ziemskich wszystkie prawa obywatelskie”. Rząd pruski zaniechał jednak wprowadzenia równouprawnienia Żydów w całym zaborze, dlatego obowiązywały tu także wszystkie ograniczenia ustanowione w czasach Księstwa Warszawskiego⁴¹⁸. W. Tokarz pisał, że jedynie w Wolnym Mieście Krakowie opracowano „Statut urządzający

⁴¹³ Tamże.

⁴¹⁴ Tamże, s.102.

⁴¹⁵ Tamże, Rozdz. XVI, s. 141.

⁴¹⁶ Tamże, s. 285.

⁴¹⁷ Tamże, s. 134, 137.

⁴¹⁸ Tamże.

starozakonnych”, zmierzający do „polonizacji oświeconych i zamożniejszych pierwiastków żydowskich”⁴¹⁹.

Z kolei uczeń W. Sobieskiego Adam Lewak (1891-1963)⁴²⁰, badacz dziejów Wielkiej Emigracji, zajął wobec Żydów stanowisko umiarkowanie krytyczne. Omawiając czasy polistopadowe, wspominał o nieudanych próbach zjednania przez Komitet Józefa Dwernickiego Żydów wschodnich do walki z Rosją i Turcją. Na rzecz tej akcji zawiązano w Paryżu komitet do spraw emancypacji. Nie pomogli oni jednak za wiele: „rachuby na pomoc politycznie biernych Żydów zawiodły” – akcentował Lewak⁴²¹. Zasygnalizował jednakże wstępowanie Żydów do II Pułku Kozaków Sułtańskich⁴²². Według niego, byli oni na usługach rządu austriackiego, który szczególnie popierał ich w Galicji, nie dopuszczając do handlu mieszczan polskich. Pełniąc rolę „agentów”, poprzez „umiejętność dostosowania się do kierunku panującego, dotarcia przez łapówki do urzędników, przez solidarność swą i zwartość, stali się Żydzi niezbędnymi pośrednikami między chłopem, urzędnikiem i panem, w rękach ich było szynkarstwo, drobny, lichwiarski kredyt i nikły handel galicyjski”. Historyk wykazywał przy tym znaczne zróżnicowanie ludności żydowskiej pod względem majątkowym i religijnym. Wymieniał „ortodoksów” i Żydów postępowych oraz chasydów, karaitów i frankistów. Rząd wpływał na germanizowanie Żydów przez szkoły, rabinów i kahały. „(...) niedołączni fizycznie, brudni i biedni, nękanymi byli podatkami, nienawidzeni i pogardzani przez tych, którzy się nimi wysługiwali”⁴²³.

Inny z historyków, którego prace były już omawiane wyżej, A. Szelągowski⁴²⁴ przedstawiając dzieje ziem polskich w drugiej połowie XIX stulecia zaprezentował bardziej negatywny obraz społeczności żydowskiej niż w opracowaniach o charakterze ogólnym wyłącznie swojego autorstwa. Pisząc o sytuacji Żydów w Polsce w okresie niewoli narodowej, historyk ponownie wspominał m.in. o „zażydzeniu” polskich miasteczek, zwłaszcza w zaborze rosyjskim i pruskim. Nadzwyczajny przyrost ludności niemieckiej w Wielkim Księstwie Poznańskim spowodowany został częściowo – jak dowodził – „pochłonięciem” znacznej liczby Żydów (79 934 w 1855 r.) i zaliczeniem ich do obywateli

⁴¹⁹ Tamże, s. 148.

⁴²⁰ Adam Lewak (1891-1963) studiował literaturoznawstwo, historię i filozofię na Uniwersytecie Lwowskim. Doktoryzował się w 1920 roku pod kierunkiem W. Sobieskiego na UJ., w 1937 otrzymał habilitację. W latach 1927-1939 był kustoszem w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Por. H. Więckowska, *Lewak Adam Emil (1891-1963)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 17, Kraków-Warszawa-Wrocław 1972, s. 197-201; H. Więckowska, *Lewak Adam*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa-Łódź 1972, s. 510.

⁴²¹ Por. *Polska, jej dzieje i kultura*, t. III, s. 211.

⁴²² Tamże, s. 294.

⁴²³ *Polska, jej dzieje i kultura*, t. III, s. 250.

⁴²⁴ Zob. przypis 76.

języka niemieckiego⁴²⁵. W latach przed powstaniem styczniowym Żydzi stanowili już w Polsce namiastkę stanu średniego, „rodzaj stowarzyszenia tajnego opartego na interesie współwyznawców, popierającego i popychającego naprzód swoich zawsze bezwzględnie, choć ostrożnie, niekiedy hałaśliwie dla zmanifestowania swej siły i solidarności”. Żydzi byli potężną siłą, zwłaszcza pod względem finansowym. Pozornie pozbawieni praw obywatelskich, ale też „sprytni”, „inteligentni”, „giętycy” w myśleniu, jak i w moralności, dzięki korupcji urzędów rosyjskich pośredniczyli - podkreślał historyk - pomiędzy władzami w Warszawie i Petersburgu⁴²⁶. Zdaniem Szelałowskiego, historia wszystkich złodziejstw i grabieży mienia publicznego i prywatnego była także historią powiększającego się wpływu i znaczenia Żydów w społeczeństwie. Ale było też – akcentował - upodlenie i ucisk mas żydowskich. Wspominał kilka tysięcy żydowskich sierot corocznie wywożonych do Rosji i „tam wychowywanych w obcej wierze oraz w pogardzie dla swoich ojców i matek (...)”⁴²⁷. Skutkowało to nienawiścią Żydów do Moskali i miało znaczenie dla rozwoju sprawy żydowskiej w Polsce. Po wybuchu powstania styczniowego najbardziej oświeceni przedstawiciele Żydów stanęli – jak podkreślał historyk – wraz z całym społeczeństwem polskim do walki z zaborcą. Żydzi byli też dla zaborczych władz pretekstem do tłumienia „ducha politycznego i rewolucyjnego” wśród Polaków. Szelałowski po raz kolejny przychylnie ustosunkował się do postulatu asymilacji Żydów. Z wyrozumiałością oceniał także postępowanie jednego z przedstawicieli „oboju pozytywistycznego”, Aleksandra Świętochowskiego, który zmieniając swe przekonania, „poszedł z duchem czasu i zatykał swój sztandar na litwactwie żydowskim”⁴²⁸.

Na koniec naszej analizy dzieła *Polska, jej dzieje i kultura* warto wspomnieć o dwóch wypowiedziach historyka literatury Tadeusza Pinięgo⁴²⁹. Wykazał on w nich dość jednoznacznie przyjazny stosunek do ludności żydowskiej. Akcentował pozytywny wizerunek Żyda w polskiej literaturze XIX wieku i zauważył istnienie Żydów w kulturze polskiej. Podkreślił, że Żydzi byli m.in. bohaterami utworów Juliusza Słowackiego. Postaci żydowskie i karczmy żydowskie urozmaicały ukazywane przez poetę „obrazy dawnego życia

⁴²⁵ Por. *Polska, jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, t. III, Warszawa 1931, s. 310.

⁴²⁶ Tamże.

⁴²⁷ Tamże.

⁴²⁸ Tamże, s. 703; „Insurekcje” t. I, R. 1929, z. 2, s. 107.

⁴²⁹ Tadeusz Pini (1872-1937) był polskim wydawcą, krytykiem i historykiem literatury. W 1895 r. ukończył filologię polską na Uniwersytecie Lwowskim. Od 1897 do 1905 r. pracował jako nauczyciel we Lwowie i Tarnowie. Od 1917 r. przebywał w Warszawie, gdzie od 1923 r. wspierał prowadzenie Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”. W 1930 r. wrócił do Lwowa i został kierownikiem spółki „Parnas Polski”. Zob. szerzej: *Pini Tadeusz*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, red. A. Michalska, H. Tadeusiewicz, I. Treichel, Warszawa-Łódź 1972, s. 682; J. Suchodolska, *Tadeusz Pini (1872-1937)*, w: „Pamiętnik Literacki”, nr 53, 1962, s. 84-88; E. Kucharski, *Śp. Tadeusz Pini*, w: „Pamiętnik Literacki”, 1937, s. 379.

polskiego”⁴³⁰. W „Komedii Żydzi Hrabiom, marszałkom i ich pomocnikom przeciwstawiony jest Żyd lichwiarz, który wobec nich wygląda jak ideał szlachetności” - pisał⁴³¹.

Podsumowując wypowiedzi historyków zaprezentowane w zbiorowym dziele *Polska, jej dzieje i kultura* należy zauważyć, że nie dążyli oni do ukazania ani wyczerpującego, ani jednolitego obrazu Żydów na ziemiach polskich. Byli wśród nich autorzy niewiele piszący na temat dziejów ludności żydowskiej i tym samym zachowujący neutralność wobec niej. Ale byli też i tacy, którzy otwarcie i jednoznacznie wyrażali swój krytyczny stosunek.

Kolejnym dość obszernym opracowaniem ogólnym dziejów Polski była *Wiedza o Polsce* (Warszawa, 1932-1934). Dzieło 22 historyków skierowane zostało do szerokiego kręgu odbiorców, o czym pisano we wstępie: „Sądzimy, że <<Wiedza o Polsce>> spełni swe zadanie. Nie będzie martwą ozdobą salonów, bibliotek, lecz podręczną księgą dla samouka, jak i dla nauczyciela, najmiłszym i najbliższym przyjacielem szerokich rzesz. Niech idzie na zużycie, a nie dla ozdoby, niech nakarmi łaknących pogłębiającą wiedzę o swoim kraju, niech przepoi gorącym umiłowaniem istotnych walorów jego piękna i jego wartości”⁴³². Na temat Żydów wypowiedziało się dziesięciu autorów tego opracowania. Są to informacje znikome, jeśli wziąć pod uwagę obszerność syntezy. Podobnie jak to miało miejsce w przypadku opracowania *Polska, jej dzieje i kultura*, powodem był zapewne charakter syntezy, którą kierowano do szerokiej grupy odbiorców. W pierwszym tomie najwięcej miejsca poświęcili Żydom Kazimierz Tymieniecki (około 10 wzmianek) oraz Natalia Gąsiorowska (około 5 wzmianek). Mniej pisali o nich: Ludwik Kolankowski, Włodzimierz Dzwonkowski, Henryk Mościcki, Janusz Iwaszkiewicz. W drugim tomie kilka krótkich wzmianek zamieścili Konrad Górski i Jan Lorentowicz. Podobnie mało pisali o Żydach w tomie trzecim Stanisław Poniatowski i Jan Bystrzeński.

Pierwszy z wymienionych historyków, Kazimierz Tymieniecki (1887-1968)⁴³³, najszerszej pisał o Żydach w rozdziale poświęconym panowaniu Kazimierza Wielkiego. Jego zdaniem, polski władca był „łaskawy dla Żydów, którzy reprezentowali kapitał ruchomy”.

⁴³⁰ Tamże, s. 545.

⁴³¹ Tamże, s. 581.

⁴³² Wstęp, w: *Wiedza o Polsce*, t. I-III, Warszawa 1932-1933.

⁴³³ Kazimierz Tymieniecki (1887-1968) urodził się w Kielcach, studiował historię na Uniwersytecie Jagiellońskim, w Lipsku i Paryżu. Doktorat uzyskał w 1912 roku, a w 1921 roku został profesorem zwyczajnym na Uniwersytecie Poznańskim, gdzie kierował katedrą historii średniowiecza. Uznany za „Koryfeusza polskiej mediewistyki i twórcę poznańskiego środowiska mediewistycznego”. Był inicjatorem i przez długi okres redaktorem naczelnym „Roczników Historycznych”. Por. G. Labuda, *Kazimierz Tymieniecki, w: Wybitni historycy wielkopolscy*, s. 313-331; *Kazimierz Tymieniecki 1887-1968, dorobek i miejsce w mediewistyce polskiej*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1990; J. Nikodem, *Kazimierz Tymieniecki w pięćdziesiątą rocznicę śmierci mistrza nauk mediewistycznych*, Poznań 2019; W. Hensel, *Słowo do wspomnienia o Kazimierzu Tymienieckim (1887-1968)*, „Antigua” 2004, s. 204-205; H. Wójcik-Łagan, *Związki Kazimierza Tymienieckiego z Kielecczyzną*, „Studia Historyczne”, 1984, s. 238-250.

Tymieniecki akcentował jednak, że już w tym czasie „mnożyły” się skargi mieszczaństwa polskiego na Żydów⁴³⁴. Pisząc dalej o założeniu Uniwersytetu Krakowskiego, wykazywał działalność Żydów, którzy wspierali swymi pożyczkami tamtejszych studentów. Zdaniem Tymienieckiego, nadane przez Kazimierza Wielkiego Żydom przywileje były w późniejszych czasach podstawą odrębności ludności żydowskiej w państwie – „traktowani byli jako tzw. „servicamera”, podlegając opiece władcy”⁴³⁵. Historyk, omawiając źródła niewoli osobistej w okresie wczesnopiastowskim, wspominał także o handlu niewolnikami, w który zaangażowani byli też Żydzi, „jakkolwiek na tej drodze więcej wyprowadzano niewolników, aniżeli wprowadzano (...). Zwyczaj ten był tak silnie zakorzeniony, że niepodobna było go usunąć” - twierdził⁴³⁶. Historyk podkreślał zatem dość silną pozycję Żydów w państwie Piastów uwarunkowaną głównie ich działalnością na polu gospodarczym. Natomiast w okresie upadku miast w XVII wieku, pomimo braku możliwości korzystania z prawa miejskiego, popierani przez szlachtę Żydzi „stali się najgroźniejszym konkurentem stanu mieszczańskiego”⁴³⁷. Historyk nie ujawniał swojego osobistego stosunku do Żydów, wypowiedzi, jakie prezentował, miały charakter głównie informacyjny. Wymownym jednak elementem jego przekazu była dołączona ilustracja „Żydzi”⁴³⁸ oraz zacytowanie fragmentu opowieści Żyda Ibrahima Ibn Jakuba o panowaniu Mieszka I⁴³⁹.

Dość ogólnikowo pisała o Żydach Natalia Gąsiorowska (1887-1968)⁴⁴⁰, uczennica Szymona Askenazego. Gąsiorowska w kontekście omawiania dziejów społeczno-gospodarczych Polski wykazywała istnienie diaspory żydowskiej na ziemiach polskich od najdawniejszych czasów. Żydzi, jako nieliczna wówczas grupa, „odgrywali specjalną rolę w życiu gospodarczym”⁴⁴¹. We wczesnym średniowieczu uczestniczyli w handlu ze Wschodem i w przeciwieństwie do pozostałych kupców miejscowych obciążeni byli opłatami celnymi na równi z kupcami obcymi⁴⁴². Kościół, prowadząc walkę z lichwą, „utrudniał kupcom

⁴³⁴ Tamże, s. 171.

⁴³⁵ Tamże, s. 657.

⁴³⁶ Tamże, s. 648-649.

⁴³⁷ Tamże, s. 670-671.

⁴³⁸ Tamże, s. 142.

⁴³⁹ *Wiedza o Polsce*, t. I, s. 161.

⁴⁴⁰ Natalia Gąsiorowska-Grabowska (1881-1964), historyk dziejów społeczno-gospodarczych, ruchu robotniczego, edytor źródeł. Studiowała historię w Heidelbergu, Paryżu i na Uniwersytecie Lwowskim. Od młodości poświęcała się pracy oświatowej i politycznej. Por. J. Maternicki, *Natalia Gąsiorowska-Grabowska (1887-1968)*, w: *Polska dydaktyka historii 1918-1939*, Warszawa 1978, s. 119-120; I. Ihnatowicz, *Natalia Gąsiorowska (1881-1964)*, w: *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci...*, s. 247-255, *Natalia Gąsiorowska-Grabowska*, w: *Luminarze nauki polskiej w Uniwersytecie Łódzkim: pro memoria*, red. J. Kita, Łódź 2015, s. 59-63.

⁴⁴¹ Por. *Wiedza o Polsce*, t. I, s. 724.

⁴⁴² Tamże.

chrześcijańskim konkurencję z Żydami w handlu pieniędzmi” - informowała⁴⁴³. Pisząc później o czasach przedrozbiorowych, Gąsiorowska stwierdzała, iż podatek pogłówny pobierany od ówczesnej ludności żydowskiej i „rozdzielany pomiędzy kahały” stanowił główny wskaźnik do ustalenia jej stanu liczebnego w kraju⁴⁴⁴. Dostrzegała też w tym czasie Żydów jako dzierżawców folwarcznych młynów, karczm, myt, targów, mostów⁴⁴⁵. O dominacji Żydów na polu gospodarczym pisała też przy okazji charakterystyki dziejów porozbiorowych. Sygnalizowała m.in. opanowanie przez Niemców i zniemczonych Żydów „handlu w zaborze pruskim”⁴⁴⁶.

Kolejny z historyków, Ludwik Kolankowski (1882-1956)⁴⁴⁷, w *Wiedzy o Polsce* omówił podstawy i ramy państwowości polskiej w okresie jagiellońskim. Przy tej okazji wspominał o Żydach w jednym zdaniu. Potraktował ich na równi z innymi mniejszościami, zamieszkującymi ziemie polskie. Stwierdzał enigmatycznie: „Wzajemne ich [mniejszości narodowych – E. Sz.] na siebie oddziaływanie wytwarza nieznanym przedtem typ obywateli tej Rzeczypospolitej”⁴⁴⁸.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że Kolankowski również w swojej syntezie *Polska Jagiellonów* (Lwów 1936), która była owocem wieloletnich studiów archiwalnych, nie podał żadnej nowej informacji o Żydach⁴⁴⁹.

Natomiast Włodzimierz Dzwonkowski (1880-1954)⁴⁵⁰, uczeń Szymona Askenazego, zamieścił w *Wiedzy o Polsce* tylko jedną wzmiankę o Żydach – wspominał o nich, pisząc o przyczynach wybuchu powstania Chmielnickiego. Stwierdził, że było ich „pełno” na

⁴⁴³ Tamże, s. 741.

⁴⁴⁴ Tamże, s. 743.

⁴⁴⁵ Tamże, s. 750.

⁴⁴⁶ Tamże, s. 774.

⁴⁴⁷ Ludwik Kolankowski (1882-1956) studiował historię na Uniwersytecie Lwowskim i w Berlinie, habilitował się na w 1913 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim. W latach 1918-1924 działał w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Od 1929 roku był dyrektorem Biblioteki Ordynacji Zamoyskich w Warszawie. W kolejnych latach działał też w innych znaczących organizacjach naukowych. W 1937 r. został kierownikiem katedry dziejów Polski na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Był badaczem dziejów Polski XV-XVI wieku. Zajmował się przede wszystkim epoką jagiellońską, którą badał szeroko w kontekście dziejów politycznych Europy Wschodniej. Por. A. Gieysztor, *Ludwik Kolankowski*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XIII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967-1968, s. 289-292; R. Stobiecki, *Ludwik Kolankowski (1882-1956). Wokół metafory Polski Jagiellońskiej* w: tegoż, *Historycy polscy wobec wyzwań...*, s. 19-56; tenże, *Ludwik Kolankowski (1882-1956)*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX w.*, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaskilniaka, t. I, Rzeszów 2007, s. 507-524; *Ludwik Kolankowski. Dzieło i życie – indywidualny przypadek historiograficzny*, red. P. Oliński, W. Piasek, Toruń 2017.

⁴⁴⁸ Por. *Wiedza o Polsce*, t. I, s. 17.

⁴⁴⁹ Por. L. Kolankowski, *Polska Jagiellonów: dzieje polityczne*, Lwów 1936, s. 284.

⁴⁵⁰ Włodzimierz Dzwonkowski (1880-1954) studiował prawo w Warszawie i Odessie oraz historię we Lwowie, Lozannie i Paryżu. Jego mistrzem był Szymon Askenazy. Od 1932 r. wykładał historię na tajnych kursach w Warszawie, a od 1918 roku w WWP w Warszawie i Łodzi oraz w Szkole Nauk Politycznych. Por. *Słownik historyków polskich*, Warszawa 1994, s. 124.

Ukrainie, wraz ze starostami i dzierżawcami królewszczyzn zabierali dobra Kozakom, „wzbierała się fala nienawiści kozackiej do Lachów, jezuitów i Żydów” - pisał⁴⁵¹.

Inny z autorów Henryk Mościcki (1881-1952)⁴⁵² - badacz dziejów porobiorowych - również prezentował wobec Żydów postawę ambiwalentną. Z jednej strony wyrażał zadowolenie z reform, zakładających asymilację „bardziej kulturalnych sfer żydowskich” w Rzeczypospolitej Krakowskiej, z drugiej zaś przy innej okazji opowiadał się po stronie Karola Marcinkiewicza, który dążył do „rugowania Niemców i Żydów z zaboru pruskiego”⁴⁵³.

Lakoniczne informacje na temat kwestii żydowskiej w poszczególnych zaborach zaprezentował kolejny z twórców opracowania, Janusz Iwaszkiewicz (1879-1944), historyk dziejów porobiorowych⁴⁵⁴. W *Wiedzy o Polsce* informował czytelnika jedynie o żądaniach Aleksandra Wielopolskiego, dotyczących równouprawnienia Żydów w zaborze rosyjskim oraz emigrowania ludności żydowskiej z zaboru pruskiego⁴⁵⁵.

Warto wspomnieć, że więcej o Żydach pisali w drugiej części *Wiedzy o Polsce* historycy literatury - Konrad Górski (1895-1990)⁴⁵⁶ i Jan Lorentowicz (1868-1940)⁴⁵⁷. Pierwszy z nich, omawiając historię literatury polskiej okresu preromantyzmu, przypominał czytelnikowi powieść Ursyna Niemcewicza *Lejbe i Siora, czyli listy dwóch kochanków*. Jego zdaniem była to pierwsza w literaturze polskiej próba rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce. Historyk pozytywnie oceniał utwór, można też przypuszczać, że podobnie jak Niemcewicz opowiadał się za asymilacją Żydów z narodem polskim, z zachowaniem ich

⁴⁵¹ *Wiedza o Polsce*, t. II, s. 383.

⁴⁵² Henryk Mościcki ukończył studia we Lwowie. Przed I wojną światową uczył historii w seminarium nauczycielskim w Warszawie. Później związał się ze Szkołą Nauk Politycznych, wykładając historię porobiorową i dzieje dyplomacji. W czasie wojny tworzył prace o charakterze patriotycznym i niepodległościowym. W 1921 roku uzyskał habilitację na Uniwersytecie Jagiellońskim i prowadził wykłady z dziejów porobiorowych. Por. Eugeniusz Kwiatkowski, Henryk Mościcki (1881-1952), w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 140-143.

⁴⁵³ *Wiedza o Polsce*, t. I, s. 504, 573.

⁴⁵⁴ Janusz Iwaszkiewicz (1879-1944) ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim i Uniwersytecie Lwowskim. Od 1906 roku uczył w jednym z gimnazjów warszawskich i wykładał na kursach nauczycielskich. Pełnił też funkcję archiwisty. Habilitował się w 1924 roku na Uniwersytecie Poznańskim. W 1938 roku został profesorem zwyczajnym historii nowożytnej. Uważany jest za jednego z pionierów badań dziejów nowożytnych. Por. L. Żytkowicz, *Iwaszkiewicz Janusz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. X, Wrocław 1962-1963, s. 183-184; M. Hoszowska, *Szkoła Szymona Askenazego – przypadek Janusza Iwaszkiewicza (1879-1944)*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2019, nr 3, s. 105-130.

⁴⁵⁵ Por. *Wiedza o Polsce*, t. I, s. 555, 575.

⁴⁵⁶ Konrad Górski (1895-1990) studiował na Uniwersytecie w Dorpacie, Uniwersytecie Warszawskim i w Pradze. W 1921 roku obronił doktorat na UW z filologii polskiej. Habilitował się w 1929 roku. W latach 1934-1939 był profesorem USB w Wilnie. Por. *Księga pamiątkowa ku czci Konrada Górskiego*, Toruń 1967.

⁴⁵⁷ Jan Lorentowicz (1868-1940) urodził się w Pabianicach, był krytykiem literackim i teatralnym. W latach 1880-1903 przebywał w Paryżu, gdzie był kierownikiem Gminy Narodowo-Socjalistycznej, a następnie został członkiem związku zagranicznego Socjalistów Polskich. Później porzucił działalność polityczną na rzecz literatury i sztuki. Pełnił też funkcje dyrektora Teatru Narodowego. Por. R. Taborski, *Lorentowicz Jan (1868-1940)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XVII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972, s. 550-551.

odrębności religijnych i narodowych. Zdaniem Górskiego, Niemcewicz, idąc z duchem oświecenia, „chciał wyrwać Żydów z ciemnoty i odosobnienia”. Bohaterowie powieści, para wykształconych Żydów, mieli przeciwstawiać się „ciemnemu tłumowi żydostwa”, doznając z tego powodu prześladowań ze strony rabinów. Podsumowując swoje rozważania na temat *Leibe i Siora*, historyk pisał: „Powieść kończy się szczęśliwie całkowitym ideowym zwycięstwem zwolenników emancypacji i oświecenia Żydów. Od takiego zwycięstwa uzależniał Niemcewicz przekształcenie ciemnej masy żydowskiej w pożytecznych obywateli kraju”⁴⁵⁸. Swoją sympatię do Żydów wyraził też Górski przy innej okazji, odwołując się do epepei narodowej „Pan Tadeusz”. O dokonanym w Rzeczypospolitej postępie wzniośle komunikował słowami: „(...) ginie z oczu jeden typ kulturowy narodu, rodzi się nowy następny: schodzi do grobu Polska staroszlachecka, przechodzi do głosu naród złożony z równych, wolnych obywateli. Chłop i Żyd stają się Polakami na równi z Tadeuszem i Hrabią”⁴⁵⁹.

Bardzo ciekawe poglądy na kwestię żydowską zaprezentował krytyk literacki i teatralny Jan Lorentowicz. Pisząc o literaturze okresu pozytywizmu, podobnie jak K. Górski, pochlebnie ukazał ludność żydowską. Próbował wzbudzić wśród odbiorców zainteresowanie szczególnie twórczością Elizy Orzeszkowej, która „zwróciła się z większą jeszcze pasją ku sprawie żydowskiej. Zmuszona przez rząd rosyjski do mieszkania w Grodnie, otrzymała tam możliwość obserwowania małomiasteczkowego życia żydowskiego w całej jego odrębności” - pisał⁴⁶⁰. Lorentowicz podkreślał przy tym dodatkowy walor pisarstwa Orzeszkowej, tj. obiektywne ujmowanie przez nią problematyki żydowskiej, jego zdaniem, nie uległa ona ówczesnej „propagandzie przekonań i poglądów”⁴⁶¹. Historyk doceniał też humanitarny, realistyczny oraz sentymentalny stosunek pisarki do Żydów. Widoczny on był w „całej pełni” w nowelach, a w szczególności w powieściach *Meir Ezofowicz* i *Eli Makower*. Zdaniem Lorentowicza, były to pierwsze w literaturze polskiej utwory, w których „był obyczajowy Żydów przedstawiano w skali tak rozległej”. Historyk zachęcał czytelnika do lektury tych powieści. Można sądzić, iż Lorentowicz sygnalizował, podobnie jak to czyniła Orzeszkowa, że Polacy nie znają kultury narodu żydowskiego⁴⁶². Idąc śladami tej autorki, opowiadał się też za równouprawnieniem Żydów i zabiegał o przełamywanie niechęci do nich. Książka Orzeszkowej *Meir Ezofowicz* stała się dla Lorentowicza pretekstem do wyrażenia poglądu, że

⁴⁵⁸ Por. *Wiedza o Polsce*, t. II, s. 160-161.

⁴⁵⁹ Tamże, s. 203,

⁴⁶⁰ *Wiedza o Polsce*, t. II, s. 289.

⁴⁶¹ Tamże.

⁴⁶² Eliza Orzeszkowa wyraźnie dawała do zrozumienia, iż kwestia żydowska „kulała najbardziej z tej strony”. Por. E. Orzeszkowa, *O Żydach i kwestii żydowskiej*, Wilno 1882 r.

kwestia żydowska jest trudna i skomplikowana. Wskazywał przy tym na niektóre cechy charakteru Żydów, m.in. zaradność i spryt. Twierdził, że idealizowany przez Orzeszkową Żyd „korzysta z niedołęstwa szlachty i niszczy ją, bo nie umie pracować, natomiast ratuje szlachcica, z którym zrazu walczył”. Z kolei omawiając początki teatru we Lwowie, Lorentowicz nie omieszczał poinformować czytelnika o tym, iż w repertuarze pojawiła się komedia *Żydzi* Józefa Korzeniowskiego, przedstawiająca Żydów w sposób nowy na polskiej scenie.

Na koniec należy wspomnieć, że z ostatniej części dzieła *Wiedza o Polsce*, przygotowanej przez polskich etnografów Stanisława Poniatowskiego (1884-1945) i Jana Bystronia⁴⁶³, czytelnicy mogli dowiedzieć się o kulturze Żydów na ziemiach polskich. Pierwszy z tych autorów, warszawski etnograf i antropolog⁴⁶⁴, traktował napływającą do Polski ludność żydowską na równi z innymi grupami etnicznymi, jako „współobywateli” państwa wczesnopiastowskiego. Zdaniem Poniatowskiego, ludność żydowska pomimo dużego stanu liczebnego „prowadziła własne zamknięte życie i tylko w niewielkim stopniu mogła oddziaływać na ówczesne przesady i zwyczaje ludowe głównie za pośrednictwem mieszczaństwa”⁴⁶⁵. Niemniej jednak Poniatowski utwierdzał czytelnika w przekonaniu, iż pomimo ewidentnych różnic wzajemna izolacja obu społeczności, żydowskiej i polskiej, nie była zupełna. Żydzi oddziaływali na życie gospodarcze i kulturę polską.

Z kolei Jan Bystron w porównaniu z wcześniejszą syntezą *Polska, jej dzieje i kultura* więcej miejsca poświęcił wykorzystywaniu motywów żydowskich w teatrze regionalnym. Przesiąknięte ludowym humorem komiczne sceny widowisk szopkowych uzupełniały postacie żydowskie. Dość często komiczny efekt wzbudzały sytuacje weselne, sceny kłótni i bójki z chłopami oraz „porywanie Żyda przez diabła”. Bystron obrazowo i dynamicznie przedstawił wybrane elementy opisywanych przez siebie wydarzeń artystycznych z wykorzystaniem postaci Żydów. Pisał: „Częstymi postaciami są Żydzi i Cyganie, których humor ludowy w najrozmaitszy sposób wyzyskuje. Żyd był komiczną postacią każdej szopki, efekt ten wzmagają się, gdy występuje on w towarzystwie żydówki, gdy oboje całują się i tańczą razem w takt pieśni np.

⁴⁶³ Zob. przypis 398.

⁴⁶⁴ St. Poniatowski (1884-1945) urodził się w Ceranowie na Podlasiu. Był antropologiem i etnografem. Studiował na Politechnice w Warszawie i na Uniwersytecie w Zurychu. W 1911 r. obronił doktorat z antropologii. Brał udział w wojnie polsko-radzieckiej 1919-1920. Po habilitacji w 1923 roku przeniósł się na Uniwersytet Warszawski. Por. K. Gładkowski, *Etnologia. Koncepcja teoretyczno-metodologiczna Stanisława Poniatowskiego (1884-1945)*, Olsztyn 2001; *Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki, szkice biograficzne*, t. II, red. E. Fryś-Pietraszkowa, A. Spiss, Kraków 2007; J. Rosen-Przeworska, *Poniatowski Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXVII, Wrocław, 1983 s. 487-489.

⁴⁶⁵ Por. *Wiedza o Polsce*, t. III, s. 207-208.

<< Szła żydówka wedle kramu
Nie kupiła marcepanu.
Żyd się imał, aż się chwiał
Jak ja się na ubiorę na siabes w koszulę
To od mojej Sury dostanę cebulę,
Aj waj ! Aj waj!>>”.

Podsumowując analizę dzieła *Wiedza o Polsce* można stwierdzić, iż nie napotykamy w nim skrajnych ocen społeczności żydowskiej, zamieszkującej ziemie polskie. W porównaniu z opracowaniem *Polska, jej dzieje* wypowiedzi historyków miały charakter bardziej wyważony i tolerancyjny. Przekazywali oni standardowe informacje o wzajemnym oddziaływaniu na siebie Żydów i ich otoczenia oraz o wkładzie Żydów w kulturę polską, zarówno materialną, jak i duchową. W większości opowiadali się za asymilacją i emancypacją ludności żydowskiej.

W latach 30. XX wieku Oskar Halecki⁴⁶⁶ przygotował w j. francuskim *Historię Polski* (1933) przeznaczoną dla cudzoziemców. Wydanie to zostało doprowadzone do 1917 roku⁴⁶⁷. W tej pracy Halecki wypowiadał się na temat Żydów trochę szerzej niż w *Historii politycznej*, choć również i w tym wypadku obraz był niepełny (autor zamieścił tylko 5 informacji, najdłuższa dotyczyła czasów mu współczesnych). Podobnie jak w *Historii politycznej* Halecki wykazał zainteresowanie polityką Kazimierza Wielkiego w stosunku do ludności żydowskiej. W swojej ocenie Żydów był jednak bardziej lakoniczny i mniej jednostronny, co mogło być spowodowane adresem tej syntezy. Została ona skierowana nie tylko do polskiego czytelnika. Historyk ponownie podkreślał opiekuńczość króla wobec ludności żydowskiej. Wyrażał przekonanie, iż Żydzi za panowania ostatniego z Piastów znaleźli schronienie w Polsce i mieli zapewnione korzystne warunki bytowania. Wyjaśniał, iż zamierzenia króla

⁴⁶⁶Zob. przypis 284.

⁴⁶⁷Por. O. Halecki, *Przedmowa*, w: *Historia Polski*, Lublin-Londyn 1992, s. 11-12; tenże, *La Pologne de 963 a 1917*, Paris 1933. Przedruk (bez zmian w języku polskim) pracy *La Pologne...* w: O. Halecki, *Historia Polski*, Lublin-Londyn 1958 (bez zmian kolejne wydania). Z oryginału na język polski tłumaczyli Jan Bielatowicz i Zofia Kozarynowa. Całość przekładu przejrzał O. Halecki. Por. *Bibliografia prac Oskara Haleckiego za lata 1908-2011*, w: *Oskar Halecki i jego wizja Europy*, red. M. Dąbrowska, t. 2, Warszawa-Łódź 2012-2014, s. 218-269.

„szły w parze z dążeniem do rozwoju życia ekonomicznego”⁴⁶⁸. Ujmował się też za Żydami w czasie powstania Chmielnickiego na Ukrainie⁴⁶⁹.

W 1936 roku ukazały się *Dzieje Polski nowożytnej* W. Konopczyńskiego⁴⁷⁰, które - zdaniem J. Maternickiego - „zajmują poczesne miejsce w dziejach polskiej myśli syntetycznej”⁴⁷¹.

W pierwszym tomie Konopczyński zamieścił 9 wzmianek o Żydach (najdłuższy fragment obejmuje około dwie strony), w drugim zaś - 12. W *Dziejach Polski* historyk wypowiadał się na ich temat częściej niż w *Historii politycznej*, jego poglądy na temat Żydów nie uległy jednak zmianie - nadal oceniał surowo ich rolę w dziejach Polski.

Żydzi polscy, zdaniem Konopczyńskiego, tworzyli osobny stan społeczny, pod wieloma względami znacznie zróżnicowany. Historyk pisał: „stanowili zespół pierwiastków bardzo nierównych i rozmaitych, przy czym rody zamożniejsze eksploatowały niemiłosiernie czarną masę”⁴⁷². Do zamykania się w odosobnieniu prowokowało Żydów wrogie mieszczaństwo niemiecko-polskie. Formalnie „getto żydowskie” występowało tylko na Kazimierzu pod Krakowem, ale Żydzi „sondowali naokoło siebie” i zdobywali coraz nowe tereny – podkreślał Konopczyński⁴⁷³. Sytuację prawną normowały przywileje nadawane przez władców, m.in. przez Kazimierza Wielkiego i Kazimierza Jagiellończyka. Historyk przekonywał, że pierwszy z nich był „autentyczny”, zaś drugi sfalszowany. Kazimierz Jagiellończyk, będąc „filosemitą”, pod naciskiem Jana Kapistrana oficjalnie odebrał prawa Żydom, lecz w praktyce nadal je stosował. Zdaniem Konopczyńskiego, Żydzi często lekceważyli wszystkie zarządzenia i samowolnie dzierżawili dochody celne, handlowali na szeroką skalę, zajmowali się lichwą „i co najciekawsze za polskie pieniądze”⁴⁷⁴. Byli też wyraźnie faworyzowani przez Zygmunta Starego, który pomimo sprzeciwu królowej Bony „wywyższył słynnego wielkiego rabina Michała z Brześcia i mianował podskarbisem litewskim Abrahama Ezofowicza”⁴⁷⁵.

⁴⁶⁸ O. Halecki, *Historia Polski*, tłum. J. Bielatowicz, Z. Kozarynowa, Lublin-Londyn 1992 (przedruk z oryginału z 1958 r.), s. 62. W innych swoich pracach o charakterze ogólnym, takich jak: *Dzieje unii jagiellońskiej* (t. I-II, Kraków 1919-1920) oraz *Polska przedrozbiorowa* (Warszawa 1939) historyk nie zamieścił żadnych informacji na temat społeczności żydowskiej.

⁴⁶⁹ Tamże, s. 147.

⁴⁷⁰ Zob. przypis 294.

⁴⁷¹ Por. J. Maternicki, *Władysław Konopczyński i jego synteza dziejów Polski nowożytnej*, s. 205; tenże, *Władysław Konopczyński, jego miejsce i rola w życiu*, s. 130.

⁴⁷² Wł. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, t. I, Warszawa 1936, s. 373.

⁴⁷³ Tamże.

⁴⁷⁴ Tamże.

⁴⁷⁵ Tamże, s. 372-373.

Konopczyński informował czytelnika, że Żydzi mieszkali głównie w miastach i trudnili się początkowo lichwą, ale następnie „sięgnęli po owoc zakazany” - handel. Mieli też poparcie szlachty, która upatrywała w nich pożądaną „dywersję” przeciwko mieszczaństwu niemieckiemu i polskiemu⁴⁷⁶. Krytycznie odnosił się historyk także do ówczesnego ustawodawstwa, w szczególności do postulatów, który dawał Żydom nieograniczoną wolność w handlu, i opowiadał się za tym, „by przypisać ich do ziemi i oddać pod jurysdykcję właścicieli ziemskich”⁴⁷⁷. Mimo przejawów antysemityzmu Żydzi w XVI wieku wywalczyli sobie wysoką pozycję kosztem ludności miejskiej. Konopczyński, opisując społeczną funkcję handlu w XVI w., zamieścił następującą wypowiedź Romana Rybarskiego: „Żydzi w Polsce nie byli tymi drożdżami, na których dopiero zakwitło bujniejsze życie ekonomiczne; byli fermentem, który rozsadzał dawną organizację gospodarczą, a na jej miejsce nie stworzył czegoś, co by podnosiło siłę gospodarczą kraju”⁴⁷⁸. Konopczyński wnikał w szczegóły funkcjonowania kahałów żydowskich. Pisał: „Osłonięci ordynacjami wojewodzińskimi, dość zamożni, zręczni, niektórzy uczeni, zagospodarowali się w swych kahałach wcale wygodnie: kahał był reprezentacją miejscowego (zwykle w granicach ziemi) żydostwa; na zewnątrz formował sądy, czuwał nad opieką społeczną i obyczajami. Administrowała nim starszyzna na zmianę wybierana na rok 1 i zatwierdzana przez wojewodów; rady sprawowali ławnicy, specjalnych zadań doglądały komisje, osobni zaś sędziowie jeździli nawet na dalekie targi, godzić lub rozstrzygać spory między współwyznawcami. Na czele kahału stał rabin, zarazem kapłan i sędzia, powołany na szereg lat, nieraz z zagranicy, a to z tą rachubą, aby w oparciu o miejscowe żywiły nie stał się w gminie zbyt ciężkim”⁴⁷⁹.

Zdaniem historyka, nie najlepiej wyglądała sytuacja wewnętrzna w kraju za panowania Władysława IV Wazy, co było spowodowane m.in. rozrzutnością władcy - „już w pierwszym roku rządów Władysława część klejnotów jego poszła w zastaw do Żydów”⁴⁸⁰. Konopczyński wnioskował: „Symbolem tego <<raju żydowskiego>> stał się legendarny król Polski Saul Wahl, rzekomo obwołany przez szlachtę przed Henrykiem Walezym, lecz wspaniałomyślnie rezygnujący. Rzeczywistą zaś reprezentacją żydostwa był sejm 4 narodów (Wielkopolski, Małopolski, Podola i Litwy), czyli Waad, który od czasów Batorego (1582) rządził całym żydostwem Rzeczypospolitej, a który z czasem miał przekupywać i podkopywać

⁴⁷⁶ Tamże.

⁴⁷⁷ Tamże, s. 44, 53.

⁴⁷⁸ Tamże, s. 380.

⁴⁷⁹ Tamże, s. 373.

⁴⁸⁰ Tamże, s. 306.

sejmy polskie”⁴⁸¹. Omawiając później śmierć Sobieskiego, autor *Dziejów...* poinformował czytelnika, iż jednym z lekarzy nadwornych króla był Żyd Jonasz⁴⁸². Dalej krytykował historię politykę szlachty w XVII i XVIII wieku, która „rzuciła na pastwę Żydom coraz węższe chrześcijańskie mieszczaństwo”⁴⁸³. Żydzi zarobili na biciu monety za panowania Augusta III. Historyk dobitnie akcentował ten fakt: „Pod pokrywką polsko-saską żydowskie ręce Efraimów, Icków, Gumperzów, Isaaków, fabrykowały w Lipsku, Wrocławiu, Królewcu coraz to podlejsze tynfy, trojaki, grosze, szelągi, z roku na rok obniżając za zgodą króla pruskiego stopę menniczą”⁴⁸⁴. Żydzi gromadzili też kapitał, udzielając pożyczek nie tylko ubogim, ale i bogatym, w szczególności duchowieństwu i zakonom⁴⁸⁵. Podczas konfederacji barskiej „bez porównania przysłużyli się więcej najeźdźcom, niż obrońcom”. Ludność żydowska stała się wówczas ofiarą koliszczyzny, „zawisły trupy szlachty, księży, Żydów i psów (bo „Lach, Żyd i sobaka – wse wira odnaka”) - pisał sarkastycznie⁴⁸⁶. Tuż przed pierwszym rozbiorem Polski, wykorzystując słabość Polaków, Żydzi dokonali - według Konopczyńskiego - dalszej inwazji: dzięki pomocy Rosjan „wdzierali się z przedmieścia Kazimierza do Krakowa i sadowili się w <<Nowej Jerozolimie>> pod Warszawą, skąd później, jak z oblężonego szanca zdobyli stolicę”. Próbował temu bezskutecznie zapobiec Jan Zamoyski⁴⁸⁷. Zdaniem Konopczyńskiego, nie rozwiązał kwestii żydowskiej także Sejm Czteroletni⁴⁸⁸.

Według Konopczyńskiego, w okresie rozbiorów Żydzi wielokrotnie występowali przeciwko sprawie polskiej. Historyk powtórzył informacje, jakie zamieścił w *Historii politycznej*⁴⁸⁹, dotyczące pomocy udzielanej zaborcom przez Żydów Lehmana i Mayera. Stwierdził, że podczas konfederacji targowickiej ludność żydowska entuzjastycznie witała wojska pruskie⁴⁹⁰. Dosadnie pisał także o Żydach w czasie powstania kościuszkowskiego, w przeciwieństwie do wielu historyków negując zasługi Berka Joselewicza i stwierdzając: „Słynny Berek Joselewicz za późno wziął się do tworzenia żydowskiego pułku; tymczasem w wielu miejscach z dawnego przyzwyczajenia Żydzi służyli stronie silniejszej, tj. rosyjskiej”⁴⁹¹.

⁴⁸¹ Tamże, s. 374.

⁴⁸² Wł. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytne*, t. II, Warszawa 1936, s. 127.

⁴⁸³ Tamże, s. 131.

⁴⁸⁴ Tamże, s. 260.

⁴⁸⁵ Tamże, s. 359.

⁴⁸⁶ Tamże, s. 309-310, 362.

⁴⁸⁷ Tamże, s. 362.

⁴⁸⁸ Tamże, s. 385.

⁴⁸⁹ Tamże, s. 181.

⁴⁹⁰ Tamże, s. 393.

⁴⁹¹ Tamże, s. 403.

W. Konopczyński dokonał oceny stanu badań nad dziejami Żydów polskich. W *Uwagach*, kończących tom pierwszy *Dziejów nowożytnych*, znajdujemy taką oto informację: „Co do roli dziejowej Żydów polskich panuje dotąd w naszej literaturze sztuczne milczenie: Szujski i Bobrzyński omijali ten przedmiot starannie; Smoleński przedstawił <<Stan i sprawę Żydów Polskich>> za czasów Poniatowskiego z punktu widzenia humanitarnych postulatów epok oświecenia i pozytywizmu warszawskiego. Bardziej realistycznie patrzył na rozrost żydostwa w naszych miastach J. Ptaśnik; całość zagadnienia próbował ogarnąć publicysta Ant. Marylski, jego stronę prawną oświetlił Kutrzeba; antysemityzmem staropolskim zajmował się K. Bartoszewicz. Wszystko to jednak nie wystarcza; nic też dziwnego, że zniecierpliwiony takim stanem rzeczy publicysta Rolicki cum studio zebrał pod tytułem <<Zmierzch Izraela>> jaskrawe fakty dla celów polityki aktualnej”⁴⁹².

Poglądy Wł. Konopczyńskiego na temat roli Żydów polskich były zbliżone do wypowiedzi innych historyków związanych z endecją, m.in. Sobieskiego i Skałkowskiego. Przytoczone wyżej opinie mają jednoznaczną wymowę. Obraz stosunków polsko-żydowskich w ujęciu W. Konopczyńskiego był jednostronny i schematyczny. Zaważyły na tym poglądy polityczne historyka.

Jak wynika z powyższych rozważań, autorzy syntez z lat 1918-1939 prezentowali losy ludności żydowskiej na ziemiach polskich w nieco szerszym zakresie niż historycy neoromantyzmu.

Obraz Żydów w zaprezentowanych wyżej 10 opracowaniach ogólnych był też mniej jednoznaczny niż ten ukazany w opracowaniach wcześniejszych. Stopień zainteresowania 25 autorów powyższych opracowań problematyką żydowską był znacznie zróżnicowany i w dużym stopniu uzależniony od charakteru opracowania, w którym zabierali głos, od ich postawy polityczno-ideologicznej oraz ogólnej sytuacji politycznej w kraju. Opracowania zbiorowe były skierowane głównie do szerszego ogółu czytelników i zawierały mniej informacji o Żydach niż prace, których adresatami była określona grupa czytelników. Informacje na temat ludności żydowskiej zamieszczone w opracowaniach *Polska, jej dzieje i kultura* oraz *Wiedza o Polsce* miały mniej skrajny charakter niż w pozostałych. Ich autorzy raczej starali się przekonać czytelnika o potrzebie wzajemnego porozumienia między społecznością polską i żydowską.

⁴⁹² Tamże, s. 435.

Najwięcej miejsca poświęcili problematyce żydowskiej historycy, reprezentujący poglądy narodowe - Waław Sobieski, Władysław Konopczyński. Prezentowali oni wobec ludności żydowskiej stanowisko negatywne. Najbardziej surowo ocenił Żydów w *Dziejach Polski* Waław Sobieski, choć warto zauważyć, iż poglądy tego historyka w opracowaniu *Polska, jej dzieje* mają wymowę mniej skrajną. W duchu umiarkowanie krytycznym pisali o nich Oskar Halecki, Stanisław Smolka, Aleksander Brückner, Adam Skałkowski, Adam Lewak. W sposób bardziej wyważony wypowiadali się o społeczności żydowskiej Stanisław Zakrzewski, Fryderyk Papée, Roman Grodecki, Waław Tokarz. Ze szczególną sympatią pisali o Żydach historycy literatury Konrad Górski i Jan Lorentowicz, ukazując czytelnikowi m.in. ich wkład w rozwój kultury polskiej. Tylko niektórzy autorzy (Jan Dąbrowski, Kazimierz Tymieniecki, Natalia Gąsiorowska, Władysław Dzwonkowski, Ludwik Kolankowski) nie ujawniali wprost swojego stanowiska, podając czytelnikowi wyłącznie wiadomości o charakterze informacyjnym. Warto zauważyć, iż Adam Szelągowski znacznie szerzej pisał o Żydach w opracowaniach z historii powszechnej niż w syntezie *Dzieje Polski*.

Historycy często prezentowali stereotypowe wiadomości o mniejszości żydowskiej w poszczególnych okresach dziejów Polski (od X do XX w.). Eksponowali odrębność społeczno-gospodarczą Żydów i ich dominację na polu gospodarczym. Dostrzec można postępowe myśli historyków w kwestii emancypacji i asymilacji (głównie w opracowaniu *Wiedza o Polsce*). Zwolennikami asymilacji społeczności żydowskiej byli A. Szelągowski, W. Tokarz, K. Górski, J. Lorentowicz.

Ważny jest też aspekt chronologiczny. Wraz ze wzrostem nastrojów antysemickich w opracowaniach ogólnych autorstwa historyków, reprezentujących opcję endecką nie brakuje bardzo skrajnych, wręcz obraźliwych i szowinistycznych sformułowań wobec Żydów.

2.2. Publikacje o charakterze specjalistycznym (odnoszące się do poszczególnych dziedzin historii)

Niekwestionowanym osiągnięciem polskiej historiografii Drugiej Rzeczypospolitej było szersze niż dotychczas podejmowanie badań nad przeszłością. Historycy objęli swymi rozważaniami nie tylko dzieje polityczne, lecz również społeczne, prawnoustrojowe czy kulturalne Polski. Powstało wówczas wiele prac o charakterze całościowym poświęconych dziejom poszczególnych sfer działalności człowieka w przeszłości.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego prowadzono zapoczątkowane wcześniej badania w zakresie historii prawa. Głównymi reprezentantami tej subdyscypliny historycznej byli Stanisław Kutrzeba i Oswald Balzer. Znaczące osiągnięcia w tej dziedzinie mieli również m.in. Przemysław Dąbkowski, Władysław Abraham, Zygmunt Wojciechowski, Adam Vetulani, Jan Adamus. Po I wojnie światowej status pełnoprawnej dyscypliny naukowej uzyskała historia gospodarcza. Czołowymi jej przedstawicielami byli Franciszek Bujak i Jan Rutkowski. Zajmowali się nią również: Roman Grodecki (w Krakowie), Roman Rybarski, Natalia Gąsiorowska oraz Stanisław Arnold (w Warszawie), Kazimierz Tymieniecki (w Poznaniu) oraz Henryk Łowmiański (w Wilnie). Równocześnie rozwijała się polska historia wojskowości, która z czasem stała się dyscypliną uniwersytecką. Duży dorobek w tej dziedzinie mieli Waław Tokarz, Marian Kukiel oraz Bronisław Pawłowski. Ponadto badania dotyczące dawnej i najnowszej wojskowości polskiej prowadzili m.in. Waław Lipiński, Henryk Bagiński, Otton Laskowski, Stanisław Herbst. Znaczącą pozycję w okresie międzywojnia zyskała historia kultury. Wówczas też upowszechniono dotychczasowe rezultaty badań. Podczas IV Zjazdu Historyków w 1925 roku zapoczątkowano proces, którego efektem było usamodzielnienie się historii kultury jako dyscypliny badawczej. Czołowymi historykami w tej dziedzinie byli Aleksander Brückner, Stanisław Kot, Jan Bystroń, Jan Ptaśnik, Kazimierz Dobrowolski, Stefan Czarnowski. Lata 1918-1939 przyniosły również postęp w zakresie historii oświaty i wychowania, dzięki badaniom prowadzonym m.in. przez Stanisława Kota, Henryka Barycza, Hannę Pohoską, Stanisława Łempickiego. Stworzono w tym okresie instytucjonalne zaplecze badań naukowych, ukazały się liczne wydawnictwa źródłowe i opracowania monograficzne. Historia wychowania stała się

dyscypliną akademicką. Należy również wspomnieć o dalszym postępie badań w zakresie historii religii⁴⁹³.

W okresie międzywojennym najwcześniej ukazało się ogólne opracowanie z zakresu dziejów wojen i wojskowości najwybitniejszego przedstawiciela tej subdyscypliny w Polsce Mariana Kukieła (1885-1973)⁴⁹⁴ *Zarys wojskowości w Polsce* (Warszawa 1922). Historyk ten w swoich pracach sformułował autorską periodyzację militarnych dziejów Polski, opartą na organizacji sił zbrojnych, oraz przedstawił własną propozycję terminologii ściśle związanej z dydaktyką sztuki wojennej.

Zarys historii wojskowości stanowi syntetyczne opracowanie dziejów wojskowości polskiej od średniowiecza aż po wiek XX. Pracę swą oparł Kukiel na własnych badaniach źródłowych. Warto dodać, iż historyk wyznaczał historii wojskowości znaczące miejsce wśród nauk humanistycznych⁴⁹⁵. Pisząc wstęp do *Zarysu historii wojskowości*, chylił czoła przed potężną pracą dokonaną w tym zakresie przez Konstantego Górskiego, wspominał również wielkie dzieła Tadeusza Korzона. Stanowią one - jak twierdził - niezastąpione źródło wiadomości i punkt wyjścia nie tylko dla badań szczegółowych, lecz także dla analizy teoretycznej. Dowodził również, iż dzieje wojskowości pozwalają głębiej zrozumieć podstawowe zjawiska wojskowości współczesnej, dają możliwość lepszego wniknięcia w ich

⁴⁹³Por. J. Maternicki, *Historia i historycy. Studia i szkice historiograficzne*, s. 44-46; *Studia z dziejów polskiej historiografii wojskowej*, t. I, Poznań 1975; J. Kolbuszewska; *Historia kultury jako samodzielna dziedzina badawcza a lwowskie prace Jana Ptaśnika*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, pod red. J. Maternicki, L. Zaskilniak, t. III, s. 430-440; *Historycy wychowania w II Rzeczypospolitej*, red. Wł. Szulakiewicz, Warszawa 2000; *Historia oświaty i wychowania 1918-1939. Studium historiograficzne*, Toruń 2000, red. Wł. Szulakiewicz; *Historia wychowania w XX wieku, dorobek i perspektywy*, red. T. Gumuły, J. Krauskiego, S. Majewskiego, Kielce 1998; Z. Budzyński, *Franciszek Bujak (1875-1953)*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej*, s. 421-440.

⁴⁹⁴ Marian Kukiel ukończył gimnazjum w Tarnowie, a następnie studiował historię na Uniwersytecie Lwowskim, gdzie doktoryzował się w 1908 roku. Habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1927 roku, zaś w 1935 roku został mianowany profesorem tytularnym. Przed I wojną światową działał w organizacjach niepodległościowych, podczas I wojny światowej był oficerem Legionów Polskich. Od 1918 roku działał w wojsku polskim. Był bliskim współpracownikiem Józefa Piłsudskiego (ich wzajemne relacje w dwudziestolecie międzywojennym były jednak dość skomplikowane). W 1925 roku mianowany został szefem Biura Historycznego Sztabu Generalnego. Po przeniesieniu w stan spoczynku pracował naukowo na Uniwersytecie Jagiellońskim, pełniąc równocześnie funkcję dyrektora Muzeum Czartoryskich w Krakowie. W 1938 roku został członkiem Komitetu Polskiego Bloku Katolickiego Por. m.in. M. Zgórnjak, *Generał Marian Kukiel (1885-1973)*, „Przegląd Polonijny”, z. 1, s. 93-98; R. Stobiecki, *M. Kukiel (1885-1973). Historyk, który życie poświęcił nauce, a naukę Ojczyźnie*, w: *Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku*, Poznań 2014, s. 57-94; Z. Mierzwiński, *Generalowie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1990, s. 137-144; Wł. Bartosz, *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939-1956*, t. 11, Kraków 2005, s. 1-6; B. Miśkiewicz, *Polska historiografia wojskowa: próba analizy i syntezy*, Toruń 2003; L. Koczy, *Gen. Marian Kukiel: historyk i założyciel Polskiego Towarzystwa Historycznego na obczyźnie*, Londyn 1981; *Marian Kukiel (1885-1973) i jego dzieło*, red. T. Siewierski, Z. Zielonka, Warszawa 2019; *Marian Kukiel: historyk w świecie polityki*, pod red. R. Habielski, M. Jabłonowski, Warszawa 2010; J. Zuziak, *Generał Marian Kukiel 1885-1973: żołnierz, historyk, polityk*, Pruszków 1997.

⁴⁹⁵ M. Kukiel, *Miejsce historii wojskowej wśród nauk humanistycznych, jej przedmiot i podział*, Warszawa 1925; *Dzieje wojskowości w opracowaniu historyków polskich 1887-1936*, Lwów 1937; *Najważniejsze zagadnienia w dziejach wojskowości polskiej*, Kraków 1938.

ducha, ocenienia ich wartości i przewidywania ich przyszłości. W założeniu Kukieła *Zarys historii wojskowości* miał obejmować tylko zarys historii wojskowości polskiej w jej przejawach historycznych⁴⁹⁶.

W *Zarysie wojskowości w Polsce* wiadomości o Żydach są znikome - na 200 stronach opracowania poświęcił im Kukiel tylko jedną, krótką wzmiankę. Omawiając okres Księstwa Warszawskiego, wspomniał mianowicie o zwolnieniu Żydów z obowiązku służby wojskowej, którą zastąpiono podatkiem pogłównym⁴⁹⁷. Nie zamieścił natomiast informacji na temat ich udziału w polskich powstaniach narodowych. Oryginalne stanowisko na ten temat zajął później w latach trzydziestych w księdze pamiątkowej wydanej ku czci Berka Joselewicza, opublikowanej pod protektorem Józefa Piłsudskiego⁴⁹⁸. Historyk omówił w niej m.in. okoliczności tworzenia się pułku i jego rolę w działaniach zbrojnych, m.in. podczas insurekcji kościuszkowskiej. Pisał: „Z takiego oddziału milicji warszawskiej musiał wyrość pułk Berka, oddział ten mógł nazywać się pułkiem, gdy tylko pojawił się dekret Naczelnika, dekret ten, odezwa Berka i wypłata skarbowa wiązały się z wyłanianiem się z milicji pułku regularnego. (...). Brak autentycznych świadectw o bojowej służbie tego pułku przy szturmie Pragi, że tam był, wynikałoby ze świadectwa Karpińskiego, że wbrew legendzie nie wyginał do nogi, świadczy fakt, że jego pułkownik wyszedł cało z pogromu, a przecież nie można przypuszczać, by odbiegł swych żołnierzy”. Jako twórca pułku żydowskiego Berek musiał być dosyć znany, skoro nie tylko Austriacy interesowali się jego osobą, ale on sam w roku 1796 wystąpił wobec władz cesarskich z ofertą utworzenia legionu żydowskiego na wojnę z Francją, przy czym oferta ta została poważnie potraktowana i poparta przez gubernatora galicyjskiego, hrabiego Gaisrucka.

W *Księdze* zamieszczone zostały ponadto artykuły innych historyków poświęcone udziałowi Żydów w zrywach niepodległościowych Polaków, m.in. M. Bałabana, który był współredaktorem tego opracowania⁴⁹⁹.

Znikoma ilość informacji poświęconych w *Zarysie...* Żydom świadczyć może o tym, że Kukiel unikał omawiania ich roli w dziejach polskich wojen. Dowodzić tego może również niewielki procent wzmianek na ich temat w innych pracach tego historyka z owego okresu. Znajdują się wśród nich takie pozycje jak np. *Dzieje wojska polskiego w dobie napoleońskiej*, w których Kukiel całkowicie pominął wątek żydowski.

⁴⁹⁶ Por. M. Kukiel, *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Warszawa 1922, wyd. 3 zmienione, s. 1-13.

⁴⁹⁷ Tamże, s. 46-47.

⁴⁹⁸ *Księga pamiątkowa ku czci Berka Joselewicza, pułkownika wojsk polskich w 125 rocznicę jego bohaterskiej śmierci*, red. Majera Bałabana, Warszawa 1934,

⁴⁹⁹ M. Kukiel, *Czy istniał Pułk Berka*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Berka Joselewicza, pułkownika wojsk polskich w 125 rocznicę jego bohaterskiej śmierci*, pod red. Majera Bałabana, Warszawa 1934, s. 61-65.

Przejdźmy teraz do dwóch zarysów syntetycznych poświęconych dziejom społeczno-gospodarczym: *Zarys gospodarczych dziejów Polski w czasach przedrozbiorowych* (Poznań 1923) Jana Rutkowskiego oraz *Rozwój gospodarczy Polski w krótkim zarysie* (Kraków 1925) Franciszka Bujaka. Ze względu na charakter tych zarysów syntetycznych zawarte w nich wiadomości na temat Żydów odnoszą się głównie do zagadnień gospodarczych, choć nie tylko. Zarówno Bujak, jak i Rutkowski wspominali też o nich przy okazji omawiania stosunków narodowościowych i wyznaniowych, panujących w polskim społeczeństwie. Obaj historycy wypowiedzieli się na temat organizacji kredytu, który był popularną formą działalności zarobkowej Żydów do połowy XVIII wieku⁵⁰⁰.

J. Rutkowski (1886-1949)⁵⁰¹ nie angażował się bezpośrednio w życie polityczne. Podział społecznego dochodu uznał za czynnik, warunkujący wszystkie elementy ustroju społeczno-gospodarczego, uczynił go też zwornikiem swojej syntezy *Zarys gospodarczych dziejów Polski w czasach przedrozbiorowych*, opublikowanej w 1923 roku. Jest ona do dziś uznawana za najlepsze opracowanie tematu. Jako uczyony odznaczał się dążeniem do ujęć modelowych i wysoko rozwiniętą świadomością metodologiczną.

Rutkowski, powołując się na badania Tadeusza Korzona, podał, iż w XVIII wieku Żydzi stanowili 10,2 proc. zamieszkującej polskie terytorium populacji i „rozproszeni byli głównie po miastach”⁵⁰². Omawiając początki skarbowości nowożytnej, zwracał uwagę na podatki płacone przez ludność żydowską, świadczące o jej majątności. Informował, iż „Ludność miejska płaciła szos (exatio civilis), który był podatkiem proporcjonalnym do majątku nieruchomego, jak i ruchomego i wynosił on zazwyczaj 4,16% oszacowanej wartości majątku. Żydzi podatek ten przynajmniej w niektórych latach, płacili w podwójnej wysokości”⁵⁰³. Odnosząc się do problemu udzielania kredytu przez Żydów, Rutkowski przekonywał o nadużyciach Żydów w kwestii udzielania pożyczek. Jego zdaniem już od XIV

⁵⁰⁰W *Zarysie gospodarczym dziejów Polski* Rutkowski poświęcił dziejom ludności żydowskiej na ziemiach polskich aż 16 wzmianek, co stanowiło jednak zaledwie 0,2% tekstu.

⁵⁰¹ Jan Rutkowski (1886-1949) urodził się w Warszawie. Tam podjął naukę w Gimnazjum Męskim, którą kontynuował w gimnazjum w Nieżynie koło Kijowa. Studiował historię oraz nauki społeczne i ekonomiczne na Uniwersytecie Lwowskim, tam też się habilitował w 1917 roku. Odbywał również studia uzupełniające w Paryżu. W 1919 został profesorem nadzw. i kierownikiem katedry historii gospodarczej na Uniwersytecie Poznańskim. Rok później został prof. zw. Wraz z F. Bujakiem jako pierwszy sprecyzował koncepcję historii gospodarczej jako odrębnej dyscypliny. W centrum jego zainteresowań znalazły się dzieje agrarne Polski w czasach nowożytnych. Rutkowski badał w różnych aspektach dochody wielkiej własności ziemskiej, jego praca jest do dziś uznawana za najlepsze opracowanie tematu. Konstrukcję tę przedstawił Rutkowski na IV Zjeździe Historyków Polskich w Poznaniu. Por. J. Topolski, *Rutkowski Jan (1886-1949)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXXIII/2, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 227-230; J. Topolski, *Jan Rutkowski*, w: *Wybitni historycy wielkopolscy*, Poznań 1989, s. 210-221; J. Topolski, *Jan Rutkowski*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, s. 633-634; J. Topolski, *O nowy model historii, Jan Rutkowski (1886-1949)*, Warszawa 1986.

⁵⁰² J. Rutkowski, *Zarys gospodarczych dziejów Polski w czasach przedrozbiorowych*, Poznań 1923, s. 115.

⁵⁰³ Tamże, s. 109.

wieku zdarzało się jawne pobieranie przez Żydów odsetek, które były tak wysokie, iż Kazimierz Wielki musiał wprowadzić w tej kwestii pewne ograniczenie: „Żydom zakazano pobierania więcej niż jeden grosz od grzywny za tydzień, czyli 10,08% rocznie”⁵⁰⁴. Zdaniem Rutkowskiego gminy żydowskie odegrały w XVIII wieku „dość znaczną, nie wyjaśnioną jednak dotychczas dokładniej rolę w dziejach kredytu i bankowości w Polsce”⁵⁰⁵.

Historyk informował również o podniesieniu za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego do 50% pogłównego żydowskiego, które przekazywano na pokrycie wydatków wojska.

Starszy nieco od J. Rutkowskiego, F. Bujak (1875-1953) proklamował narodziny historii gospodarczej jako samodzielnej gałęzi nauk społecznych. Politycznie związał się z PSL Piast. „W swoim piarstwie nie koncentrował się na jednej epoce. Ogarniał problematykę społeczno-gospodarczą zarówno średniowiecza, jak i czasów najnowszych”⁵⁰⁶.

W pracy *Rozwój gospodarczy Polski w krótkim zarysie* F. Bujak wspominał o Żydach czterokrotnie, było to mniej niż w opracowaniu J. Rutkowskiego⁵⁰⁷. Według Bujaka, Żydzi polscy cieszyli się tolerancją aż do XVIII wieku. Niekiedy nadawano im godność szlachecką, „byli nobilitowani po przyjęciu chrztu”⁵⁰⁸. Z kontekstu wypowiedzi wynika, że Bujak chwalił ten stan rzeczy, uznając go za jedną z charakterystycznych cech polskich dziejów.

W 1921 roku, analizując sytuację narodowościową po zakończeniu I wojny światowej, Bujak podawał stan liczebny Żydów: w Rzeczpospolitej żyło wtedy według niego 2 700 000 Żydów (10% populacji). Podobnie jak Niemcy, „należeli do mniejszości nie terytorialnych i byli rozproszeni po miastach, przy czym najliczniej zamieszkiwali województwa wschodnie, w których zdominowali przemysł i handel”⁵⁰⁹.

W porównaniu z Rutkowskim Bujak w bardziej zwięzły sposób ustosunkował się do działalności kredytowej Żydów. Jego zdaniem w drugiej połowie XVIII wieku na miejsce

⁵⁰⁴ Tamże, s. 102.

⁵⁰⁵ Tamże, s. 224.

⁵⁰⁶ Franciszek Bujak (1875-1953) pochodził z rodziny chłopskiej. Uzyskał habilitację i docenturę na Uniwersytecie Jagiellońskim. W latach 1919-1921 przebywał w Warszawie, a następnie przeniósł się do Lwowa gdzie objął katedrę historii społeczno-gospodarczej na UJK. Na Uniwersytecie Lwowskim stworzył zespół badawczy określany jako „lwowska szkoła historii społeczno-gospodarczej”. Jego zasługą było wprowadzenie nowoczesnej historii gospodarczej do programu studiów i badań. W latach 1932-1934 kierował Polskim Towarzystwem Historycznym, zaś w latach 1933-1937 Towarzystwem Naukowym we Lwowie. We współpracy z J. Rutkowskim założył czasopismo naukowe „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”. Por. *Franciszek Bujak (1875-1953)*, w: A. Wierzbicki, *Poczet historyków polskich*, Poznań 2014, s. 201-209; A. F. Grabski, *Franciszek Bujak i historia gospodarcza*, w: tenże, *Kształty historii*, Łódź 1985, s. 315-349; H. Madurowicz Urbańska, *Franciszek Bujak - o nowy kształt historii*, Kraków 2001; A. Janeczka, *Franciszek Bujak: Historyk w nurcie życia*, w: *Studia nad osadnictwem Małopolski*, Poznań 2001, s. 207-233; Z. Budzyński, *Franciszek Bujak (1875-1953)*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej*, s. 421-440.

⁵⁰⁷ Wiadomości te stanowią 0,01% całego tekstu.

⁵⁰⁸ F. Bujak, *Rozwój gospodarczy Polski w krótkim zarysie*, Kraków 1925, s. 3.

⁵⁰⁹ Tamże, s. 44-45.

kahałów żydowskich, trudniących się dotychczas tym zajęciem, zaczęły powstawać chrześcijańskie firmy bankierskie, które prowadziły interesy kredytowe głównie z arystokracją i szlachtą. Historyk przemiany te uważał za nowoczesne i - co warto podkreślić - „zdrowe”. Niestety zahamowały je rozbiory Polski - twierdził.

Stosunek Bujaka i Rutkowskiego do ludności żydowskiej można uznać za umiarkowanie pozytywny. Warto w tym miejscu jednak podkreślić, iż poświęcili oni ludności żydowskiej niewiele miejsca.

Stosunkowo mało o roli Żydów pisał także inny badacz historii gospodarczej nowożytnej w Polsce Roman Rybarski. Studium nad rolą gospodarczą Żydów w naszym kraju więcej uwagi poświęcili natomiast w pracach monograficznych Jan Ptaśnik, Lucja Charewiczowa, Leon Koczy czy Filip Friedman⁵¹⁰.

Kolejnym powstałym w okresie międzywojennym poważnym opracowaniem syntetycznym była praca Stanisława Kota *Historia wychowania*. Została ona opublikowana w Krakowie w 1924 roku. Drugie wydanie dzieła, zmienione i rozszerzone w oparciu o najnowsze badania autora, ukazało się dziesięć lat później.

Stanisław Kot (1885-1975) był działaczem politycznym, historykiem kultury i wychowania. Przed wybuchem I wojny światowej działał w środowisku niepodległościowej lewicy związanej z Józefem Piłsudskim, później politycznie związał się z ruchem ludowym (od 1935 roku). Historię wychowania łączył ściśle z dziejami kultury powszechnej⁵¹¹. Wyznaczał jej konkretne zadanie, tj. badanie, w jaki sposób społeczeństwa poszczególnych epok organizowały wychowanie i dlaczego stosowały takie właśnie, a nie inne systemy

⁵¹⁰Por. J. Ptaśnik, *Żydzi w Polsce w wiekach średnich*, Warszawa 1922; Ł. Charewiczowa, *Ograniczenia gospodarcze nacji schizmatycznych i Żydów we Lwowie w XV i XVI wieku*, Lwów 1925; L. Koczy, *Studia nad dziejami gospodarczymi Żydów poznańskich przed połową wieku XVII*, Poznań 1935; F. Friedman, *Dzieje Żydów w Łodzi, od początku osadnictwa Żydów do r. 1863*, Łódź 1935.

⁵¹¹ Stanisław Kot (1885-1975) pochodził z rodziny chłopskiej. Urodził się we wsi Ruda w Galicji, kształcił się początkowo w szkole ludowej w Sędziszowie, a następnie w gimnazjum w Rzeszowie. Studia ukończył na Uniwersytecie Lwowskim, a w 1919 r. przeniósł się do Krakowa. W 1920 roku uzyskał habilitację i nominację na profesora nadzwyczajnego. Od tego roku rozpoczął na Uniwersytecie Jagiellońskim karierę uniwersytecką. W latach trzydziestych był jednym z założycieli i redaktorem serii „Biblioteka Narodowa” oraz współredagował Encyklopedię Staropolską. Przewodniczył Komisji dla Dziejów Oświaty i Szkolnictwa w Polsce. Por. St. Możdżeń, *Kot Stanisław (1885-1975)*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. II, Warszawa 2003, s. 812-814; T. Rutkowski, *Stanisław Kot 1885-1975: biografia polityczna*, Warszawa 2000; W. Weintraub, *Stanisław Kot (1885-1975)*, w: *O współczesnych i o sobie*, Kraków 1994, s. 458-491; H. Barycz, *Stanisław Kot*, w: *Polska Złotego Wieku wobec kultury zachodniej*, Warszawa 1987, s. 5-113; tenże, *Stanisław Kot - życie i dzieło*, w: S. Kot, *Polska złotego wieku a Europa. Studia i szkice*, Warszawa 1987, s. 15-18; Ł. Kabizńska, *Stanisław Kot - najwybitniejszy organizator badań historyczno-oświatowych okresu międzywojennego*, „Biuletyn Historii Wychowania”, nr 3/4, Poznań 1996, s. 37-43; *Historycy wychowania II Rzeczypospolitej*, pod red. Wł. Szulakiewicz, Warszawa 2000; A. Banach, *Działalność uniwersytecka Stanisława Kota*, w: A. Fitowa, *Stanisław Kot - uczyony i polityk. Pokłosie sesji naukowej*, Kraków 2001, s. 191-198; J. Dybiec, *Stanisław Kot jako historyk szkolnictwa i autor podręczników historii wychowania. Pokłosie sesji naukowej*, w: A. Fitowa, *Stanisław Kot - uczyony i polityk*, s. 177-190.

pedagogiczne. „Teraźniejszość żyje przeszłością, a widoczne jest to w dziejach wychowania” – twierdził⁵¹².

Autor *Historii wychowania* wspominał w niej o Żydach dziesięć razy. Najwięcej uwagi poświęcił im w rozdziałach dotyczących dziejów szkolnictwa w XVIII i XIX w. Najdłuższa wypowiedź dotyczyła reformy Aleksandra Wielopolskiego. Te same informacje, z niewielkimi tylko wyjątkami, powtórzone zostały w wydaniu z 1934 roku.

Stanisław Kot podejmował temat Żydów, omawiając reformę szkolnictwa pijarskiego w XVIII w. Do grupy najważniejszych tematów ze stu dwudziestu przygotowanych przez Stanisława Konarskiego dla młodzieży uczącej się retoryki zaliczył m.in. ten, który dotyczył ludności żydowskiej: „Żydów zmusić do niewolniczej pracy i osiedlić ich na roli”⁵¹³. W ten sposób historyk udzielał swojego poparcia członkom zakonu pijarskiego, którzy tego typu treści „zdrowe i pożyteczne” wdrażali w szkołach.

Omawiając ten okres historyczny, Stanisław Kot wypowiadał się przeciwko usuwaniu Żydów z kraju, dyskusje na ten temat określił jako „oklepane i nie kształcące”. Występował również w obronie żydowskich studentów, którzy często doświadczali dyskryminacji ze strony Polaków. Zdaniem historyka, każdy pogardzony przez wszystkich Żyd mógł liczyć na wsparcie Konarskiego⁵¹⁴.

Przychylną informację na temat Żydów odnajdujemy w cytowanych przez S. Kota fragmentach listów Franciszka Bielińskiego. Bieliński był zamożnym ziemianinem i aktywnym reformatorem z I połowy XVIII w. W 1775 r. opublikował on dzieło zatytułowane *Sposób edukacji w 15 listach opisany*. Zawarte w nim tezy miały na celu uświadomienie społeczeństwu pozytywnych zamiarów reformatorów w zakresie edukacji. Kot zacytował jeden z listów Bielińskiego, w którym pisał on m.in.: „Takowy obraz jest dzisiejszych nazwanych mieszczan, ale w samej istocie w ciemnej ślepotie zanurzonych chłopów, lubo ustawiczny przykład przed oczyma mają rozsianych po Polsce Żydów, z których najuboższy czytać, pisać, rachować i wszelkiego handlu początki umie”⁵¹⁵. Opinia ta pokazywała Żydów w korzystnym świetle.

Autor *Historii wychowania* wspominał o wyznawcach religii mojżeszowej, omawiając szkolnictwo w Księstwie Warszawskim i Królestwie Kongresowym. Wraz z utworzeniem Księstwa Warszawskiego rozpoczęły się dyskusje na temat emancypacji i asymilacji Żydów. Reformą edukacji zajęła się utworzona w 1817 roku Komisja Rządowa

⁵¹² St. Kot, *Historia wychowania*, t. I, Kraków 1924, s. 7.

⁵¹³ Tamże, s. 334.

⁵¹⁴ Tamże, s. 335.

⁵¹⁵ Tamże, s. 403.

Wyznań i Oświecenia Publicznego. Przedstawiając jej działalność, S. Kot krytycznie oceniał konserwatywnych i zacofanych Żydów, którzy stwarzali jej działaniom wszelkiego typu trudności. Przy tej okazji pisał: „Izba Edukacyjna rozmyślała nad sposobem dopuszczenia promienia oświaty nowożytnej w masę ciemnego żydostwa, dopuściła Żydów do szkół elementarnych, ale rzadkie były wypadki korzystania z nich”⁵¹⁶. Największy opór okazali, zdaniem historyka, Żydzi warszawscy. W takiej sytuacji Komisja przygotowała do pracy kilku nauczycieli żydowskiego i chrześcijańskiego pochodzenia, a następnie po wielu utrudnieniach otworzyła szkoły dla Żydów. Opiekę nad nimi powierzono - jak podkreślał historyk - „Żydom Oświeconym”⁵¹⁷.

W swoim opracowaniu zamieścił również Kot informacje o stanie szkolnictwa żydowskiego w poszczególnych zaborach. Poświęcił temu zagadnieniu więcej uwagi niż inni historycy. W związku z tym wspominał o postępującej rusyfikacji, która dotknęła Żydów, zamieszkujących Królestwo Polskie i Litwę. Jak twierdził, w 1846 r. w szkołkach żydowskich na miejsce języka polskiego wprowadzono hebrajski, a następnie - rzekomo dla wygody Żydów nie władających językiem rosyjskim - „w 1866 r. podjęto kolejny ostry krok: cały szereg gimnazjów zamieniono na tzw. gimnazja mieszane z wykładowym językiem rosyjskim”⁵¹⁸. Założono też - twierdził historyk - szkołę rabinów, „z której wyszło wielu światłych obywateli żydowskich, ale ani jeden rabin, gdyż zacofana masa żydowska nie chciała tych stanowisk powierzać wychowañcom zakładów publicznych”⁵¹⁹. O wiele trudniejsza była sytuacja na Litwie, gdzie „zrusyfikowano szkolnictwo żydowskie całkowicie, narzucając Żydom język i kulturę rosyjską”⁵²⁰.

Znacznie większą swobodę posiadali Żydzi w zaborze austriackim. Kot informował, że duża ich liczba studiowała na założonym przez Józefa II w 1784 r. uniwersytecie. W Galicji zabiegano również o podniesienie wśród nich oświaty, przejawem czego było założenie dla nich szkół początkowych w Krakowie i w Chrzanowie.

W pochlebny sposób wypowiadał się historyk na temat reformy szkolnej Aleksandra Wielopolskiego z 1862 r., która zmierzała - jego zdaniem - do „uobywatelnienia i równouprawnienia Żydów”. Miała się ona także przyczynić do polepszenia stosunków polsko-żydowskich⁵²¹. Historyk podkreślał przy tej okazji braterstwo obu narodów, które

⁵¹⁶ Tamże, s. 547.

⁵¹⁷ Tamże.

⁵¹⁸ Tamże, s. 602.

⁵¹⁹ St. Kot, *Historia wychowania. Zarys podręcznikowy*, wyd. 2 zmienione i pomnożone, t. 2, Lwów 1934, s. 251.

⁵²⁰ Tamże, s. 603-604.

⁵²¹ Tamże, s. 601.

zostało przypieczętowane wspólnym udziałem Polaków i Żydów w manifestacjach patriotycznych. Historyk wzniosłe akcentował inicjatywę podjętą przez Żydów jako znak chęci współuczestnictwa „w cierpieniach i nadziejach narodu”. Pozytywnie oceniał postawę inteligencji żydowskiej, która dążyła do „wyrwania mas żydowskich z ciemnoty i pociągnięcia ich do nowoczesnej cywilizacji”⁵²². Ubolewał również nad tym, że z powodu sprzeciwu Rosji nie udało się urzeczywistnić idei asymilacji Żydów. Nasuwa się wniosek, że Stanisław Kot w *Historii wychowania* w jednych przypadkach ganił skostniały sposób myślenia Żydów, a w innych - wskazywał na przykłady ich patriotyzmu i zrozumienia w kwestii reform.

Kolejne opracowanie, które zostanie poddane analizie, to praca Stanisława Kutrzeby *Historia źródeł dawnego prawa polskiego* (Lwów 1926). Stanisław Kutrzeba uważany jest za jednego z najwybitniejszych badaczy ustroju i prawa polskiego, stanowi w naszej historiografii fenomen zarówno pod względem rozległości wiedzy w sensie chronologicznym i kompetencyjnym, jak również pod względem takich umiejętności jak: odczytywanie źródeł, ich analiza, systematyzacja materii historycznej i konstrukcji syntetycznego obrazu dziejów. Jako historyk prawa reprezentował orientację pozytywistyczną. Wiele z jego dzieł poświęconych zostało mniejszościom narodowym, między innymi Żydom. *Historia źródeł* została określona jako główne dzieło o charakterze pomocniczym dla nauk historycznych w dwudziestoleciu międzywojennym⁵²³. Warto dodać, że bibliografia jego prac, opublikowana w 1938 r., wlicza ponad 400 pozycji⁵²⁴.

Dwutomowa *Historia źródeł dawnego prawa polskiego* stanowiła wyczerpujące kompendium wiedzy o źródłach prawa polskiego, a ściślej biorąc - praw obowiązujących w dawnej Polsce⁵²⁵.

W tomie I tej pracy Kutrzeba zamieścił 8 krótkich wzmianek na temat Żydów, a w tomie II wspominał o nich szerzej m.in. przy okazji omawiania prawa kościelnego i archiwów sądowych z okresu porozbiorowego. W tomie tym historyk zamieścił również obszerny, 21-stronicowy rozdział poświęcony wyłącznie prawu żydowskiemu. Przedstawił tam dość szczegółowo jego rozwój od XIII wieku aż po wiek XVIII. We wstępie podawał też bogatą literaturę, dotyczącą tego zagadnienia. Dostarczył czytelnikowi więcej informacji na ten temat niż inni autorzy analizowanych opracowań.

⁵²² Tamże.

⁵²³ Por informacje o autorze, przypis 41.

⁵²⁴ Por. P. Biliński, *Stanisław Kutrzeba (1876-1946). Biografia naukowa i polityczna*, Kraków 2011.

⁵²⁵ Informacje o Żydach stanowią 0,06% dzieła.

Historyk, odwołując się do najdawniejszych opisów Polski, ustosunkował się do relacji Żyda Ibrahima: „Ibrahim ibn Jakub bawił w Niemczech i w Czechach w drugiej połowie X wieku, w czasach Mieszka I, i to, co o Polsce i jej życiu usłyszał, zapisał, mieszając prawdziwe wieści z legendami, jednak i szereg ważnych zachował on wiadomości, zwłaszcza o drużynie”⁵²⁶.

W pierwszej części swojego dzieła autor wymieniał ogólnikowo źródła prawa, dotyczące Żydów w Polsce: przywileje generalne, ordynacje, ugody gmin z miastami, księgi sądowe czy też statuty autonomiczne - każdy z tych dokumentów poddawał wnikliwej analizie⁵²⁷.

Kutrzeba zwracał uwagę na odrębność prawną Żydów w stosunku do pozostałej ludności, zamieszkującej niegdyś ziemie polskie. W drugiej części opracowania pisał: „Osiedli pierwotnie prawie wyłącznie po miastach, znacznie później także po wsiach, rządili się Żydzi specjalnym prawem ich obowiązującym oraz odrębne prawo stanowili w swoich sądach żydowskich”⁵²⁸. Historyk twierdził, że prawo żydowskie tylko w niewielkim stopniu opierało się o Talmud, przeważającą jego część stanowiły bowiem przepisy stworzone przez króla i wojewodów.

Jako pierwszy wymienił przywilej Bolesława Pobożnego z 1264 r., który - jego zdaniem - stał się podstawą wszystkich późniejszych przywilejów generalnych na Śląsku, w całej Koronie Polskiej i na Litwie. Dokument ten należał do grupy tzw. przywilejów żydowskich, których bazę stanowił przywilej nadany Żydom austriackim przez księcia Fryderyka Bitnego w 1244 r. Na tym akcie oparły się następnie przywileje nadane Żydom węgierskim przez Belę IV w roku 1251 i 1256 oraz przywileje Ottokara III dla Żydów czeskich z roku 1254 i 1255. Przywilej Bolesława Kaliskiego opierał się właśnie na wzorze czeskim. Kutrzeba nie był do końca zadowolony ze zmian, które zostały w nim wprowadzone. Dokonując porównania przywileju Ottokara III i Bolesława Pobożnego, pisał: „Kary, które były oznaczone ściśle w przywileju czeskim, zmieniono na nieokreślone bliżej *iuxta terrae nostrae consuetudinem, iuxta ius terrae nostrae*”⁵²⁹. Poddawał w wątpliwość niektóre akty tego przywileju, zabiegał o ustalenie ich wiarygodności, często doszukiwał się widocznych pomyłek, które wpływały niejednokrotnie z niezrozumienia tekstu pierwotnego.

⁵²⁶ T. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I, Lwów-Warszawa-Kraków 1926, s. 9-10.

⁵²⁷ Tamże, s. 213, 234.

⁵²⁸ T. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. II, s. 296.

⁵²⁹ Tamże, s. 298-299.

Dość dużo uwagi poświęcił Kutrzeba przywilejom nadanym Żydom przez Kazimierza Wielkiego. Wymieniał przy tej okazji postać Falka z Kalisza, któremu król osobiście wręczył oryginał przywileju z 1364 r. Historyk zakwestionował natomiast wiarygodność kolejnego z przywilejów tego władcy, nadanego w 1367 r., oceniając, że „bez wątplenia był grubym, ordynarnym fałszerstwem”⁵³⁰. Następnie ujawniał dobitniej od innych autorów nieczyste intencje Żydów, którzy przedłożyli m.in. ów sfałszowany dokument ostatniego z Piastów do zatwierdzenia królowi Zygmuntowi Augustowi, a następnie Stefanowi Batoremu. Zastanawiał się też nad postępowaniem władców Polski, którzy stworzyli Żydom dogodne warunki bytu, nie zawsze znajdując powody, uzasadniające potwierdzanie kolejnych przywilejów, zwłaszcza tych „niezgrabnie sfałszowanych”⁵³¹.

Znamienne jest, że w porównaniu z innymi pracami w *Historii źródeł* Kutrzeba, niewiele wspominał o ograniczeniach, jakie nakładano na Żydom. Przy okazji omawiania poszczególnych przywilejów królewskich nadawanych ludności żydowskiej dość lakonicznie przedstawiał dawne regulacje prawne, dotyczące tzw. przestępstw rytualnych, jakie Żydzi mieli rzekomo popełniać. Wymieniał m.in. przywilej wydany w 1531 roku przez Zygmunta I dla Żydów wielkopolskich, dotyczący ich ochrony przed prześladowaniami ze strony chrześcijan z powodu „świętokradztwa i dzieciobójstwa”⁵³². Praktykę prawną związaną z oskarżeniami Żydów o mordy rytualne historyk pozostawiał bez komentarza.

W kolejnych akapitach przejdę do analizy poglądów zaprezentowanych w monumentalnym, trzytomowym dziele *Dzieje kultury polskiej* (Kraków, 1930-1931)⁵³³ Aleksandra Brücknera (1856-1939)⁵³⁴. Ten wybitny sławista, historyk kultury i literatury był autorem ponad 1500 publikacji, w tym wielkich opracowań syntetycznych przeznaczonych dla szerokiego kręgu odbiorców⁵³⁵.

W pierwszym tomie *Dziejów kultury* Brückner przedstawił sytuację Żydów od ich przybycia na ziemię polskie aż do XIV wieku. W dwóch kolejnych odnaleźć można informacje na temat ich działalności za panowania ostatnich Jagiellonów i w latach następnych, do połowy wieku XIX. W ostatniej części opracowania pisał m.in. o sytuacji Żydów pod zaborami.

⁵³⁰ Tamże, s. 301.

⁵³¹ Tamże.

⁵³² Tamże, s. 307.

⁵³³ A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. I, *Od czasów przedhistorycznych do r. 1506*, Kraków 1930; tegoż, *Dzieje kultury polskiej*, t. II, *Polska u szczytu potęgi*, Kraków 1931; tegoż, *Dzieje kultury polskiej*, t. III, *Czasy nowsze do r. 1831*, Kraków 1931.

⁵³⁴ Zob. przypis 393.

⁵³⁵ Por. Przypis 379.

Praca Brücknera zasługuje na zainteresowanie z powodu stosunkowo licznych wzmianek, dotyczących społeczności żydowskiej. Wśród stereotypowych wypowiedzi odnajdujemy również te oryginalne. Dla autora *Dziejów kultury* Żydzi byli żywiołem obcym, który pod koniec XII wieku masowo napłynął do Polski z zachodu, uciekając przed prześladowaniami religijnymi, i prawdopodobnie ze wschodu, szukając schronienia przed „nawałą tatarską”. Początkowo zadomowili się w miastach położonych na terenie Wielkopolski. Już we wcześniejszych wiekach dali się jednak poznać jako mincarze, bankierzy, dzierżawcy monopolu książęcych i handlarze niewolnikami⁵³⁶.

Według Brücknera, handlem niewolnikami trudnił się też Ibrahim ibn Jakub, żydowski autor pierwszej obszernej relacji o Polsce. Omawiając źródła do poznania epoki średniowiecza, historyk pisał: „Arab hiszpański Bekri zachował urywki z opowiadania Żyda Abrahama Jakubowicza, handlarza niewolnikami”⁵³⁷. Brückner powoływał się też na relację Galla Anonima, donoszącego, „że księżna Judyta wielu chrześcijan z niewoli żydowskiej swymi środkami wykupiła”⁵³⁸. Już za panowania pierwszych Piastów pojawiały się na brakteatach unikalne napisy w języku hebrajskim z imionami zasłużonych Żydów. Raz nawet - podkreślał historyk - zdarzyło się, że na jednej z takich srebrnych monet wypisano hebrajskimi literami: „Mieszko, król Polski”⁵³⁹. Brückner zwracał przy tym uwagę na popełniane przez Żydów nadużycia. „Mincarz książe - pisał - przybywał na targ z nową monetą i pobierał wysokie podatki od karczmarzy i rzeźników”⁵⁴⁰. Według dokumentów trzebnickich z 1203 roku na jednego Żyda przypadał jeden skojec, tj. 4,5% uzyskanych dochodów. Autor *Dziejów kultury* akcentował, że „to wywoływanie monety było istnym rozbojem”. Brückner wymieniał też inne zajęcia ludności żydowskiej w czasach pierwszych Piastów: „Trudnili się lichwą, której Kościół surowo zabraniał, byli lekarzami poszukiwanymi wobec braku innych”. Książę uważał ich za swoich „służebników”, przynoszonych korzyści⁵⁴¹. Dzięki przejmowaniu zastawionych za długi majątków Żydzi stawali się także często właścicielami ziemi, którą potem wystawiali na sprzedaż. Przykładem mogą być Józef i Chaskel, którzy zdobyli w posiadanie położoną w okolicach Wrocławia wieś Sokolniki⁵⁴².

⁵³⁶ A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. I, s. 373.

⁵³⁷ Tamże, s. 209.

⁵³⁸ Tamże, s. 374.

⁵³⁹ Tamże, s. 378

⁵⁴⁰ Tamże.

⁵⁴¹ Tamże, s. 373.

⁵⁴² Tamże, s. 328.

Brückner wykluczał możliwość szerszego żydowskiego osadnictwa rolniczego na ziemiach polskich w czasach średniowiecza. Jego zdaniem rozwinęło się ono później. Historyk kilkakrotnie podkreślał, że „na wsi Żydów jeszcze nie było”⁵⁴³.

Według A. Brücknera do końca XIII wieku Żydzi spotykali się z powszechną tolerancją ze względu na małą liczebność. Kultura żydowska była wtedy, jego zdaniem, jeszcze słabo rozwinięta, „nauki hiszpańskiej między nimi nie było, szwargotali już po niemiecku”⁵⁴⁴. W ocenie Polaków uchodzili za tłum „ciemny”, trudniący się głównie lichwą i czarami. Ludność polska zmuszona była jednak często do korzystania z usług Żydów – przede wszystkim lekarzy, których jednak wiedza i narzędzia, jak twierdził historyk, były bardzo prymitywne. Brückner dosadnie pisał: „Żyd - chirurg rozcinał narośle swoim scyzorykiem i obok balwierzy mordował ludzi”⁵⁴⁵.

W XIV i XV wieku wzrosła - zdaniem historyka - pozycja gospodarcza Żydów, którzy zdominowali szlachtę i mieszczaństwo, a jednocześnie „rosła ich buta i dostatek”. Swoją zamożność mieli zawdzięczać głównie Kościołowi, który „stworzył dla ludności żydowskiej monopol pieniężny”⁵⁴⁶. Brückner, podobnie jak wielu innych międzywojennych historyków, przypisywał średniowiecznym żydowskim lichwiarzom raczej destrukcyjną rolę. „Dobijali do reszty miasta polskie i rujnowali wieś polską” - twierdził⁵⁴⁷.

Natrafiamy też w *Dziejach kultury* na postać legendarnego żydowskiego kupca Lewka, którego Kazimierz Wielki „broniał przed atakami mieszczan i mianował żupnikiem”⁵⁴⁸. O postaci tej pisali w okresie międzywojennym także m.in. J. Schiper, J. Ptaśnik i M. Bałaban.

Brückner dostrzegał pojawianie się między Polakami i Żydami konfliktów. Powstawały one głównie na tle rywalizacji na polu gospodarczym. Skargi na Żydów zgłaszali królowi polskiemu rąjcy Krakowa, Wrocławia i Pragi. W rezultacie Żydów osadzono w gettach i zarządzono, by nosili żółte nakrycia głowy. Zdaniem historyka tego typu decyzje nie przyniosły pozytywnych skutków, efektem były na przykład dyskryminujące ich zachowania: „Pastwiła się nad Żydami młodzież szkolna i wymuszała okup w postaci koszykowego, kiedy Żyd z koszem handlować wychodził”⁵⁴⁹.

⁵⁴³ Tamże, s. 374.

⁵⁴⁴ A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. I, s. 374.

⁵⁴⁵ Tamże, s. 381.

⁵⁴⁶ Tamże, s. 489.

⁵⁴⁷ Tamże, s. 490.

⁵⁴⁸ Tamże, s. 491.

⁵⁴⁹ A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. I, s. 491.

Brückner podważał też autentyczność mitów o przestępstwach rytualnych i profanacji hostii. Stwierdzał, że w średniowieczu szerzyły się antysemityczne plotki, np. o skradzionej hostii, o Jagielle, który kościół w miejscu jej odnalezienia wystawił, o porwaniu dzieci chrześcijańskich czy też ta, którą w pierwszej połowie XIII wieku zamieścił w swojej książce o cudach mnich cysterski Cesarius: „We Wrocławiu Żydziak z innymi chłopcami wpadł do Kościoła w niedzielę wielkanocną i z hostią, która mu się żywym mięsem zdawała, do gorejącego pieca, lecz gdy ludzie na krzyk matki nadbiegli, chłopiec był zdrowiuteńki i ojca do pieca zamiast niego wrzucono”. Według historyka te „wstrętne baśnie zakłócały spokój Żydów i były przyczyną ich prześladowania”⁵⁵⁰.

Zdaniem Brücknera XVI stulecie było dla zamieszkujących Polskę Żydów „złotym wiekiem”, a oświecała go swoimi promieniami legenda o Żydzie Walu, „co przez jedną noc był królem polskim”. Zapanowało wtedy ogólne przekonanie, że Polska jest rajem dla ludności żydowskiej, „paradises Iudaeorum”⁵⁵¹.

Powołując się na zapiski Decjusza - przybysza z Alzacji, sekretarza i wiernego sługi Zygmunta Starego - informował Brückner czytelnika, że w owym okresie „nie było cła ani myta, które by nie dostało się w posiadanie Żydów, i magnata, który by ich nie bronił”⁵⁵². Historyk dostrzegał jednak również pozytywne przemiany w zakresie oświaty i kultury: Żydzi masowo uczęszczali do szkół, kwitło żydowskie drukarstwo w Krakowie i Lublinie, publikowano pierwsze utwory literackie (wśród najwcześniejszych autorów była kobieta - Żydówka z Tykocina), sławę zdobyli także znakomici talmudyści, którzy z „niezmierną pracowitością, zdumiewającymi zdolnościami dialektycznymi i dowcipem zgłębiali zasady wiary”⁵⁵³.

Autor *Dziejów kultury* omówił również obyczaje ludności żydowskiej i wskazywał na dużo zrozumienia dla tradycji Żydów ze strony Polaków, choć w jego przekonaniu tworzyli oni „świat odrębny, z dziwnymi nieraz praktykami”⁵⁵⁴. Historyk doceniał nadzwyczajną dobroczynność Żydów wobec siebie i „wzorowe życie rodzinne”. Chrześcijanie posądzali Żydów o „czary i gusła”, a ci rzeczywiście „całkiem wyjątkowo alchemią i kabałą się trudnili” - pisał Brückner⁵⁵⁵.

Istotne zmiany nastąpiły w życiu Żydów w I połowie XVII wieku, kiedy to - jak informował historyk czytelnika, omawiając skutki wojny trzydziestoletniej - „Żydzi z

⁵⁵⁰ Tamże.

⁵⁵¹ A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. II, s. 41.

⁵⁵² Tamże.

⁵⁵³ Tamże, s. 40.

⁵⁵⁴ Tamże, s. 416.

⁵⁵⁵ Tamże, s. 417.

bogaczy stali się żebrakami”⁵⁵⁶. Dobrobyt i kulturę żydowską ostatecznie zniszczyło powstanie Kozaków na Ukrainie. Dochodziło w jego trakcie do pogromów, w których ginęły setki Żydów, np. w Niemirowie. Historyk konkludował: „Mnóstwo zubożałego zupełnie żydostwa okazało się ciężarem nieznośnym, nawet dla gmin najzamożniejszych. W drugiej połowie wieku upadła zupełnie nauka, zaprzestano druku, zadawano się powtarzaniem w nieskończoność wykrętów dialektycznych, żydostwo podupadło strasznie moralnie i materialnie”⁵⁵⁷. Brückner wskazywał na wiele czynników, które sprzyjały napaściom na ludność żydowską. Dostrzegał zarówno wątek ekonomiczny (zazdrość wywołaną bogactwem Żydów), jak i religijny (postrzeganie ich jako „niewiernych”) oraz wpływ antysemitycznej literatury.

Należy wspomnieć, że Brückner ostro krytykował antysemityzm i solidaryzował się z tymi autorami, którzy Żydów przed nim bronili. Przywoływał m.in. słowa Jastrzębskiego:

„Państwo mówi, że z onymi
Dobrze nam, choć z niewiernymi (...)
Obroń ich nas. Panie Boże !”⁵⁵⁸

Los Żydów - konkludował historyk - był od I połowy XVII wieku niepewny, tworzyli dalej państwo w państwie i Polacy niewiele wiedzieli o ich tradycji.

Zdaniem Brücknera kwestia żydowska nabrała szczególnego znaczenia w XVIII wieku. Dyskutowano o niej wówczas na łamach czasopism i w sejmie, często „w duchu gwałtownie potępiającym Żydów”. Jak jednak z ubolewaniem podkreślał badacz, o narodzie żydowskim, odciętym od polskiej wspólnoty narodowej, w zasadzie zapominano, nikt się o Żydów nie troszczył i nie zabiegał o to, by usunąć dzielącą ich od Polaków pogardę, przesąd i poczucie obcości⁵⁵⁹. Historyk stwierdzał: „Jak kwestii włościańskiej, tak nie rozwiązała nowa doba i żydowskiej”⁵⁶⁰.

Brückner wypowiadał się również w swojej pracy na temat nowożytnych żydowskich ruchów mesjańskich. Szczególnie krytycznie odnosił się do frankizmu i chasydyzmu. Chasydyzm - twierdził - był „odruchem zawiedzionych uczuć religijnych” fanatyzmu zakorzenionego przez talmudyzm. Józef Frank, jako ciągle żyjący „król - duch plemienia,

⁵⁵⁶ Tamże, s. 382.

⁵⁵⁷ Tamże, s. 416.

⁵⁵⁸ Tamże, s. 417.

⁵⁵⁹ A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. III, s. 32-33.

⁵⁶⁰ Tamże, s. 199.

wiarę swą zmieniał natomiast jak rękawiczki, żadnej wiary nie mając, tylko we własną gwiazdę”⁵⁶¹.

Brückner rozpisywał się również na temat sytuacji Żydów pod zaborami. Było ich znacznie mniej - stwierdzał - i podlegali stopniowej germanizacji i rusyfikacji. Historyk podkreślał ich lojalność wobec zaborcy, który „Żydem gardził, ale się nim posługiwał”. Żyd - wierny sługa i szpieg - informował o wszystkim rząd pruski, a Moskal za pośrednictwem Żyda uprawiał korupcję na szeroką skalę. Z okien swych piwnic Żydzi tak zapewniali o swym oddaniu władzom pruskim: „Unter Deines Rosses Hufenistdem Judei gutzuschlufen”⁵⁶². Zdaniem Brücknera wyjątkowym przykładem patriotycznej postawy Żydów był Berek Joselowicz, „lecz i jego odezwa do współwyznawców nic nie mówiła o Polsce”⁵⁶³.

Autor *Dziejów kultury* wypowiadał się przy tej okazji na temat bojkotu handlu żydowskiego. Jego zdaniem, bojkot chłopski zepchnął Żydów ze wsi do miast, a stamtąd na Zachód wedle hasła „swój do swego”⁵⁶⁴. Pierwsze zaś próby asymilacji Żydów - jak twierdził - nie powiodły się.

Brückner zwrócił też uwagę na losy ludności żydowskiej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Kongresowym. Budziło się wśród Żydów - twierdził - poczucie solidarności z narodem i następowała powolna asymilacja. Dochodziło sporadycznie do sytuacji zbratania Polaków i Żydów - w orszaku pogrzebowym ofiar manifestacji w lutym 1861 roku „rabin Meisels szedł ręką w rękę z księdzem Wyszyńskim”. Pisząc na temat kwestii żydowskiej, historyk polemizował z liczną grupą przedstawicieli literatury dziewiętnastowiecznej, m.in. z Joachimem Lelewelem, Ignacym Kraszewskim, Ursynem Niemcewiczem. Stwierdzał, że podczas gdy jedni z nich domagali się wyrozumiałości i „ludzkiej postawy” wobec Żydów, inni zwracali uwagę na ich szkodliwość. Historyk chwalił myśli postępowe i krytykował przejawy antysemityzmu w piśmiennictwie doby romantyzmu i pozytywizmu. Podkreślał, że brak pozyskania zasymilowanych Żydów dla sprawy narodowej był swoistym niedostatkiem rozwoju kulturalnego Polski.

Brückner był Polakiem-demokratą, bojownikiem postępu i wrogiem nietolerancji. W swoich *Dziejach kultury* ukazywał blaski i cienie, złe i dobre strony wielowiekowego zamieszkiwania Żydów na ziemiach polskich. W poglądach tego historyka dostrzegamy pewną ewolucję: będąc początkowo zagorzałym obrońcą pokrzywdzonych Żydów, w późniejszym okresie, zapewne pod wpływem wzrostu nastrojów antysemickich na ziemiach

⁵⁶¹Tamże, s. 34.

⁵⁶² Tamże, s. 108

⁵⁶³ Tamże, s. 202.

⁵⁶⁴ Tamże, s. 210.

polskich, oceniał ich bardziej krytycznie (jest to zauważalne szczególnie w ostatniej części *Dziejów kultury*), potępiając ich ciemnotę, brak patriotyzmu i podejmowanie działań szkodliwych dla kraju

Kolejnym i zarazem ostatnim opracowaniem zaprezentowanym w tym rozdziale będzie praca wybitnego ludoznawcy, twórcy nowoczesnej folklorystyki polskiej Jana Bystronia (1892-1964)⁵⁶⁵ *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce* (Warszawa 1933). W pracy tej autor wykazywał, podobnie jak Brückner, duże zainteresowanie życiem ludności żydowskiej na ziemiach polskich. Na jej kartach zamieścił około 50 wzmianek na temat Żydów.

W pierwszym tomie dzieła Jana Bystronia uwagę czytelnika przyciąga obszerny, dwudziestostronicowy rozdział, ukazujący obraz życia społeczności żydowskiej w dawnej Rzeczypospolitej. Jest on napisany barwnym i plastycznym językiem. Na stronach swojego opracowania zamieścił Bystron również bogaty materiał ilustracyjny, przedstawiający postacie polskich Żydów, m.in. reprodukcje dzieł Jana Norblina: „Żyd”, „Żydówka”, „Dzieci żydowskie”, „Sklepek żydowski na ulicy Elektoralnej w Warszawie”, „Targ w Pocięjowie”⁵⁶⁶.

Według Bystronia od X wieku Żydzi stanowili największą pod względem liczebności grupę mieszkańców obcego pochodzenia, żyjącą na ziemiach polskich. Historyk pisał: „Polska przysłowiowo zwana rajem Żydów <<paradisus judaeorum>>, miała dla nich wrota na oścież otwarte; w średniowieczu, gdy wzrastająca fala antysemityzmu na zachodzie zmusiła ich do szukania schronienia w krajach spokojniejszych, Polska przyjęła tę ogromną liczbę wychodźców żydowskich z różnych stron. Można dodać, że przyjęto ją raczej chętnie; przekonanie było powszechne, że pozyskało się w ludności starozakonnej element pracowity, wykwalifikowany w rozmaitych zawodach, przez rodzimą ludność nie uprawianych, przynoszący zamożność miastom (...). Żyd najwięcej pieniędzy płacił, Żyd faktor był najlepszym pomocnikiem szlachcica w życiu codziennym, a nawet i włościanin znajdował u karczmarza Żyda nie tylko gorzałkę, ale kredyt, pożyczkę, czasem i poradę”⁵⁶⁷. Obok Żydów wschodnich, tzw. „aszkenezim”, i zachodnich wymieniał historyk reprezentantów południowo-zachodniego żydostwa, tzw. „sefardim”⁵⁶⁸. Żydzi masowo zasiedlali polskie miasta. Jan Bystron pisał: „Gęsto po miastach stawały synagogi, niekiedy murowane, przybierające niekiedy charakter obronny”. Historyk przytaczał przy tej okazji znaleziony w lubelskiej uchwale miejskiej z połowy XVIII wieku opis inwazji żydowskiej: „(...) uważając

⁵⁶⁵ Zob. przypis 398.

⁵⁶⁶ J. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, t. I, Warszawa 1933, s. 54, 55, 57.

⁵⁶⁷ Tamże, s. 53.

⁵⁶⁸ Tamże, s. 54.

ultima cladem tego miasta przez mnóstwo Żydów w tym mieście będących po placach, dworach, kamienicach, piwnicach kramiki trzymających (...), a tak ci Żydzi (...) handel prawem zakazany wiodą (...), w rzemiosłach i kunsztach cechom przeszkadzają, słowem, wszystkie sposoby do życia katolikom odbierają”⁵⁶⁹.

Jan Bystron podkreślał też ogromne zróżnicowanie ludności żydowskiej pod względem zamożności i poziomu wykształcenia. Bardziej niż inni historycy eksponował izolację i dyskryminację społeczności żydowskiej. Obok Żydów, dysponujących wielkimi majątkami, dostrzegał tłumy żydowskie, żyjące w skrajnej nędzy, a obok asymilujących się szybko jednostek o kosmopolitycznej kulturze renesansowej - tę większość, która żyła w odosobnieniu, w „świecie ghetta”. Jak wyglądało takie getto? - pytał historyk. Główną jego cechą - stwierdzał - było przeludnienie. Dzielnice żydowskie sprawiały wrażenie ciasnych, gwarnych, niechlujnych. Kwitło też jednak życie kulturalne - wpływ nauki żydowskiej szerzył się daleko, „a wędrówki uczonych talmudystów po kraju i po Europie były zjawiskiem powszechnym”. „Było coś tragicznie poważnego w zamkniętym, pracowitym i kontemplacyjnym życiu getta” - konkludował⁵⁷⁰.

Podobnie jak wielu wcześniej zaprezentowanych autorów, Jan Bystron podkreślał wrogi stosunek chrześcijan do Żydów i brak wzajemnego zaufania. Niechęć ludności polskiej do społeczności żydowskiej potęgowała się w miarę monopolizowania przez Żydów pewnych gałęzi rzemiosła, opanowywania handlu i zajmowania arend po wsiach. O ile po stronie polskiej nie uważano za przestępstwo wzbogacić się kosztem Żyda - przekonywał Bystron - a przysłowie ludowe głosiło, że „pana okraść nie grzech, księdza nie szkoda, a Żyda zasługa”, o tyle Żyd uważał „goja” - Polaka za źródło zysku i nie cofał się przed oszustwem i podstępem⁵⁷¹.

Polskie mieszczaństwo prowadziło z Żydami walkę, starając się przeciwdziałać ich ekonomicznej ekspansji. Nigdy jednak Polacy nie odważyli się - twierdził historyk - na konsekwentną politykę antyżydowską. W życiu codziennym Żydzi byli „pożyteczni”, umieli liczyć, byli obrotni i pracowici. Zdaniem Bystronia, współpraca Żydów z Polakami w życiu gospodarczym była konieczna. Nietolerancja religijna w stosunku do wyznawców religii mojżeszowej nadawała natomiast antagonizmowi gospodarczemu wyraźne piętno religijne. Żydom zarzucano popełnianie różnego typu zbrodni przeciwko chrześcijanom, w klasztorach wieszano obrazy, przedstawiające sceny mordu rytualnego, a w zakrystiach chowano

⁵⁶⁹ Tamże, s. 204.

⁵⁷⁰ Tamże, s. 61-62.

⁵⁷¹ Tamże, s. 54.

trumienki ze zwłokami umęczonych dzieci. Rozwijała się też literatura antysemitcka, czego przykładem może być jeden z utworów Trembeckiego „Powązki”. Pisał on:

„Pełne są turmy Judy familii winnej
Za łączenie w przasniki posoki dziecinnej (...)”⁵⁷².

Jan Bystron kilkakrotnie przytaczał charakteryzujące Żydów cytaty z dzieł duchownych – Sebastiana Klonowicza i Benedykta Chmielowskiego.

Klonowicz w *Worku Judaszowym* pisał:

„(...) płasze rękami na trecie
Żydowin uszargany w płaskawym bierecie
Czerwonolby, w giermka i z garbatym nosem,
Który jako papuga mówi kaczym głosem,
Który handel zaczyna od trąbki szafranu (...)
Drudzy nieszlachetnym przedawają Żydom
Dziatki niewinne, bożym i świeckim ohydnom,
Którzy toczą i cedzą chłopiątek niewinnych.
Z żyłek, z serca żywą krew, z członeczków dziecinnych (...)”⁵⁷³.

Uczony encyklopedysta Chmielowski wspominał natomiast, że „Żydzi są krwi chrześcijańskiej bardzo apetyczni”⁵⁷⁴.

Według Bystronia antysemityzm polski nie zawsze był „makabryczny” - dużo w nim było spontanicznego żartu i zabawnej karykatury. Bystron przyjrzał się również literaturze osiemnastowiecznej, w której miano charakteryzować Żydów jako ludzi śmiesznych, niezgrabnych, tchórzliwych, źle mówiących po polsku, gotowych wszystko oddać dla zysku. Żyd występował też jako figura komicznych intermedii i był główną postacią szopki noworocznej. Często pojawiającym się tematem było pójście Żyda na wojnę, a echa komicznej epeji, opowiadającej o żydowskiej wyprawie na wojnę w roku 1606, pozostały - jak przekonywał historyk czytelnika - „do dziś dzień” w tradycji ustnej Żydów⁵⁷⁵.

Taki humorystyczno-lekceważący stosunek do Żydów doprowadzał często, zdaniem Bystronia, do groźnych następstw: „Ubrana w dostojne szaty krzyżowca młodzież szkolna urządziła wyprawy na dzielnice żydowskie, które kończyły się tumultem i pogromem”⁵⁷⁶. Zdarzało się, że Żydzi występowali zbrojnie do walki ze studentami.

⁵⁷² Tamże, s. 65.

⁵⁷³ Tamże, s. 258.

⁵⁷⁴ Tamże, s. 64.

⁵⁷⁵ Tamże, s. 65.

⁵⁷⁶ Tamże, s. 66.

Sporo wyrozumiałości wykazywał historyk dla początków ruchu sabbataistycznego i frankizmu, które wyrosły, jego zdaniem, na cierpieniach i ciemnocie mas żydowskich. Jan Bystron pisał: „Kłęski, które w okresie wojen szwedzkich i kozackich spadają na żydostwo polskie, orientują ludność tę kontemplacyjnie, mistycznie, zabobonnie; w podnieconej atmosferze nieszczęść odradza się wiara w przyjście Mesjasza, Sabataj Cwi, która zawsze tliła się w szerokich masach żydowskich. W połowie XVIII wieku zjawia się nowy Mesjasz, Jakób Lejbowicz Frank - belfer i kabalista (...)”⁵⁷⁷.

Zdaniem historyka frankizm był najpoważniejszym żydowskim ruchem, który doprowadził do zerwania z religią przodków i wprowadził do społeczeństwa polskiego dość znaczny zastęp neofitów.

Historyk omawiał także problem żydowskich konwersji, które - jego zdaniem - nie zawsze odbywały się dobrowolnie. Wyznawców religii mojżeszowej starano się nawracać za wszelką cenę - twierdził Bystron. Katechizowano ich i zmuszano do słuchania kazań w kościołach katolickich. Odnosił się przy tym historyk do wspomnień U. Niemcewicza z lat dzieciennych. Pisał on mianowicie: „Ojciec mój miał zwyczaj dysputować z Żydami, starając się nawracać ich, wdał się więc z gospodarzem karczmy dowodząc z proroków przyjścia Chrystusa; dysputa stawała się coraz gorętszą nareszcie żyd w zapale odważył się powiedzieć, że katolicy sfalszowali tekst hebrajskich proroków: tu zuchwalstwem takim, chciał się wziąć do silniejszych argumentów, to jest pejsaków żydowskich, gdy pajuk wszedł z wazą rosołu i krótką popędlivość wstrzymał. Dobry, gorliwy mój ojciec tę pasję nawracania Żydów do późnej starości praktykował ”⁵⁷⁸.

By zmusić ludność żydowską do przyjęcia chrztu - stwierdzał dalej Bystron - zabierano też rodzinom dzieci żydowskie, chcąc je wychować w wierze chrześcijańskiej. W tej sprawie Zygmunt Stary zmuszony był wydać dokument, w którym ogłaszał, że „nie wolno jest kraść dzieci Żydom, a kradnący ma być jak złodziej karany”⁵⁷⁹. Zdaniem Bystronia niewielkie na ogół były rezultaty takiego wymuszonego nawracania, a największe sukcesy w tej kwestii odnosił na Litwie ks. Turczynowicz, założyciel zakonu mariawitek, które zajmowały się nawracaniem żydowskich dziewcząt. „Mariawitki skupione w kilkunastu klasztorach, pozyskiwały dla chrystianizmu młode żydówki, którym dawały schronienie i utrzymanie, a potem niejednokrotnie pomagały do wyjścia za mąż w domy szlacheckie”⁵⁸⁰.

⁵⁷⁷ Tamże, s. 56.

⁵⁷⁸ Tamże, s. 358.

⁵⁷⁹ Tamże, s. 360.

⁵⁸⁰ Tamże, s. 70.

Uwagę Bystronia zwracało również zjawisko konwersji chrześcijan na judaizm w pierwszej połowie XVIII wieku. Tak np. jedna ze szlachcianek z woj. mińskiego, pani Estkowa, z mężem pod wpływem arendarza przyjęła judaizm, po czym z dwiema córkami wyjechała do Amsterdamu. To samo uczynili Maciej Radziwiłł i Marcin Lubomirski. Tradycja żydowska wymienia również hrabiego Walentego Potockiego, który w 1740 roku przyjął judaizm, po czym dziewięć lat później jako odstępcą od wiary katolickiej został spalony na stosie. „Grób jego do dziś znajduje się na żydowskim cmentarzu w Wilnie i jest otaczany szczególną czcią” - podkreślał historyk⁵⁸¹.

W drugim tomie *Dziejów obyczajów* Jan Bystron dość szczegółowo opisał sprawę fałszowania monety polskiej w XVII i XVIII wieku przez Żydów. Jego zdaniem przyczynili się w ten sposób do katastrofy finansowej państwa. Historyk pisał: „Niemcy i Żydzi byli bardziej obeznani z pieniądzem i techniką wyrobów metalowych, więc wśród nich fałszerzy było zawsze dość”⁵⁸². Żydzi mieli duże predyspozycje, aby oszukiwać w interesach pieniężnych, przede wszystkim spryt - informował czytelnika historyk.

W drugim tomie opracowania Żydzi ukazani są również jako postacie, pojawiające się w obrzędach polskich. W czasie jasełek prezentowano Żydów „różne towary do sprzedania na rękę trzymających”, a w czasie wystawiania ruchomych szopek „Żyd potrząsał futrem, pokazując go z obu stron, jakoby do sprzedania; drugi Żyd mu je ukraść, stąd kłótnia wielka, aż Żyd skrzywiony pokazał się z żołnierzami i instygatorem, biorącym pod wartość złodzieja”⁵⁸³.

Bystron ukazał z rozmachem szeroką panoramę życia codziennego ludności żydowskiej na ziemiach polskich. Eksponował „blaski” i „cienie” wielowiekowego współżycia Żydów z Polakami. Częściej stawał po stronie Żydów, aniżeli ich krytykował.

Zestawiając przytoczone powyżej wypowiedzi na temat Żydów należy zauważyć, że stosunkowo najmniej o ich roli w dziejach Polski pisali przedstawiciele szkół historii społecznej i gospodarczej - F. Bujak i J. Rutkowski. Niewiele też o nich wspominał autor *Zarysu wojskowości* M. Kukiel. Więcej zainteresowania poświęcili natomiast Żydom w swoich opracowaniach S. Kutrzeba, S. Kot, A. Brückner i J. Bystron.

Choć ilość wzmianek na temat Żydów bywała w poszczególnych opracowaniach niewielka, stwierdzić należy, że ich autorzy uczynili krok naprzód w stosunku do

⁵⁸¹ Tamże, s. 360.

⁵⁸² J. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, t. II, Warszawa 1933, s. 20.

⁵⁸³ Tamże, s. 38-40.

wcześniejszych syntez i parasyntez ogólnych dziejów Polski i dziejów politycznych. Omówione wyżej opracowania nie tylko dostarczały czytelnikowi podstawowych informacji na temat Żydów, ale również szerzej informowały o ich uczestnictwie w polskim życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym. Czytelnik dowiadywał się m.in. o ich obyczajach i życiu codziennym. Historycy przypominali opinie na temat Żydów, funkcjonujące we wcześniejszej historiografii, ale też starali się przełamywać zakorzenione w świadomości Polaków stereotypy Żyda. Zwracano uwagę na rozmieszczenie ludności żydowskiej na ziemiach polskich, jej odrębność i zróżnicowanie społeczne ze względu na status majątkowy - obok bogatego kapitalisty przedstawiano Żyda biednego, borykającego się często z problemami życia codziennego. W opracowaniach pojawia się pozytywny wizerunek Żyda „oświeconego”, zaradnego i przywiązującego dużą wagę do życia rodzinnego i religijnego. Znaleźć też jednak można wizerunek negatywny. Historycy podkreślali zły wpływ, jaki wywierali Żydzi na rozwój polskich wsi i miast. Dostrzegali również negatywne postawy Żydów - szczególnie w okresie rozbiorów działali oni ze szkodą dla Polski, współpracując z zaborcą.

W omawianych opracowaniach przesady skierowane przeciwko Żydom oceniano na ogół krytycznie, podkreślano też tolerancyjną postawę społeczeństwa polskiego. Podejmując wątek religijny, historycy wykazywali dużo zrozumienia dla tradycji żydowskiej i unikali skrajnie negatywnych ocen wyznawców religii mojżeszowej. Najczęściej wykazywali postawę ambiwalentną, choć można wśród nich wyróżnić tych, którzy szczególnie wyraźnie stawali w obronie pokrzywdzonej ludności żydowskiej. Jednym z nich był A. Brückner - być może to, że roztrząsał on kwestię żydowską, mieszkając na emigracji, pozwalało mu się łatwiej zdobyć na charakterystyczny dla jego twórczości dystans.

Poglądy autorów syntez pozapolitycznych korespondowały niekiedy z zapatrywaniami historyków żydowskich. Dotyczyło to zwłaszcza problemu pochodzenia Żydów, konwersji, bojkotu handlu żydowskiego oraz kwestii przyczyn i roli pogromów. Różnica zdań i interpretacji pojawiała się w przypadku dyskusji na temat żydowskiej lichwy i udziału ludności żydowskiej w życiu politycznym kraju. Historycy polscy częściej dostrzegali zjawiska, mogące świadczyć o negatywnym stosunku Żydów do polskiej państwowości.

Rozdział III

Podręczniki

3.1. Lata 1918-1931

Wraz z odzyskaniem niepodległości przystąpiono do organizacji szkolnictwa⁵⁸⁴. Podjęto działania zmierzające przede wszystkim do ujednoczenia ustroju i poziomu nauczania oraz jego upowszechnienia na szczeblu podstawowym. Już w lutym 1919 roku ogłoszono *Dekret o powszechnym obowiązku szkolnym*, który miał obowiązywać dzieci od siódmego do czternastego roku życia. Następnie w 1922 roku weszła w życie *Ustawa o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych*. Zostały w niej doprecyzowane kwestie, dotyczące funkcjonowania i finansowania szkół. Zorganizowanie jednak pełnej sieci szkół 7-letnich trwało kilkanaście lat, ze względu na brak nauczycieli oraz odpowiedniej infrastruktury. Dopuszczano więc możliwość tworzenia szkół z cztero- lub pięcioletnią nauką. Warto też wspomnieć, że obowiązek szkolny mógł być również spełniony w formie nauczania domowego i prywatnego. Obok szkół powszechnych istniały płatne 8-letnie gimnazja ogólnokształcące, w których wyodrębniono dwa poziomy programowe (3-letni ogólny i 5-letni kierunkowy) i które stanowiły niezależny pod względem organizacyjnym i programowym tor kształcenia⁵⁸⁵.

W latach 20. XX wieku w polskim szkolnictwie dominował program wychowania narodowego lansowany przez Narodową Demokrację⁵⁸⁶. Idea narodu stała się nadrzędną wartością moralną i społeczną, której podporządkowano cele wychowawcze. Przede

⁵⁸⁴ Por. m.in. M. Falski, *Koncepcja szkoły powszechnej i jej rola w ustroju szkolnictwa w okresie międzywojennym w Polsce*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1958, t. I, s. 169-217; M. Lipowska, *Koncepcje wychowania ogólnego w programach szkolnych okresu międzywojennego*, „Rozprawy dziejów Oświaty” 1969, t. XII, s. 3-48; S. Walasek, *Szkolnictwo powszechne w II Rzeczypospolitej (1914-1922)* w: *Wybrane problemy teorii i praktyki pedagogicznej II Rzeczypospolitej*, red. E. Bartkowiak, E. Kahl, Zielona Góra 2010; B. Wagner, *Szkoła publiczna w Polsce w XX wieku. Zarys dziejów społecznych*, Warszawa 2021.

⁵⁸⁵ *Program naukowy szkoły średniej. Projekt wypracowany przez Sekcję Szkolnictwa Średniego*, Warszawa 1919.

⁵⁸⁶ K. Jakubiak, *Idea wychowania obywatelskiego w polskiej myśli pedagogicznej XIX i XX wieku oraz okresu II Rzeczypospolitej*, „Chowanna”, t. 2, Katowice 1998, s. 67.

wszystkim „naród w służbie swej idei posłanniczej miał być niezwyciężonym”, zaś „budzenie samowiedzy narodowej” miało być podstawą rozwijania postaw obywatelskich⁵⁸⁷.

Twórcą naukowych podstaw koncepcji wychowania narodowego w polskiej myśli pedagogicznej był, związany z Polską Macierzą Szkolną, Lucjan Zarzecki, który w swoim dziele *Wychowanie narodowe* na podbudowie dotychczasowych rozważań na ten temat⁵⁸⁸ „formułował żądanie oparcia polskiej szkoły na tradycji i dostosowania jej do właściwości charakteru narodowego”⁵⁸⁹.

Wybitnie z pozycji rządzących ujął ten problem Leon Rymar: „Szkoła - pisał - tylko wtedy będzie dobra, jeżeli odpowiadała będzie duchowi narodu. Ten duch, każdemu narodowi właściwy, to jego główna wartość w ogólnej rodzinie ludzkości. Dlatego też szkoła powinna być tak urządzona, aby wartości duchowe narodu jak najpełniej rozwinąć się mogły (...). Ma wyrównywać te sprzeczności, jakie istnieją nie tylko pomiędzy narodami, ale i w obrębie każdego z nich”⁵⁹⁰. Natomiast Helena Radlińska wykształcenie człowieka rozpatrywała w ścisłym związku z życiem narodu i dowodziła, iż „wychowanie narodowe nie może być kultem odrębnym: w życie narodu potężne i twórcze wsłuchać się trzeba”⁵⁹¹.

Teoretycy wychowania narodowego dyskutowali nad tym, jak stworzyć klarowny obraz ideału wychowawczego, skoro międzywojenną Polskę zamieszkiwał spory odsetek mniejszości narodowych. Zadawali pytanie, któż ma być suwerenem państwa polskiego. Główny ideolog endecji, Stanisław Grabski, podkreślał, że suwerenem może być jednostka albo zbiorowość zespolona wspólnymi dążeniami i stanowiąca syntetyczną całość. Zapytywał: Czy jest nią ogół obywateli państwa? W odpowiedzi zaprzeczał i jednocześnie stwierdzał: „I ci, co najgłośniej wołają, że państwem ma rządzić ogół obywateli bez różnicy narodowości, mianowicie Żydzi, sami zwracając się do polskiej większości sejmu, mówią stale <<my Żydzi – wy Polacy>>”⁵⁹².

⁵⁸⁷ W. Borowski, *Wychowanie narodowe*, Warszawa 1922, s. 22-23. Autor pisał również: „Żaden naród kulturalny nie pędzi jednak istnienia w odosobnieniu od innych, więc też wśród składników jego cywilizacji odnajdujemy zawsze fakty, objawy, nie będące wytworem geniuszu narodowego, lecz pierwiastkiem przyjętym z innej cywilizacji oraz wchłoniętym, zasymilowanym przez daną”. Tamże, s. 25.

⁵⁸⁸ Kształtowanie ideału wychowania narodowego nastąpiło na przełomie XIX i XX wieku. W okresie I wojny światowej i u progu odzyskania niepodległości rozważania na jego temat podejmowali m.in. Tadeusz Grabowski, Tadeusz Łopuszański, Irena Pannenkowa, Władysław Borowski. Por. K. Jakubiak, *Idea wychowania obywatelskiego w polskiej myśli pedagogicznej*, s. 66.

⁵⁸⁹ Por. J. Draus, R. Terlecki, *Historia wychowania. Wiek XIX i XX*, t. 2, Kraków 2006, s. 291-292.; K. Jakubiak, *Idea wychowania obywatelskiego w polskiej myśli pedagogicznej*, s. 66.

⁵⁹⁰ Por. L. Rymar, *Cel nauki historii w szkole*, Kraków 1925, s. 11-13.

⁵⁹¹ F. Araszkiewicz, *Geneza ideałów wychowawczych w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978, s. 159.

⁵⁹² St. Grabski, *Z zagadnień polityki narodowo-państwowej*, Warszawa 1925, s. 22; Tenże, *Państwo narodowe*, Lwów 1929, s. 122 i inne.

Grabski podkreślał, że wychowanie obywateli powinno być zgodne z prowadzoną przez czynniki państwowe polityką mocarstwową. W odniesieniu do mniejszości narodowych, między innymi Żydów, oznaczało to pełną asymilację z Polską. W wypowiedziach Grabskiego pojawiło się stwierdzenie, że należy wychować nowy typ obywatela, wytrwale i konsekwentnie pracującego na rzecz ustanowienia mocarstwowej potęgi Polski i wzrastającego w głębokim poczuciu, że nie Polska powinna istnieć dla Polaków, ale Polacy dla Polski⁵⁹³.

Potrzebom odrodzonego państwa w zakresie wychowania nowego typu obywatela-Polaka towarzyszyło utrzymywanie się w świadomości społecznej przekonania o szczególnym znaczeniu w tym względzie nauczania historii ojczystej. Zwolennik wychowania narodowego, Kazimierz Sochaniewicz, podkreślał znaczenie kultu przeszłości narodowej w wychowaniu młodego pokolenia⁵⁹⁴. Zdaniem Anny Kulczykowskiej przeszłości przypisywano wielką rolę w uświadamianiu obywatelom ich praw i obowiązków. W związku z tym w literaturze dydaktycznej podkreślano konieczność ukazywania związków między przeszłością a teraźniejszością. Dzieje nie mogły już być, jak dawniej, jedynie „pożywką” duchową młodzieży. Nowe życie polityczno-społeczne wymagało kierowania zainteresowań młodego pokolenia ku problemom związanym z życiem współczesnym oraz z przyszłym bytem narodowym. Zaznajomienie młodzieży z historią nie było celem samym w sobie, lecz stanowiło pewnego rodzaju środek do osiągnięcia celu wyższego rzędu, tj. głębszego zrozumienia współczesnego życia⁵⁹⁵.

Od 1926 roku przystąpiono do realizacji idei wychowania obywatelsko-państwowego. Prekursorami tej koncepcji byli Janusz Jędrzejewicz, Sławomir Czerwiński, Adam Skwarczyński oraz Hanna Pohoska. U jej podstaw leżały uwarunkowania polityczne, tradycje historyczne, społeczne i ideologiczne piłsudczyków. Po ogłoszeniu wychowania obywatelsko-państwowego jako nowej ideologii wychowawczej sanacji na Kongresie Pedagogicznym w 1929 roku, przystąpiono do tworzenia programów nauczania w duchu obywatelskim. Nadrzędną wartością, którą się kierowano, było państwo⁵⁹⁶. Wpłynęła ona znacząco na edukację szkolną w późniejszych latach trzydziestych XX wieku.

⁵⁹³ Tamże, s. 55.

⁵⁹⁴ Por. K. Sochaniewicz, *Kult przeszłości w wychowaniu narodowym*, wyd. II przejrane i poprawione, Zamość 1921, s. 9 i inne.

⁵⁹⁵ Por. A. Kulczykowska, *Programy nauczania historii w Polsce 1918-1932*, Warszawa 1972, s. 55.

⁵⁹⁶ Por. J. Draus, R. Terlecki, *Historia wychowania. Wiek XIX i XX*, s. 292; E. Magiera, *Teoretyczne podstawy wychowania państwowego w Polsce okresu międzywojennego*, „Forum Pedagogiczne”, nr 9, Warszawa 2019, s. 216; K. Jakubiak, *Idea wychowania obywatelskiego*, s. 67-68.

Pierwszorzędne traktowanie państwa usuwało na dalszy plan pojęcie narodu⁵⁹⁷. Terminem 'wychowanie państwowe' „określa się całokształt polityki oświatowej sanacji, bądź też nachylenie treściowe i ideologiczne nauki obywatelskiej w szkołach po przewrocie majowym”⁵⁹⁸. Podporządkowanie treści nauczania realizacji idei wychowania państwowego zapewnić miało skuteczną indoktrynację młodego pokolenia w duchu zgodnym z interesami sanacyjnej ekipy rządzącej.

Tym wszystkim inicjatywom towarzyszyła wymiana zdań pedagogów i nauczycieli historii, koncentrująca się na wzajemnych relacjach między pojęciami Polak – przedstawiciel narodu polskiego, i Polak – obywatel państwa polskiego⁵⁹⁹. Już po zakończeniu wojny sprawą nauczania historii zajęły się organizacje naukowe w Polsce i za granicą. W ciągu jednego dziesięciolecia (1925-1935) nauczyciele historii wraz z nielicznymi uczonymi cztery razy obradowali nad dydaktyką tego przedmiotu. W czasie obrad poruszano między innymi zagadnienie narodowościowe, zastanawiając się, w jakiej mierze w tych państwach, w których znajdują się mniejszości narodowe, uwzględnić ich dzieje w nauczaniu historii. Przy omawianiu celów nauczania sugerowano, czego ma się uczyć na lekcjach historii o mniejszościach narodowych młodzież polska i odwrotnie - w jakim stopniu może skorzystać z kursu historii Polski młodzież, zaliczająca się do mniejszości narodowych⁶⁰⁰.

Omawiane powyżej dyskusje znalazły odbicie w opublikowanych programach i podręcznikach szkolnych przeznaczonych do szkół powszechnych oraz gimnazjum niższego i wyższego.

W analizowanym okresie w opublikowanych programach nauczania dla szkoły powszechnej zwracano uwagę na rolę pogadanek historycznych w kształtowaniu zainteresowań uczniów sprawami narodowymi i zrozumieniu, czym jest zbiorowe życie narodu⁶⁰¹. W programach dla szkoły średniej podkreślono zaś, że głównym celem nauczania

⁵⁹⁷ Por. J. Draus, R. Terlecki, *Historia wychowania. Wiek XIX i XX*, t. 2, s. 288-292; K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, Warszawa 2001.

⁵⁹⁸ Por. K. Bartnicka, *Wychowanie państwowe: do dyskusji nad problemami ideologii wychowawczej sanacji*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 15, Warszawa 1972, s. 61.

⁵⁹⁹ Por. H. Konopka, *Spór o oblicze ideowo-polityczne szkoły polskiej 1918-1939*, w: H. Konopka, H. Wójcik Łagan, A. Stępnik, *Problemy edukacji historycznej i obywatelskiej młodzieży w latach 1918-1939*, red. J. Maternicki, Warszawa 1986, s. 11-60; *Edukacja historyczna w polskich szkołach powszechnych 1918-1939*, Białystok 1987, s. 68.

⁶⁰⁰ Por. H. Pohoska, *Dydaktyka historii*, wyd. 2, Warszawa 1937, s. 166; Taż, *Nauczanie i popularyzacja historii w ostatnim pięćdziesięcioleciu 1887-1937*, Lwów 1937, s. 12-18; J. Lechicka, *Polska dydaktyka historii w latach 1925-1937*, Łódź 1937, s. 19-22.

⁶⁰¹ *Program szkoły powszechnej jednoklasowej czterooddziałowej, dwuklasowej cztero- i pięciooddziałowej*. Cz. VII. *Historia*, Warszawa 1918, s. 24.

historii jest „wychowanie człowieka i obywatela”. Dzięki nauce historii uczeń miał zaszczerpić w sobie poczucie nierozzerwalnego związku z narodem⁶⁰².

W programach z okresu do 1932 roku dużo uwagi poświęcono mniejszościom słowiańskim, nie wykazując większego zainteresowania mniejszością żydowską. Program z 1918 roku dla szkół powszechnych uwzględniał jedynie przy okazji omawiania ustroju społeczno-politycznego w Polsce w XIV wieku pozycję Żydów w miastach⁶⁰³. Program gimnazjum państwowego dla klas niższych w rozdziale „Nauka o Polsce współczesnej” zalecał natomiast pełną tolerancję względem wszystkich narodowości i wyznań oraz potrzebę ich asymilacji⁶⁰⁴. Możemy się domyślać, że jego autorzy mieli na uwadze również mniejszość żydowską.

W ścisłym związku z przekształceniem się programów nauczania historii pozostawała sprawa podręczników. Samo używanie podręcznika w nauczaniu historii od dawna uważano za rzecz przesądzoną. Niewiele przedmiotów szkolnych uważa się za tak bardzo „książkowe” jak historia i niewiele z nich jest tak ściśle związane z literaturą podręcznikową. Chociaż stosunek do podręcznika i system stosowania go ulegały zmianom, od najdawniejszych czasów do dziś wybór podręcznika do nauki historii znaczy bardzo wiele, niejednokrotnie przesądzając o skuteczności nauczania⁶⁰⁵. Z chwilą powstania niepodległej Polski i odrodzenia szkolnictwa polskiego powstało kilka nowych podręczników, ale używano też tych opracowanych przed 1918 rokiem.

Wśród podręczników wydanych do 1932 roku można wyodrębnić dwie grupy: 1) przeznaczone dla szkół powszechnych, i 2) opracowane dla gimnazjum wyższego i niższego. Ich zadania były zupełnie różne. Pierwsze miały zamknąć w sobie całokształt wiedzy historycznej potrzebnej przeciętnemu uczniowi, drugie natomiast miały stanowić wstęp do dalszych studiów, być „pierwszą wycieczką w dziedzinę historii”⁶⁰⁶.

Uzupełnienie wszystkich wydanych podręczników miały stanowić książki w formie zbliżonej do podręcznika, które w popularyzujący, a zarazem syntetyczny sposób ujmowały niektóre zagadnienia historyczne. Potrzebę takich pomocy odczuwano przede wszystkim w przypadku zagadnień ustrojowych, społecznych i kulturalnych⁶⁰⁷.

Twórcami podręczników do nauki historii w okresie dwudziestolecia międzywojennego byli przeważnie doświadczeni, mający doskonałe przygotowanie naukowe

⁶⁰² Program gimnazjum państwowego. Gimnazjum wyższe, Warszawa 1920, s. 16.

⁶⁰³ Program szkoły powszechnej jednoklasowej, s. 8.

⁶⁰⁴ Program gimnazjum państwowego. Gimnazjum niższe. Historia, Warszawa 1919, s. 6.

⁶⁰⁵ H. Póhaska, *Dydaktyka historii*, s. 281.

⁶⁰⁶ Tamże, s. 296.

⁶⁰⁷ Tamże.

praktycy: nauczyciele, publicyści, działacze oświatowi i społeczno-polityczni. Niektórzy z nich zaczęli wykonywać swój zawód na początku XX wieku⁶⁰⁸. Jak stwierdził Jerzy Maternicki, ówczesni „młodzi nauczyciele historii, którzy wymienili w dużym stopniu starą kadrę pod względem naukowym, byli lepiej przygotowani do pracy w szkole niż ich poprzednicy, a przy tym żywiej zainteresowani problemami dydaktycznymi i twórczością obliczoną na potrzeby szkoły. Wnieśli poważny wkład w dorobek międzywojennej myśli historyczno-dydaktycznej”⁶⁰⁹.

W niepodległej Polsce oficjalnie i programowo wprowadzono też do nauczania źródła. Traktowano je dwojako: jako ilustrację epok i jako materiał do analizy. W związku z tym pojawiło się szereg wydawnictw źródłowych, niektórzy z autorów podręczników wydali też odpowiednie wypisy historyczne. Należeli do nich między innymi Bronisław i Gizela Gebertowie i Czesław Nanke. „Celem wypisów – pisali Gebertowie – jest pogłębienie i poszerzenie wiadomości o naszych dziejach oraz zaznajomienie się z wyjątkami cenniejszych dzieł dotyczących naszej Ojczyzny”⁶¹⁰.

Należy dodać, iż w okresie międzywojennym w Polsce dyskutowano również na temat edukacji dzieci żydowskich, których odsetek w polskich szkołach świeckich i prywatnych stopniowo wzrastał (w roku szkolnym 1925/1926 do szkół prywatnych uczęszczało 17,7% uczniów żydowskich). Do szkół posyłali swoje dzieci najczęściej Żydzi zasymilowani. Tworzono również szkoły żydowskie⁶¹¹.

Warto wspomnieć, że w latach 1918-1939 stan badań nad dziejami Żydów w Polsce po odzyskaniu niepodległości wywarł wpływ na tych historyków, którzy pisali podręczniki dla polskich szkół powszechnych, gimnazjów, a potem liceów, nie dysponowali oni bowiem wszechstronną znajomością dziejów Żydów, względnie przejawiali jeszcze zbyt małe zainteresowanie tą problematyką⁶¹². Należy też nadmienić, że niekiedy autorami

⁶⁰⁸ Por. H. Wójcik Łagan, *Autorzy podręczników szkolnych i dydaktycy historii okresu II Rzeczypospolitej w świetle kart dokumentacyjnych*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*, cz. II, Warszawa 1987, s. 369-370.

⁶⁰⁹ J. Maternicki, *Dydaktyka historii w Polsce 1773-1918*, Warszawa 1974, s. 190.

⁶¹⁰ Por. B. Gebert i G. Gebertowa, *Wypisy historyczne. Z dziejów ojczystych*, Lwów-Warszawa 1928, s. 5.

⁶¹¹ Por. J. Draus, R. Terlecki, *Historia wychowania. Wiek XIX i XX*, t. 2, Kraków 2006, s. 140; St. Chmielewski, *Stan szkolnictwa wśród Żydów w Polsce*, w: „Sprawy Narodowościowe”, nr 1-2, Warszawa 1932/1933, s. 40; Sz. Mendelson, *Nowa szkoła żydowska, czym jest i do czego dąży*, Warszawa 1924.

⁶¹² Por. H. Wójcik Łagan, *Żydzi w podręcznikach do nauczania historii z lat 1918-1939*; w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej. Cz. 2. Materiały konferencji naukowych w Cedzynie i Białymstoku w 1986 i 1987 r.*, red. J. Maternickiego, Warszawa 1987, s. 235.

podręczników przeznaczonych dla publicznych żydowskich szkół typu podstawowego i średniego byli wybitni przedstawiciele historiografii żydowskiej⁶¹³.

Analizę obrazu Żydów w podręcznikach do dziejów Polski rozpocznę od opracowania przeznaczonego dla szkół powszechnych - *Historii Polski* (Warszawa 1922) Władysława Smoleńskiego (1851-1926)⁶¹⁴. Nie był to typowy podręcznik dla uczniów, lecz kompendium dla nauczycieli, „które miało im umożliwić zaszczepienie wychowankom pożądanego obrazu dziejów ojczystych”⁶¹⁵. Należy wspomnieć, że historyk interesował się głównie wiekiem XVIII, a w swoim debiucie naukowym *Stan i sprawa Żydów polskich w XVIII wieku* (Warszawa 1876) nie ukrywał jego celów utylitarnych, tj. pożytku, jaki miał przynieść dla wsparcia kwestii asymilacji Żydów.

W podręczniku autor wspominał o Żydach trzykrotnie (było to zatem znacznie mniej w porównaniu z syntetycznym opracowaniem *Dziejów narodu polskiego* i innymi opublikowanymi w XIX wieku pracami jego autorstwa)⁶¹⁶. Unikał też ocen i nie zajmował wobec ludności żydowskiej określonego stanowiska.

Smoleński ogólnikowo informował czytelnika o przybyciu Żydów na ziemię polskie w XIV wieku: „Chronili się w Polsce przed prześladowaniami, jakich doznali w Niemczech, i zajmowali się głównie wypożyczaniem pieniędzy pod zastaw” - pisał⁶¹⁷. Nie wspominał natomiast wprost o wystąpieniach przeciwko Żydom na ziemiach polskich. Sugerował jednak, że takie fakty mogły mieć miejsce, skoro – jak twierdził – Kazimierz Wielki stawał w obronie ludności żydowskiej, wydając w tym celu odpowiednie przepisy, obowiązujące na terenie całego kraju⁶¹⁸.

Jednym zdaniem zaakcentował historyk udział Żydów w manifestacjach patriotycznych przed wybuchem powstania styczniowego. Pogrzeb pięciu ofiar manifestacji w 1861 roku zespałał, jego zdaniem, Żydów z narodem: „Za trumnami szła starszyzna żydowska, której przewodził nadrabin”⁶¹⁹. W ten sposób teraz, tak jak i wcześniej, dostrzegał potrzebę większej współpracy polsko-żydowskiej.

⁶¹³ Na uwagę zasługują kompendia Majera Bałabana, stanowiące obszerną prezentację dziejów Żydów, m.in. jego podręcznik *Historia i literatura żydowska ze szczególnym uwzględnieniem historii Żydów w Polsce dla klas wyższych szkół średnich*, t. 1-3, Lwów 1929.

⁶¹⁴Zob. przypis 78.

⁶¹⁵ H. Konopka, *Edukacja historyczna w polskich szkołach powszechnych*, s. 143.

⁶¹⁶ Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli historycznej*, s. 177-183.

⁶¹⁷ Wł. Smoleński, *Historia Polski*, wyd. 2, Warszawa 1922, s. 49.

⁶¹⁸ Tamże, s. 50.

⁶¹⁹ Tamże, s. 169.

Podręcznikiem przeznaczonym do nauki historii w klasie IV była dwuczęściowa praca Julii Kisielewskiej (1874-1943) *W służbie Ojczyzny* (Warszawa 1922). Kisielewska była autorką nie tylko podręczników do nauki historii Polski, ale i kilku wypisów historycznych. Opublikowała wiele artykułów poświęconych pedagogice w literaturze. Współpracowała z czasopismami „Bluszcz” i „Tygodnik Ilustrowany”. Fascynowała się twórczością Stanisława Wyspiańskiego i Elizy Orzeszkowej. Jako działaczka społeczna domagała się równouprawnienia kobiet⁶²⁰.

Książeczki *W służbie Ojczyzny* stanowiły zbiór opowiadań i pogadanek historycznych o tematyce patriotycznej, które - jak podkreśliła Hanna Konopka - „odpowiednio adaptowane do możliwości intelektualnych uczniów, wzbudzać miały żywe zainteresowanie dziejami ojczystymi”⁶²¹.

Autorka poświęciła w nich ludności żydowskiej więcej uwagi niż w pracach sprzed I wojny światowej⁶²². W dziale poświęconym powstaniu styczniowemu Julia Kisielewska, podobnie jak W. Smoleński, przypominała solidarność narodu żydowskiego i polskiego w czasie demonstracji patriotycznych. Zamieściła sugestywny cytat z pamiętników Juliana Wieniawskiego, który tak wspominał między innymi rok 1861: „Zdawało się, że sam Pan Bóg błogosławił tę uroczystość narodową, a przyroda dodać jej blasku pragnęła. Od rana wszystkie sklepy chrześcijańskie i żydowskie (...) były, jak na największej uroczystości, zamknięte. Lud warszawski i jego warstwy oświecone, motłoch żydowski i przedstawiciele sfer najwyższych, wszystko przystrojone odświętnie, w jednym nastroju zgody i powagi, oczekiwało pochodu”⁶²³. Poetyckim zaakcentowaniem patriotycznej postawy Żydów było też zaprezentowanie w podręczniku cytatu z *Pana Tadeusza*, a mianowicie koncertu Jankiela. Jankiel, „będąc Żydem-Polakiem, przypominał w swoim wystąpieniu o wzniosłych wydarzeniach z dziejów narodu polskiego”⁶²⁴.

Nieco później jednak w zamieszczonych przez Kisielewską obrazkach z wydanej w pięćdziesiątą rocznicę powstania styczniowego broszury Józefa Piłsudskiego spotykamy się

⁶²⁰ Julia Kisielewska (1874-1943) była publicystką, nauczycielką i krytyczką literacką, najstarszą córką Marii i Stanisława Krzymuskich, ziemian na Kujawach. Pracowała jako nauczycielka historii w żeńskich szkołach średnich. W latach 1917-1937 pełniła funkcję dyrektora Gimnazjum Żeńskiego w Płocku. Por. R. Taborski, *Kisielewska z Krzymuskich Julia, pseud. J. Oksza (1874-1943)*, w: *Polski słownik biograficzny*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966-1967, t. XII, 1966-1967, s. 493-494; K. Klewinowska, *Julia Kisielewska - ciche wspomnienia zapomnianego głosu*, „Bibliotekarz Podlaski”, t. 38, nr 1, Białystok 2018, s. 279-289; J. Starnawski, *Kisielewska z Krzymuskich Julia*, w: *Słownik badaczy literatury polskiej*, Łódź 2003, s. 136.

⁶²¹ Por. H. Konopka, *Edukacja historyczna*, s. 146-147.

⁶²² Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli historycznej*, s. 244-245.

⁶²³ J. Kisielewska, *W służbie Ojczyzny. Pogadanki historyczne dla IV oddziału*, cz. I. wyd. V, Warszawa 1925, s. 182.

⁶²⁴ Tamże, cz. II, s. 99.

już z inną oceną społeczności żydowskiej w tym okresie. Nie budziła ona zaufania władz powstańczych. Powstanie narodowe należało przygotować w tajemnicy przed Żydami, którzy mogli zdradzić jego plany caratowi – tak doradzał jeden z bohaterów czytanki, Maciej, były powstaniec listopadowy. W tym celu „chciał Żyda z rodziną i ludzi niepewnych zamknąć pod straż i gospodarzyć w zaścianku śmiało”⁶²⁵.

W proponowanych przez Kisielewską materiałach do czytania zauważyć też można przykłady zgubnej działalności Żydów na polu gospodarczym. Przyczyniła się ona w dużym stopniu do zubożenia ludności miast w XIX wieku. Kisielewska wysoko oceniła działalność polityczną i ekonomiczną społecznika wielkopolskiego Karola Marcinkiewicza, przyczyniającą się do wsparcia polskiego mieszczaństwa i ograniczania wpływu Żydów w handlu: „stan mieszczański przejął w Poznańskim prawie cały handel, wypierając Żydów, życie narodowe obudziło się z uśpienia”⁶²⁶.

Nauczanie historii w klasie piątej i szóstej szkoły powszechnej odbywało się w oparciu o podręczniki Bronisława Geberta (1874-1929) i Gizeli Gebertowej (1883-1964)⁶²⁷ oraz Włodzimierza Jarosza (1847-1948)⁶²⁸. Pierwsi z wymienionych autorów w kilku podręcznikach wydanych przed I wojną światową praktycznie nie dostrzegali roli Żydów w dziejach Polski⁶²⁹.

Podręczniki Gebertów i Włodzimierza Jarosza ukazały się w kilku zmienionych wydaniach, zawarte w nich wiadomości na temat Żydów nie ulegały jednak zasadniczej zmianie i zajmowały niewiele miejsca. Autorzy obu podręczników pisali o Żydach w podobny sposób, skupiając swoją uwagę zwłaszcza na ich roli w okresie rozbiorów i wykazując wobec nich pozytywny stosunek. Ich zdaniem, pragnienie wolnej Ojczyzny motywowało społeczność żydowską do opowiadania się po stronie Polaków. W „gorącej odezwie” Kościuszko wzywał ją do udziału w walce, zaś przed wybuchem powstania styczniowego „Jednoczyła się ona pod chorągwią zwolenników walki o niepodległość”⁶³⁰. Historycy nie ukazali jednak jej bezpośredniego zaangażowania w walkę zbrojną przeciwko

⁶²⁵ Tamże, cz. I, s. 195-196.

⁶²⁶ Tamże, s. 112.

⁶²⁷ Zob. przypis 168.

⁶²⁸ Włodzimierz Jarosz (1847-1948) urodził się w Czerteżu koło Sanoka i był synem średniozamożnego chłopca. Przed I wojną światową pełnił funkcję dyrektora Prywatnego Gimnazjum w Turce pod Stryjem, następnie przeniósł się do Tarnowa, gdzie uczył w I Gimnazjum im. K. Brodzińskiego. Był również literatem, któremu bliskie były poglądy socjalistyczne. Por. J. Pirożyński, *Jarosz Włodzimierz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XI, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964-1965, s. 10.

⁶²⁹ W przedwojennym wydaniu podręcznika Gebertowie zamieścili tylko jedną wzmiankę. Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli historycznej*, s. 244.

⁶³⁰ Por. Wł. Jarosz, *Dzieje Polski. Opowiadania dla młodzieży*, Warszawa 1921, s. 142; B. i G. Gebert, *Opowiadania z dziejów powszechnych*, cz. II, Lwów-Warszawa 1927, s. 64, 150.

zaborcy. Przekonywali natomiast, że ludność żydowska stała się ofiarą zmagania zbrojnego narodu polskiego z caratem. Tak było podczas rzezi dokonanej na ludności Pragi w końcowej fazie powstania kościuszkowskiego: „Moskalami zawładnął szal, mordowano żołnierzy polskich, starców, dzieci, kobiety, księży i Żydów”⁶³¹.

Z innej perspektywy spoglądał na sprawę żydowską Stanisław Pawłowski (1882-1940)⁶³², współautor podręcznika dla klasy VII szkół powszechnych *Polska współczesna* (Lwów-Warszawa 1925)⁶³³. Współautorem omawianego podręcznika był Marian Janelli (1873-1945), pedagog i działacz społeczno-polityczny, związany z ruchem narodowo-demokratycznym⁶³⁴. Nie zamieścił on żadnej wzmianki na temat Żydów.

Z kolei Stanisław Pawłowski, dokonując przeglądu geograficznego ziem polskich, podał w podręczniku informacje, dotyczące społeczności żydowskiej. Jako zdecydowany zwolennik państwa narodowego zauważył, że mniejszości narodowe, w tym m. in. Żydzi i Niemcy, tworzyły społeczności rozproszone wśród ludności polskiej⁶³⁵. Informował on również młodego czytelnika o rozmieszczeniu wyznawców religii mojżeszowej w poszczególnych dzielnicach Polski. Jego zdaniem, tworzyli oni znaczny odsetek ogółu społeczeństwa (ok. 10-20% ogółu ludności) we wschodnich województwach. Żydzi skupiali się głównie w ośrodkach przemysłowych, mieszkali obok ludności polskiej i trudnili się wyłącznie handlem, rzadziej drobnym rzemiosłem. Wspomniawszy też, że na ziemiach byłego zaboru austriackiego i rosyjskiego „posługiwali się zepsutym żargonem języka niemieckiego”⁶³⁶.

Pawłowski dostrzegał też problem migracji narodu żydowskiego. Przemieszczał się on – stwierdzał – „powoli ze wschodu na zachód”. Autor nie ukrywał przy tym swojego niezadowolenia z faktu, iż miejsce emigrującej w tym czasie ludności niemieckiej zajmowali

⁶³¹ Wł. Jarosz, *Dzieje Polski*, s. 102.

⁶³² Stanisław Pawłowski (1882-1940) urodził się w rodzinie mieszczańskiej w Dębowcu koło Jasła. Studiował na Uniwersytecie Lwowskim i w Wiedniu, początkowo historię, a następnie geografię. Przed I wojną światową był członkiem zarządu Drużyn Strzeleckich we Lwowie. W roku 1919 otrzymał tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego geografii na Uniwersytecie Poznańskim. W latach 1932-1933 pełnił funkcję rektora tegoż Uniwersytetu. Zob. szerzej: A. Dzieczkowski, *Pawłowski Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXV, Wrocław 1980, s. 513-516.

St. Pawłowski, M. Janelli, *Polska współczesna. Podręcznik dla kl. VII szkół powszechnych*, Lwów-Warszawa 1925.

⁶³³ Por. A. Dzieczkowski, *Pawłowski Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXV, Wrocław 1980, s. 513-516.

⁶³⁴ Por. J. Zieliński, *Janelli Marian (1873-1945)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. X, Wrocław 1962-1964, s. 502-503.

⁶³⁵ St. Pawłowski, M. Janelli, *Polska współczesna*, s. 12.

⁶³⁶ Tamże, s. 45.

Żydzi. Można wnioskować, że jedni i drudzy stanowili według niego konkurencję dla rdzennej ludności polskiej⁶³⁷.

Do nauczania historii na różnych poziomach w szkole powszechnej nauczyciele wykorzystywali również inne opracowania, o różnym charakterze, o których warto wspomnieć ze względu na zamieszczane w nich informacje na temat Żydów.

W 1920 roku ukazała się książka słynnej powieściopisarki Marii Dąbrowskiej (1889-1965)⁶³⁸ pod tytułem *Dzieje naszej Ojczyzny* (Warszawa-Kraków 1920)⁶³⁹. Podręcznik ten „żywo i barwnie” opowiadał dzieje Polski od czasów legendarnych aż po rok 1917⁶⁴⁰.

W *Dziejach naszej Ojczyzny* Dąbrowska wyraźnie pokreśliła wartość walki zbiorowej przeciwko zaborcy. Z entuzjazmem wypowiadała się na temat współpracy polsko-żydowskiej w okresie powstań narodowych. Według niej w obliczu niewoli w narodzie polskim dokonała się prawdziwa rewolucja moralna: „Wielka miłość połączyła Polaków. Nie było różnicy stanów ani wyznań. Ksiądz, pastor i rabin razem pracowali w delegacji”. Żydzi zamawiali też nabożeństwa za Ojczyznę i składali ofiary na cele narodowe - podkreślała⁶⁴¹. Chwaląc patriotyzm Żydów polskich, Dąbrowska krytykowała jednocześnie wrogą Polsce postawę Żydów „Litwaków”⁶⁴². Swoją przychylny stosunek do społeczności żydowskiej wyraziła również w opowiadaniach historycznych dla młodzieży *Dzieci Ojczyzny* (Warszawa-Kraków 1918). Z sympatią odnosiła się w nich do działalności znanego emisariusza z okresu powstania krakowskiego, który w przebraniu Żyda agitował do walki. Wspominała: „Za to Żyd jakiś stary z towarem kroczy po ulicach Lwowa. Cóż to za dziwny Żyd? Gdzie przyjdzie, tam się tworzą skupiska, oczy płoną. Ten Żyd – handlarz, z dziwną, długą brodą, wzywa do rewolucji przeciw ciemnościom Polski (...). Policja więc dostaje rozkaz, by rewidować wszystkich lwowskich Żydów handlarzy. Biega więc po całym mieście. Towar z żydowskich handelków pada na bruk”⁶⁴³.

⁶³⁷ Tamże, s. 87.

⁶³⁸ Maria Dąbrowska (1889-1965) - pisarka pochodziła ze zubożałej rodziny szlacheckiej. Była córką Józefa Szumskiego i Ludomiry z Gałczyńskich oraz żoną Mariana Dąbrowskiego, działacza socjalistycznego, przyjaciela Józefa Piłsudskiego. Wychowana w kręgu polskiej tradycji i z przekonania patriotka, wykazywała też tolerancję wobec różnorodności społeczeństwa, piętnowała antysemityzm i występowała w obronie chłopów. Por. m.in. *Pięćdziesiąt lat twórczości Marii Dąbrowskiej*, Warszawa 1963; Z. Libera, *Maria Dąbrowska*, Warszawa 1964; E. Głębińska, *Dąbrowska (nie)znana. Szkice*, Warszawa 2016.

⁶³⁹ M. Dąbrowska, *Dzieje naszej Ojczyzny*, Warszawa-Kraków 1920.

⁶⁴⁰ H. Póhoska, *Dydaktyka historii*, Warszawa 1928, s. 213-215.

⁶⁴¹ M. Dąbrowska, *Dzieje naszej Ojczyzny*, s. 166.

⁶⁴² Tamże, s. 204.

⁶⁴³ M. Dąbrowska, *Dzieci Ojczyzny. Opowiadania historyczne dla młodzieży*, Warszawa-Kraków 1918, s. 118-119.

W podobnym stylu jak Dąbrowska wspominała o Żydach w swoich *Opowiadaniach historycznych* Hanna Pohoska (1895-1953) (wydała je pod pseudonimem Ewa Białynia)⁶⁴⁴. Zawarła w nich opowieść o śmierci Berka Joselewicza, Żyda - patrioty, pod Kockiem w czasie powstania listopadowego⁶⁴⁵.

Kolejną książką był podręcznik dla szkół powszechnych Natalii Gąsiorowskiej (1881-1964)⁶⁴⁶. W książce *Historia powszechna ze szczególnym uwzględnieniem historii Polski* (Warszawa 1920) rozpoczęła oryginalnie od scharakteryzowania czasów współczesnych w Europie i w Polsce⁶⁴⁷. W swoim podręczniku niewiele wspominała o Żydach, było to nieco mniej niż w omawianej wcześniej syntezie z lat trzydziestych *Wiedza o Polsce*. Pisała też o nich z większym dystansem, dowartościowując jednak ich znaczenie. Omawiając sytuację we współczesnej Polsce, podkreślała, iż miasta polskie, do niedawna prawie wyłącznie żydowsko-niemieckie (głównie na terenie Wielkopolski), ulegały spolszczeniu⁶⁴⁸.

W dalszej części swego opracowania, poświęconej panowaniu Piastów, historyczka wspominała o handlu niewolnikami. Ponieważ chrześcijanom nie wolno było się nim trudnić, zajmowali się tym zazwyczaj Żydzi⁶⁴⁹. W podręczniku pojawia się też wzmianka, ukazująca Kazimierza Wielkiego jako opiekuna ludności żydowskiej⁶⁵⁰.

Młodzież, ucząca się w szkole powszechnej, mogła ponadto korzystać z wcześniej wydanych podręczników Zuzanny Morawskiej (1848-1921)⁶⁵¹ *Opowiadania z dziejów ojczystych dla domu i szkoły*⁶⁵².

⁶⁴⁴ Hanna Pohoska (1895-1953) była historykiem oświaty i pedagogiki, popularyzatorką historii, działaczką polityczną. Urodziła się w Poznaniu. W latach 1912-1914 była członkiem Związku Strzeleckiego, później - Polskiej Organizacji Wojskowej. Studiowała historię na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1918 r. uczyła historii w Gimnazjum w Lublinie, a następnie pracowała w warszawskich gimnazjach. Propagowała wychowanie obywatelsko-państwowe. W 1934 r. habilitowała się na Uniwersytecie Warszawskim. Por. St. Konarski, *Pohoska Anna, Ewa*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXVII, Wrocław 1982-1983; J. Maternicki, *Polska dydaktyka historii*, s. 238-241; M. J. Żmichrowska, *Hanna Pohoska (1895-1953)*, Olsztyn 1995.

⁶⁴⁵ E. Białynia, *Opowiadania historyczne*, Warszawa 1925, s. 151.

⁶⁴⁶ Zob. przypis 440.

⁶⁴⁷ Por. N. Gąsiorowska, *Historia powszechna ze szczególnym uwzględnieniem historii Polski. Podręcznik dla szkoły powszechnej*, t. I, *Historia starożytna i średniowiecza*, Warszawa 1920. We wstępie autorka wypowiadała się na temat roli historii w ówczesnej szkole: „Szkoła powszechna ma wychowywać przyszłych, wolnych, czynnych obywateli (...). Ustalona jest już zasada, że w nauczaniu historii na pierwszym planie muszą stać dzieje Polski, na dalszym zaś dzieje innych narodów i państw”. Por. Tamże, s. 3,4.

⁶⁴⁸ Tamże, s. 11.

⁶⁴⁹ Tamże, s. 184.

⁶⁵⁰ Tamże, s. 196.

⁶⁵¹ Zuzanna Morawska (1848-1921) była działaczką oświatową, pisarką dla dzieci i młodzieży. Urodziła się w Sokołównku koło Ciechanowa, w rodzinie szlacheckiej. Od 1867 roku mieszkała w Warszawie, gdzie przez kilkanaście lat prowadziła tajną pensję żeńską oraz działała w warszawskim Towarzystwie Dobroczynności. Współpracowała z czasopismami „Bluszcz”, „Przyjaciół Dzieci”, „Tygodnik Ilustrowany”. Zob. szerzej: J. Z. Białek, G. Skotnicka, *Morawska Zuzanna*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXI, Wrocław 1976, s. 702-703.

⁶⁵² Z. Morawska, *Opowiadania z dziejów ojczystych dla domu i szkoły*, wyd. V, Poznań-Lwów-Poznań- Łódź 1921.

Podobnie jak M. Dąbrowska Zuzanna Morawska przedstawiła w swojej pracy Żydów w pozytywnym świetle. Doceniła ich działalność za panowania Kazimierza Wielkiego. Pisała: „Umieli oni być pożyteczni, zajmowali się bowiem handlem, nawet jeden z nich kopalnię w Wieliczce uporządkował, dochody z soli powiększył”. Wprawdzie Żydzi się później szybko wzbogacili i przejęli w swoje ręce cały handel, ale odpowiedzialność za to – twierdziła – ponosił naród polski, który „był zbyt opieszwały i nie pracował jak należy”⁶⁵³.

W dalszej części tekstu Morawska podkreśliła rangę reform sejmku porozbiorowego z 1773 roku w zakresie edukacji. Zaznaczyła mianowicie, że w trakcie budowy sieci polskich placówek oświatowych „pamiętano nawet o szkołach żydowskich”⁶⁵⁴. Chwaliła też akt Aleksandra Wielopolskiego, który zrównywał Żydów w prawach z chrześcijanami. Żydzi bowiem, którzy „szli ręką w rękę z całym ruchem od 1861 roku, pozamykali również swoje synagogi”⁶⁵⁵.

W roku 1922 ukazało się zmienione wydanie dawnego podręcznika Władysława Grzymałowskiego (1843 - ok. 1910)⁶⁵⁶ *Dzieje Polski w krótkim zarysie dla użytku młodzieży* (Warszawa 1922)⁶⁵⁷. W nowym opracowaniu odnajdujemy cztery informacje na temat ludności żydowskiej (w wydaniu przedwojennym Grzymałowski poświęcił Żydom dziewięć fragmentów)⁶⁵⁸. Pominięte zostały wiadomości na temat przybycia Żydów na ziemię polskie i mordu kozackiego na ludności żydowskiej podczas powstania Chmielnickiego. Pozostałe wzmianki odnosiły się do sytuacji Żydów w Polsce w okresie od początku panowania Władysława Łokietka do śmierci Stefana Batorego. Zdaniem historyka, Żydzi stanowili społeczność odrębną, z własną organizacją wewnętrzną, ale we wsiach podlegali władzy dziedziców oraz płacili podatki. Autor przekonywał też, że jednym z negatywnych skutków wojen w XVII wieku było przejście przez Żydów handlu w Polsce: „Okropny był stan kraju po tylu wojnach – pisał – kraj się wyludnił, zbiedniał, upadło rolnictwo, przemysł i handel przeszedł prawie zupełnie w ręce Żydów”⁶⁵⁹. Niemniej jednak, opisując losy narodu polskiego na początku XX wieku, historyk dostrzegał również momenty, świadczące o antysemityzmie i nietolerancji wobec Żydów. Tak było po rewolucji w Królestwie Polskim w

⁶⁵³ Z. Morawska, *Opowiadania z dziejów ojczystych*, s. 20.

⁶⁵⁴ Tamże, s. 69-70.

⁶⁵⁵ Tamże, s. 92-93.

⁶⁵⁶ Władysław Grzymałowski (1843 - ok. 1910) był synem Juliana i Telki z Domejków. Dzieciństwo spędził na Białorusi. Początkowo pracował jako nauczyciel domowy w jednym z majątków w okolicy Kowna. Następnie zajmował się głównie dziejami Kościoła, którym poświęcał swoje prace popularyzatorskie. Zob. szerzej: A. Łasiewicka, *Grzymałowski Władysław Andrzej*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. IX, Wrocław 1960-61, s. 122.

⁶⁵⁷ Wł. Grzymałowski, *Dzieje Polski w krótkim zarysie dla użytku młodzieży*, wyd. 12 poprawione i uzupełnione, Warszawa 1922.

⁶⁵⁸ Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli historycznej*, s. 213-214.

⁶⁵⁹ Wł. Grzymałowski, *Dzieje Polski w krótkim zarysie*, s. 135.

1905 roku, kiedy to „bandy motłochu, tzw. czarne sotnie, urządzały rzezie i pogromy ludzi inteligentnych i Żydów”⁶⁶⁰.

W niższych klasach gimnazjalnych nauczyciele najczęściej wybierali przerobione i poprawione podręczniki B. Geberta i G. Gebertowej⁶⁶¹ *Opowiadania z dziejów ojczystych dla niższych klas szkół średnich z 133 rycinami i z 2 mapkami* (wyd. V, Warszawa 1922). Lwowskie wydanie tej książki z roku 1910 zawiera tylko jedną przypadkową wzmiankę o Żydach: autorzy wspomnieli o ich przybyciu do Włodzimierza, władcy Rusi, w celu „pozyskania” dla wiary mojżeszowej nowych wyznawców⁶⁶².

Poza tą informacją w kolejnych, powojennych wydaniach *Opowiadań z dziejów* pojawiły się dodatkowe fragmenty na temat Żydów, zbliżone do tych, jakie Gebertowie zamieścili w swoich podręcznikach przeznaczonych dla szkół powszechnych.

Historycy ci po raz pierwszy zauważyli obecność Żydów w Polsce przy okazji omawiania czasów Kazimierza Wielkiego. W jednym zdaniu podkreślili okazaną im przez króla dobroć i tolerancję. Pisali: „Żydów, wypędzonych wówczas ze wszystkich niemal krajów Europy, gościnnie przyjął do Polski i zabezpieczył przed prześladowaniem ludności”⁶⁶³. Gebertowie przytoczyli również fakty, świadczące o patriotycznej postawie Żydów polskich w czasie powstania kościuszkowskiego i przed wybuchem powstania styczniowego⁶⁶⁴. Krytycznie ocenili natomiast działalność Żydów „Litwaków”, będących w ich przekonaniu „narzędziem rusyfikacji w ręku Caratu”⁶⁶⁵.

Młodzież gimnazjalna mogła wiadomości podręcznikowe uzupełnić tekstami źródłowymi zamieszczonymi przez Gebertów w wypisach historycznych - Żydzi pojawiają się na trzech stronach tych tekstów. Historycy zachęcali młodego czytelnika do analizy ich sytuacji podczas powstania Chmielnickiego i w epoce stanisławowskiej. Przytaczali także warunki ugody zawartej z Kozakami podczas oblężenia Lwowa, kiedy wymuszano wydanie w ręce wojska zaporoskiego rodzin żydowskich wraz z całym majątkiem. Gebertowie ukazywali życzliwy stosunek Lwowian do Żydów. Ludność Lwowa stanowczo broniła ich przed „rzezią kozacką”⁶⁶⁶.

⁶⁶⁰ Tamże, s. 212.

⁶⁶¹ Zob. przypis 168.

⁶⁶² Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli historycznej*, s. 244.

⁶⁶³ B. Gebert, G. Gebertowa, *Opowiadania z dziejów ojczystych dla klasy pierwszej szkół średnich*, wyd. 3 uzupełnione, Lwów 1922, s. 33.

⁶⁶⁴ Por. B. Gebert, G. Gebertowa, *Opowiadania z dziejów ojczystych dla niższych klas szkół średnich*, wyd. 8, Lwów 1929, s. 145 (wyd. 5, 1922).

⁶⁶⁵ Tamże, s. 196.

⁶⁶⁶ Por. B. Gebert, G. Gebertowa, *Wypisy historyczne z dziejów ojczystych*, Warszawa 1919, s. 101.

W tekście, dotyczącym charakterystyki poszczególnych stanów za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego, Gebertowie wspominali o dominacji Żydów na polu gospodarczym i politycznym. W miastach i miasteczkach opanowali oni przemysł i handel: „Tu roili się najliczniej” – akcentowali historycy. Stwierdzali też, że ze względu na dużą liczebność (około 900 tys. osób) Żydzi tworzyli w państwie odrębny naród, przy czym religia żydowska, odmienny strój, język i obyczaje stanowiły istotną przeszkodę w nawiązywaniu wzajemnych kontaktów z resztą społeczeństwa⁶⁶⁷.

Dodajmy, że w osiemnastowiecznej terminologii urzędowej, na którą się powoływali autorzy wypisów, stany wyróżniono odpowiednimi tytułami: „urodzony” dla szlachcica, „szlachecki” dla mieszczanina, „niewierny” dla Żyda i „pracowity” dla chłopca⁶⁶⁸.

Jednocześnie, nawiązując do relacji niemieckiego podróżnika Szultza, Gebertowie przekonywali czytelnika o nieuzasadnionej, uprzywilejowanej pozycji Żydów w Polsce. Pomimo braku zaangażowania w życie publiczne kraju posiadali tu oni więcej swobód niż w innych państwach (z wyjątkiem Holandii i Anglii)⁶⁶⁹.

W ostatnich latach przed wprowadzeniem reformy szkolnej Jędrzejewicza ukazał się cykl podręczników dla gimnazjum niższego autorstwa Jana Dąbrowskiego, badacza średniowiecznych dziejów Polski (1890-1965)⁶⁷⁰, *Wiadomości z dziejów Polski* (t. I-III, Lwów 1927). Spośród wszystkich poprzednich podręczników bardzo dodatnio wyróżniły je dwie cechy: dokładność naukowa oraz bogata szata graficzna, gdyż opatrzone były dużą ilością ilustracji⁶⁷¹. Odnajdujemy w nich osiem krótkich adnotacji o Żydach (wcześniej w swojej syntezie historyk wypowiadał się tylko dwukrotnie).

Podobnie jak w *Dziejach Polski średniowiecznej* jego autorstwa, Dąbrowski zwracał uwagę na to, czym Żydzi się trudnili: do ich podstawowych zajęć zaliczał dzierżawę ceł i podatków oraz lichwę. Na tym polu konkurowali z bankami „chrześcijańskimi”, które lekcewały zakaz udzielania pożyczek. „Handel pieniędzmi” nie tylko przynosił Żydom bardzo duże korzyści materialne, ale i pozwalał im zaskarbić sobie względy polskich władców.

Dąbrowski nie zgadzał się z poglądem przedstawianym wielokrotnie przez innych historyków o wyjątkowym traktowaniu Żydów przez Kazimierza Wielkiego. Przekonywał, że

⁶⁶⁷ Tamże, s. 120.

⁶⁶⁸ Tamże.

⁶⁶⁹ Tamże.

⁶⁷⁰ Zob. przypis 366.

⁶⁷¹ Por. H. Pohoska, *Dydaktyka historii*, s. 306.

król, idąc śladami Bolesława Pobożnego, potwierdził tylko już dawno ustanowione prawa dla ludności żydowskiej.

Dążenie Żydów do osiągania zysków unaoczniał Dąbrowski za pomocą dodanej do tekstu ryciny, przedstawiającej Żyda, liczącego pieniądze. Był to swego rodzaju ewenement niespotykany w innych dotychczas przedstawionych podręcznikach⁶⁷².

Opisując średniowieczny Lwów, Dąbrowski zasygnalizował masowy napływ ludności żydowskiej do tego miasta. Przypadkowa wzmianka o Żydach pojawiła się także przy okazji charakterystyki urzędów centralnych i ziemskich w XVI wieku. Do obowiązków wojewodów należało mianowicie sprawowanie władzy nad Żydami⁶⁷³. Wypowiedzi historyka na temat losów ludności żydowskiej w czasie wojen kozackich korespondowały z zapatrywaniami innych historyków, jak pisał: „ginęła ona masowo z rąk wojsk Chmielnickiego”⁶⁷⁴.

Szerszy obraz społeczności żydowskiej w dziejach Polski był prezentowany w podręcznikach dla starszej młodzieży gimnazjalnej. W pierwszych latach istnienia II Rzeczypospolitej korzystano z podręczników używanych jeszcze w szkołach galicyjskich, m.in. Tadeusza Korzona (1839-1918)⁶⁷⁵, Władysława Smoleńskiego⁶⁷⁶ i Anatola Lewickiego⁶⁷⁷.

Pierwszy z tych historyków był autorem wielu cennych opracowań historycznych. Interesował się przeszłością Żydów i choć nie napisał na ich temat żadnej pracy, recenzował poświęcone im książki. W nadzwyczajnym wydaniu powojennym jego podręcznika *Historia*

⁶⁷² J. Dąbrowski, *Wiadomości z dziejów Polski*, t. I, Lwów 1929, s. 92-30.

⁶⁷³ J. Dąbrowski, *Wiadomości z dziejów Polski*, t. II, Lwów 1928, s. 125.

⁶⁷⁴ Tamże, s. 234.

⁶⁷⁵ Tadeusz Korzon (1839-1918) był synem sekretarza gubernialnego. Urodził się w Mińsku Litewskim, tam również chodził do gimnazjum. Zamiłowanie do historii odkrył w Moskwie, gdzie studiował prawo. Za udział w manifestacjach patriotycznych w 1861 roku został skazany na zesłanie w głąb Rosji. Po powrocie podjął pracę jako nauczyciel gimnazjalny. Nie angażował się w życie polityczne, wierzył jednak w słuszność orientacji Romana Dmowskiego. Był jednym z głównych przedstawicieli szkoły warszawskiej. Por. m.in. J. Włodarczyk, *Tadeusz Korzon jako dydaktyk i autor podręczników szkolnych*, „Wiadomości Historyczne”, R. 1, 1958, nr 4/5, s. 340-350; Tegoż, *Tadeusz Korzon: główne koncepcje historyczne i historiozoficzne*, Łódź 1958; B. Grochulska, *Tadeusz Korzon (1839-1918)*, w: *Historycy warszawscy*, s. 115-130; J. Maternicki, *Zmierzch szkoły krakowskiej*, s. 161-218; J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli historycznej*, s. 172-173; J. Kolbuszewska, *Tadeusz Korzon (1839-1918). Między codziennością, nauką a służbą narodowi*, Łódź 2011.

⁶⁷⁶ Zob. przypis 78.

⁶⁷⁷ Anatol Lewicki (1841-1899) pochodził z rodziny unickiej, był synem księdza greckokatolickiego. W latach 1862-1866 studiował na Uniwersytecie Lwowskim. Po zakończeniu studiów pracował jako nauczyciel w gimnazjum przemyskim, a następnie lwowskim, poświęcając się również pracy naukowej. W 1883 roku przyznano mu Katedrę historii austriackiej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Był autorem licznych rozpraw i artykułów, odnoszących się do XIV i XV wieku. Poglądy Lewickiego na dzieje Polski bliskie były szkole krakowskiej. Por. J. Mitkowski, *Lewicki Anatol*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XVII, Wrocław 1972, s. 224-225; W. Czermak, *Anatol Lewicki (1841-1899). Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1899; J. Łosowski, *Anatol Lewicki*, Przemyśl 1981.

Polski (Kijów 1918)⁶⁷⁸ problematyka żydowska zajmowała nieznacznie mniej miejsca niż w podręcznikach wydanych przed odzyskaniem niepodległości przez Polskę. Fragmenty, dotyczące Żydów polskich, zawierały m.in. informacje o ich sytuacji prawnej i ekonomicznej za panowania Piastów. Historyk w centrum swego zainteresowania stawiał Kazimierza Wielkiego. W przypisach tak wyrażał swój stosunek do jego statutów: „Z treści tego prawodawstwa widzimy, że Żydzi nie tworzą jeszcze narodu żydowskiego, lecz znani są jako kapitaliści, wypożyczający pieniądze, pozwolono im pobierać nie więcej niż po groszu od grzywny tygodniowo i to z podziękowaniem”⁶⁷⁹. Zdaniem historyka do XIV wieku nie doszło do zintegrowania Żydów z Polakami. Korzon był przeciwnikiem separowania się Żydów od społeczeństwa polskiego, czemu dał wyraz jeszcze przed I wojną światową w swoim pamiętniku⁶⁸⁰.

Warta podkreślenia jest wypowiedź Korzona, dotycząca powstania Chmielnickiego. Odnotował on w sugestywny sposób liczne okrucieństwa dokonywane przez Kozaków na ludności żydowskiej, podkreślał jej poniżenie i okazywaną jej pogardę: „Kilkaset zaporozców wzywało do wieszania na wspólnej szubienicy szlachcica, Żyda i psa: bo Lach, Żyd i sobaka – wsio wira jednaka”⁶⁸¹. Historyk powoływał się też na relacje dwóch Żydów, Flamowera i Jegoszcza, którzy zostawili świadectwa, mówiące o zabijaniu i zjadaniu dzieci żydowskich na oczach matek lub też o krajaniu i sprzedawaniu ich jako „mięso koszerne”. Żydzi ci wspominali też o „wstażkach czerwonych” wykonanych ze skóry szyi i piersi „nieszczęśliwych branek”, które wojskowi kozaccy ofiarowali ironicznie w darze szlachciankom⁶⁸².

Przejdźmy w tym miejscu do analizy uzupełnionych *Dziejów narodu polskiego* (wyd. VI, Warszawa 1921) Władysława Smoleńskiego. W powojennym opracowaniu podręcznika odnajdujemy piętnaście informacji o Żydach (było to zatem o dziesięć wzmianek mniej w porównaniu z wydaniem z 1897 roku)⁶⁸³.

Smoleński zwracał uwagę na odrębność społeczną Żydów oraz stosowane wobec nich ograniczenia, a w szczególności na to, że Żydzi nie mogli się osiedlać w miastach królewskich, na wsiach podlegali wyłącznie władzy dziedzica oraz mogli zajmować się tylko wybranymi rodzajami handlu i rzemiosła. Dużą rolę przypisywał kahałom: „Dzięki

⁶⁷⁸ Podręcznik Korzona jest zbiorem dotyczących historii Polski fragmentów z jego podręczników dziejów powszechnych wydanych w latach 1884-1906.

⁶⁷⁹ Por. T. Korzon, *Historia Polski*, wydanie nadzwyczajne w zmienionym układzie, Kijów 1918, s. 30.

⁶⁸⁰ Por. T. Korzon, *Mój pamiętnik przedhistoryczny*, Kraków 1912, s. 29-30.

⁶⁸¹ T. Korzon, *Historia Polski*, s. 163.

⁶⁸² Tamże.

⁶⁸³ Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli historycznej*, s. 181-183.

samorządowi - przekonywał - Żydzi mieli możliwość wyodrębniania się spośród ludności rodzimej”⁶⁸⁴. Smoleński pozytywnie ustosunkowywał się do procesu asymilacji narodu żydowskiego, podobny pogląd wyrażał zresztą już wcześniej w swoich pracach opublikowanych w XIX wieku. W *Dziejach narodu* nawiązywał do literatury osiemnastowiecznej, która - jego zdaniem - „w sposób liberalny poruszała zagadnienia roli Żydów na ziemiach polskich”⁶⁸⁵. Historyk przywołał broszurkę posła pińskiego Mateusza Butrymowicza *Sposób zreformowania Żydów polskich w pożytecznych krajowi obywatelów*. Smoleński popierał zapatrywania Butrymowicza, który główną przeszkodę w procesie przystosowania się narodu żydowskiego upatrywał nie w religii mojżeszowej, lecz w błędnym prawodawstwie i odmiennych obyczajach. W celu asymilacji Żydów należało – jak sugerował – znieść wszelkie odrębności i upodobnić Żydów do Polaków (tyczyło się to głównie ubioru i języka) oraz wprowadzić obowiązek nauczania dzieci żydowskich⁶⁸⁶.

Wiarę w słuszność takich gruntownych przeobrażeń w życiu ludności żydowskiej wzmacniała, zdaniem Smoleńskiego, popularna wówczas teoria Locke’a, według której „czystą tablicę duszy ludzkiej zapisuje wychowanie, okoliczności zewnętrzne”⁶⁸⁷. Analogicznie odnosił się Smoleński do Kodeksu Napoleona, który zrównał w prawach Żydów z ludnością chrześcijańską, występując także z inicjatywą ich zasymilowania: „dla zasymilowania Żydów z rdzenną ludnością zabroniono im prowadzić w języku żargonowym ksiąg i korespondencji handlowej, zamieszczać w nich aktów i sporządzać testamentów”⁶⁸⁸. W czasach istnienia Rady Nieustającej „dźwigał się naród pod względem ekonomicznym” - donosił historyk - jednocześnie usuwano z karczm Żydów „jako demoralizatorów chłopstwa. Laudum województwa sieradzkiego zagroziło wysoką karą pieniężną tym, którzy utrzymywali Żydów na arendach i szynkach”⁶⁸⁹. W nowym wydaniu swojego podręcznika Smoleński na pierwszym planie stawiał zatem proces asymilacji Żydów, pomijając inne wątki, dotyczące ich losów, o których pisał w opracowaniach wydanych przed wybuchem I wojny światowej oraz w powojennym podręczniku dla szkół powszechnych. Wypowiedzi historyka dalej miały dość przychylny wydźwięk wobec roli Żydów w dziejach Polski.

⁶⁸⁴ Wł. Smoleński, *Dzieje narodu polskiego*, wyd. 6 uzupełnione, Warszawa 1921, s. 48 (wyd. 5, 1919).

⁶⁸⁵ Tamże, s. 134.

⁶⁸⁶ Tamże, s. 144.

⁶⁸⁷ Tamże, s. 256.

⁶⁸⁸ Tamże, s. 551.

⁶⁸⁹ Tamże, s. 323.

Wciąż popularnym podręcznikiem wykorzystywanym w gimnazjum były kolejne wydania *Zarysu historii Polski* Anatola Lewickiego⁶⁹⁰, uzupełnionego i unowocześnionego przez Jana Friedberga (1870-1949)⁶⁹¹, który opracował całą historię porozbiorową i dzieje Polski niepodległej oraz dodał rozdziały z zakresu historii i kultury Polski.

W porównaniu z przedwojenną publikacją książki Lewickiego w wydaniu uzupełnionym i poprawionym przez Friedberga pojawiło się kilka fragmentów więcej na temat Żydów. Zamieszczone informacje dotyczyły nie tylko przybycia ludności żydowskiej na ziemię polskie, rodzaju jej zatrudnienia, praw i zobowiązań oraz sytuacji za panowania Jagiellonów i królów elekcyjnych, ale także odnosiły się do jej działalności w czasach współczesnych.

W podręczniku odnajdujemy informacje, iż w okresie panowania pierwszych Piastów sytuacja Żydów była mocno skomplikowana – podobnie jak chłopcy byli oni „niewolnikami książęcymi”⁶⁹². Kolejni władcy (Mieszko III, Bolesław Pobożny i Kazimierz Wielki) traktowali ich bardziej życzliwie, otaczając ich swą opieką. Nadano im też „wreszcie” przywileje – jak akcentował autor. Słowo „wreszcie” mogło sugerować, że Żydzi o swoje prawa musieli dość długo zabiegać. Do poprawy bytu społeczności żydowskiej szczególnie przyczynił się książę śląski, wydając dla niej „tchnący szlachetnością przywilej”, który stał się w późniejszych okresach podstawą jej prawnego stanowiska w państwie⁶⁹³.

Ogólną charakterystykę ludności żydowskiej zaprezentował historyk we fragmencie, dotyczącym struktury narodowościowej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Informował przy tej okazji o wzroście liczby ludności żydowskiej w miastach oraz o tym, iż Żydzi „rządzą się własnym prawem i zwyczajami”⁶⁹⁴.

W części podręcznika poświęconej wydarzeniom siedemnastego wieku autor w sposób dość powściągliwy wypowiedział się na temat powstania Chmielnickiego i wymieniał warunki ugody zborowskiej, na podstawie których usuwano Żydów z okręgu kozackiego⁶⁹⁵. Nie zauważamy już natomiast ostrej krytyki „buntu” Chmielnickiego zaprezentowanej we wcześniejszym wydaniu podręcznika.

⁶⁹⁰ A. Lewicki, *Zarys historii polskiej aż do najnowszych czasów*, wyd. VII przejrane i uzupełnione przez Henryka Mościckiego, Warszawa 1918; A. Lewicki, *Zarys historii Polski, opracował i uzupełnił Jan Friedberg*, wyd. VIII, Warszawa 1919.

⁶⁹¹ Jan Friedberg (1870-1949) był badaczem historii politycznej. Urodził się w Borysławiu koło Drohobycza. Studiował na Uniwersytecie Lwowskim. Należał do szerokiego grona uczniów Oswalda Balzera. W latach 1896-1930 pracował jako nauczyciel gimnazjalny w Rzeszowie, Przemyślu, Lwowie, Krakowie. Por. *Słownik historyków polskich*, Warszawa 1994, s. 135.

⁶⁹² Por. A. Lewicki, *Zarys historii polskiej aż do najdawniejszych czasów*, wyd. VIII, Warszawa 1919, s. 56.

⁶⁹³ Tamże, s. 52, 60, 72, 85, 92, 101.

⁶⁹⁴ Tamże, s. 219-220.

⁶⁹⁵ Tamże, s. 212.

Przy okazji omawiania kolejnych stuleci historyk dostrzegał zróżnicowaną sytuację ludności żydowskiej na ziemiach polskich, konkludując: „Wprawdzie ogół Żydów był biednymi, ale wielu z nich zdołało znacznie się wzbogacić, nie tylko przez handel i lichwę, ale także przez dzierżawę kluczy cerkiewnych”. Jak przekonywał, na szczególną uwagę zasługiwał przepis prawny, pochodzący z Litwy, który głosił, że „Żyd, przyjmujący religię katolicką, otrzymywał szlachectwo”. Przypadki takiej nobilitacji były dość częste⁶⁹⁶.

Pomimo ogromnego przewrotu w poglądach na sprawy społeczne, który dokonał się w okresie Oświecenia, Żydzi spotykali się wówczas z nietolerancją. Dowodem na to miał być między innymi fakt, że tuż przed trzecim rozbiorem Polski z powodu licznych skarg publicznych władze zaborcze rugowały z karczm wiejskich żydowskich arendarzy⁶⁹⁷.

W *Zarysie historii* spotykamy się ponadto z oceną postawy społeczności żydowskiej w okresie polskich powstań narodowych. Historyk zanotował, że „Kościuszkę rzesze żydowskie pociągał ku sobie, którego przedstawiciele w jego szeregach walczyli i powstaniu okazywali żywą sympatię i poparcie”. W przypisach odnosił się również do postawy Berka Joselewicza, zasłużonego oficera wojsk Księstwa Warszawskiego⁶⁹⁸.

Przywołanie tych faktów zasługuje na uwagę z dwóch powodów: po pierwsze twórcy ówczesnych podręczników bardzo rzadko wspominali Berka, a po drugie taka opinia kształciła pozytywny obraz Żyda i różniła się zasadniczo od tej wyrażonej w poprzednim wydaniu z 1887 roku - historyk informował wówczas, że Żydzi nie angażowali się w walkę z zaborcą⁶⁹⁹. Wpływ na uwypuklenie tej kwestii przez Friedberga mogły mieć prowadzone w okresie międzywojennym badania nad uczestnictwem Żydów w walce o niepodległość Polski.

Dodatkowe informacje związane z dziejami Żydów na ziemiach polskich wyodrębnił Friedberg we fragmencie, w którym omawiał sprawę żydowską w Galicji w XIX i XX wieku. Wspomniał o „patencie tolerancyjnym” Józefa II z 1781 roku, który przyznawał tylko protestantom i prawosławnym równe prawa osobiste z katolikami, zaś w stosunku do ludności żydowskiej wprowadzał różne ograniczenia. Starano się też w tym okresie zgermanizować Żydów, nadając im wyłącznie niemieckie nazwiska⁷⁰⁰.

Zdaniem historyka, sprawa żydowska nabrała szczególnego znaczenia w okresie autonomii galicyjskiej. Podjęto wówczas działania, mające na celu „zbratanie” ludności żydowskiej z narodem polskim: „Chodziło o to - pisał - aby bardzo liczna ludność żydowska

⁶⁹⁶ Por. Tamże, s. 221.

⁶⁹⁷ Tamże, s. 305.

⁶⁹⁸ Tamże, s. 322.

⁶⁹⁹ Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej*, s. 195.

⁷⁰⁰ Tamże, s. 335.

poczula się obowiązującą do solidarności z narodem polskim, tudzież, aby mogła znaleźć takie zatrudnienie, które by nie przeszkadzało gospodarczym interesom ogółu mieszkańców”. Dodatkim przejawem tej sytuacji był zdaniem Friedberga fakt, że coraz więcej Żydów ulegało stopniowej asymilacji (według spisu ludności z 1910 roku w Galicji narodowość zmieniło 925 Żydów na 1000, w Królestwie Polskim 35%, a w poznańskim 1%)⁷⁰¹.

Jak stwierdzał Friedberg, ta polskość była jednak zazwyczaj pozorna. W negatywnym świetle ukazywał historyk działalność ruchu syjonistycznego, widząc w syjonistach przeciwników ruchu asymilatorskiego, „pragnącego obojętny dotąd ogół żydostwa pociągnąć za sobą”⁷⁰².

Według historyka wybory do czwartej Dumy państwowej w 1912 roku, w których mniejszość żydowska zdobyła znaczną przewagę, zaostrzyły stosunki polsko-żydowskie i wpłynęły na „osłabienie tętna życia publicznego” w Królestwie Polskim⁷⁰³. Podczas I wojny światowej Żydzi działali ze szkodą dla Polski – bogacący się kosztem ludności polskiej żydowscy fabrykanci i kupcy opanowali życie ekonomiczne kraju. Jako dostawcy wojskowi, uczestnicy i funkcjonariusze różnych centrali, a także spółek handlowo-przemysłowych tworzyli olbrzymie majątki⁷⁰⁴.

Można stwierdzić, iż mało życzliwy ton narracji wobec Żydów zaprezentowany w *Zarysie historii* przed odzyskaniem niepodległości nie został do końca utrzymany w wydaniu powojennym podręcznika. W nowym wydaniu odnajdujemy na ich temat więcej wzmianek, mających wydźwięk pozytywny.

W latach 20. nadal wykorzystywano bardzo popularny w latach wcześniejszych podręcznik dziejów powszechnych Wincentego Zakrzewskiego (1844-1918)⁷⁰⁵ dla wyższych klas gimnazjum. Pomimo surowej krytyki spełnił on swoje zadanie, kształcąc w zakresie historii szereg pokoleń. Od 1890 do 1923 roku pojawiło się jedenaście jego wydań, ostatnie

⁷⁰¹ Tamże, s. 339

⁷⁰² Tamże.

⁷⁰³ Tamże, s. 468.

⁷⁰⁴ Tamże, s. 447.

⁷⁰⁵ Wincenty Zakrzewski (1844-1918) był badaczem dziejów powszechnych i Polski w XVI wieku. W 1867 roku uzyskał doktorat na uniwersytecie w Lipsku, a w 1871 roku otrzymał habilitację na docenturę na Uniwersytecie Lwowskim. W latach 1871-1909 był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierownikiem katedry historii powszechnej. Należał do konserwatystów krakowskich, ale swych poglądów politycznych nie przenosił na grunt nauki. Por. St. Szczur, *Złota Księga Wydziału Historycznego UJ*, Kraków 2000; J. Pisulińska, *Polska XVI wieku w pracach Wincentego Zakrzewskiego*, w: *Wspólne dziedzictwo. Rzeczpospolita Obojga Narodów w polskiej, litewskiej i ukraińskiej historiografii*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska, P. Sierzęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2019, s. 130-140.

w przeróbce i uzupełnieniu Ludwika Boratyńskiego (1867-1920)⁷⁰⁶, ucznia W. Zakrzewskiego⁷⁰⁷.

W jego kilkutomowej *Historii powszechnej*, wydanej po I wojnie światowej, została powielona większość informacji zawartych w przedwojennych wydaniach⁷⁰⁸. Młodzież zapoznawała się z położeniem ludności żydowskiej w epoce średniowiecza i w czasach nowożytnych. Zdaniem autora, doświadczała ona dość często dyskryminacji ze strony Polaków – „wzgardzona, prześladowana i znieawidzona, znajdowała się poza obrębem społeczeństwa”⁷⁰⁹. Wykorzystywali ją również książęta i królowie polscy, którzy za swą opiekę nad Żydami kazali się im drogo opłacać⁷¹⁰. Analizując stosunki pomiędzy rządem polskim a kozaczyzną, Zakrzewski podkreślał fakt, „że Żydzi przyczynili się do wybuchu powstania na Ukrainie w 1648 roku”⁷¹¹.

W opublikowanej po odzyskaniu niepodległości *Historii powszechnej* Zakrzewskiego zostały też zamieszczone nowe informacje na temat społeczności żydowskiej (w rozdziale dotyczącym ustalenia granic po I wojnie światowej). Historyk dostrzegał m.in. aktywność Żydów w życiu politycznym kraju: wykazywali się oni postawą obywatelską, manifestując swój akces dla idei scalania ziem polskich na drodze demokracji. „Polscy, rusczy, żydowscy reprezentanci z Galicji zasiadali w Sejmie Ustawodawczym” – pisał⁷¹². Autor wykazywał zatem dość pozytywny stosunek do ludności żydowskiej w Polsce.

Obok wyżej wymienionych opracowań młodzież gimnazjalna klas niższych korzystała z nowych wydań podręczników Heleny Orszy Radlińskiej (1879-1954)⁷¹³ *Dzieje społeczne*

⁷⁰⁶ Ludwik Boratyński (1867-1920) – ukończył historię na Uniwersytecie Jagiellońskim, następnie uczył w gimnazjach m.in. w Tarnowie i Krakowie, brał udział w Ekspedycji Rzymskiej AU. Jest autorem kilku prac dotyczących dziejów XVI stulecia. Zob. szerzej: E. Kuntze, *Boratyński Ludwik (1867-1920)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. II, Kraków 1936, s. 309-310.

⁷⁰⁷ Wincenty Zakrzewski, *Historia powszechna na klasy wyższe szkół średnich*, t. I, I, II, III (*Historia starożytna, wieków średnich, nowożytna*) od 1890 r. do 1923 r. ukazało się 11 wydań. Por. H. Pohoska, *Dydaktyka historii*, s. 288-289.

⁷⁰⁸ Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli historycznej*, s. 191.

⁷⁰⁹ W. Zakrzewski, *Historia powszechna na klasy wyższe szkół średnich*, t. II, *Historia wieków średnich*, wyd. 12, Warszawa 1921 s. 105.

⁷¹⁰ Tamże.

⁷¹¹ Por. W. Zakrzewski, *Historia powszechna na klasy wyższe szkół średnich*, T. III, *Historia nowożytna*, wyd. 12, Warszawa 1921, s. 102.

⁷¹² Tamże, s. 310.

⁷¹³ H. Orsza Radlińska (1879-1954) była działaczką oświatową, pedagogiem i historykiem oświaty. Pochodziła z zasymilowanej rodziny żydowskiej. Po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim pracowała jako nauczycielka historii oraz języka polskiego w krakowskich gimnazjach. Od 1922 roku związana była z Wolną Wszechnicą Polską. Habilitowała się w 1925 roku, w roku 1927 została profesorem nadzwyczajnym, a w 1937 roku profesorem zwyczajnym. Por. W. Theiss, *Radlińska*, Warszawa 1997; *Radlińska Helena*, w: J. Kita, R. Stobiecki, *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź 2000, s. 79-80; H. Brodowska, *Helena Radlińska (1879-1954)*, w: H. Radlińska, *Oświata i kultura wsi polskiej*, Warszawa 1964; J. Draus, R. Terlecki, *Historia wychowania. Wiek XIX i XX*, t. 2, s. 293.

Polski (wyd. III, Warszawa 1921)⁷¹⁴ i Heleny Witkowskiej (1870-1938)⁷¹⁵ *Dzieje ustroju Polski w zarysie* (Warszawa 1921)⁷¹⁶.

Pierwsza z autorek uważana jest za twórczynię polskiej szkoły pedagogiki społecznej, która odegrała znaczną rolę w myśli i praktyce pedagogicznej Drugiej Rzeczypospolitej. Radlińska zwracała szczególną uwagę na cel wychowawczy historii. Podczas IV Zjazdu Historyków przekonywała: „Głęboko jednak uzasadnione jest stwierdzenie jej znaczenia wychowawczego [mowa o historii], otwiera oczy na najdoskonalsze zagadnienia życia zbiorowego, rozszerza krąg przeżyć i doświadczeń, ukazaniem innych stosunków, innego w nich ucieleśnienia wiecznie tych samych wartości, swoistego piękna twórczości epok odległych”⁷¹⁷.

W jej opracowaniu problematyka żydowska zajmowała dość dużo miejsca (wiele razy wypowiadała się na ten temat także w podręcznikach wydawanych przed wojną)⁷¹⁸. W wydaniu powojennym *Dziejów społecznych* można zauważyć większe niż wcześniej zainteresowanie dziejami Żydów na ziemiach polskich pod zaborami.

Zdaniem Radlińskiej już w XIII i XIV wieku Żydzi odgrywali znaczącą rolę w życiu ekonomicznym Polski. Jak podkreślała, „handel i polityka nie mogły się bez nich obyć”. Zajmowali się oni jednak wyłącznie lichwą i byli jedynymi bankierami w państwie⁷¹⁹.

Podobnie jak w opracowaniu Lewickiego napotykaemy u tej autorki stwierdzenie, że polscy książęta opiekowali się ludnością żydowską jak swymi niewolnikami i pobierali od niej „znaczące” podatki. W następnych dwóch stuleciach nastąpił znaczący napływ Żydów z Niemiec, skąd uchodzili przed prześladowaniami. W Polsce poza wystąpieniami żaków nie doświadczali żadnych prześladowań, ale jak wszędzie - przekonywała autorka - ustawy nie dopuszczały ich do współżycia z chrześcijanami i zajęć chrześcijańskich. Całe życie Żyda było odrębne w stosunku do ludności chrześcijańskiej. Innym podlegał prawom, inne sądziły go sądy. „Nosił odmienny strój, używał mowy innej (mieszaniny języka, który przynieśli

⁷¹⁴ H. Orsza Radlińska, *Dzieje społeczne Polski*, wyd. 3, Warszawa 1921.

⁷¹⁵ Helena Witkowska (1870-1938) była nauczycielką, historyczką, zwolenniczką emancypacji kobiet, oraz propagatorką koncepcji wychowania państwowego. Urodziła się w Kaliszu. Studiowała nauki społeczne w Genewie. Uczyla w krakowskich szkołach oraz wykładała historię Polski i nauki obywatelskie m.in. w państwowej szkole zawodowej żeńskiej w Krakowie. Poświęcała się również popularyzacji wiedzy historycznej. Por. J. Petrażycka-Tomicka, *W służbie obywatelskiej i w służbie społecznej*, Kraków 1929; H. Radlińska, *Ś. P. Helena Witkowska (ur. 1870 zm. 1 IX 1938)*, „Praca Oświatowa” 1939, nr 3, s. 158-160; D. Koźmian, *Wychowanie obywatelskie w poglądach Heleny Witkowskiej (1870-1938)*, „Biuletyn Historii Wychowania” 1998, nr 12, s. 16-26.

⁷¹⁶ H. Witkowska, *Dzieje ustroju Polski w zarysie*, wyd. nowe poprawione i uzupełnione, Warszawa 1921.

⁷¹⁷ H. Orsza Radlińska, *Zagadnienia popularyzacji historii*, w: *Pamiętnik IV Zjazdu Historyków Polskich*, s. 1-11.

⁷¹⁸ Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli historycznej*, s. 254-256.

⁷¹⁹ H. Orsza Radlińska, *Dzieje społeczne Polski*, wyd. 3, s. 24.

pierwsi przybysze, z językiem przyniesionym przez Żydów emigrujących z Niemiec, wyrazami hebrajskimi i polskimi), pisał własnymi znakami, uczył się tylko na swoich księgach świętych”⁷²⁰. Żydzi stali jak gdyby poza społeczeństwem. Mieszkali w osobnych dzielnicach, nie brali udziału w życiu publicznym, byli też wykorzystywani przez polskich możnych, którzy żądali ogromnych sum za każde zezwolenie, ułatwiające im działalność w państwie⁷²¹.

Radlińska stwierdzała, że gminy żydowskie stawały się wręcz „dojną krową” dla wojewodów i starostów w miastach królewskich oraz panów w miastach prywatnych. Układy z Żydami zawierała również szlachta, starając się osłabić pozycję mieszczaństwa - wyrażała nieraz „niewiernym” pogardę, ale dla złamania ustroju miejskiego często popierała Żydów. Skutki tego były zazwyczaj ujemne, jak przekonywała czytelnika autorka *Dziejów społecznych*, argumentując: „Szlachcic potrzebował Żyda jako faktora i pachciarza. Poniewierany, zgięty w pół przed <dziedzicem> był gotów do wszelkich usług, byle osiąść łaskę pańską, od której byt jego zawisł, Żyd stał się współnikiem ucisku chłopów. W karczmie pańskiej <włóścianin z rąk żydowskich pił szlachecką wódkę>. Arendarz musiał sprzedać określoną przez dwór ilość napojów, starał się więc rozpijać i łupić chłopów nie tylko dla własnego, lecz i pańskiego zysku”. W sposób szczególny Żydzi byli znienawidzeni przez Kozaków, którzy podczas swych buntów uważali się, że Polacy oddali ich, jako niewolników, „w ręce przeklętej rasy żydowskiej”⁷²².

Radlińska nie obarczała Żydów winą za zaistniałe okoliczności, przeciwnie - dochodziła do stwierdzenia, że ich przyczyną była „bieda i nędza” ludności żydowskiej. W jednym z fragmentów swojej pracy dawała wyraz przekonaniu, że jedynie niewielu Żydów się bogaciło i tworzyło majątki, podczas gdy masy żydowskie nie miały wprost z czego żyć. Cechy nie dopuszczały Żydów do konkurencji, a władze miejskie wydawały zarządzenia przeciwko żydowskim kupcom i rzemieślnikom. Dzielnice żydowskie, zabudowane ciasnymi, nędznymi, przeludnionymi domami, były „gniazdami nędzy, gdzie indziej nie spotykanej”, „z wieczną bladością na ustach i twarzy” Żyd szukał wszelkich sposobów zarabiania na utrzymanie⁷²³.

W *Dziejach społecznych* spotykamy się też z przykładami, ilustrującymi negatywny stosunek Kościoła katolickiego do wyznawców judaizmu, określanych jako „nieprzyjaciele Chrystusa”. Zdaniem autorki, prawo kościelne stawało się przyczyną okazywanej im pogardy

⁷²⁰ Tamże, s. 49-50.

⁷²¹ Tamże.

⁷²² Tamże, s. 59.

⁷²³ Tamże.

i stwarzało trudności w budowaniu dobrych relacji z Polakami. Katolicy wymuszali na Żydach i chrześcijanach określone normy, działania i zachowania. W miastach Żydzi zobowiązani byli mieszkać w osobnych dzielnicach i nosić specjalne czapki, chrześcijanom zaś zabraniano kupowania u nich żywności i wspólnego z nimi zamieszkiwania. Tego typu zarządzenia nie były jednak – jak twierdziła Radlińska - przestrzegane⁷²⁴.

Autorka *Dziejów społecznych* wyraziła też swoje stanowisko wobec Żydów, zamieszkujących ziemie polskie pod zaborami. Jednym ze skutków rosyjskiego panowania – argumentowała – był nadmiar Żydów „Litwaków”, przesiedlonych z Rosji do Królestwa⁷²⁵, zaś emigracja Żydów z zaboru pruskiego do wielkich centrów przemysłowych Niemiec u progu XX wieku wpłynęła na polszczenie tamtejszych miast i doprowadziła do wychowania nowych pokoleń polskich kupców i rzemieślników⁷²⁶.

Po odzyskaniu niepodległości Radlińska podtrzymywała swoje wcześniejsze zapatrywania na losy Żydów na ziemiach polskich. Dalej pisała o nich życzliwie, domagając się zwłaszcza poprawy ich statusu prawnego. Niewątpliwie było to zgodne z jej niezmienną postawą polityczną i ideową.

H. Witkowska w swoim wydanym w 1904 roku podręczniku zamieściła zaledwie dwa zdania, dotyczące Żydów, „pomijając całkowicie sytuację prawną społeczności żydowskiej”⁷²⁷. Natomiast w powojennym opracowaniu wypowiadała się o nich czterokrotnie, poświęcając im m.in. dwa kilkunastozdaniowe fragmenty. Nadal ukazywała Żydów w pozytywnym świetle, zwracając jednak większą uwagę na ich wyizolowanie i zróżnicowanie społeczne. Prezentując stosunki społeczne za pierwszych Piastów, podkreśliła fakt, iż ówczesny „handel ludźmi” w Europie przynosił Żydom duże zyski⁷²⁸. Zajmowali się też lichwą. Przybyli z Zachodu, by osiedlić się w miastach polskich w wyznaczonych dla nich dzielnicach: „Nie wolno im było wkraczać w sferę zajęć mieszczańskich, w dziedzinę przemysłu i handlu (...) i stanowili zamkniętą w sobie, własnym prawem i obyczajem rządzącą się grupę, wyosobnioną od reszty społeczeństwa, obcą wiarą i pochodzeniem” - twierdziła⁷²⁹. Podobna sytuacja utrzymywała się według Witkowskiej w XV i XVI wieku - pomimo wzrostu ich liczebności „stanowili świat osobny, zamknięty w sobie (...), nosili strój odmienny, mówili mową obcą, mieszaniną języka niemieckiego, hebrajskiego i polskiego,

⁷²⁴ Tamże, s. 24.

⁷²⁵ Tamże, s. 93.

⁷²⁶ Tamże, s. 99.

⁷²⁷ Por. J. Pisulińska, *Żydzi w polskiej myśli historycznej*, s. 246.

⁷²⁸ Por. H. Witkowska, *Dzieje ustroju*, s. 33.

⁷²⁹ Tamże, s. 59-60.

mieli własne prawa i organizację, pismo i księgi święte, własne szkoły, zwyczaje i obyczaje, zasadniczo różne od chrześcijańskich”⁷³⁰. Dalej autorka stwierdzała, iż większość rodzin żydowskich cierpiała nędzę, która zmuszała Żydów do „obchodzenia wszelkimi sposobami nałożonych na nich pęt i zakazów”. Niejednokrotnie wyjednywali sobie u możnych prawo prowadzenia handlu, pochlebstwem i pieniędzmi zyskiwali niezbędne do życia ulgi, wydzierżawiali cła i myta. Gdy i to nie wystarczało im na zaspokojenie potrzeb, podejmowali decyzję o przenoszeniu się na wieś, zaskarbiając sobie łaski dziedziców, i czerpali zyski, zakładając karczmy i pośrednicząc w handlu. Stąd ludność chrześcijańska była do Żydów wrogo usposobiona - mieszczanie widzieli w nich niebezpiecznych konkurentów, zaś chłopci przypisywali im swoją nędzę. Witkowska konkludowała: „Nędzni i ciemni Żydzi znienawidzeni byli i wyszydzani przez społeczeństwo, wśród którego zmuszeni byli żyć i zdobywać środki do życia”⁷³¹. Omawiając sytuację w Królestwie Polskim, Witkowska ponownie zwróciła uwagę na trudne położenie ludności żydowskiej: „Żydzi, stale upośledzeni i usuwani od wszystkiego, praw żadnych nie otrzymali” - pisała⁷³². Podobnie jak m.in. Radlińska, Witkowska domagała się poprawy sytuacji społeczności żydowskiej.

Wraz z odzyskaniem niepodległości zaczęto również publikować nowe podręczniki dla gimnazjum wyższego. Od 1923 roku ogłaszano drukiem książki Czesława Nankego (1883-1950)⁷³³ wraz z uzupełniającymi je wypisami⁷³⁴. Spotkały się one od razu z bardzo przychylnym poparciem władz szkolnych, napisane w dobrym stylu, były powszechnie używane przez młodzież.

W *Historii średniowiecznej* Nanke wypowiadał się na temat Żydów trzykrotnie, natomiast w części pierwszej i drugiej *Historii nowożytnej* wspominał o nich dziesięć razy. Na relację podróżnika żydowskiego Ibrahima ibn Jakuba o Słowianach w Polsce powoływał się tylko w wypisach historycznych⁷³⁵. W jego podręczniku na uwagę zasługuje jednostronicowy fragment, charakteryzujący stosunek Kazimierza Wielkiego do Żydów. W sposób zbliżony do już wcześniej wymienionych historyków omówił tam Nanke okoliczności

⁷³⁰ Tamże, s. 85-86

⁷³¹ Tamże.

⁷³² Tamże, s. 136.

⁷³³ Czesław Nanke (1883-1950) pochodził ze spolszczonej rodziny niemieckiej. Był popularyzatorem historii, nauczycielem gimnazjalnym i wykładowcą. Ponadto pracował w Bibliotece Ossolińskich. W 1907 r. obronił doktorat, a w 1926 otrzymał habilitację. W 1938 r. uzyskał stopień profesora tytularnego Uniwersytetu Lwowskiego. Badacz dziejów nowożytnych. Por. H. Barycz, *Czesław Nanke*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXII, Wrocław 1977, s. 511-512; A. Gruszczyk, *Czesław Nanke (1883-1950)*, w: *Jubileuszowa Księga Nauk Politycznych*, Kraków 2015, s. 387-395; J. Pisulińska, *Czesław Nanke (1883-1950) w: Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki, przy współ. L. Zaskilniaka, t. I, Rzeszów 2007, s. 525-536.

⁷³⁴ Cz. Nanke, *Historia średniowieczna. Podręcznik dla klas wyższych szkół średnich*, Lwów 1923; Cz. Nanke, *Historia nowożytna. Podręcznik dla klas wyższych szkół średnich*, cz. I, Lwów 1924, cz. II, Lwów 1926.

⁷³⁵ Por. Cz. Nanke, *Wypisy do nauki historii średniowiecznej*, Lwów-Warszawa, s. 21.

ich przybywania na ziemi polskie i osadnictwo za panowania pierwszych Piastów. Przy tej okazji wyraził swój krytyczny stosunek do lichwy, która była jego zdaniem jedną z głównych przyczyn nienawiści i wypędzania Żydów z innych krajów europejskich. Historyk odnotował także, że Kazimierz Wielki umieścił w statutach wiślickich wiele postanowień, które miały na celu ochronę chrześcijan przed wyzyskiem z ich strony⁷³⁶.

W dodatkowym tekście źródłowym, zamieszczonym w wypisach, czytamy: „Ponieważ w zachłanności lichwiarskiej żądza jest nienasycona, i niektórzy nie kładą miary w wyciskaniu pieniędzy, przeto dostojni nasi baronowie i szlachta postanawiają, że Żydzi (prawdziwi nieprzyjaciele wiary naszej Chrystusowej) pożyczając swoje pieniądze chrześcijanom, nie powinni żądać częściej jako procenta, jak tylko jedną czwartą, czyli jeden grosz od grzywny powinni i są obowiązani podziękowanie przyjąć”⁷³⁷. Przy tej okazji historyk zamieszczał wyjątek z Memoriału Jana Ostroroga, odnoszący się do prawa żydowskiego: „Żydzi także używają prawa niesłusznego, iż wolno im brać lichwę, obce rzeczy dzierżyć i posiadać, nie oddając ich dopóki im właściciel nie wyliczy tyle, ile żądają. Niechże to prawo zostanie zmienione i uchylone. Jeżeli im ta wolność odjęta zostanie, ustaną tym samym liczne kradzieże”⁷³⁸.

Z kontekstu kolejnych wypowiedzi Nankego wynika, że niewielki odsetek Żydów, zamieszkujący Rzeczpospolitą do XV wieku, wpływał korzystnie na ówczesne stosunki narodowościowe i społeczne. Później, w okresie od XVI do XVIII wieku, relacje pomiędzy Żydami a chrześcijanami wymagały już szczególnej uwagi i troski rządzących.

Obraz Rzeczypospolitej za panowania Wazów przedstawiał Nanke jako zupełną ruinę. Jak sądził, to po części za przyczyną Żydów i mieszczan „dobrobyt narodu został podkopany”. Historyk wytykał mieszczanom lenistwo, które miało zostać wykorzystane przez bardziej zapobiegliwą ludność żydowską. Zaczęła ona „wydzierać mieszczaństwu z rąk handel i przemysł”⁷³⁹. Zgubna działalność Żydów została przez niego podkreślona również w wypisach historycznych. Przywołuje w nich Stanisława Konarskiego, który definiując w traktacie *O skutecznym rad sposobie* pojęcie anarchii, pisał: „Handle w kraju całe upadłe, od Żydów zabrane, ździerstwami partykularnych kupcom obrzydzone”⁷⁴⁰.

⁷³⁶ Por. Cz. Nanke, *Historia średniowieczna*, Lwów-Warszawa 1923, s. 169-170.

⁷³⁷ Cz. Nanke, *Wypisy do nauki historii średniowiecznej*, s. 119-121.

⁷³⁸ Tamże, s. 159.

⁷³⁹ Cz. Nanke, *Historia nowożytna. Podręcznik dla klas wyższych szkół średnich*, cz. I. *Od początku w. XVI do pierwszego rozbioru Polski i wybuchu rewolucji francuskiej*, Lwów-Warszawa, 1924, s. 159-160.

⁷⁴⁰ Cz. Nanke, *Wypisy do nauki historii nowożytnej*, cz. I, *Od początku w. XVI do pierwszego rozbioru Polski*, Lwów-Warszawa, s. 143.

W *Historii nowożytnej* Nanke osądzał również negatywnie fanatyzm religijny i nietolerancyjne zachowania wobec Żydów. Jak pisał, szczególnie tragicznie zakończyły się wydarzenia w Humaniu: „Chłopi, którym rozdawano <święcone noże>, zaczęli napadać i mordować szlachtę oraz Żydów, cały kraj spłynął krwią niewinnych ofiar”⁷⁴¹. Omawiając wewnętrzne położenie Polski pod rządami Sasów, historyk odnotował, iż „stempel menniczy Augusta III zasypywał kraj za pośrednictwem Żydów fałszywą monetą. Według przybliżonych obliczeń za pieniądze, jakie skutkiem tego oszustwa stracił skarb i społeczeństwo, można było utrzymać przez dwa lata 60-tysięczną armię” - stwierdzał⁷⁴². Zdaniem Nankego w okresie Wiosny Ludów Żydom wiodło się nie najlepiej, w szczególności na terenie Galicji, gdzie - jak pisał - „przemysł nie istniał wcale, a handel - przeważnie drobny, kramarski, był niemal wyłącznie w ręku również nędzny żywot wiodących Żydów”⁷⁴³. Przedstawiciele narodu żydowskiego byli też pozyskiwani do wzmocnienia żywiołu germańskiego. W tym celu m.in. cesarz Józef II wdał cały szereg odpowiednich przepisów, np. „zarządził, żeby przy kahale była szkoła niemiecka i żeby odmawiać ślubu temu, kto nie wykazał się, że ją ukończył. Wszystkim Żydom nadano wówczas niemieckie nazwiska (niekiedy dziwaczne, co miało być wyrazem humoru lub dowcipu urzędnika). O ile niemczenie ludności polskiej i ruskiej nie udało się zupełnie, to istotnie akcja ta w stosunku do Żydów odniosła znaczny skutek, czego dowodem, że dotychczas używają oni chętnie języka niemieckiego lub żargonu i lgną do kultury niemieckiej”⁷⁴⁴. W zaborze rosyjskim przed powstaniem styczniowym Żydzi odnieśli większe korzyści niż chłopi, uzyskując równouprawnienie, zaś po powstaniu, w okresie rewolucji w 1905 r., w obronie caratu „czarne sotnie” urządziły pogromy nie tylko inteligencji i studentów, ale i Żydów⁷⁴⁵.

Równocześnie z opracowaniem Cz. Nankego opublikowano obszerny i szczegółowy *Podręcznik historii średniowiecznej dla użytku szkół średnich* (Warszawa 1923) Włodzimierza Dzwonkowskiego (1880-1954)⁷⁴⁶.

W opracowaniu tym odnajdujemy szesnaście wzmianek o Żydach, jest to znacznie więcej w porównaniu z informacjami, jakie zamieścił ów historyk w dziele *Wiedza o Polsce*. Poglądy na temat mniejszości żydowskiej zaprezentował Dzwonkowski również w dwóch innych podręcznikach wydanych tuż po wojnie: *Historia Polski* (Warszawa 1918) oraz

⁷⁴¹ Cz. Nanke, *Historia nowożytna, Podręcznik dla klas wyższych szkół średnich*, cz. I, Lwów-Warszawa 1924, s. 212.

⁷⁴² Tamże, s. 195.

⁷⁴³ Cz. Nanke, *Historia nowożytna. Podręcznik dla klas wyższych szkół średnich*, Lwów-Warszawa 1925, s. 192.

⁷⁴⁴ Tamże, s. 120.

⁷⁴⁵ Tamże, s. 241.

⁷⁴⁶ Zob. przypis 450.

Historia Polski na monografiach źródłowych oparta (Warszawa 1918), a także w *Repetitorium maturalnym z historii powszechnej* (Warszawa 1925).

Dzwonkowski kilkakrotnie wymieniał w swoich opracowaniach postać podróżnika żydowskiego Ibrahima ibn Jakuba. Powoływał się na jego opowiadania, charakteryzując szlaki handlowe we wczesnym średniowieczu i panowanie Mieszka I⁷⁴⁷.

W *Podręczniku historii średniowiecznej* Dzwonkowski szeroko omówił położenie prawne ludności żydowskiej w Polsce w okresie średniowiecza. Zgadzał się przy tym z poglądem, funkcjonującym już w wielu innych opracowaniach dziejów Polski, że było ono znacznie korzystniejsze niż w Europie Środkowej i Zachodniej, a normowały je przepisy wydawane przez kolejnych władców, a także Kościół katolicki. Ustawodawstwo polskie, dotyczące Żydów, czerpało wzory z Niemiec, za pośrednictwem Austrii i Czech, ale na co dzień było mieszane i dostosowywane do aktualnych potrzeb.

Zdaniem historyka, przywileje królewskie nadawane Żydom zapewniały im bezpieczeństwo. Dzwonkowski podkreślił w szczególności znaczenie w tym względzie dokumentu Bolesława Pobożnego. Jego zdaniem, poszczególne jego artykuły wyznaczały Żydom uprzywilejowaną pozycję w państwie. Polacy nie mogli świadczyć przeciwko nim w sądzie, o wyniku spraw spornych przesądzało zwykle poręczenie złożone przez Żydów.

Żydzi wystarali się później o zatwierdzenie swoich praw, prosząc o to Kazimierza Wielkiego. Dzwonkowski przywoływał słowa króla: „Wierni, zdolni Żydzi nasi przywileje naszego ukochanego dziada... przedstawili i najpokorniej prosili, abyśmy takowe przywileje naszym podpisem wznowić i stwierdzić raczyli”. Co też Kazimierz Wielki uczynił⁷⁴⁸.

Jak dalej dowodził Dzwonkowski, na ogół społeczeństwo polskie nie zajmowało wobec Żydów przychylnego stanowiska, a wpływała na to „odrębność rasowa, religijna i polityczna oraz lichwa”. W XIV wieku Żydzi pobierali wysoki procent, a ponieważ pożyczki miały przeważnie charakter konsumpcyjny, doprowadzały pożyczającego do ruiny. Historyk konstatawał, że antagonizm gospodarczy potęgowany był przez Kościół katolicki. Synod wrocławski z 1266 roku zatwierdził na przykład liczne ograniczenia odnośnie stroju i miejsca zamieszkania Żydów, które zazwyczaj były jednak przez nich omijane⁷⁴⁹.

Dzwonkowski podejmował też wątek religii żydowskiej. Przekonywał, że Żydzi posiadali w Polsce rozbudowany samorząd przeniknięty „duchem kodeksu talmudycznego, zaś Rzeczypospolita przez trzy wieki była kolebką <Talmudu>. Tu ze wszystkich krajów

⁷⁴⁷ Por. Wł. Dzwonkowski, *Podręcznik historii średniowiecznej do użytku szkół średnich*, Warszawa 1923, s. 182.

⁷⁴⁸ Tamże, s. 273-275.

⁷⁴⁹ Tamże.

sąsiednich zjeżdżała się młodzież do akademii żydowskich, a <responsa> polskich rabinów są do dzisiejszego dnia źródłem kultu religijnego Żydów”⁷⁵⁰.

W 1923 roku ukazała się *Historia średniowieczna w zarysie* (Warszawa 1923) nauczyciela gimnazjalnego Władysława A. Malczewskiego⁷⁵¹. Autor wypowiedział się w niej na temat Żydów dwukrotnie, przy okazji omawiania dziejów Polski za Kazimierza Wielkiego oraz analizując wojnę trzynastoletnią. Król Kazimierz chętnie potwierdził Żydom „stary przywilej swego dziadka i rozszerzył go na całe państwo” – pisał⁷⁵². Za Kazimierza Jagiellończyka w 1454 roku przeciwko Żydom wystąpiło pospolite ruszenie, szlachta wyrażała swe „żale na lichwę Żydów, choć też byli przecież mieszkańcami miast”.

Nowym typem podręcznika było dwuczęściowe opracowanie *Dziejów Polski* (Warszawa 1924-1925)⁷⁵³ Henryka Paszkiewicza (1897-1979)⁷⁵⁴.

Według Paszkiewicza, zadaniem nauczania historii w szkole powinno być wdrożenie młodzieży do samodzielnej pracy nad źródłami. Służyć temu miał odpowiedni układ podręcznika. Podstawę *Dziejów Polski* stanowiły wyjątki z monografii, źródła i wykaz najważniejszych faktów, które ułożono w pewien metodyczny porządek, co zastąpić miało własne opowiadanie autora⁷⁵⁵. W celu zobrazowania sytuacji Żydów na ziemiach polskich za panowania Piastów i Jagiellonów historyk zamieścił w swym podręczniku fragmenty prac znanych historyków: Jana Ptaśnika, Jana Rutkowskiego, Fryderyka Papée.

Dzięki podręcznikowi Paszkiewicza zapoznajemy się z różnymi kolejami losu Żydów w wiekach średnich – „raz się ich popiera, a innym razem prześladowuje”. Analogicznie jak w innych opracowaniach wykazane zostały różnice w położeniu ludności żydowskiej w Polsce i poza jej granicami. Na uwagę zasługuje zdanie: „Być Żydem – to coś ostatniego, najwzgardliwszego. Towarzystwa ich się unika, jakby trądem dotkniętych; nie mają właściwie prawa do życia, prawo to muszą sobie drogim pieniądzem okupić. Wszystkie prawie narody, czy to na zachodzie, czy na najdalszym wschodzie, jednakowo na sprawę

⁷⁵⁰ Tamże.

⁷⁵¹ Wł. Malczewski, *Historia średniowieczna w zarysie. Podręcznik dla młodzieży szkolnej i samouków. Kurs średni*, Łódź 1923. Brak bliższych informacji o autorze.

⁷⁵² Tamże, s. 325.

⁷⁵³ H. Paszkiewicz, *Dzieje Polski, cz. I, Czasy piastowskie. Podręcznik szkolny. Czytanki z literatury historycznej i wypisy ze źródeł*, Warszawa 1924; *Dzieje Polski, cz. II, Czasy Jagiellońskie, zeszyt pierwszy. Na schyłku średniowiecza. Podręcznik szkolny, czytanki z literatury historycznej i wypisy ze źródeł*, Warszawa 1925.

⁷⁵⁴ Henryk Paszkiewicz (1897-1979) – historyk, badacz średniowiecza. Studiował historię na Uniwersytecie Warszawskim i w Berlinie. W 1920 uzyskał stopień doktora, a w 1939 profesurę na UW. Był również nauczycielem gimnazjalnym. Od 1947 roku przebywał na emigracji w Wielkiej Brytanii. Por. m.in. *Henryk Paszkiewicz*, w: S. Brzeziński, K. Fudalej, *Pracownicy naukowo-dydaktyczni Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1930-2010. Słownik biograficzny*, Warszawa 2012, s. 90-91; *Henryk Paszkiewicz wydobyty z zapomnienia*, red. Małgorzata Dąbrowska, Łódź-Warszawa 2019.

⁷⁵⁵ Por. H. Paszkiewicz, *Przedmowa*, w: *Dzieje Polski, Cz. I. Czasy piastowskie. Podręcznik szkolny. Czytanki z literatury historycznej i wypisy ze źródeł*, Warszawa, 1924.

żydowską się zapatrują, jednakowo z Żydami postępują. Pogromy i rzezie, na wielką skalę, są wszędzie”⁷⁵⁶. Historyk wytykał naiwność tym Żydom, którzy z uporem wracali do miejsc, z których ich wydalono. Doszukiwał się też przyczyn pogromów, stwierdzając, iż miały one uwarunkowania religijne i ekonomiczne. Wśród chrześcijan panowało bowiem przekonanie o wykorzystywaniu krwi chrześcijańskich dzieci, rozpowszechniane zazwyczaj przez Żydów neofitów. Na podstawie fragmentu statutu Kazimierza Wielkiego czytelnik dowiadywał się ponadto, iż ze względu na „nienasyconą” zachłanność lichwiarską Żydów szlachta postanowiła, że Żydzi, „prawdziwi nieprzyjaciele wiary naszej Chrystusowej, pożyczając swoje pieniądze chrześcijanom, nie powinni żądać więcej jako procentu, jak tylko jedną czwartą, czyli jeden grosz od grzywny powinni i są obowiązani z wyrażeniem podziękowania przyjąć”⁷⁵⁷. W opracowaniu Paszkiewicza odnajdujemy także wzmiankę, że Żydzi wszędzie tworzyli odrębne gminy wyznaniowe, otoczone „tajemnicą”. Ponieważ nikt nie wiedział, co właściwie w takiej gminie się robi, nie brakowało takich, którzy snuli różne domysły.

Dzięki swojej zapobiegliwości Żydzi mieli się w Polsce - zdaniem Paszkiewicza - szybko bogacić. Trudnili się sprowadzaniem z Rusi niewolników, których później sprzedawali na targach południowych i zachodnich. Sprytni i inteligentni zajmowali często wysokie stanowiska i „umieli sobie zawsze znaleźć drogę do możnych”. Szczególną rolę odgrywali w dziedzinie skarbowości – „hebrajskie napisy na monetach Mieszka Starego były dowodem oddania w dzierżawę Żydom mennicy królewskiej”. Książę ten za zabicie Żyda skazywał chrześcijan na najwyższą ówczesną karę, a za przestępstwa żaków względem Żydów pociągał do odpowiedzialności ich rodziców. Przychylne stanowisko wobec ludności żydowskiej zajmowali również Kazimierz Sprawiedliwy i Henryk Brodaty. Dowodem ich dostatku w Polsce piastowskiej były, przyciągające uwagę swym ogromem i przepychem, synagogi. Jak przekonywał Paszkiewicz, w państwie Jagiellonów żyło się jednak Żydom znacznie gorzej.

Podobnie jak Wł. Dzwonkowski, Paszkiewicz dużo uwagi poświęcał prawom i obowiązkom Żydów, zamieszkujących ziemie polskie. Przywilej Bolesława Pobożnego prezentował jako „prawdziwą Kartę wolności”. Powoływał się też na późniejsze ustawodawstwo, wprowadzające wobec Żydów znaczne ograniczenia, m.in. statuty wareckie i przywileje niezawskie⁷⁵⁸.

⁷⁵⁶ Tamże, s. 163.

⁷⁵⁷ Tamże, s. 290.

⁷⁵⁸ Tamże, s. 164-165.

W części podręcznika poświęconej źródłom uczeń mógł samodzielnie dokonać analizy wymienionych dokumentów. Autor umieścił w niej opowieść Żyda Abrahama syna Jakuba o początkach państwa polskiego w przekładzie Aleksandra Brücknera. W przypisach odnajdujemy też następującą informację bibliograficzną: „Al Bekri, geograf arabski XI wieku, w dziele swoim: <Podróże i kraje> podał wiele ciekawych, a nieznanych szczegółów o Słowianach, korzystając z prac poprzedników, między innymi zaś z dzieła uczonego Żyda z Afryki Północnej – Abrahama syna Jakuba. Abraham, handlarz niewolnikami, opisał własną podróż, jaką w roku 965 odbył w Czechach i w Niemczech”⁷⁵⁹.

Pod koniec lat 20-tych ukazało się opracowanie Antoniego Ryniewicza (1881-1944)⁷⁶⁰ *Historia średniowieczna i nowożytna ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Polski* (Lwów-Warszawa 1929)⁷⁶¹. Przedstawione przez niego informacje o społeczności żydowskiej w Polsce dotyczyły jej sytuacji w średniowieczu oraz w XVII i XVIII stuleciu. W jednym z fragmentów historyk informował czytelnika o skomplikowanym, a zarazem najdogodniejszym bycie Żydów w Polsce w porównaniu z innymi krajami ówczesnej Europy. Pisał: „Poza stanami, a więc i poza społeczeństwem, stali Żydzi. Pogardzani przez chrześcijan, żyli oni w oddzielnych dzielnicach (...). Żydzi dochodzili nieraz do wielkich majątków, ale przez to ściągali na siebie jeszcze większą nienawiść ludów chrześcijańskich i często padali ofiarą fanatycznych tłumów. Z jednych miast wygnani, w drugich znów upośledzeni, czuli się najlepiej w Polsce, która ich gościnnie przyjęła”⁷⁶². Podczas powstania na Ukrainie „Ciemne tłumy niszczyły ogniem i mieczem (...) ludność polską i żydowską” - akcentował⁷⁶³, zaś w okresie potopu szwedzkiego Żydzi „usadowili się” w zniszczonym Krakowie, zajmując się handlem i przemysłem⁷⁶⁴. Według Ryniewicza, w 1768 roku konfederaci barscy palili i rabowali miasteczka żydowskie⁷⁶⁵.

⁷⁵⁹ Tamże, s. 207.

⁷⁶⁰ Antoni Ryniewicz (1881-1944) urodził się w Mielcu, był filologiem polskim i romańskim. Pracował jako nauczyciel i dyrektor w Krakowie. Por. St. Konarski, *Antoni Ryniewicz (1881-1944)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXXIII, Wrocław 1991, s. 541; tegoż, *Warszawskie średnie szkolnictwo ogólnokształcące w latach 1918-1939*, w: *Warszawa II Rzeczypospolitej 1918-1939*, red. A. Szarota, z. 5, Warszawa 1973, s. 222.

⁷⁶¹ A. Ryniewicz, *Historia średniowieczna i nowożytna ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Polski*, Lwów-Warszawa 1929. Wydanie pierwsze i drugie nosiło tytuł *Początkowy kurs historii średniowiecznej i nowożytnej ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Polski*, Kijów 1919, wyd. II, Lwów 1920.

⁷⁶² A. Ryniewicz, *Historia średniowieczna i nowożytna ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Polski*, Lwów-Warszawa 1929, s. 54.

⁷⁶³ Tamże, s. 122.

⁷⁶⁴ Tamże, s. 124.

⁷⁶⁵ Tamże, s. 147.

Na koniec chcę zwrócić uwagę na trzytomowy podręcznik napisany przez Majera Bałabana (1877-1942)⁷⁶⁶ *Historia i literatura żydowska ze szczególnym uwzględnieniem Żydów w Polsce* (t. I-III, Lwów 1916-1925)⁷⁶⁷, który był wykorzystywany w żydowskich szkołach. W latach 20. XX wieku 60% dzieci żydowskich uczęszczało do szkół polskich, pozostali pobierali naukę w tzw. „szabasówkach” z polskim językiem wykładowym oraz w szkołach prywatnych związanych z organizacjami reprezentującymi różne partie polityczne (ortodoksyjną, syjonistyczną, socjalistyczną)⁷⁶⁸. Wspomniany podręcznik Bałabana był bardzo popularny wśród nauczycieli i uczniów żydowskich szkół średnich⁷⁶⁹.

Omawiając tę pracę chcę zwrócić uwagę na kilka tylko zagadnień. Po pierwsze Bałaban inaczej niż omawiani autorzy podręczników wypowiadał się na temat przebywania ludności żydowskiej na ziemiach polskich w początkowym okresie państwowości polskiej. Jego zdaniem dzieje Żydów na ziemiach polskich, podobnie jak dzieje samej Polski, „giną w pomroce legend i opowiadań”. Legendy te, choć powstały o wiele później, są bardzo charakterystyczne, ponieważ pokazują, że początek Żydów w Polsce sięga mitycznych czasów. Według jednej owych z legend - jak dowodził Bałaban - pod koniec IX wieku przybyła do Polski deputacja Żydów. Legendarny władca Piastów Leszek kazał sobie przedstawić zasady religii żydowskiej, a gdy mu się spodobały, wyraził zgodę na przyjęcie gromady Żydów i w roku 905 nadał nowym osadnikom przywilej, który miał się w przyszłości stać podstawą przywilejów Żydów w Polsce. Pierwsza wzmianka, mająca dotyczyć Żydów polskich, jest jednak bardzo późna, bo pochodzi z roku 1085 i mówi o Judycie, żonie Władysława Hermana, która wykupywała niewolników z rąk handlarzy żydowskich. Według Bałabana jedynymi świadkami pobytu Żydów w Polsce w XII i w pierwszej połowie XIII wieku są brakteaty z napisami hebrajskimi, które wskazują m.in., że

⁷⁶⁶ Majer Bałaban (1877-1942) - badacz dziejów Żydów w Polsce. Studiował na Uniwersytecie Lwowskim, w 1904 r. uzyskał doktorat. W 1928 r. habilitował się na Uniwersytecie Warszawskim, w 1936 profesor tegoż Uniwersytetu. Był współzałożycielem i profesorem Instytutu Nauk Judaistycznych w Warszawie. Zob. szerzej m.in.: J. Goldberg, *Majer Bałaban – czołowy historyk polskich Żydów*, „Kwartalnik Historyczny” 1991, nr 3, s. 85-97; M. Horn, *Profesor Majer Bałaban (1877-1942)*, w: *Tradycje i współczesność. Księga pamiątkowa Uniwersytetu Warszawskiego 1930-2005*, Warszawa 2005, s. 38-42; W. Wierzbieniec, *Majer Bałaban (1877-1942)*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej*, t. I. s. 265-282; N. Aleksion, *Conscious History. Polish Jewish Historians before the Holocaust*, Liverpool 2021.

⁷⁶⁷ M. Bałaban, *Historia i literatura żydowska ze szczególnym uwzględnieniem historii Żydów w Polsce. Dla klas wyższych szkół średnich*, t. I: *Od najdawniejszych czasów do upadku świata starożytnego*, Lwów 1916; t. II: *Od upadku świata starożytnego do końca wieków średnich*, wyd. II, Lwów 1924; t. III: *Od wygnania Żydów z Hiszpanii do rewolucji francuskiej (Od Zygmunta Starego do 3-go rozbioru Polski)*, Lwów 1925.

⁷⁶⁸ J. Żyndul, *Państwo w Państwie*, Warszawa 2000, s. 123; G. Kawalec, *Szkolnictwo żydowskie w Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych”, t. 56, Kraków 2003, s. 33-49; J. Wasiluk, *Szkolnictwo żydowskie w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, T. III, Białystok 1993.

⁷⁶⁹ J. Goldberg, *Majer Bałaban – czołowy historyk polskich Żydów* „Kwartalnik Historyczny” 1991, nr 3, s. 91.

Mieszko III i Leszek Biały mieli na swym dworze żydowskich mincarzy. Bałaban popierał stanowisko wielu historyków polskich, uznających, iż pierwszym, a zarazem ważnym dokumentem do badania historii Żydów na ziemiach polskich jest przywilej Bolesława Pobożnego⁷⁷⁰.

Po drugie w przeciwieństwie do polskich historyków w zupełnie inny sposób przedstawił w swoim podręczniku sprawę lichwy. Twierdził, że Żydzi zajęli się tym procederem w wyniku wypraw krzyżowych i wieloletniego doświadczania prześladowań. Żydowski historyk pisał: „Wyniszczony przez ciągłe pogromy, tłumy krzyżowców i goniony z miasta do miasta ustępuje Żyd z jednej placówki na drugą. Prześladowany przez brać cechową, wypierany z handlu i przemysłu, zajmuje jedyną placówkę jeszcze wolną i staje się lichwiarzem”⁷⁷¹.

Bałaban, podobnie jak omawiana wyżej Halina Orsza Radlińska, wskazywał też na znaczącą rolę Żydów życiu gospodarczym Polski i krytycznie wypowiadał się o wszelkich niepodpartych argumentami zarzutach wobec społeczności żydowskiej, częściej wskazując na jej trudne położenie i nieprzyjazną postawą społeczeństwa polskiego.

Informacje o Żydach pojawiały się także w wykorzystywanych w szkole tekstach źródłowych. Szerokie zastosowanie w praktyce szkolnej znalazły (także i w latach trzydziestych) *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej* (Kraków 1923-1930)⁷⁷². Całość obejmowała 60 zeszytów, a opracowanie każdego z nich powierzono wybitnym uczonemu, specjalistom od danego okresu⁷⁷³. W 1930 roku opublikowane zostały także *Teksty źródłowe do nauki historii Żydów w Polsce i we wschodniej Europie dla szkół średnich* (Warszawa 1930) opracowane przez żydowskich historyków Rafała Mahlera (1899-1977)⁷⁷⁴ i Emanuela Ringelbluma (1900-1944)⁷⁷⁵.

⁷⁷⁰ Por. M. Bałaban, *Historia i literatura żydowska ze szczególnym uwzględnieniem Żydów w Polsce*, s. 327-329.

⁷⁷¹ M. Bałaban, *Historia i literatura żydowska ze szczególnym uwzględnieniem Żydów w Polsce dla klas wyższych szkół średnich*, t. II, *Od upadku świata starożytnego do końca wieków średnich*, wyd. drugie przerobione i uzupełnione, Lwów-Warszawa-Kraków 1924, s. 276-277.

⁷⁷² Por. *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, red. St. Kot, Kraków 1923-1930.

⁷⁷³ Por. H. Pohoska, *Dydaktyka historii*, s. 336-338.

⁷⁷⁴ Rafał Mahler (1899-1977) – badacz dziejów Żydów. Studiował historię na Uniwersytecie w Wiedniu. Pracował jako nauczyciel w Warszawie. Współpracował również z Żydowskim Instytutem Naukowym JIWO w Wilnie. Był związany z Poalej Syjon-Lewicą. W 1937 r. wyjechał do Stanów Zjednoczonych. W 1950 r. zamieszkał w Izraelu, gdzie był profesorem na Uniwersytecie w Tel Awiwie. Zob. szerzej: *Encyclopedia Judaica*, vol. 13, s. 361 (<https://ketab3.files.wordpress.com/2014/11/encyclopaedia-judaica-v-13-lif-mek.pdf>); Aleksium N., *Conscious History. Polish Jewish Historians before the Holocaust*, Liverpool 2021.

⁷⁷⁵ Emanuel Ringelblum (1900-1944) – historyk, w 1927 obronił doktorat pod kierunkiem M. Handelsmana na UW. Następnie pracował jako nauczyciel w warszawskich szkołach żydowskich. Współpracował z Żydowskim Instytutem Naukowym JIWO w Wilnie i był związany z Poalej Syjon-Lewicą. Zginął w 1944 r. w Warszawie. Zob. szerzej: M. Szulkin, *Dr Emanuel Ringelblum – historyk i organizator podziemnego archiwum getta*

W jednym z zeszytów *Tekstów źródłowych do nauki historii w szkole średniej* odnajdujemy m.in. „Modlitwę Żydów krakowskich za Kazimierza Wielkiego”. Była ona wyrazem wdzięczności za otrzymane łaski. Oto jej fragment: „Wszechmogący, który dał królom i władzę i siłę i potęgę do rządów, (...) niech ześle błogosławieństwo, ochrania i wywyższa tego, którego państwo jest wywyższone, a tym jest nasz najmiłościwszy król Kazimierz, którego majestat oby długo był wywyższony (...). Niechaj położy nieprzyjaciół jego pod podnóżkiem jego i gdziekolwiek on zwróci swe kroki, niechaj go prowadzi w szczęśliwości. O królu nad króle, rozbudź w miłosierdziu Twym w sercu Jego Królewskiej Mości, jak i w sercach jego doradców i panów, litość nad nami, jak i nad całym domem Izraela. Niechaj Juda i Izrael, jak długo on panować będzie i za dni naszych razem, w zgodzie i bezpieczeństwie żyją (...)”⁷⁷⁶. W zeszycie, prezentującym czasy saskie, pojawiły się informacje źródłowe, zgodnie z którymi w okresie ogólnego upadku Polski karczmy żydowskie pozostawały „ostoją dla podróżujących – miejscem hulanek”⁷⁷⁷. Ponieważ Żydzi przejęli cały handel, Andrzej Zamoyski postulował: „W miastach, gdzie mają incolatum (prawo zamieszkania), Żydzi mieć powinni ulicę swoją osobną pod karą utracenia prawa swego incolatus, a żaden z nich w innej ulicy od chrześcijanina sklepu ani domu w najem brać nie powinien (...)”⁷⁷⁸. W tekście źródłowym, dotyczącym powstania kościuszkowskiego, pułkownik kozacki Grekow, przejeżdżając przez spustoszoną Pragę, doświadczył okropnego widoku: „(...) wszędzie ziemię, tak po ulicach, jako i we dworach, trupami obnażonymi zasłaną, między którymi nie tylko żołnierze, obywatele, ale też kobiety i dzieci i Żydzi nawet widzieć się dali”⁷⁷⁹. Traktat o mniejszościach, z którym czytelnik zapoznawał się w ostatnim zeszycie *Tekstów źródłowych*, wskazywał na zasadniczą zmianę sytuacji Żydów w Polsce Niepodległej. Znalazło się w nim stwierdzenie: „Żydzi nie będą przymuszani do wykonywania jakichkolwiek czynności, stanowiących pogwałcenie szabasu, i nie powinni doznawać jakiegokolwiek umniejszenia swej zdolności prawnej, jeżeli odmówią stawienia się w sądzie lub wykonania czynności prawnych w dzień szabasu. Jednakże postanowienie niniejsze nie zwalnia Żydów od obowiązków, nałożonych na wszystkich obywateli polskich ze względu na konieczności służby wojskowej, obrony narodowej lub utrzymania porządku publicznego”⁷⁸⁰.

warszawskiego, „Biuletyn ŻIH” 1973, nr 2-3, s. 111-126; A. Eisenbach, *Ringelblum Emanuel (1900-1944)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXXI, Wrocław 1988, s. 298-300.

⁷⁷⁶ Por. *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, red. St. Kot, Kraków 1923-1930, z. 21, s. 23.

⁷⁷⁷ Tamże, z. 42, s. 9.

⁷⁷⁸ Tamże, z. 43, s. 24.

⁷⁷⁹ Tamże, z. 45, s. 29.

⁷⁸⁰ Tamże, z. 60, s. 12.

Dla porównania sięgnijmy do tekstów źródłowych opracowanych przez historyków żydowskich. Na uwagę wśród nich zasługują zaprezentowane na wstępie opowieści związane z początkami Żydów w Polsce, np. legenda o Abrahamie Prochowniku, która głosiła, że w czasie bezkrólewia po śmierci króla Popiela na wiecach w Kruszwicy postanowiono, iż następcą zostanie okrzyknięty ten, kto o świcie jako pierwszy przybędzie do miasta. Przypadek zrzucił, że jako pierwszy stanął przy moście jeziora Gopło Żyd Abraham, sprowadzający zwykle do miasta proch. Został on z radością powitany przez mieszkańców. Początkowo odmawiał przyjęcia ofiarowanej mu korony, a po interwencji najstarszego ziemianina miał zawołać: „Polacy! Oto wasz ziomek Piast! Jemu ofiarujcie koronę, a będziecie za to Bogu i Abrahamowi przez całe życie wdzięczni”⁷⁸¹. W ten oto sposób Piast miał zostać królem Polski. Inna legenda mówiła, że Żydzi, szukając „przytułku”, udali się w 893 roku do króla polskiego Leszka. Zdawszy relację ze swojej dotychczasowej niedoli, zwrócili się do niego z prośbą, aby zezwolił im osiedlić się na ziemiach polskich. Król po dłuższym zastanowieniu oznajmił Żydom, że „upodobał sobie plemię izraelskie i rad je w swoim państwie widzieć”. Zadowolone poselstwo żydowskie, „rzuciwszy się do nóg królewskich, wyznało swą wdzięczność, a po chatach Izraela zabrzmiała radość nie do opisanania”. W następnym roku duża grupa Żydów przybyła z Niemiec do Polski (...) ⁷⁸². Według historyka żydowskiego, obie powyższe legendy powstały prawdopodobnie w czasach późniejszych, kiedy „zawrzała już zacięta walka pomiędzy mieszczaństwem polskim a ludnością żydowską o ich prawo pobytu i zarobkowania w Polsce. Żydzi pragnęli w ten sposób udowodnić, że ich zamieszkiwanie w Polsce sięga czasów przedhistorycznych”⁷⁸³.

Analiza podręczników z lat dwudziestych XX wieku pozwala stwierdzić, że różniły się one w wielu szczegółach, zachowały jednak pewną spójność, jeśli chodzi o sposób interpretacji wydarzeń związanych z dziejami Żydów na ziemiach polskich. Autorzy omawianych podręczników zazwyczaj akcentowali zjawiska i zachowania, które miały charakter wychowawczy stawiany przez programy nauczania (między innymi często wspominali o tolerancji Kazimierza Wielkiego i innych władców, potępiali zjawisko lichwy i podkreślali patriotyczne zachowania Żydów w okresie powstań narodowych). W podręcznikach dla dzieci przekaz o Żydach był skromniejszy, co wynikało najprawdopodobniej z chęci dostosowania do poziomu umysłowego odbiorcy, w

⁷⁸¹ E. Ringelblum, R. Mahler, *Teksty źródłowe do nauki historii Żydów w Polsce i we wschodniej Europie dla szkół średnich*, Warszawa 1932, s. 14-15.

⁷⁸² Tamże, s. 15-17.

⁷⁸³ Tamże.

podręcznikach dla młodzieży pojawiło się więcej informacji niekiedy trudnych i kontrowersyjnych. Wspominano w nich także więcej o roli społeczności żydowskiej w epoce współczesnej.

Ogólnie rzecz ujmując, twórcy opracowań przeznaczonych dla szkół powszechnych nie wykazywali zazwyczaj większego zainteresowania mniejszością żydowską, co korelowało z założeniami ówczesnych programów ministerialnych, które również wspominały o niej w sposób epizodyczny. W porównaniu z analogicznymi pracami przedwojennymi nowe wydania podręczników dostarczały mniej informacji o Żydach (wyjątek stanowiły książki B. i G. Gebertów, które były po raz pierwszy wydane jeszcze przed wojną). Historycy zaznaczyli ich obecność głównie pisząc o średniowieczu i o okresie rozbiorów, tylko nieliczni wspominali o nich w kontekście wydarzeń współczesnych.

Spośród autorów podręczników dla młodszego czytelnika większość prezentowała pozytywny obraz Żydów w dziejach Polski (W. Smoleński, Gebertowie, W. Jarosz i Z. Morawska, Dąbrowska, Gąsiorowska, Pohoska). Przekonywali oni uczniów, iż w okresie powstań narodowych Żydzi identyfikowali się z narodem polskim, byli też użyteczni dla polskiego życia gospodarczego. Niejednoznaczny stosunek do tej mniejszości ujawniali J. Kisielewska oraz W. Grzymałowski, którzy z jednej strony podkreślali solidarność narodu żydowskiego z Polakami w XVIII i XIX wieku, z drugiej zaś omawiali zgubny wpływ działalności Żydów na rozwój ekonomiczny kraju. Kisielewska starała się również wykazać różnice w sposobie postrzegania roli, jaką odgrywali Żydzi w dziejach Polski.

Szerszy obraz Żydów ukazali autorzy podręczników adresowanych do młodzieży gimnazjalnej. Więcej informacji na ich temat pojawiło się w nowych edycjach podręczników W. Zakrzewskiego i A. Lewickiego, znacznie więcej uwagi niż wcześniej poświęcili im też Gebertowie. Mniej wiadomości odnajdujemy natomiast w opracowaniach T. Korzona i Wł. Smoleńskiego.

Historycy prowadzili dyskurs głównie na temat okoliczności przybycia ludności żydowskiej na ziemię polską i jej sytuacji społeczno-prawnej za panowania kolejnych władców Polski. Starali się też zrozumieć stanowisko Żydów w okresie porozbiorowym. Najczęściej ich stosunek wobec nich był ambiwalentny. Nadmiernie krytycznie oceniali średniowieczną lichwę, wytykając Żydom dążenie do zysku i „obcość”, wypominali im także szkodliwą działalność w okresie I wojny światowej. Stawiali również zarzuty „Litwakom”. Podkreślali natomiast dyskryminowanie ludności żydowskiej w czasie buntu Chmielnickiego, jej aktywność w życiu politycznym i patriotyczną postawę w czasie powstania kościuszkowskiego (prezentowali m.in. zasługi Berka Joselewicza) i tuż po odzyskaniu

niepodległości. W podręcznikach Cz. Nankego i Wł. Dzwonkowskiego pojawia się też, zazwyczaj rzadko prezentowana, postać Ibrahima ibn Jakuba. Dużą wartość stanowiły zamieszczone w wypisach historycznych teksty źródłowe - wzbogacały one wiedzę młodzieży na temat sytuacji Żydów i umożliwiały samodzielną jej ocenę.

Z racji swojego żydowskiego pochodzenia zabarwiony emocjonalnie opis sytuacji Żydów na ziemiach polskich skreśliła Halina Orsza Radlińska. Przypisywała im znaczącą rolę w życiu gospodarczym i oczyszczała z wielu stawianych im zarzutów, uzasadniając jednocześnie ich niewłaściwe postępowanie ubóstwem i nieprzyjazną postawą społeczeństwa polskiego. Podobny wizerunek narodu żydowskiego przedstawił w swoim podręczniku żydowski historyk M. Bałaban.

Na koniec należy również stwierdzić, że autorzy analizowanych podręczników lansowali ideę asymilacji Żydów, która mogła położyć kres antagonizmom polsko-żydowskim. Nie zawsze jednak wyrażali pełny optymizm w możliwość jej skutecznej realizacji. Zapatrywania autorów analizowanych podręczników z lat 1918-1932 korespondowały z poglądami większości historyków, w szczególności w zakresie poszukiwania bliskich relacji polsko-żydowskich. Zarówno młode pokolenie czytelników, jak i starsze otrzymywało jednak obraz społeczności żydowskiej wolny od antysemickich stereotypów i uprzedzeń.

3.2. Lata 1932-1939

W 1932 roku został wprowadzony nowy system szkolnictwa. 11 marca tegoż roku uchwalono *Ustawę o ustroju szkolnictwa*, która „głosiła postulat ogólnospołecznej sanacji i wzmocnienia roli państwa poprzez praktykę edukacyjną”⁷⁸⁴. Jej inicjatorem był Janusz Jędrzejewicz, zwolennik wychowania państwowego.

Ustawa „regulowała po raz pierwszy w dziejach Drugiej Rzeczypospolitej całość spraw związanych z ustaleniem organizacji systemu oświatowego”⁷⁸⁵. Ujednoliciła ostatecznie odziedziczone po rozbiorach systemy edukacji. Podzieliła szkoły na powszechne, średnie i wyższe. Przeprowadzona reforma wyróżniła też szkoły publiczne i prywatne⁷⁸⁶. Na podstawie tej ustawy „szkolnictwo powszechne zostało podzielone na trzy szczeble organizacyjne i trzy szczeble programowe (...). W miejsce dotychczasowego 8-letniego gimnazjum wprowadzono 6-letnią szkołę średnią ogólnokształcącą podzieloną na 4-letnie gimnazjum (jednolite pod względem programowym) i 2-letnie liceum (o zróżnicowanym programie, realizowanym w ramach wydziałów, których podstawę stanowiły odpowiednio dobrane grupy przedmiotowe). Ustawa podnosiła też zdecydowanie rangę szkolnictwa zawodowego”⁷⁸⁷.

Szkolnictwo powszechne było pierwszym etapem ówczesnego systemu oświaty, który miał zapewnić sanacji „możność wciągnięcia młodego pokolenia w zwartą i w rękach czynnika państwowego pozostającą organizację nauczania”⁷⁸⁸. Janusz Jędrzejewicz, przeciwstawiając się wychowaniu narodowemu, twierdził, iż „treści narodowe w wychowaniu mają rację bytu tylko w tych państwach, gdzie nie ma mniejszości narodowych”⁷⁸⁹. Jego zdaniem, podobnie jak i innych ideologów sanacji, wychowanie państwowe miało za zadanie

⁷⁸⁴ Por. m.in. M. Stolarczyk, *Wychowanie państwowe w drugiej Rzeczypospolitej w świetle programów szkolnych (po wprowadzeniu reformy oświatowej z 1932 r.)*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, t. XXXVII, z. 3, s. 217; J. Sadowska, *Wpływ ustawodawstwa jędrzejewiczowskiego na szkolnictwo prywatne w II Rzeczypospolitej*, w: *Funkcja prywatnych szkół średnich w II Rzeczypospolitej*, Białystok 2004; *Ku szkole na miarę Drugiej Rzeczypospolitej. Geneza, założenia i realizacja reformy Jędrzejewiczowskiej*, Białystok 2001, s. 80-89; D. Koźmian, *Janusz Jędrzejewicz - polityk i pedagog*, Szczecin 2004.

⁷⁸⁵ Por. K. Juchcińska, *Udział Janusza Jędrzejewicza w wypracowaniu i upowszechnianiu doktryny wychowania państwowego*, w: *Ideale wychowania i wzory osobowe narodu polskiego w XIX i XX wieku*, t. 2, Białystok 2006, s. 85.

⁷⁸⁶ W. Sיעiński, *Administracja szkolnictwa powszechnego średniego w II Rzeczypospolitej*, „Studia Administracyjne”, nr 10, Szczecin 2018, s. 157; E. Czepczyńska, *Kształtowanie się jednolitego systemu oświaty w II Rzeczypospolitej*, „Studia Prawnicze”, nr 4, Warszawa 2016.

⁷⁸⁷ W. Jamrozek, *Oświata i myśl pedagogiczna w Polsce okresu międzywojennego*, w: *Historia wychowania*, red. J. Hellwiga, Poznań 1994, s. 98-99; W. Sיעiński, *Administracja szkolnictwa średniego*, s. 164-165.

⁷⁸⁸ E. Magiera, *Wychowanie państwowe w szkolnictwie powszechnym*, Szczecin, s. 43.

⁷⁸⁹ E. Magiera, *Stosunek wychowania państwowego do wychowania narodowego w opinii twórców ideologii wychowawczej sanacji*, s. 23.

kształtować obywateli, biorących aktywny i świadomy udział w pracy na rzecz państwa, m.in. w podnoszeniu jego kultury materialnej i duchowej, oraz rozwijać poczucie odpowiedzialności wobec państwa⁷⁹⁰. Jak zauważyła Jolanta Szablicka-Żak: „Istotą zmian w tej ustawie w porównaniu z obowiązującymi wcześniej normami prawnymi miało być przekształcenie szkoły z instytucji nauczającej w wychowującą. Cel ten zamierzano zrealizować przez popularyzację etosu społeczno-obywatelsko-patriotycznego, którego syntezą miało być wychowanie państwowe”⁷⁹¹. Od 1932 roku w szkołach średnich rozwijała swoją działalność utworzona z inicjatywy Janusza Jędrzejewicza młodzieżowa Organizacja Pracy Obywatelskiej, której wiodącym celem była działalność wychowawcza⁷⁹².

Warto podkreślić, iż „wychowanie państwowe już w latach 1932-1935 wchłonęło dorobek wychowania narodowego, a po 1935 roku nastąpiła całkowita jego recepcja”⁷⁹³.

W dobie rozkwitu idei wychowania państwowego główny nacisk kładziono na zaszczepienie w młodzieży kultu państwa jako wartości nadrzędnej i na bezwzględne podporządkowanie się jego interesom. Szczególną rolę w tych dążeniach przypisywano szkole, jako instytucji, mającej warunki do wypełnienia tego zadania oraz stanowiącej ważny element rozwoju państwa⁷⁹⁴. Odzwierciedleniem dążeń ideologii wychowawczej sanacji była metodyka wychowania, odnosząca się do sposobów i metod „uruchamiania w trakcie programowej działalności szkoły mechanizmów, które służą kształtowaniu kierunkowych cech osobowości uczniów”⁷⁹⁵. Hanna Pohoska w 1931 roku pisała: „Szkoła musi stanąć silnie, stanowczo na gruncie państwowym, musi stać się bazą i ostoją myśli o państwie polskim. Szkoła jest organem społecznym, wychowanie funkcją społeczną, oderwanie go od życia społecznego i politycznego jest skazaniem go na zamieranie. Wychowanie obywatelsko-państwowe musi stać się dziś hasłem całego nauczycielstwa polskiego, musi być przezeń odczute i zrozumiałe”⁷⁹⁶. Co znaczące, w preferowanej koncepcji nauczania

⁷⁹⁰ K. Juchcińska, *Udział Janusza Jędrzejewicza w wypracowaniu i upowszechnieniu doktryny wychowania państwowego*, w: *Idealy wychowania i wzory osobowe narodu polskiego w XIX i XX wieku*, Białystok 2006, s. 82; M. Lipowska, *Koncepcje wychowania w polskich programach szkolnych okresu międzywojennego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 12, Warszawa 1969, s. 99, 112.

⁷⁹¹ J. Szablicka-Żak, *Spory o koncepcje wychowania w debatach parlamentarnych w Drugiej Rzeczypospolitej*, s. 18.

⁷⁹² Z. Osiński, *Nowy człowiek i nowy obywatel – wychowawcza wizja Janusza Jędrzejewicza*, w: *Idealy wychowania i wzory osobowe narodu polskiego w XIX i XX wieku*, s. 78.

⁷⁹³ E. Magiera, *Stosunek wychowania państwowego do wychowania narodowego w opinii twórców ideologii wychowawczej sanacji*, w: *Idealy wychowania i wzory osobowe narodu polskiego w XIX i XX wieku*, s. 30.

⁷⁹⁴ J. Almack, *Wychowanie obywatelskie*, Lwów-Warszawa 1935, s. 34; M. Jakubiak, *Ideologia wychowawcza sanacji*, „Saeculum Christianum”, nr 1, Warszawa 2003, s. 260.

⁷⁹⁵ E. Magiera, *Wychowanie państwowe w szkolnictwie powszechnym Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczecin 2003, s. 127.

⁷⁹⁶ H. Pohoska, *Wychowanie obywatelsko-państwowe*, Warszawa 1931, s. 4.

państwowego podkreślano, iż odnosi się ona „do wszystkich obywateli, a więc także reprezentujących mniejszości narodowe i wyznaniowe”⁷⁹⁷.

W realizacji ideałów wychowania państwowego edukacja historyczna odgrywała więc podstawową rolę. Celem nauczania historii miało być zapewnienie państwu należytego miejsca w życiu narodu. Podporządkowanie treści historycznych realizacji idei wychowania państwowego zapewnić miało skuteczną indoktrynację młodego pokolenia w duchu zgodnym z interesami państwa⁷⁹⁸. Według Jadwigi Lechickiej nauczanie historii miało też wymagać szczególnego uwzględnienia studiów nad ziemią i narodowościami niepolskimi, zamieszkującymi dawną Rzeczpospolitą⁷⁹⁹.

Wychowanie państwowe wdrażano do praktyki szkolnej poprzez wprowadzenie nowych programów, podręczników i ustaw⁸⁰⁰. Za podstawową oś, według której dobierany miał być materiał nauczania, uznano hasło: Polska i jej kultura, co również stanowiło wyraz tendencji do integrowania wszystkich ziem polskich i ich mieszkańców, w tym mniejszości narodowych, wokół państwa⁸⁰¹.

W niniejszym rozdziale staram się odpowiedzieć na pytania: Jaki obraz Żydów został zaprezentowany w programach nauczania i podręcznikach szkolnych opublikowanych w latach 1933-1939? Jak oceniano w nich rolę Żydów w dziejach Polski?

W programach nauczania z lat 1933-1937 zagadnienia narodowościowe były uwzględniane m.in. w wytycznych, dotyczących celów nauczania. Chciano, by wystąpiły one w szczególności w „rozwinęciu lokalnym i regionalnym”, akcentowano też, że podstawą nauczania ma się stać kultura nie tylko polska, ale i mniejszości narodowych. Autorzy programów kładli przy tym wyraźny nacisk na propagowanie tolerancji narodowościowej i wyznaniowej. Szkolna nauka historii miała dać młodzieży elementarną znajomość obcych kultur, a także pogłębić szacunek wobec nich. W nowym programie szkoły powszechnej

⁷⁹⁷ J. Szablicka-Żak, *Spory o koncepcję wychowania w debatach parlamentarnych w Drugiej Rzeczpospolitej*, s. 16.

⁷⁹⁸ H. Konopka, *Edukacja historyczna w polskich szkołach powszechnych 1918-1939*, Białystok, s. 86.

⁷⁹⁹ J. Lechicka, *Polska dydaktyka historii*, s. 84-85. Zagadnienia narodowościowe w latach trzydziestych były również przedmiotem rozważań na VI Zjeździe Historyków Polskich. Por. *Sekcja nauczania historii na VI powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Wilnie*, „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne”, R. III, Lwów 1935, s. 7.

⁸⁰⁰ J. Lechicka, *Wychowanie państwowe przy nauczaniu historii*, w: J. Maternicki, *Polska dydaktyka historii 1918-1939*, s. 89-111; E. Magiera, *Stosunek wychowania państwowego do wychowania narodowego w opinii twórców ideologii wychowawczej sanacji*, s. 23.

⁸⁰¹ H. Pohoska, *Dydaktyka historii*, s. 150; H. Konopka, *Edukacja historyczna*, s. 86; K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, Warszawa 2001, s. 201. Por. również *Wytyczne dla autorów programów szkół ogólnokształcących. Szkoła powszechna. Gimnazjum*, Lwów 1933 oraz *Wytyczne dla autorów programów szkół ogólnokształcących. Szkoły powszechne I i II stopnia. Szkoły powszechne III stopnia o 5 i 6 nauczycielach*, Lwów 1934.

zaznaczono: „Wiadomości o dziejach i kulturze mniejszości narodowych mają wzbudzić w młodzieży polskiej poszanowanie dla tych kultur oraz gotowość do obywatelskiego współżycia z mniejszościami w ramach życia państwowego. Młodzież zaś mniejszości narodowych winna na podstawie poznania dziejów Polski wynieść ze szkoły życie się z kulturą polską. Podkreślenie momentu czynnego i pozytywnego udziału mniejszości w państwowym życiu Polski zmierza do wzmocnienia w niej poczucia przynależności państwowej i odpowiedzialności obywatelskiej względem państwa”⁸⁰². W podobnym duchu wypowiadał się, pisząc o celach nauczania historii, Leon Rymar. Dowodził on, że naród polski nie krzywdził innych narodów. „Dziś poczucie świadomości narodowej - pisał - mają w większym lub mniejszym stopniu wszystkie narody (...). Nie mówiąc już o uświadomieniu narodowym Niemców i Żydów”⁸⁰³. W programach z lat trzydziestych o mniejszości żydowskiej wspomniano jednak tylko sporadycznie. Zresztą także i wcześniej, w programach z lat dwudziestych, nie wykazywano większego zainteresowania tą mniejszością⁸⁰⁴. Według H. Pohoskiej działo się tak prawdopodobnie z dwóch powodów: po pierwsze - ponieważ mniejszość żydowska była związana z dawnym niepodległym państwem polskim jako pewna rozrzucona po całym tym państwie warstwa społeczna, a po drugie - ponieważ zaznajomienie się z kulturą hebrajską było utrudnione z racji bariery językowej⁸⁰⁵.

W programie nauczania historii dla szkoły powszechnej stwierdzano: „Dzieje i kultura ludności żydowskiej mogą być omawiane w związku ze wszystkimi tematami dotyczącymi miasta, częściowo wsi, a zwłaszcza wyjaśnione dla Polski Kazimierza Wielkiego i dla Polski współczesnej”. Kładziono nacisk na otoczeniu Żydów opieką przez Kazimierza Wielkiego.

⁸⁰² *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia. Historia (projekt)*, Lwów 1933, s. 10- 13; *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania tymczasowy*, Lwów 1934, s. 284. Por. także *Statut publicznych szkół powszechnych z uwzględnieniem zmian do r. 1937*, Lwów 1937, s. 21; *Program nauki w gimnazjach państwowych. Historia (projekt)*, Lwów 1933, s. 16-17; *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych pierwszego stopnia z polskim językiem nauczania*, Lwów 1936; *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych drugiego stopnia z polskim językiem nauczania*, Lwów 1936; *Program nauki w państwowym gimnazjum ogólnokształcącym z polskim językiem nauczania*, Lwów 1937, s. 161; *Program nauki (tymczasowy) w państwowym liceum ogólnokształcącym z polskim językiem nauczania. Historia*, Lwów 1937, s. 3.

⁸⁰³ Por. L. Rymar, *Cel wychowania*, Kraków 1939, s. 29.

⁸⁰⁴ Program z 1918 roku dla szkół powszechnych wspominał o Żydach jedynie przy okazji omawiania ustroju społeczno-politycznego w Polsce w XIV wieku. Natomiast program gimnazjum państwowego dla klas niższych zalecał ogólnie tolerancję względem wszystkich narodowości i wyznań i ich asymilację. Por. *Program szkoły powszechnej jednoklasowej czterooddziałowej, cz. VII, Historia*, Warszawa 1918, s. 24; *Program gimnazjum państwowego. Gimnazjum niższe. Historia*, Warszawa 1919, s. 16.

⁸⁰⁵ Por. H. Pohoska, *Dydaktyka historii*, s. 167-168.

W szkołach, do których uczęszczała młodzież żydowska, miano w większym zakresie omawiać udział Żydów w walkach o niepodległość Polski⁸⁰⁶.

Dodajmy, iż w komentarzu metodycznym do nowego programu dla szkół powszechnych H. Pohoska sugerowała następujący sposób prezentowania uczniom materiału, dotyczącego obecności Żydów na ziemiach polskich: „w związku z polityką Kazimierza Wielkiego zjawiają się drażliwości mniejszościowe (...). Nauczyciel powinien traktować sprawę żydowską w czternastym wieku jako kwestię społeczną, sprawę pewnej warstwy społecznej w Polsce. Gdy dzieci nawiązywać będą do zagadnień aktualnych, nauczyciel pilnować będzie, by były bezstronne i spokojne i nie podlegały nastrojom antysemitycznym, a ujmowały kwestię żydowską z obywatelskiego, państwowego punktu widzenia. W związku z tą lekcją należałoby dać tu kilka objaśnień dotyczących wiary, kultury, języka i obyczajów żydowskich i odnosić się do nich z szacunkiem”⁸⁰⁷.

W programach nauczania historii dla gimnazjum i liceum nie wspomniano jednak o Żydach, ogólnie zalecając podkreślanie słuszności pełnej asymilacji wszystkich mniejszości narodowych, zamieszkujących ziemię polskie⁸⁰⁸.

W nowych programach nauczania zauważyć też można większe niż dotychczas zainteresowanie lekturą szkolną. Szerokie zastosowanie zyskała przede wszystkim w liceum. Warto zauważyć, iż w praktyce gimnazjum starego typu lektura historyczna niemal nie istniała. W latach trzydziestych zachęcano do samodzielnego pogłębiania wiedzy przez ucznia w oparciu o lektury dzieł popularnonaukowych, rozpraw, artykułów, tekstów źródłowych itp.⁸⁰⁹. H. Pohoska pisała: „Lektura szkolna musi stać się przedmiotem większej troski nauczyciela historii niż dotychczas, należy bowiem pamiętać, że młodzież kończąca szkoły i idąca w życie musi znaleźć w sobie dostateczne przygotowanie do zdobywania wiedzy przez książki”⁸¹⁰. Przy wyborze lektur zalecano zwracać uwagę, „by nie stały one w rażącej sprzeczności z współczesną wiedzą historyczną”⁸¹¹. Program gimnazjum nowego typu określił, że lektura nadobowiązkowa powinna być wdrażana już w klasie I, zaś w klasach

⁸⁰⁶ *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia*, Lwów 1934, s. 4; *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia*, Lwów 1934, s. 122, 169.

⁸⁰⁷ Por. H. Pohoska, *Historia w szkole powszechnej. Wskazówki metodyczne zastosowane do nowego programu*, Warszawa 1933, s. 51-52.

⁸⁰⁸ *Program nauki (tymczasowy) w państwowym gimnazjum ogólnokształcącym*, Lwów 1937, s. 72; *Program nauki (tymczasowy) w państwowym liceum ogólnokształcącym*, Lwów 1937, s. 17.

⁸⁰⁹ Por. *Program nauki w liceum ogólnokształcącym. Historia*, Lwów 1937, s. 27.

⁸¹⁰ Por. H. Pohoska, *Dydaktyka historii*, wyd. 2, s. 344.

⁸¹¹ Por. *Program nauki w publicznych szkołach powszechnych*, Lwów 1933, s. 27.

następnych każdy uczeń miał obowiązkowo przeczytać w ciągu roku jedną krótką historyczną monografię⁸¹².

Prezentację problematyki żydowskiej w podręcznikach szkolnych rozpoczną od opracowań dla szkół powszechnych. Odgrywały one zasadniczą rolę w wychowaniu i kształceniu obywatelskim i realizowały ideologię wychowawczą sanacji⁸¹³.

Zaczęły się one ukazywać poczynając od 1933 roku. Wykazy podręczników historii, obowiązujących w danym roku szkolnym, zamieszczane były w spisie książek szkolnych⁸¹⁴. Ich autorzy w większości posiadali wykształcenie historyczne oraz doświadczenie pedagogiczne. Byli wśród nich znani i cenieni dydaktycy historii – Włodzimierz Jarosz, Hanna Pohoska i Maria Wysznačka.

Dla szkoły powszechnej ukazały się następujące podręczniki: a) dla piątoklasistów: Włodzimierza Jarosza⁸¹⁵ *Opowiadania z dziejów ojczystych dla klasy V szkół powszechnych, cz. I* (Lwów 1933); Hanny Pohoskiej⁸¹⁶, Marii Wysznačkowej (1882-1970)⁸¹⁷ *Z naszej przeszłości. Podręcznik dla V klasy szkół powszechnych* (Warszawa 1933); Janiny Schönbrener (1895-1953)⁸¹⁸ *Dzisiaj i dawniej na ziemiach polskich. Historia Polski dla V klasy szkoły powszechnej* (Warszawa 1934); Władysławy Martynowiczówny (1892-1958)⁸¹⁹ *Historia. Podręcznik dla V klasy szkół powszechnych 3 i 2 stopnia* (Lwów 1937); Bronisława

⁸¹² Por. *Program nauki w państwowym gimnazjum*, s. 16.

⁸¹³ Por. E. Magiera, *Wychowanie państwowe w szkolnictwie powszechnym*, Szczecin 2003, s. 93-105.

⁸¹⁴ Por. *Spis podręczników szkolnych i środków naukowych do użytku w szkołach powszechnych oraz spis książek pomocniczych dla nauczycieli na rok szkolny 1933/1934*, Lwów 1933; na rok szkolny 1934/1935, Lwów 1934; na rok szkolny 1935, Lwów 1935; *Spis podręczników szkolnych do użytku w szkole powszechnej według stanu z dn. 1 lutego 1938 r.*, Lwów 1938; według stanu z dn. 5 lipca 1939 r., Lwów 1939. Podręczniki i programy nauczania omówiła H. Konopka. Por. H. Konopka, *Edukacja historyczna w polskich szkołach powszechnych*, s. 73 i in.

⁸¹⁵ Por. Włodzimierz Jarosz (1874-1948) był literatem, profesorem gimnazjalnym, autorem podręczników publikowanych od lat dwudziestych XX wieku. Zob. szerzej przypis, s. 628.

⁸¹⁶ Zob. przypis 644.

⁸¹⁷ Brak informacji o autorce.

⁸¹⁸ Janina Schönbrener (1902-1985), nauczycielka historii. W latach 1919-1921 studiowała historię na Uniwersytecie Warszawskim. Po uzyskaniu dyplomu nauczyciela szkoły średniej podjęła pracę w gimnazjach warszawskich. Od 1936 r. była asystentką Wandy Moszczeńskiej w metodycznym ognisku historyczno-dydaktycznym. W okresie II wojny światowej współorganizowała tajne nauczanie. W 1961 r. uzyskała doktorat na Uniwersytecie Warszawskim. Zmarła w Warszawie i została pochowana na cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim. Por. St. Konarski, *Schönbrener (Schoenbrener) Janina*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXXV, Warszawa-Kraków 1994, s. 613-614; J. Rulka, *Podręcznik hańby „Wiadomości Historyczne”* 1999, nr 5, s. 289-298.

⁸¹⁹ Władysława Martynowiczówna (1892-1958) była pedagogiem, studiowała na Uniwersytecie Warszawskim oraz uzyskała dyplom z archeologii na Wolnej Wszechnicy Polskiej. W czasie I wojny światowej uczyła w warszawskich szkołach średnich oraz angażowała się w pomoc na rzecz Legionów. W latach 1932-1935 działała w Zarządzie Oddziału Warszawskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Aktywnie działała w Związku Harcerstwa Polskiego. Por. Z. Dłużewska-Kańska, *Martynowicz Władysława*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XX, Wrocław-Warszawa-Kraków 1975, s. 87-88; W. Czarnota, *Martynowiczówna Władysława*, w: *Harcerski słownik biograficzny*, t. 2, Warszawa 2008, s. 138-140.

i Gizeldy Gebertów⁸²⁰ *Historia dla klasy V szkół powszechnych III i II stopnia. Opowiadania i czytania* (Lwów 1937); Wandy Bobkowskiej⁸²¹, Jana Dąbrowskiego⁸²² *Wiadomości z dziejów Polski. Podręcznik do nauki historii w V klasie szkół powszechnych* (Lwów 1937); b) do klasy szóstej: H. Pohoskiej, M. Wyszackiej *Z naszej przeszłości. Podręcznik dla VI klasy szkół powszechnych* (Warszawa 1934); Wł. Jarosza, Adolfa Kargola⁸²³ *Opowiadania z dziejów ojczyźtych dla VI klasy szkół powszechnych* (Lwów 1934); Wł. Jarosza, Adolfa Kargola *Polska. Dawne dzieje i dzisiejsze urządzenia. Podręcznik do nauki historii na VI klasę szkół powszechnych 2 stopnia. Kurs A* (Lwów 1936); Karola Drewnowskiego⁸²⁴ *Obrazy z dziejów Polski dawnej i obecnej. Podręcznik do nauki historii dla VI klasy szkół powszechnych 2 stopnia. Kurs A* (Lwów 1936); K. Drewnowskiego *Obrazy z dziejów Polski dawnej i obecnej. Podręcznik do nauki historii dla VI klasy szkół powszechnych 2 stopnia. Kurs B* (Lwów 1937); J. Schönbrenner *Obrazki z dziejów Polski. Podręcznik do nauki historii dla VI klasy szkół 2 stopnia. Kurs B* (Warszawa 1937); J. Schönbrenner *Obrazki z dziejów Polski. Podręcznik do nauki historii dla VI klasy szkół 2 stopnia. Kurs A* (Warszawa 1938); c) dla klasy siódmej: Wł. Jarosza *Historia. Podręcznik dla VII klasy szkół powszechnych* (Lwów 1935); H. Pohoskiej, M. Wyszackiej *Z naszej terażniejszości. Podręcznik do nauki historii dla VII klasy szkół powszechnych* (Lwów 1935); Gizeldy Gebertowej *Obywatel Polski. Podręcznik historii dla VII klasy szkoły powszechnej* (Lwów-Warszawa 1936) i d) dla klasy czwartej: Wł. Jarosza, Tadeusza Piniego⁸²⁵ *Opowiadania z przeszłości i terażniejszości Polski. Podręcznik do nauki historii dla IV klasy szkół powszechnych 1 stopnia. Kurs B* (Lwów 1937); W. Martynowiczówny *Obrazy z przeszłości i terażniejszości. Podręcznik do nauki historii dla 4 klasy szkół powszechnych. Kurs B.* (1937), Wł. Jarosza T. Piniego

⁸²⁰Zob. przypis 168.

⁸²¹Wanda Bobkowska (1880-1948) była historykiem oświaty i wychowania oraz nauczycielką i działaczką ewangelicką. Studiowała na Uniwersytecie Jagiellońskim (doktorat 1925 r.), studia uzupełniające odbyła w Niemczech. Pracowała jako nauczycielka historii w szkołach krakowskich oraz od 1928 r. wykładała historię wychowania w Studium Pedagogicznym UJ oraz historię i ustrój szkolnictwa w Studium Spółdzielczym UJ. Por. Wł. Szulakiewicz, *Szkic z historii polskiej historiografii edukacyjnej*, Rzeszów 1998, s. 178; *Bobkowska Wanda Cecylia (1880-1948)*, w: *Słownik biograficzny polskiej historii wychowania*, red. A. Meissner, W. Szulakiewicz, Toruń 2008, s. 106-108; J. Kolbuszewska, *Kobiety w drodze na naukowy Olimp... Akademicki awans polskich historyczek (od schyłku XIX wieku po rok 1989)*, Łódź 2020, s. 182-183.

⁸²² Zob. przypis 366.

⁸²³Adolf Kargol (1886-1951), historyk, pełnił funkcję dyrektora I Gimnazjum w Tarnowie. Brak dodatkowych informacji o autorze.

⁸²⁴Karol Drewnowski (1886-1940), nauczyciel historii, był wizytatorem Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, działaczem Polskiej Ludowej Akcji Niepodległościowej PLAN. Zginął w Palmirach. Brak dodatkowych informacji o autorze.

⁸²⁵Zob. przypis 429. Tadeusz Pini (1872-1937) był współautorem dzieła *Polska, jej dzieje i kultura* (wypowiadał się tam dwukrotnie o Żydach).

Opowiadania z przeszłości i teraźniejszości Polski. Podręcznik do nauki historii dla IV klasy szkół powszechnych I stopnia. Kurs C (Lwów 1938); Wł. Jarosza, T. Piniego *Opowiadania z przeszłości i teraźniejszości Polski. Podręcznik do nauki historii dla IV klasy szkół powszechnych I stopnia. Kurs A* (Lwów 1939).

Ile miejsca poświęcono w wymienionych wyżej podręcznikach Żydom i jak oceniano ich rolę w dziejach Polski?

Ogółem w podręcznikach dla szkół powszechnych odnajdujemy około czterdziestu pięciu wzmianek na temat Żydów. Najwięcej informacji o nich zamieściły w swoich opracowaniach H. Pohoska i M. Wyszacka (12 wzmianek). Dość dużo uwagi poświęciła im także J. Schönbrunner. Pozostali autorzy wspominali o nich raczej rzadko. W podręcznikach skupiono uwagę na kilku kluczowych zagadnieniach, takich jak: sytuacja Żydów za panowania Piastów (zwłaszcza pod rządami Kazimierza Wielkiego), Żydzi we Lwowie, losy ludności żydowskiej w dobie polskich powstań narodowych oraz pozycja Żydów w Polsce Odrodzonej.

J. Schönbrunner pisała, że Żydzi przybyli na ziemie polskie w XII wieku i najliczniej osiedlili się na terenie Wielkopolski. W następnym stuleciu, głównie dzięki pożyczkom udzielonym polskim książętom, nabyli zasadnicze przywileje. Panujący władcy brali ich zazwyczaj pod swoją opiekę, natomiast społeczeństwo polskie było wobec ludności żydowskiej ustosunkowane raczej niechętnie z powodów religijnych i ciągłego współzawodnictwa w handlu. Jak stwierdzała autorka, dominacji Żydów obawiali się głównie kupcy⁸²⁶.

W nowej edycji swojego podręcznika dla klasy V szkoły powszechnej (z 1938 roku) Schönbrunner jeszcze dobitniej zaznaczyła, iż ludność chrześcijańska nie lubiła Żydów, zdarzały się napady na ich domy, szkoły i cmentarze⁸²⁷. Najlepiej wiodło się Żydom za panowania ostatniego z Piastów, dlatego napływali wtedy tłumnie do Polski. J. Schönbrunner stawiała uczniom pytania: „Dlaczego tak było? Do czego Żydzi byli potrzebni królowi?”⁸²⁸. Odpowiadając na nie, zdecydowanie wskazywała, że to głównie Żydzi wspierali działalność gospodarczą władcy, bo dysponując znacznymi zasobami pieniędzy, mogli z łatwością rozwijać handel, a na tym bardzo królowi zależało. Wspierali też studentów Akademii Krakowskiej - jeżeli któremuś z nich zabrakło pieniędzy, za niewielkim oprocentowaniem mógł je pożyczyć od Żyda, którego król wcześniej wyznaczył. To dzięki tolerancyjnej

⁸²⁶ J. Schönbrunner, *Dzisiaj i dawniej na ziemiach polskich. Historia Polski dla V klasy szkoły powszechnej*, Warszawa 1934, s. 71.

⁸²⁷ J. Schönbrunner, *Dzisiaj i dawniej*, Warszawa 1938, s. 62.

⁸²⁸ J. Schönbrunner, *Dzisiaj i dawniej*, Warszawa 1934, s. 71.

polityce Kazimierza Wielkiego Żydzi zdomowali się w Polsce, zakładając sklepy, przewożąc swoje towary, a jednocześnie coraz bardziej się bogając. Życzliwą postawę króla wobec Żydów autorka ilustrowała za pomocą znanego obrazu Wojciecha Gersona „Kazimierz Wielki - obrońca Żydów”⁸²⁹.

W podobnym duchu wypowiadała się także Wł. Martynowiczówna: „Kiedy w Europie prześladowano Żydów <<sprawiedliwy i ludzki>> król Kazimierz pozwolił im osiedlić się w wielu polskich miastach, w wyznaczonych dla nich dzielnicach. Wyraźnie też określił ich prawa i obowiązki oraz rozszerzył na całe Królestwo Polskie postanowienie przywileju Bolesława Pobożnego. Żydzi mogli zatem bez przeszkód sprawować swoje obrzędy, budować synagogi, rozwijać handel, trudnić się lichwą <<byleby procent niezbyt wielki był>>”⁸³⁰.

Ludność polska nie czyniła wówczas Żydom żadnej krzywdy – akcentowali z kolei Wanda Bobkowska i Jan Dąbrowski⁸³¹.

Aby chronić Żydów przed prześladowaniami, Kazimierz Wielki ustanowił surowe kary „za zabicie lub okaleczenie Żyda, za zniszczenie świątyń, cmentarzy, domów i szkół żydowskich”⁸³². „Prawodawcą Żydów” określił tego króla Włodzimierz Jarosz. Cytował m.in. fragment jednego z królewskich rozporządzeń prawnych: „Kto rzuci kamień na żydowską szkołę, da za karę dwa funty pieprzu wojewodzie”. Król brał w obronę mienie i życie Żydów – podkreślał ten historyk⁸³³.

O znaczącej roli Żydów za panowania ostatnich Piastów pisały też w swoich podręcznikach i czytankach H. Pohoska i M. Wysznačka. Malując obraz ówczesnego Krakowa, wspomniały: „Tu i ówdzie między kupcami kręcili się Żydzi, król zapewnił im opiekę, a oni chętnie osiedlali się w Polsce, pożyczali pieniądze na procent pod zastaw, co przyczyniało się do rozwoju handlu”⁸³⁴.

Autorzy podręczników przekonywali, że handel pozostawał głównym zajęciem ludności żydowskiej również w czasach późniejszych. Młodzież zapoznawana była z fragmentem opowiadań Władysława Łozińskiego, historyka i powieściopisarza, który przedstawiając życie polskiej szlachty w XVI wieku zanotował m.in.: „Handlem trudnią się

⁸²⁹ Tamże, s. 72-75.

⁸³⁰ Wł. Martynowiczówna, *Historia. Podręcznik dla V klasy szkół powszechnych 3 i 2 stopnia*, Lwów 1937, s. 81.

⁸³¹ Por. W. Bobkowska, J. Dąbrowski, *Wiadomości z dziejów Polski. Podręcznik do nauki historii w V klasie szkół powszechnych*, Lwów 1937, s. 49.

⁸³² J. Schönbrenner, *Dzisiaj i dawniej*, Warszawa 1934, s. 73, także wyd. 1938, s. 62.

⁸³³ Wł. Jarosz, *Opowiadania z dziejów ojczystych dla V klasy szkół powszechnych. Część pierwsza do czasów saskich*, Lwów 1933, s. 72.

⁸³⁴ H. Pohoska, M. Wysznačka, *Śladami ojców. Czytanki historyczne, cz. I*, Warszawa 1934, s. 44.

w Polsce mieszczenie, Niemcy, Żydzi, Włosi”⁸³⁵. W opowiadaniach Łozińskiego była również mowa o przyswajaniu niektórych cech kultury żydowskiej przez szlachtę. Znakomitą okazję ku temu miały stwarzać popularne w staropolskich dworach rozrywki. Słynne były wówczas - jak pisał historyk - zabawy zapustne, podczas których szlachta, zwłaszcza młodsza wiekowo, poprzebierana m.in. za Żydów jeździła saniami od dworu do dworu, uczując i tańcząc⁸³⁶.

W przekonaniu autorów podręczników dla szkół powszechnych do końca XVII wieku dochodziło do integracji Żydów i Polaków, później jednak - jak stwierdzała J. Schönbrenner - tradycyjna polska tolerancja uległa osłabieniu. Wzmogła się niechęć do innych wyznań, często dochodziło do sporów i bójek ulicznych, w których pokrzywdzonymi bywali Żydzi⁸³⁷.

Jednym z kluczowych tematów podejmowanych w podręcznikach w związku z ludnością żydowską, była jej działalność we Lwowie. W mieście tym Żydzi handlowali drogimi kamieniami i złotymi wyrobami sprowadzonymi z zachodnich i wschodnich ziem Rzeczypospolitej⁸³⁸. Należy w tym miejscu podkreślić, iż Lwów od XVI wieku był jednym z największych, najbogatszych i najbardziej wpływowych skupisk żydowskich w Polsce. Żydzi lwowscy odgrywali istotną rolę w handlu międzynarodowym i byli aktywni w różnych dziedzinach gospodarki⁸³⁹.

Również H. Pohoska i M. Wysznačka w jednej z czytanek historycznych podkreśliły obecność Żydów w codziennym życiu XVII-wiecznego Lwowa. Charakteryzując wielokulturowy charakter tego miasta w owym okresie, pisały: „Przez bramę halicką wjeżdża do Lwowa dwór możnego pana (...) po zakupy przed ślubnymi uroczystościami swego syna z bogatą mieszczańką lwowską (...). Wchodzi do składu ormiańskiego i rusza do żydowskiej dzielnicy, tam u bogatych Żydów kupuje pereł, rubinów, szafirów, by je polskim rzemieślnikom, złotnikom dać do oprawy”⁸⁴⁰.

K. Drewnowski i J. Schönbrenner podkreślali natomiast, że Żydzi lwowscy przyczynili się (przypadkowo) do odkrycia naukowego dokonanego przez Ignacego Łukasiewicza, polskiego chemika i aptekarza. Opisywali, jak do jego apteki przyszedł z

⁸³⁵ Wł. Łoziński, *Praca we dworze szlacheckim*, w: J. Schönbrenner, *Dzisiaj i dawniej*, Warszawa 1934, s. 152-153, także wyd. 2, 1938, s. 177.

⁸³⁶ Tamże, s. 154-155.

⁸³⁷ J. Schönbrenner, *Dzisiaj i dawniej na ziemiach polskich, Historia Polski dla VI klasy szkoły powszechnej*, Warszawa 1934, s. 4.

⁸³⁸ Por. H. Pohoska, M. Wysznačka, *Z naszej przeszłości. Podręcznik do nauki historii dla V klasy szkół powszechnych*, Warszawa 1933, s. 170.

⁸³⁹ Por. A. Cała, H. Węgrzynek, G. Zalewska, *Historia i kultura Żydów polskich. Słownik*, Warszawa 2000, s. 194-195.

⁸⁴⁰ H. Pohoska, M. Wysznačka, *Śladami ojców. Czytanki historyczne, cz. II*, Warszawa 1934, s. 37-38.

butelką żółtego płynu Żyd, karczmarz z okolic Borysławia, i zakomunikował Łukasiewiczowi, iż okoliczni chłopcy używają owego płynu do smarowania wozów. Łukasiewicz zainteresował się przyniesioną substancją i rozpoczął doświadczenia, które doprowadziły do odkrycia nafty⁸⁴¹.

Według autorów podręczników dla szkół powszechnych ludność żydowska traktowana była przez władze miejskie Lwowa na równi z innymi mieszczanami. Żydzi dbali o wspólny interes mieszkańców miasta, stawali też w jego obronie, w razie napaści pomagając odeprzeć ataki wroga. Na kartach opracowań kilkakrotnie napotykamy wzmianki o oblężeniu Lwowa przez wojska Bohdana Chmielnickiego. Przypominano m.in. moment, kiedy Chmielnicki, nie mogąc zdobyć broniącej się twierdzy, skierował do burmistrza Lwowa list, w którym zażądał wydania Żydów. Byli zaś Żydzi niezwykle znienawidzeni na Ukrainie - akcentował Wł. Jarosz - za to, że jako dzierżawcy karczmi i dóbr możnych uciskali niejednokrotnie lud wiejski robocznymi i innymi ciężarami. Lwowianie wiedzieli zatem - dowodził dalej autor - czego się Żydzi mogą spodziewać, gdyby ich wydano Kozakom, toteż oświadczyli Chmielnickiemu, że wydać Żydów jednak nie mogą, ponieważ ponoszą oni te same ciężary i obowiązki, co pozostali mieszkańcy miasta i „niemniej od mieszczan cierpią z powodu wojny”⁸⁴². „Dopiero po 47 dniach oblężenia Kozacy odeszli spod Lwowa, zadowolony się tylko okupem. Odetchnęło bohaterskie i wierne miasto, które na krzywdę i pewną śmierć nie wydało Żydów” - pisała Wł. Martynowiczówna⁸⁴³.

Także Wanda Bobkowska i Jan Dąbrowski przypominali, że Chmielnicki pozwalał swej hordzie tatarsko-kozackiej znęcać się nad szlachtą, księżmi i Żydami⁸⁴⁴.

Udział Żydów w prowadzonych przez przedrozbiorną Rzeczpospolitą wojnach interesował autorów cytowanych opracowań w niewielkim stopniu. Więcej uwagi poświęcili natomiast zaangażowaniu Żydów w polskie powstania narodowe. Wielokrotnie podkreślali wspólne cele Żydów i Polaków w walce o odzyskanie niepodległości. Akcentowali m.in. udział wyznawców judaizmu w powstaniu kościuszkowskim. Według Wł. Martynowiczówny, podczas powstańczych zmagania w Warszawie „gromada Żydów wzięła udział w walce, zdobywając armatę”⁸⁴⁵. Ze wszystkich stron rozległy się okrzyki, tłumy

⁸⁴¹ K. Drewnowski, *Obrazy z dziejów Polski dawnej i obecnej. Podręcznik do nauki historii dla VI klasy szkół powszechnych 2 stopnia. Kurs B*, Lwów 1937, s. 84; J. Schönbranner, *Dzisiaj i dawniej na ziemiach Polski dla VI klasy szkoły powszechnej*, s. 124.

⁸⁴² Wł. Jarosz, *Opowiadania z dziejów ojczyzny dla klasy V szkół powszechnych*, s. 195.

⁸⁴³ W. Martynowiczówna, *Obrazy z przeszłości i teraźniejszości. Podręcznik do nauki historii dla IV klasy szkół powszechnych I stopnia. Kurs B*, Lwów 1937, s. 54-55.

⁸⁴⁴ W. Bobkowska, J. Dąbrowski, *Wiadomości z dziejów Polski. Podręcznik do nauki historii w V klasie szkół powszechnych*, Lwów 1937, s. 122.

⁸⁴⁵ W. Martynowiczówna, *Obrazy z przeszłości i teraźniejszości*, s. 115.

młodzieży rzemieślniczej wypełniły ulice, byli to polscy czeladnicy i wyrobnicy, nie tylko chrześcijanie, lecz i Żydzi – podkreślały z kolei H. Pohoska i M. Wyszacka⁸⁴⁶.

Żydzi sprzyjali powstaniu kościuszkowskiemu do końca, poza składaniem ofiar pieniężnych na cele powstańcze śpieszyli również z pomocą przy sypaniu szańców. Ginęli masowo. K. Drewnowski zwracał uwagę na to, że podczas obrony Pragi wojsko rosyjskie wymordowało blisko cztery tysiące bezbronnej ludności, przeważnie żydowskiej. Można wnioskować, iż autor ten miał na uwadze rozbitą w czasie walk pułk dowodzony przez Berka Joselewicza⁸⁴⁷.

O udziale Żydów w powstaniu kościuszkowskim pisali również niektórzy autorzy lektur szkolnych. Antoni Chołoniewski (1872-1924)⁸⁴⁸ (zagorzały zwolennik projektów liberalnych rozwiązania kwestii żydowskiej) w opracowaniu o Tadeuszu Kościuszcze zaakcentował, iż w swojej mowie tuż przed ogłoszeniem aktu powstania wezwał on do walki wszystkie stany oraz Żydów⁸⁴⁹. Inny autor, Władysław Gindrich (1889-1937)⁸⁵⁰, pisał: „Bezpośrednio przed i podczas insurekcji ucichły też swary polsko-żydowskie. W pierwszym okresie walk Żydzi wzięli nieduży udział w walkach na Lesznie, natomiast w drugim wystąpili czynniej, pod Berkiem Joselewiczem bili się dzielnie na Senatorskiej, wzięli jeńców i zdobyli armatę. Przeważnie jednak Żydzi zatrudnieni byli przy konwoju jeńców, rewizji domów itd.”⁸⁵¹. Ponadto Żydzi składali hojnie ofiary na cele powstania: „Ogółem asygnat skarbowych wykupiło wówczas mieszczaństwo na sumę około 10 milionów złotych (z tego Żydzi na około 70 tys.), co na czasy powszechnego zubożenia i na samą tylko stolicę, było sumą imponującą”⁸⁵².

Również J. Schönbrunner podkreśliła zaangażowanie ludności żydowskiej w walkę narodowo-wyzwoleńczą. Pisała, że przed wybuchem powstania styczniowego Żydzi

⁸⁴⁶ H. Pohoska, M. Wyszacka, *Z naszej przeszłości. Podręcznik do nauki historii dla VI klasy szkół powszechnych*, Warszawa 1934, s. 63.

⁸⁴⁷ K. Drewnowski, *Obrazy z dziejów Polski dawnej i obecnej. Podręcznik do nauki historii dla VI klasy szkół powszechnych 2 stopnia. Kurs A*, Lwów 1938, s. 25-26.

⁸⁴⁸ Antoni Chołoniewski był dziennikarzem, pracował w lwowskich i krakowskich czasopismach. Po odzyskaniu niepodległości zamieszkał w Sopocie, Gdańsku i następnie w Bydgoszczy. Był zwolennikiem Narodowej Demokracji. Jest on autorem popularnej książeczki *Duch dziejów Polski*, wydanej po raz pierwszy w 1917 r., w której akcentował wyłącznie pozytywne fakty z przeszłości narodowej. Zob. szerzej: L. Zakulski, *Chołoniewski Myszka Antoni (1872-1924)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. III, Kraków 1937, s. 406-408; S. Błażejowski, J. Kutta, M. Romaniuk, *Bydgoski słownik biograficzny*, t. III, Bydgoszcz 1996.

⁸⁴⁹ A. Chołoniewski, *Tadeusz Kościuszko*, wyd. 3, Warszawa 1931, s. 91. Pierwsze wydanie ukazało się we Lwowie w 1902 r.

⁸⁵⁰ Władysław Gindrich – publicysta, ukończył studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego, w wolnej Polsce w 1919 r. zamieszkał w Warszawie, gdzie uczył w IV Gimnazjum. W 1932 objął redakcję czasopisma „Rzemiosło”. Zob. szerzej P. Grzegorzczak, *Gindrich Władysław (1889-1937)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. VII, Kraków 1948-1958, s. 472.

⁸⁵¹ W. Gindrich, *Jan Kiliński i jego czasy*, Warszawa 1936, s. 61.

⁸⁵² Tamże, s. 108.

w porozumieniu z Polakami po raz kolejny podejmowali działania przeciwko zaborejcy: organizowali zbiorowe wystąpienia dla wyrażenia swego protestu, w synagogach odprawiali po polsku nabożeństwa za Ojczyznę, zaczęli też chętnie uczyć się języka polskiego, a zgromadzenia rzemieślnicze i kupieckie przyjmowały ich do swego grona. Nic też dziwnego - stwierdzała owa autorka - „że gdy wojsko rosyjskie rozpędzając pochód manifestantów, położyło 5 osób trupem, w pogrzebie pięciu poległych udział wzięli, obok duchowieństwa katolickiego, pastorowie, ewangelicy i Żydzi”⁸⁵³.

Podobne stanowisko zajęła w tej sprawie W. Martynowiczówna, według której w marcu 1861 roku Żydzi zdecydowanie solidaryzowali się z uczestnikami pogrzebu pięciu ofiar manifestacji patriotycznej - szli w zwartym szeregu, mając na czele rabina warszawskiego, trzymając się za ręce z katolikami, protestantami, szlachtą i wyrobnikami⁸⁵⁴.

Autorzy podręczników potępiali wzajemną nienawiść rozniecaną przez Rosjan pomiędzy Litwinami, Białorusinami, Żydami i Polakami. Zaznajamiali młodzież szkół powszechnych z postanowieniami Tymczasowego Rządu Narodowego. Wł. Jarosz i A. Kargol interpretowali treść orędzia w następujący sposób: „Dotychczas Żyd był wolny od służby wojskowej, szlachcic jeżeli sam chciał, a chłopą porywano gwałtem (...). Odtąd wszyscy, czy Żyd, czy szlachcic, czy chłop mieli służyć w wojsku, ale już nie w obcym, lecz w swoim – polskim”⁸⁵⁵.

Opisując okres powojenny, autorzy podręczników odwoływali się nieraz do literatury pozytywistycznej, m.in. do opowiadań Bolesława Prusa. W jednym z nich chory student widzi we śnie niebo: najwspanialej wygląda w nim stara Żydówka-handlarka, której potargane, nędzne ubranie lśni jak drogie kamienie w nagrodę za to, że nie mogąc zrobić nic więcej, dawała raz na tydzień śledzia pierwszemu ubogiemu, którego spotkała, idąc z rana na targ⁸⁵⁶.

Także H. Pohoska i M. Wyszacka przypominały w swoich opracowaniach przyjazny stosunek powstańców styczniowych do Żydów i przedstawicieli innych zamieszkujących polskie ziemie narodowości. Autorki te wypowiadały się szerzej na temat praw i obowiązków ludności żydowskiej w pierwszych latach II Rzeczypospolitej i zwracały uwagę na potrzebę tolerancji. Według nich odrodzone państwo polskie „przejęło testament Zygmunta Augusta”,

⁸⁵³ J. Schönbrenner, *Dzisiaj i dawniej na ziemiach Polski dla VI klasy szkoły powszechnej*, s. 114.

⁸⁵⁴ W. Martynowiczówna, *Obrazy z przeszłości i teraźniejszości. Podręcznik dla IV klasy szkół powszechnych I stopnia. Kurs C*, Lwów 1938, s. 62; Taż, *Historia dla VI klasy szkół powszechnych 3 stopnia*, Lwów 1939, s. 162-163.

⁸⁵⁵ Wł. Jarosz, A. Kargol, *Opowiadania z dziejów ojczystych dla VI klasy szkół powszechnych*, Lwów 1934, s. 100.

⁸⁵⁶ Tamże, s. 166.

także w pismach, przemówieniach i rozkazach Józefa Piłsudskiego nie ma wezwania do tego, by potępiać kogoś ze względu za jego narodowość lub wyznanie. Możemy wnioskować, że wezwanie do tolerancji odnosiło się też do mniejszości żydowskiej⁸⁵⁷.

Pisząc o konstytucji marcowej i kwietniowej, H. Pohoska i M. Wyszacka dowodziły: „Ponieważ w naszym państwie obok Polaków mieszka wielu Ukraińców, Białorusinów, Żydów itd., bardzo ważną rzeczą jest zdecydować, że wszyscy obywatele państwa polskiego, bez względu na ich narodowość, mają te same uprawnienia (...). Dziś nie może ograniczać w prawach obywateli ich wyznanie. Wszyscy, czy są katolikami, czy ewangelikami, czy prawosławnymi, czy Żydami, są równi, jako obywatele II Rzeczypospolitej”. Autorki wyrażały jednocześnie żal, że nie wszyscy jeszcze mieszkańcy państwa polskiego uświadomili sobie potrzebę tolerancji⁸⁵⁸.

Z kolei W. Bobkowska i J. Dąbrowski przypominali, iż do 1918 r. rządy zaborcze skłócały między sobą przedstawicieli różnych religii i narodowości, krzewiąc niechęć między Polakami, Rusinami, Żydami, toteż „nie wszyscy mieszkańcy odrodzonego państwa polskiego, szczególnie w początkach jego istnienia zrozumieli znaczenie równości i granice wolności”⁸⁵⁹.

Na fotografii z posiedzenia Sejmu w 1921 roku, zaprezentowanej w podręczniku J. Schönbrenner, dostrzegamy w ławach poselskich przedstawicieli różnych mniejszości, w tym Żydów. Autorka pisała przy tym: „Wszyscy obywatele w Polsce są równi wobec prawa, tytuły, herby nie mają dziś znaczenia”⁸⁶⁰. Przy innej okazji informowała czytelnika o tym, że położenie mniejszości narodowych, m.in. mniejszości żydowskiej, w Polsce stało się przedmiotem obrad Ligi Narodów⁸⁶¹.

Ogólnie rzecz biorąc, autorzy podręczników historii dla szkoły powszechnej starali się - choć oczywiście w różnym stopniu - krzewić wśród uczniów tolerancyjne postawy wobec Żydów.

Jaki obraz Żydów przedstawili autorzy opublikowanych w latach trzydziestych XX wieku opracowań podręcznikowych dla gimnazjum i liceum?

⁸⁵⁷ Korzystam z wydania drugiego. H. Pohoska, M. Wyszacka, *Z naszej przeszłości. Podręcznik do nauki historii dla VII klasy szkół powszechnych*, Warszawa 1936, s. 12-13.

⁸⁵⁸ Tamże, s. 8-9.

⁸⁵⁹ W. Bobkowska, J. Dąbrowski, *Wiadomości z dziejów Polski. Podręcznik do nauki historii w V klasie szkół powszechnych*, s. 144.

⁸⁶⁰ J. Schönbrenner, *Dzisiaj i dawniej na ziemiach Polski dla VI klasy*, s. 206.

⁸⁶¹ Por J. Schönbrenner, *Obrazki z dziejów Polski. Podręcznik do nauki historii dla VI klasy szkół powszechnych drugiego stopnia. Kurs A*, Warszawa, 1938, s. 8; Taż, *Dzisiaj i dawniej na ziemiach polskich. Historia Polski dla VI klasy szkoły powszechnej*, s. 206.

Dla gimnazjum ukazały się następujące podręczniki szkolne: J. Dąbrowski⁸⁶² *Historia*, t. I dla klasy I gimnazjum (Lwów 1933); Wanda Moszczeńska (1896-1974)⁸⁶³, Halina Mrozowska (1894-1951)⁸⁶⁴ *Podręcznik do nauki historii na I klasę gimnazjalną* (Lwów 1933); Marian Henryk Serejski (1897-1975)⁸⁶⁵ *Historia powszechna na klasę I gimnazjum* (Warszawa 1933); G. Gebertowa⁸⁶⁶ *Z dziejów starożytnych i wczesnego średniowiecza. Opracowania i źródła. Podręcznik do nauki historii dla I klasy gimnazjalnej* (Lwów-Warszawa 1934); Tadeusz Bornholtz (1901-1966)⁸⁶⁷ *Historia dla II klasy gimnazjów* (Warszawa 1934); W. Moszczeńska, H. Mrozowska *Podręcznik do nauki historii na II klasę gimnazjalną* (Lwów 1934); J. Dąbrowski *Historia*, t. II dla klasy II gimnazjum (Lwów 1934); T. Bornholtz *Historia dla klasy III gimnazjum* (Warszawa 1935); J. Dąbrowski *Historia*, t. III dla klasy III gimnazjów (Lwów 1935).

Ponadto W. Moszczeńska, H. Mrozowska oraz G. Gebertowa opublikowały w latach 1934-1935 przewodniki metodyczne do podręczników dla klasy I i II gimnazjum.

⁸⁶² Zob. przypis 366.

⁸⁶³ Wanda Moszczeńska (1896-1974) była historykiem mediewistą, metodologiem i historykiem historiografii. Urodziła się na pograniczu Podola i Ukrainy, w rodzinie inteligencji polskiej, która miała wysokie poczucie służby społecznej. Studiowała historię w Warszawie, łącząc studia historyczne z pracą nauczycielską. Podczas pierwszej wojny światowej zaangażowała się w działalność niepodległościową. W 1923 roku uzyskała doktorat, a w 1934 roku habilitację na Uniwersytecie Warszawskim. Po 1935 roku prowadziła zajęcia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1961-1966 kierowała Katedrą Historii Historiografii i Metodyki Nauczania Historii UW. Zob. szerzej J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (1896-1974)*, w: *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, Warszawa 1986, s. 339-357; tenże, *Wanda Moszczeńska (1896-1974) - współtwórczyni polskiej historii historiografii*, Rzeszów 2017; *Tradycje i współczesność. Księga pamiątkowa Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1930-2005*, Warszawa 2005, s. 124-126; *Moszczeńska Wanda*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXII, Wrocław 1977, s. 84-87.

⁸⁶⁴ Halina Mrozowska (1894-1951) urodziła się we wsi Drzewoszki (woj. łódzkie), jej ojciec był prawnikiem. W 1923 r. rozpoczęła studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Po uzyskaniu stopnia doktora poświęciła się całkowicie pracy w szkole. Uczyła w renomowanych gimnazjach warszawskich. Była zwolenniczką obozu sanacyjnego. Podczas II wojny światowej angażowała się w działalność tajnego nauczania. Zob. szerzej: T. Słowikowski, *Mrozowska Halina (1894-1951)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXII, Wrocław 1977, s. 210-211; J. Maternicki, *H. Mrozowska (komentarz)*, w: tegoż, *Polska dydaktyka historii 1918-1939. Materiały i komentarze*, Warszawa 1978, s. 138-148; J. Kolbuszewska, *Kobiety w drodze na naukowy Olimp*, s. 314-316, 318-320.

⁸⁶⁵ Marian Henryk Serejski (1897-1975) początkowo zajmował się historią starożytną, później zdobył sobie uznanie jako mediewista, aż w końcu już w Polsce Ludowej zainicjował systematyczne badania nad dziejami nowożytnej historiografii polskiej. Obdarzony wszechstronnymi zdolnościami, był nie tylko analitykiem, ale także i syntetykiem, erudytą, badaczem i nauczycielem. W latach 1929-1939 rozwijał działalność dydaktyczną na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie prowadził ćwiczenia z historii wczesnego średniowiecza. Zob. szerzej: Por. J. Maternicki, *Marian Henryk Serejski (1897-1975)*, w: *Historycy warszawscy*, s. 377-399; *Marian Henryk Serejski (3V 1897-23X 1975)*, „Wiadomości Historyczne”, 1976, nr 1, s. 47-49; J. Kita, R. Stobiecki, *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź 2000, s. 83-85.

⁸⁶⁵ Por. *ZET w walce o niepodległość i budowę państwa - szkice i wspomnienia*, Warszawa 1996, s. 42-44.

⁸⁶⁶ Zob. przypis, s. 168.

⁸⁶⁷ Tadeusz Bornholtz (1901-1966) był nauczycielem historii, autorem wielu podręczników szkolnych. Angażował się w działalność społeczną i niepodległościową, należał do zwolenników Józefa Piłsudskiego. Był członkiem Związku Młodzieży Polskiej „Zet”. Uczył historii w gimnazjach warszawskich. Por. *ZET w walce o niepodległość i budowę państwa - szkice i wspomnienia*, Warszawa 1996, s. 42-44.

W liceum wykorzystywano m.in. następujące opracowania: Stanisław Arnold (1895-1975)⁸⁶⁸, Czesław Leśniewski (1888-1947)⁸⁶⁹, H. Pohoska⁸⁷⁰ *Polska w rozwoju dziejowym*, t. II, *Zagadnienia ustrojowe, gospodarcze, społeczne i kulturalne* (Warszawa 1934); Jadwiga Lechicka (1888-1965)⁸⁷¹ *Historia dla I klasy liceum. Część II. Dzieje wieków średnich. Dzieje nowożytne do 1660 r.* (Lwów 1938); J. Dąbrowski *Historia powszechna i polska dla I klasy wszystkich wydziałów liceów ogólnokształcących* (Lwów 1939)⁸⁷².

Autorzy wymienionych podręczników podobnie jak w przypadku autorów podręczników do szkół powszechnych mieli doświadczenie w pracy nauczycielskiej. Niektórzy z nich byli także cenieni w historycznym środowisku naukowym (Dąbrowski, uczniowie Marcelego Handelsmana - Moszczeńska, Serejski czy Arnold). Należy też zaznaczyć, że historycy ci, mimo że starali się sumiennie dostosować treść do wymogów programów, „nie byli bezkrytycznymi zwolennikami ideologii wychowania państwowego”. Dążyli do obiektywnego przedstawienia faktów oraz brali pod uwagę założenia nowoczesnej pedagogiki⁸⁷³.

W przewodnikach metodycznych do podręczników dla gimnazjum nie wspomniano o Żydach wprost, pojawiły się jedynie ogólne informacje, odnoszące się do mniejszości

⁸⁶⁸Stanisław Arnold (1895-1973), historyk mediewista, studiował na Uniwersytecie Warszawskim, w Wiedniu i we Florencji. W 1920 r. obronił doktorat pod kierunkiem Marcelego Handelsmana. W latach 1924-1928 uczył historii w Gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie. W 1925 r. uzyskał habilitację, w 1929 otrzymał stanowisko profesora nadzwyczajnego UW, w 1938 r. został profesorem zwyczajnym. W badaniach nad wczesnym średniowieczem polskim i powszechnym koncentrował się na problemach gospodarczych i administracyjnych. Zob. szerzej: *Stanisław Arnold (1895-1973)*, w: *Biogramy uczonych polskich*, cz.1, *Nauki społeczne*, z. 1, Warszawa 1983; *Studia historyczne. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. dra Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965, s. 415; *Działalność naukowa Stanisława Arnolda*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2, Łódź 1974, s. 3-11.

⁸⁶⁹Czesław Leśniewski (1888-1947) był historykiem kultury i prądów umysłowych czasów nowożytnych. Studiował historię na Sorbonie. Doktoryzował się w 1925 roku, habilitował się w 1932 roku. Od 1935 roku był historykiem prądów ideowych Oświecenia, badaczem dziejów polskiej emigracji. Zob. szerzej: *Leśniewski Czesław (1888-1947)*, w: *Biogramy uczonych polskich*, cz. 1, *Nauki społeczne*, z. 2, Warszawa 1984.

⁸⁷⁰Zob. przypis, s. 644.

⁸⁷¹Jadwiga Lechicka (1888-1965) urodziła się w Krukienicach koło Mościsk, była pedagogiem, historykiem wychowania i oświaty. Studiowała historię i geografię na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Była asystentką Adama Szelańskiego. W 1926 roku uzyskała stopień doktora. W tym samym czasie uczyła w gimnazjum Zofii Strzałkowskiej we Lwowie i działała w Związku Nauczycieli Szkół Średnich. W 1929 r. prowadziła badania we Francji i w Niemczech. Po powrocie mieszkała w Łodzi, pracując jako wizytator w tamtejszym kuratorium. Od 1932 roku mieszkała w Warszawie, pracując również jako wizytator. Zaangażowała się wówczas w działalność na rzecz sanacyjnej organizacji młodzieżowej „Straż Przednia”. Po zwolnieniu z tej funkcji w 1936 r. podjęła pracę jako nauczyciel gimnazjum Por. J. Serczyk, *Lechicka Jadwiga (1898-1965)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XVI, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971, s. 596-597; *Lechicka Jadwiga (1898-1965)*, w: *Słownik biograficzny polskiej historii wychowania*, Toruń 2008, s. 459-462.

⁸⁷²Podręczniki dopuszczone do użytku gimnazjum nowego typu i liceum oraz przewodniki metodyczne do podręczników omówiła m.in. H. Pohoska. Por. Taż, *Dydaktyka historii*, wyd. 2, s. 59-60 i in.

⁸⁷³A. Młynarczuk, *Wybitni władcy z dynastii Piastów w szkolnych programach nauczania i podręcznikach historii Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2022, s. 109-110.

narodowych w Polsce. W. Moszczeńska i H. Mrozowska pisały: „Program klasy drugiej gimnazjum daje możliwość uwzględnienia w nauce historii materiału regionalnego. (...) wprowadzenie historii regionalnej łączy się z potrzebą szerszego potraktowania dziejów tej mniejszości narodowej, z którą młodzież danej szkoły ma najwięcej do czynienia. Nie będąc w możności poświęcić tym sprawom specjalnego miejsca w ogólnym opracowaniu historii polskiej, staraliśmy się jedynie wprowadzić do podręcznika zasadniczy ton zainteresowania i przychylności dla wszystkich narodowości, kładąc nacisk na wartość zgody i tolerancji”⁸⁷⁴.

W podręcznikach historii przeznaczonych dla gimnazjum i liceum znaleźliśmy około 24 wzmianek na temat dziejów Żydów w Polsce, z czego znaczną część (9) stanowią wypowiedzi J. Dąbrowskiego. Na uwagę zasługuje również poświęcony Żydom kilkunastonicowy rozdział, który zamieścili w swoim opracowaniu S. Arnold, Cz. Leśniewski i H. Pohoska. Autorzy tych prac omawiali m.in. sytuację społeczno-prawną Żydów w poszczególnych okresach dziejów Polski.

W podręcznikach dla gimnazjum i liceum informowano, że Żydzi pojawili się na ziemiach polskich jako wędrowni kupcy już za panowania pierwszych Piastów. Ibrahima ibn Jakuba wymieniał w swoim podręczniku T. Bornholtz, który chwalił śmiałą postawę tego podróżnika w obliczu niebezpieczeństwa. Historyk pisał: „Trzeba było co prawda nie lada odwagi, by się zdecydować na pierwszą podróż do tych krajów, o których działalności opowiadali zapewne niestworzone rzeczy nasi najbliżsi sąsiedzi (...), gdy jednak odważny kupiec, najczęściej arabski lub żydowski, zdecydował się na pierwszą wyprawę i gdy się przekonał, że tym, którzy z pokojowymi zamiarami przychodzą, nie spadnie nawet włos z głowy, planował swe podróże (...). Jeden z tych kupców Abram, syn Jakuba, pozostawił opis swych podróży i ziem, przez które przejeżdżał, wspomina tam również o ziemiach polskich”⁸⁷⁵. Osiedlanie się Żydów w Polsce na stałe rozpoczęło się prawdopodobnie już w wieku XII, pełnili oni wówczas funkcje mincarzy lub pracowali na roli. Największy napływ Żydów na rdzenne ziemie polskie nastąpił w XIV wieku z Zachodu, odrębna zaś grupa ludności żydowskiej przybyła ze Wschodu i osiedliła się na Rusi Czerwonej w okolicach Lwowa – stwierdzali autorzy *Polski w rozwoju dziejowym*. Podkreślali przy tym, że brak fanatyzmu religijnego i tolerancyjny stosunek wobec tej prześladowanej w innych krajach mniejszości ułatwiły jej zadomowienie się w Polsce⁸⁷⁶.

⁸⁷⁴ W. Moszczeńska, H. Mrozowska, *Przewodnik metodyczny do podręcznika historii na II klasę gimnazjalną*, Lwów 1934, s. 12-13.

⁸⁷⁵ T. Bornholtz, *Historia dla klasy II gimnazjum*, Warszawa 1934, s. 7-8.

⁸⁷⁶ St. Arnold, Cz. Leśniewski, H. Pohoska, *Polska w rozwoju dziejowym*, t. II, *Zagadnienia ustrojowe, gospodarczo-społeczne, kulturalne*, Warszawa 1934, s. 195.

Historycy jednoznacznie stwierdzali, że dzięki nadawanym przez władców prawom Żydzi zdobyli w państwie polskim stosunkowo dobrą pozycję. Pierwsze przywileje, wydane w XII wieku (Bolesława Pobożnego z 1264 roku, Bolka I Świdnickiego z 1295 roku, Henryka Głogowskiego z 1299 r.), były uwarunkowane potrzebami ekonomicznymi. Przywileje te poddawały Żydów, jako „niewolników księcia (servi camerae), pod jego władzę sprawowaną za pośrednictwem wojewody. Książę gwarantował im bezpieczeństwo, zezwalał na zajmowanie się lichwą i handlem”. Zarządzenia te zostały w XIV wieku przez Kazimierza Wielkiego zatwierdzone i rozszerzone na całą Polskę i dlatego: „Legenda określiła króla opiekunem Żydów”⁸⁷⁷.

Legendę tę poddawał w wątpliwość J. Dąbrowski. Pisał: „Brał też król w obronę Żydów, względnie potwierdzał ich dawne prawa, zyskując w ten sposób ich poparcie w kwestiach finansowych (...). Przesadna jest późniejsza opinia o specjalnej życzliwości Kazimierza Wielkiego do Żydów”⁸⁷⁸. Z kolei Jadwiga Lechicka zaznaczała w swoim podręczniku, iż Kazimierz Wielki korzystał z pomocy Żydów przy organizowaniu Akademii Krakowskiej. Przy tej okazji przedkładała uczniom liceum do analizy akt założenia Uniwersytetu, w którym król postanawiał: „(...) scholarzom naznaczamy jednego kampsora czyli Żyda w mieście Krakowie, który by miał wystarczające pieniądze do pożyczania ich w potrzebie na pewne zestawy i który by za usługę swoją nie wyciągał więcej jak grosz od jednej grzywny na miesiąc”⁸⁷⁹.

W czasach pierwszych Jagiellonów wraz z rozwojem miast i wzrostem znaczenia mieszczaństwa stosunki pomiędzy społecznością żydowską i chrześcijańską uległy - zdaniem autorów podręczników - pogorszeniu. Kilkakrotnie doszło nawet do ostrych zatargów lokalnych, m.in. w Krakowie w 1407 roku. Wspominali o tym S. Arnold, Cz. Leśniewski i H. Pohoska. Jednocześnie historycy ci akcentowali, że owe zamieszki były zaledwie „słabym echem” srogich prześladowań, jakie spotkały Żydów na zachodzie Europy. Strony zaistniałych konfliktów były sprawiedliwie osądzone przez władców, czego dowodzić miał fakt, iż na przykład w 1407 roku Jagiełło ukarał grupę chrześcijan winnych w jednym z zatargów⁸⁸⁰.

Od końca XV wieku zaczęła stopniowo wzrastać liczba tzw. kolonii żydowskich w miastach polskich, „mnożyła się liczba gett żydowskich”. Żydzi zaczęli też zawierać umowy

⁸⁷⁷ Tamże, s. 196.

⁸⁷⁸ J. Dąbrowski, *Historia dla II klasy gimnazjów*, Lwów 1934, s. 78; *Historia powszechna i polska dla I klasy wszystkich wydziałów liceów ogólnokształcących*, Lwów 1939, s. 335.

⁸⁷⁹ J. Lechicka, *Historia dla I klasy liceum, cz. II, Dzieje wieków średnich. Dzieje nowożytne do 1660 roku*, Lwów 1938, s. 39.

⁸⁸⁰ S. Arnold, Cz. Leśniewski, H. Pohoska, *Polska w rozwoju dziejowym*, s. 196.

z władzami miejskimi, dotyczące podziału kompetencji w sprawach handlowych i skarbowych. Mieszczanstwo chrześcijańskie starało się ograniczać prerogatywy żydowskie, często jednak bezskutecznie, ponieważ Żydzi bronili się, zdobywając coraz to większe uprawnienia - informowali młodzież szkolną historycy⁸⁸¹. Pisząc o Rzeczypospolitej Obojga Narodów, zwracali uwagę na to, iż ludność żydowska posiadała te same prawa, co pozostałe mniejszości narodowe i etniczne, zamieszkujące ziemie Rzeczypospolitej⁸⁸². Zdaniem J. Lechickiej, Żydzi sędzili się między sobą w kahałach, sprawy między nimi a chrześcijanami rozstrzygały sądy wojewódzkie, zaś na prowincjach, w tzw. Arendach, Żydzi podlegali sądom patrymonialnym dziedzica⁸⁸³. W. Moszczeńska i H. Mrozowska podkreślały natomiast, że kwestie związane z samorządem żydowskim rozpatrywał król⁸⁸⁴.

Autorzy kompendiów dla liceum chętnie podkreślali równość praw Polaków i Żydów oraz możliwość zachowania przez nich odrębności narodowych i samorządowych w XVI wieku. W. Moszczeńska i H. Mrozowska, a także J. Lechicka wspominały o tolerancji, gdy omawiały skład narodowościowy Rzeczypospolitej w XVI wieku i poruszały kwestię wychowania młodzieży. Pisząc o późniejszym okresie, krytykowały niefrasobliwość i nietolerancję polskiej młodzieży, która „napastowała Żydów, (...) a władze szkolne nie dość ostro karmiły te wybryki swawoli”⁸⁸⁵.

Według autorów *Polski w rozwoju dziejowym* za czasów Stefana Batorego wytworzyły się „sejmy” żydowskie, obradujące w Lublinie i w Jarosławiu. Uchwały one ustawy dla samorządów żydowskich oraz pośredniczyły między Żydami a państwem. Dokonywały też podziału podatków, które państwo nakładało na Żydów ryczałtem. Poszczególne zarządzenia, dotyczące Żydów, zostały później zebrane w dwóch kodeksach, pierwszym dla Wielkopolski (w 1669 roku) i drugim dla całej Korony (w 1765 roku). Zwracano uwagę na to, że odrębnie kształtowało się położenie Żydów na Litwie. Normował je szereg przywilejów nadanych jeszcze przez księcia Witolda i później przez Zygmunta I Starego. Żydzi litewscy zorganizowani byli w autonomiczne gminy zależne tylko od panującego⁸⁸⁶.

⁸⁸¹Tamże, s. 196-197.

⁸⁸² Tamże, s. 196.

⁸⁸³ J. Lechicka, *Historia dla I klasy liceum*, cz. II, Lwów 1938, s. 237-238.

⁸⁸⁴ W. Moszczeńska, H. Mrozowska, *Podręcznik do nauki historii dla drugiej klasy gimnazjalnej*, Lwów 1934, s. 177.

⁸⁸⁵ W. Moszczeńska, H. Mrozowska, *Podręcznik do nauki historii dla II klasy gimnazjalnej*, s. 179; J. Lechicka, *Historia dla I klasy liceum*, cz. II, s. 237.

⁸⁸⁶ Por. S. Arnold, Cz. Leśniewski, H. Pohoska, *Polska w rozwoju dziejowym*, s. 197.

Szersze wiadomości o Żydach lwowskich uczniowie mogli zdobyć, czytając wybrane lektury. W proponowanych młodzieży opracowaniach Franciszka Jaworskiego (1873-1914)⁸⁸⁷ zapoznawali się m.in. z życiem Żydów lwowskich za panowania Władysława Jagiełły i Jana III Sobieskiego. W opowiadaniu o Jagielle jego autor podkreślił fakt, iż w ówczesnym Lwowie malarzami byli jedynie Żydzi. „Było ich dwóch: jeden mieszkał w samym rynku, drugi zaś na ulicy żydowskiej. Pierwszy miał na imię Stanisław, drugi zaś Łukasz”⁸⁸⁸. Wspominając o pobycie Sobieskiego w tym mieście, jeden z autorów zaakcentował, że królowi bliskie były potrzeby wszystkich nacji, zamieszkujących Lwów, także Żydów, dla których owo miasto zasłynęło wówczas jako „matka Izraela”⁸⁸⁹.

Problematyka żydowska znalazła także poczesne miejsce w napisanych przez Mieczysława Opałka (1881-1964)⁸⁹⁰ *Obrazkach z przeszłości Lwowa*. W jednym z nich opisał on, odbywające się z udziałem Żydów w XVI wieku, uroczystości na rynku lwowskim: „Wieczorem rozpoczęły się na rynku zawody o nagrodę, którą stanowił zdobnie polerowany szyszak i pancerz. W zawodach tych wzięło udział czterdziestu jeźdźców katolików przymieszanych z Żydami. Strzelano do celu, walczone o kopie, w pełnym galopie zrywano z ziemi porzucone czapki”⁸⁹¹. W innej z czytanek Opałka przenosił czytelnika na wyboisty bruk lwowski przed stu laty, stwierdzając, iż różnił się on zasadniczo od współczesnego⁸⁹². Następnie przeszedł do opowieści na temat życia codziennego lwowian, zwracając uwagę na „ruchliwy, a przemyślny naród Izraela”. Dość dokładnie opisał strój „starozakonnych”. Zaznaczał, że „całe żydostwo lwowskie trwa konserwatywnie przy stroju ojców i tylko jedynej rodzinie Rapaporta narzuciły swe władztwo żurnale paryskie”⁸⁹³. „Żydzi lwowscy noszą dosłownie wszyscy długie, czarne kitajkowe, albo i atlasowe żupany, czapki bramowane Sobolewem, Kunowem lub lisim futrem. Kobiety dźwigają na głowach bindy bogate, zdobne w perły i diamenty, a zwisa przy nich po bokach niejednokrotnie kilka par ogromnych kolczyków. Dziewczęta żydowskie, Rachele - kwiaty wyrosłe (...) okrywają głowy chusteczką jedwabną, która zwyczajnie nad czołem przeciągnięta jest przez złoty

⁸⁸⁷ Franciszek Jaworski był cenionym lwowskim historykiem, pisarzem i publicystą. Zob. szerzej: Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*, Lwów 1938, s. 125 i n.; Cz. Lechicki, *Jaworski Franciszek (1873-1914)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XI, Wrocław 1964-1965, s. 105-106.

⁸⁸⁸ Por. F. Jaworski, *Lwów za Jagiełły. Opowiadania historyczne*, Lwów 1920, s. 41.

⁸⁸⁹ Por. F. Jaworski, *Królowie polscy we Lwowie*, Lwów 1906, s. 135.

⁸⁹⁰ Mieczysław Opałek był badaczem dziejów Lwowa i znanym bibliofilem. Ukończył Wydział Filozoficzny na Uniwersytecie Lwowskim. W okresie międzywojennym pracował jako nauczyciel w lwowskiej szkole powszechnej. Działał w Związku Nauczycielstwa Polskiego i redagował „Przegląd Nauczycielski” (1934-1938). Zob. szerzej: S. J. Gruczyński, *Opałek Mieczysław (1881-1964)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXIV, Wrocław 1979, s. 111-113.

⁸⁹¹ M. Opałek, *Obrazki z przeszłości Lwowa*, Lwów 1931, s. 22.

⁸⁹² Tamże, s. 59.

⁸⁹³ Tamże, s. 61.

pierścień (...). W dzień szabasu snuje się żydostwo po rynku (...)”⁸⁹⁴. Do historii Żydów we Lwowie w XVI wieku nawiązywał również Fryderyk Papée (1856-1940)⁸⁹⁵ w swojej *Historii miasta Lwowa w zarysie*. Książka ta również znalazła się na liście lektur szkolnych⁸⁹⁶.

Położenie Żydów w Polsce zmieniło się zasadniczo pod wpływem wydarzeń politycznych i zubożenia miast w ciągu XVII i XVIII wieku - informowali autorzy podręczników dla gimnazjów i liceów. Według J. Dąbrowskiego, podczas wojen kozackich Żydzi byli prześladowani przez kozaków i chłopów, którzy dążyli do ich usunięcia z Ukrainy⁸⁹⁷. Ludność żydowska była też mordowana przez chłopów podczas konfederacji barskiej⁸⁹⁸. S. Arnold, Cz. Leśniewski i H. Pohoska zwracali uwagę m.in. na to, że nie mogąc sobie zapewnić należytej egzystencji w miastach, Żydzi zaczęli się z czasem przenosić na wieś, osiedlać po karczmach i opanowywać handel wiejski. Postanowienia konstytucji z 1768 roku jeszcze bardziej „rzuciły Żydów na wieś, a konstytucja z 1775 roku uwarunkowała ich osiedlanie na roli, zwalniając jednocześnie z opodatkowania”⁸⁹⁹.

Wspomniani wyżej autorzy omówili też kwestię żydowską w okresie Sejmu Czteroletniego. Jak przekonywali, nabrała ona wtedy szczególnego znaczenia. Interesowali się nią w znacznym stopniu publicyści, zazwyczaj broniąc Żydów. Domagano się dla nich pełnej tolerancji, opowiadano się też za ich asymilację. Butrymowicz ogłosił „Sposób uformowania się Żydów polskich pożytecznych krajowi”, głos zabierali również Tadeusz Czacki, H. Kołłątaj i Chołoniewski. Niektórzy z autorów ostrzegali przed zbytnim uprzywilejowaniem Żydów.

S. Arnold, Cz. Leśniewski i H. Pohoska podkreślali, że Sejm Czteroletni żywo zajmował się sprawą żydowską. Opracowano wówczas szereg projektów, których jednak nie zdołano uchwalić. Ważnym rezultatem działań Sejmu była jednak rezolucja komisji z 1792 roku, rozciągająca na Żydów prawo nietykalności osobistej - „neminem captivabimus nisi iure dictum”. Chroniła ich ona także przed nakładaniem na nich nadmiernych podatków. Historycy podnosili, że: „Humanitarne i tolerancyjne tendencje epoki Sejmu Wielkiego wydały owoce i od chwili zagrożenia bytu Polski pojedyncze jednostki żydowskie, a z czasem i liczniejsza rzesza Żydów stanęła do wspólnej walki z wrogami Polski. Szereg ich rozpoczyna postać pułkownika Berka Joselewicza, bohatera powstania kościuszkowskiego i walk legionowych (...). Kościuszko umiał ocenić czynną i patriotyczną postawę Żydów, w

⁸⁹⁴ Tamże.

⁸⁹⁵ Zob. przypis 290.

⁸⁹⁶ Por. F. Papée, *Historia miasta Lwowa w zarysie*, Lwów-Warszawa 1924, s. 82-84.

⁸⁹⁷ Por. J. Dąbrowski, *Historia dla II klasy gimnazjów*, Lwów 1934, s. 206.

⁸⁹⁸ Por. J. Dąbrowski, *Historia, t. 3 dla III klasy gimnazjów*, Lwów 1935, s. 25.

⁸⁹⁹ Por. St. Arnold, Cz. Leśniewski, H. Pohoska, *Polska w rozwoju dziejowym*, s. 197.

dniu 17 września 1794 roku wydał do nich odezwę, dziękując w niej za udział w powstaniu Warszawy⁹⁰⁰. W jednej z lektur uczeń mógł się dowiedzieć, iż T. Kościuszko, ogłaszając akt powstania, wzywał do walki „ludzi wszystkich stanów: szlachtę, księży i Żydów”⁹⁰¹. W innej lekturze natrafiał na obraz A. Grottgera „Żydzi warszawscy”, wraz z następującą interpretacją: „Tutaj grupa Żydów ze starym rabinem idzie w smutnym orszaku, dając świadectwo wspólnych dążeń i myśli, bo to jeszcze pokolenie Żydów, które wydało Berka Joselewicza, które pamięta Jankla Mickiewiczowskiego”⁹⁰².

W podręcznikach historii dla gimnazjum i liceum pisano także o sytuacji Żydów w poszczególnych zaborach. Akcentowano, że trzy rządy zaborcze odnosiły się do sprawy żydowskiej w podobny sposób. W zaborze pruskim podzielono Żydów według stanu majątkowego i skali podatkowej. Biedniejszych (około 50%) usunięto, pozostałych starano się zgermanizować.

Podobnie przedstawiała się sprawa żydowska w zaborze austriackim. Po roku 1772 rząd austriacki dążył sukcesywnie do zmniejszenia odsetka Żydów, wydając m.in. rozporządzenia, ograniczające małżeństwa w biednych rodzinach żydowskich. Najbiedniejszych Żydów „wyrzucano”, pozostałych systematycznie niemczono.

Polityka Rosji wobec Żydów była wybitnie wroga. Dążono do usunięcia Żydów ze wsi i do ponownego skupienia ich w miastach. W okresie istnienia Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego nastąpiła „odwilż”. Konstytucja Księstwa Warszawskiego wprowadziła równouprawnienie Żydów, a w 1812 roku zwolniono ich z obowiązku służby wojskowej. Konstytucja Królestwa z 1815 roku potwierdziła wszystkie wcześniejsze ustalenia⁹⁰³. Omawiając ówczesne życie gospodarcze, J. Lechicka zwracała uwagę na pewną sprzeczność w polityce rosyjskiej: „Utrudniał rząd sprawę polepszenia sytuacji miast i miasteczek, bojąc się wzrostu mieszczańskiego żywiołu patriotycznego i popierając głównie tylko jeden, drobno-kupiecki, żydowski. Ta jednak polityka nie zawsze szła w parze z uznaniem godności i praw obywatelskich Żydów, co zniechęcało i tę warstwę ludności”⁹⁰⁴.

Autorzy podręczników dla gimnazjum i liceum zwracali też uwagę na to, że w okresie zaborów Żydzi troszczyli się o wykształcenie swoich dzieci. Na ławach szkolnych zasiadali wspólnie synowie wielkich panów, drobnej szlachty, chłopów i nieraz Żydów⁹⁰⁵.

⁹⁰⁰ Tamże, s. 198.

⁹⁰¹ A. Chołoniewski, *Tadeusz Kościuszko*, wyd. 3, Warszawa 1931, s. 91.

⁹⁰² W. Szelażek, *Artur Grottger na tle powstania styczniowego*, Warszawa 1917, s. 15-16.

⁹⁰³ Tamże, s. 198-199.

⁹⁰⁴ J. Lechicka, *Historia. Podręcznik dla II klasy liceum*, cz. II, Lwów 1938, s. 5.

⁹⁰⁵ Por. T. Bornholtz, *Historia dla kl. III gimnazjów*, Warszawa 1935, s. 112-113.

Autorzy podręczników odnotowali fakt, iż po odzyskaniu niepodległości w miastach nastąpił spadek odsetka ludności żydowskiej. Sprawę tę podnosił m.in. T. Bornholtz.

Z analizy opublikowanych w latach trzydziestych XX wieku opracowań do nauczania historii przeznaczonych dla szkół powszechnych i opracowań używanych w gimnazjach i liceach wynika, iż ich autorzy zamieścili ogółem około 69 wzmianek o Żydach. Częściej wypowiadali się na ich temat w podręcznikach dla szkół powszechnych. Stosunkowo dużo zainteresowania dziejami ludności żydowskiej na ziemiach polskich wykazali J. Schönbrenner oraz H. Pohoska, M. Wyszacka, J. Dąbrowski. Informacje na temat Żydów nie pojawiły się jednak we wszystkich podręcznikach. W poglądach poszczególnych autorów na temat dziejów ludności żydowskiej na ziemiach polskich nie widać większych różnic. Unikano skrajnych ocen, na ogół zajmując wobec Żydów życzliwą postawę. Było to w dużej mierze narzucone przez obowiązujące programy nauczania historii. Kreując pozytywny wizerunek Żyda, uczono wzajemnej tolerancji i szacunku, a także zachęcano do przełamywania barier i stereotypów. Nieco odmienne stanowisko zajmował jedynie J. Dąbrowski, który w sposób dyskretny wskazywał na trudności w kształtowaniu pozytywnych relacji polsko-żydowskich. Najcieplej o Żydach pisała J. Schönbrenner. Autorzy podręczników historii przekonywali, że Polska była jednym z najbardziej tolerancyjnych państw w Europie i stała się „domem” dla dynamicznie rozwijającej się społeczności żydowskiej. Nierzadko też pisano o integrowaniu się Żydów z polskim społeczeństwem. Czyniono tak m.in. przy okazji omawiania dokonań Sejmu Czteroletniego. Sygnalizowano też przychylne podejście do tej nacji Tadeusza Czackiego i Hugona Kołłątaja, którzy występowali w obronie praw Żydów i nawoływali do tolerancji wobec nich.

W podręcznikach podkreślano też patriotyzm reprezentantów społeczności żydowskiej w okresie powstań narodowych. W części podręczników nie zabrakło wzmianki o pułkowniku Berku Joselewiczu. Krytycznie oceniano postawy zaborców wobec Żydów.

Obraz Żydów prezentowany w podręcznikach z lat trzydziestych jest bogatszy niż ten, jaki odnajdujemy w opracowaniach z lat dwudziestych. Ale i wówczas, po reformie szkolnej 1932 r., z reguły ograniczano się do podawania obecnych już we wcześniejszych opracowaniach informacji, dotyczących Żydów polskich. Pełniejsze omówienie ich dziejów było niemożliwe, m.in. ze względów dydaktycznych. Nie chciano też przeciążać programów i podręczników nadmiarem dat i faktów. Ważne jednakże było to, że w latach trzydziestych pisano o Żydach znacznie cieplej niż wcześniej. Autorzy wyraźnie unikali sformułowań krytycznie przedstawiających ich działalność na ziemiach polskich. Ważniejsze dla nich było

ukazanie faktów z jednej strony świadczących o tolerancyjnej postawie Polaków wobec Żydów i z drugiej potwierdzających otwartość Żydów na współpracę z Polakami. Pozostawało to w ścisłym związku z nową ideologią wychowawczą, tzw. wychowaniem państwowym.

W podobnie wyważony sposób pisali o Żydach autorzy opublikowanych w latach trzydziestych parasyntez. Zarówno w podręcznikach, jak i w opracowaniach pozapolitycznych z tego okresu odnajdujemy historyczne epizody, akcentujące wspólne losy polsko-żydowskie na przestrzeni dziejów.

Zakończenie

Przedstawiając obraz społeczności żydowskiej w polskim piśmiennictwie historycznym lat 1918-1939, próbowałam przede wszystkim pokazać, w jakim stopniu interesowano się wtedy dziejami ludności żydowskiej w Polsce, jak postrzegano i oceniano jej rolę w dziejach ojczystych. Po przeanalizowaniu syntez, parasyntez i podręczników dziejów ojczystych tego okresu stwierdzić należy, że w porównaniu z XIX wiekiem, myśl historyczna okresu międzywojennego poświęcała więcej uwagi historii Żydów i ich roli w dziejach Polski, a zaprezentowany przez poszczególnych autorów obraz Żydów był dość zróżnicowany zarówno pod względem ilości prezentowanych wzmianek, jak i zawartych w nich treści. Na taki stan rzeczy złożyło się wiele czynników. Do głównych zaliczyć należy podłoże polityczne i społeczne, poglądy polityczne historyków i ich stosunek do historii, oczekiwania odbiorców (krąg odbiorców, do których adresowane były prace, był różny), dynamiczne zmiany w polskiej i żydowskiej historiografii oraz przeobrażenia w polskiej oświacie (m.in. kształtowanie się nowego systemu szkolnictwa). W przypadku podręczników szkolnych wypowiedzi historyków dodatkowo warunkowały ideały wychowawcze: lansowany w latach dwudziestych przez endecję model wychowania narodowego i preferowany w latach trzydziestych model wychowania państwowego. Znaczące było także to, iż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości kwestia żydowska stała się przedmiotem dyskursu społecznego, m.in. antysemitycznego. Warto też podkreślić, że wraz z nasileniem procesów asymilacyjnych i emancypacyjnych sami Żydzi (w tym także historycy żydowscy, m.in. M. Bałaban, Mojżesz Schorr, E. Ringelblum) bardziej otwarcie zabierali głos na temat dziejów własnego narodu i jego przebywania w Polsce.

Przyglądając się opublikowanym syntezom z lat 1918-1939 można wnioskować, iż zaprezentowany w nich obraz był niewyczerpujący i w przeważającej części negatywny. Wynikało to w dużym stopniu z ogólnej sytuacji politycznej w kraju i ulegania przez dużą grupę historyków wpływowi haseł głoszonych przez Narodową Demokrację. Wielu też historyków wypowiadało się o położeniu społeczności żydowskiej na ziemiach polskich w przeszłości w sposób lakoniczny (np. L. Kolankowski, St. Zakrzewski, R. Grodecki, Wł. Dzwonkowski, St. Zachorowski). Stosunkowo szerzej problematykę żydowską prezentowali autorzy prac, posiadający jednoznaczne poglądy narodowe, konserwatywne. Kierując swe

opracowania do określonej grupy czytelników, nie unikali jaskrawych, skrajnie negatywnych opinii o roli Żydów w historii Polski (W. Sobieski, Wł. Konopczyński, M. Bobrzyński).

Rzadziej natomiast na temat kwestii żydowskiej pisali historycy – autorzy tekstów w syntezach zbiorowych. Zapewne chcąc zapewnić publikacji koherentność prezentowanego obrazu, realizowali oni wcześniej przyjęte założenia głównych redaktorów. Niektórzy z nich podawali więcej związanych z nią faktów w innych swoich pracach; m.in. A. Szelański w pracach z historii powszechnej szerzej omówił udział Żydów w walce o niepodległość Polski. Na uwagę zasługuje fakt, iż opracowania *Polska, jej dzieje i kultura* oraz *Wiedza o Polsce* zawierały najbardziej wyważone informacje. Ich autorzy (głównie historycy literatury) zazwyczaj nie ulegali negatywnym stereotypom, pisali o Żydach z większą sympatią i dostrzegali pozytywne strony przebywania Żydów na ziemiach polskich. Odwołując się do motywów żydowskich w literaturze, interesująco zaprezentował w tym zakresie wpływ Żydów na miejscową kulturę etnograf S. Poniatowski.

Autorzy syntez przede wszystkim informowali czytelnika o sytuacji społeczno-prawnej społeczności żydowskiej w poszczególnych okresach dziejów Polski i jej udziale w życiu gospodarczym kraju (wykazywali jej destrukcyjny wpływ). Pisali też o sytuacji Żydów pod zaborami i określali ich stosunek wobec zaborców, najczęściej krytykując opowiadanie się po stronie zaborcy i uleganie przekupstwu.

Natomiast w analizowanych opracowaniach o charakterze specjalistycznym ilość wzmianek na temat Żydów była niewielka w stosunku do opracowań ogólnych dziejów Polski. Wyjątkowo mało informacji o mniejszości żydowskiej zaprezentowali historycy historii społecznej, gospodarczej i wojskowości (F. Bujak, J. Rutowski, M. Kukiel). Więcej uwagi poświęcali im twórcy opracowań z zakresu historii literatury i prawa (np. A. Brückner, S. Kot, St. Kutrzeba). Sądzić można, iż przesądził o tym charakter opracowań i główne ich założenia w zakresie podejmowanej problematyki.

Niemniej jednak ukazany przez autorów, reprezentujących poszczególne dziedziny nauki, obraz społeczności żydowskiej był pełniejszy i niewspółmiernie bardziej znaczący ze względu na szersze potraktowanie kwestii żydowskiej. Czytelnik zapoznawał się z życiem codziennym tej ludności na ziemiach polskich. Wśród historyków wyróżniał się pod tym względem J. Bystron. Historycy przybliżyli nie tylko uczestnictwo Żydów polskich w życiu społecznym i gospodarczym, ale również ich życie rodzinne i religijne. Informowali też o rozwoju szkolnictwa żydowskiego.

Autorzy opracowań pozapolitycznych w porównaniu do syntez i parasyntez ogólnych dziejów Polski i dziejów politycznych podawali nieraz bardziej zaskakujące, niestandardowe

informacje o społeczności żydowskiej, starając się tym samym przezwyciężyć nieufność czy niechęć odbiorcy do tej społeczności. Prezentowali także kwestię żydowską w znacznie cieplejszych barwach. Podkreślali tolerancyjną postawę społeczeństwa polskiego, świadcząca o sympatii do narodu żydowskiego i zrozumieniu dla tradycji żydowskiej. Niekiedy też polemizowali z historykami żydowskimi. Podzielali ich opinie na temat Żydów m.in. w tym, co dotyczyło ich pochodzenia, konwersji, handlu żydowskiego, pogromów, negowali zaś zjawiska, świadczące o szkodliwej roli Żydów w dziejach Polski.

Warto zwrócić uwagę na znaczące wypowiedzi niektórych autorów syntez i parasyntez dziejów Polski (A. Szelażowskiego, W. Tokarza, K. Górskiego, J. Lorentowicza), w kwestii asymilacji i emancypacji wyznawców religii mojżeszowej.

Przypatrując się stosunkowi autorów syntez i parasyntez do Żydów, należy stwierdzić, iż wpływał on przede wszystkim z poglądów politycznych. Przeważająca część wypowiedzi o społeczności żydowskiej umiarkowanie krytycznie. Do tej grupy zaliczali się: O. Halecki, St. Smolka, A. Brückner, A. Skałkowski, A. Lewak. Ustosunkowanie co najmniej umiarkowanie życzliwe wykazali m.in. T. Pini, St. Zakrzewski, F. Papée, R. Grodecki, W. Tokarz, St. Poniatowski. Wyjątkową życzliwość wobec Żydów zaprezentowali K. Górski i J. Lorentowicz. Stanowisko obojętne zajęli natomiast J. Dąbrowski, K. Tymieniecki, N. Gąsiorowska, Wł. Dzwonkowski, L. Kolankowski (podawali głównie wiadomości o charakterze faktograficznym). Nie zabrakło jednak również wypowiedzi ostrych, wręcz wrogich na temat mniejszości żydowskiej. Wyróżniali się pod tym względem Wacław Sobieski i Wł. Konopczyński, wychodząc tym samym naprzeciw postępującym nastrojom antysemitycznym. Swą endecką zagorzałość potwierdzali oni niezmiennie w latach 20-tych i 30-tych. Szczególnie jednostronny i schematyczny był obraz stosunków polsko-żydowskich w ujęciu W. Sobieskiego. Powodem był światopogląd nacjonalistyczny historyka, który uniemożliwiał mu omówienie ich w sposób wyważony i obiektywny⁹⁰⁶.

Dostrzec tu można pewną prawidłowość, która zadecydowała o takim, a nie innym potraktowaniu kwestii żydowskiej: historycy, reprezentujący poglądy piłsudczykowski (m.in. St. Zakrzewski, R. Grodecki), odnosili się do niej z większą sympatią. Historycy o poglądach endeckich (m.in. W. Sobieski, Wł. Konopczyński, W. Tokarz, A. Skałkowski) lub konserwatyści, broniący katolicyzmu (m.in. O. Halecki, St. Smolka), traktowali ją jako zagrożenie. Jaskrawych opinii nie wyrażali historycy mocno akcentujący wyłącznie poznawczą rolę nauki historycznej (np. J. Lorentowicz, St. Poniatowski). Szczególnie cenne

⁹⁰⁶Por. J. Maternicki, *Wacław Sobieski i jego synteza dziejów Polski*, w: tenże, *Historia jako dialog*, s. 180.

dla czytelnika były wypowiedzi, traktujące o wkładzie Żydów w rozwój kultury polskiej (K. Górskiego, J. Lorentowicza).

Należy również podkreślić, że wraz ze zmianą sytuacji politycznej w kraju i wzrostem nastrojów antysemickich w latach 30. XX w. niektórzy z historyków, nie chcąc zapewne brać udziału we wzmacnianiu negatywnych stereotypów na temat Żydów (O. Halecki czy A. Szelągowski), łagodniej o nich pisali, niż w okresie wcześniejszym. W gronie autorów opracowań o charakterze ogólnym są tacy, którzy mimo krytycznej oceny roli społeczności żydowskiej jednoznacznie sprzeciwiali się antysemityzmowi (M. Bobrzyński). Duża grupa historyków nie negowała też potrzeby większego zbliżenia polsko-żydowskiego.

Osobne miejsce zajmowały podręczniki do historii dziejów ojczystych. Na całokształt obrazu Żydów w Polsce wpływały w nich w sposób znaczący założenia ideologiczne, mające swoje odzwierciedlenie w programach nauczania. Autorzy opracowań podręcznikowych byli zobligowani ich wymogami. Widać to szczególnie na przykładzie programów opublikowanych w latach dwudziestych, które korelowały z wydanymi w tym czasie podręcznikami dla szkół powszechnych (jedne i drugie opracowania zawierały mało informacji o mniejszości żydowskiej).

Sprawa nauczania historii w dwudziestoleciu międzywojennym była szeroko dyskutowana m.in. przez teoretyków wychowania i pedagogów. W kontekście omawiania celów nauczania odwoływano się również do zadań edukacji dzieci żydowskich.

Mniejszość żydowska została jednak przez autorów programów nauczania z lat dwudziestych i trzydziestych potraktowana marginalnie. Wspominano o niej sporadycznie, m.in. w kontekście omawiania czasów panowania Kazimierza Wielkiego. Ogólnie programowano tolerancję religijną, wyznaniową i narodowościową oraz asymilację. Należy zaznaczyć, że uczniowie mogli zdobyć szerszą wiedzę na temat roli Żydów w dziejach Polski, korzystając z tekstów źródłowych i wypisów historycznych (B. i G. Gebertów, Cz. Nankego) oraz z proponowanych w gimnazjum w latach trzydziestych lektur szkolnych. Poszerzały one wiedzę m.in. o informacje, dotyczące udziału ludności żydowskiej w powstaniach narodowych, w tym insurekcji kościuszkowskiej.

W podręcznikach z lat 20-tych XX wieku więcej informacji o Żydach zawierały opracowania przeznaczone dla młodzieży gimnazjalnej niż adresowane do dzieci. Twórcy opracowań przeznaczonych dla szkół powszechnych nie wykazywali zazwyczaj większego zainteresowania mniejszością żydowską (pojawiały się często informacje stereotypowe), a nowe wydania powojennych podręczników dostarczały zazwyczaj mniej informacji o niej w porównaniu z analogicznymi pracami doby zaborowej. W przypadku nowych edycji

podręczników przeznaczonych dla młodzieży jedni historycy zamieszczali więcej informacji (nowe wydania podręczników W. Zakrzewskiego i A. Lewickiego), inni mniej lub nieznacznie mniej (Wł. Grzymałowski, T. Korzon, Wł. Smoleński).

Historycy skupiali szczególną uwagę na stosunku władców polskich do Żydów (często wspominali o tolerancyjnej polityce Kazimierza Wielkiego). Z jednej strony stawali po stronie Żydów, akcentując ich czynny udział i solidaryzowanie się z Polakami w okresie powstań narodowych (np. M. Dąbrowska chwaliła Żydów za wspólną walkę z Polakami przeciwko zaborcy), z drugiej zaś wykazywali zgubny charakter działalności Żydów w sferze gospodarczej (np. Wł. Grzymałowski krytykował przejęcie handlu przez Żydów), niejednokrotnie krytykując lichwę. Informowali też o migracji Żydów (np. M. Janelli), handlu niewolnikami (np. Wł. Grzymałowski), aktywności politycznej i obywatelskiej (np. W. Zakrzewski). Podejmowali niekiedy tematy kontrowersyjne, np. dotyczące mordów rytualnych (T. Korzon).

Inaczej informacje o Żydach prezentowały podręczniki z lat trzydziestych. Ich autorzy częściej wypowiadali się na temat społeczności żydowskiej w podręcznikach dla szkół powszechnych. W podręcznikach dla gimnazjum i liceum najwięcej uwagi poświęcił Żydom J. Dąbrowski. Ukazany obraz był w całości pozytywny.

Prezentowany wówczas obraz społeczności żydowskiej wyróżniał się spójnością interpretacji wydarzeń, odnoszących się do historii Żydów na ziemiach polskich. Często pojawiały się w podręcznikach wzmianki o takiej samej lub podobnej treści. Wynikało to z funkcjonowania nowej ideologii wychowania państwowego i jednolitych wzorców wychowawczych. Informacje te miały również bardziej pozytywny wydźwięk niż w opracowaniach szkolnych lat 20. Historycy akcentowali tolerancyjną politykę Kazimierza Wielkiego (np. J. Schönbrenner, H. Pohoska, W. Martynowiczówna), omawiali pozytywne aspekty handlu żydowskiego (np. J. Dąbrowski), poruszali kwestię żydowską w XVIII i XIX wieku, m.in. w okresie Sejmu Czteroletniego (S. Arnold, Cz. Leśniewski, H. Pohoska). Wielokrotnie pisali o zaangażowaniu w walkę narodowo-wyzwoleńczą w XIX wieku (m.in. W. Bobkowska, H. Pohoska, M. Wyszacka, K. Drewnowski). Ponadto informowali więcej o pozycji Żydów w Polsce Odrodzonej - w tym wypadku do Konstytucji marcowej i kwietniowej odwoływali się m.in. J. Schönbrenner, H. Pohoska, W. Bobkowska. Historycy więcej niż dotychczas miejsca poświęcali działalności gospodarczej i kulturalnej Żydów we Lwowie (H. Pohoska, M. Wyszacka, K. Drewnowski).

Pomimo nasilającego się w kraju antysemityzmu, zabiegano o kształtowanie pozytywnych relacji polsko-żydowskich. Na przestrzeni omawianych lat zaprezentowany

obraz ewoluował: w latach 30. nacechowany był większą ilością pozytywnych, wyważonych informacji, co było też zgodne z ówczesną polityką państwa. W rezultacie w świadomości czytelników kształtował się bardziej pozytywny wizerunek Żydów.

Pozytywnie lub umiarkowanie pozytywnie ocenili wyznawców religii mojżeszowej m.in. H. Pohoska, Z. Morawska, B. i G. Gebertowie, Cz. Nanke, J. Dąbrowski. Ambiwalentny charakter miały wypowiedzi np. J. Kisielewskiej, Wł. Grzymałowskiego. Wyjątkiem były wypowiedzi krytyczne lub umiarkowanie krytyczne, np. S. Pawłowskiego.

Niemalą wkład w poszerzenie wiedzy na temat roli Żydów w dziejach Polski mieli autorzy podręczników pochodzenia żydowskiego - Natalia Gąsiorowska, Orsza-Radlińska, J. Schönbrenner. Autorki te niejednokrotnie z większym zrozumieniem opisywały złożone położenie społeczności żydowskiej na ziemiach polskich.

Na koniec jeszcze raz należy podkreślić, że ukazany obraz Żydów miał różne zabarwienie. Historycy ukazywali blaski i cienie ich przebywania na ziemiach polskich w przeszłości. W wypowiedziach nie brakowało niekiedy ostrej krytyki postępowania ludności żydowskiej, ale też pozytywnych jej ocen. W porównaniu do okresu przedwojennego autorzy częściej wskazywali na wartość tolerancji, emancypacji i asymilacji społeczności żydowskiej oraz widzieli potrzebę wspólnych działań narodu polskiego i żydowskiego na rzecz odrodzonego państwa polskiego.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Syntezy, parasyntezy, podręczniki dziejów ojczystych

- Arnold S., Leśniewski Cz., Pohoska H., *Polska w rozwoju dziejowym*, t. II, *Zagadnienia ustrojowe, gospodarczo-społeczne, kulturalne*, Warszawa 1934.
- Baczyński J., *Dzieje Polski w dwóch tomach z ilustracjami*, t. I, Poznań 1904.
- Balzer O., *Historia ustroju Polski. Przegląd wykładów uniwersyteckich*, Kraków 1905.
- Bałaban J., *Dzieje Polski*, wyd. 2., Lwów 1909.
- Bobkowska W., Dąbrowski J., *Wiadomości z dziejów Polski. Podręcznik do nauki historii w V klasie szkół powszechnych*, Lwów 1937.
- Bobrzyński M., *Dzieje Polski w zarysie*, Warszawa 1878; wyd. II znacznie zwiększone, t. I-II, Warszawa 1880-1881; wyd. III zwiększone, t. I-II, Warszawa 1887-1890; wyd. IV uzupełnione, t. I-III, Warszawa 1927-1931.
- Bornholtz T., *Historia dla klasy II gimnazjum*, Warszawa 1934.
- Bornholtz T., *Historia dla klasy III gimnazjów*, Warszawa 1935.
- Brückner A., *Dzieje kultury polskiej*, t. I, *Od czasów przedhistorycznych do r. 1506*, Kraków 1930; *Dzieje kultury polskiej*, t. II, *Polska u szczytu potęgi*, Kraków 1931; *Dzieje kultury polskiej*, t. III, *Czasy nowsze do r. 1831*, Kraków 1931.
- Bujak F., *Rozwój gospodarczy Polski w krótkim zarysie*, Kraków 1925.
- Bukowiecka Z., *Opowiadania i obrazki z dziejów Polski*, Warszawa 1917 (wyd. 2).
- Bystroń J., *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, t. I-II, Warszawa 1933.
- Dąbkowski P., *Prawo prywatne polskie*, t. I, Lwów 1910.
- Dąbrowska M., *Dzieci Ojczyzny. Opowiadania historyczne dla młodzieży*, Warszawa-Kraków 1918.
- Dąbrowska M., *Dzieje naszej Ojczyzny*, Warszawa- Kraków 1920.
- Dąbrowski J., *Dzieje narodu polskiego*, Kraków 1909.
- Dąbrowski J., *Dzieje narodu polskiego*, wyd. 2, Warszawa 1916.
- Dąbrowski J., *Dzieje Polski w streszczeniu*, Warszawa 1907.
- Dąbrowski J., *Historia dla II klasy gimnazjów*, Lwów 1934.

Dąbrowski J., *Historia powszechna i polska dla I klasy wszystkich wydziałów liceów ogólnokształcących*, Lwów 1939.

Dąbrowski J., *Historia*, t. III dla III klasy gimnazjów, Lwów 1935.

Dąbrowski J., *Wiadomości z dziejów Polski*, t. I-II, Lwów 1928- 1929.

Drewnowski K., *Obrazy z dziejów Polski dawnej i obecnej. Podręcznik do nauki historii dla VI klasy szkół powszechnych 2 stopnia. Kurs B*, Lwów 1937.

Drewnowski K., *Obrazy z dziejów Polski dawnej i obecnej. Podręcznik do nauki historii dla VI klasy szkół powszechnych 2 stopnia. Kurs A*, Lwów 1938.

Dzwonkowski W., *Historia Polski na monografiach źródłowych oparta*, cz. I, Warszawa 1918.

Dzwonkowski W., *Podręcznik historii średniowiecznej do użytku szkół średnich*, Warszawa 1923.

Feldman W., *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym (próba zarysu)*, t. I (do r. 1863), Warszawa 1913.

Gąsiorowska N., *Historia powszechna ze szczególnym uwzględnieniem historii Polski. Podręcznik dla szkoły powszechnej*, t. I, *Historia starożytna i średniowiecza*, Warszawa 1920.

Gebert B., Gebertowa G., *Opowiadania z dziejów powszechnych*, cz. II, Lwów-Warszawa 1927.

Gebert B., Gebertowa G., *Opowiadania z dziejów ojczystych dla klasy pierwszej szkół średnich*, wyd. 3 uzupełnione, Lwów 1922.

Gebert B., Gebertowa G., *Opowiadania z dziejów ojczystych dla niższych klas szkół średnich*, wyd. 8, Lwów 1929 (wyd. 5, 1922).

Gorzycki K., *Zarys społecznej historii państwa polskiego*, Lwów 1901.

Grodecki A., Zachorowski S., Dąbrowski J., *Dzieje Polski średniowiecznej*, Kraków 1926.

Grzymałowski Wł., *Dzieje Polski w krótkim zarysie dla użytku młodzieży*, wyd. 12 poprawione i uzupełnione, Warszawa 1922.

Halecki O., *Historia polityczna Polski*, Kraków 1923.

Halecki O., *Historia Polski*, Lublin-Londyn 1992.

Halecki O., *Polska przedrozbiorowa: zarys historyczny*, Warszawa 1939.

Halecki O., *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. I, *W wiekach średnich*, Kraków 1919; *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. II, *W XVI wieku*, Kraków 1920.

Historia polityczna Polski, cz. I-II, Warszawa-Kraków 1920.

Janelli M., Kisielewska J., *Z dziejów ojczystych. Zbiór opowiadań dla młodzieży klasy pierwszej szkół średnich*, Lwów 1913.

Janowski R., *Historia Polski z dodatkiem chronologii i słownika historyczno-geograficznego dla szkół początkowych i młodzieży*, Jędrzejów 1918.

Jarosz W., *Dzieje Polski. Opowiadania dla młodzieży*, Warszawa 1921.

Jarosz W., Kargol A., *Opowiadania z dziejów ojczystych dla VI klasy szkół powszechnych*, Lwów 1934.

Jarosz W., *Opowiadania z dziejów ojczystych dla V klasy szkół powszechnych. Część pierwsza do czasów saskich*, Lwów 1933.

Kisielewska J., *W służbie Ojczyzny. Pogadanki historyczne dla IV oddziału*, cz. I. wyd. V, Warszawa 1925.

Kolankowski L., *Polska Jagiellonów*, Lwów 1936.

Koneczny F., *Dzieje narodu polskiego opowiedziane dla młodzieży*, Warszawa 1905.

Koneczny F., *Dzieje Polski*, Poznań 1908.

Konopczyński W., *Dzieje Polski nowożytnej*, t. I-II, Warszawa 1936.

Korzon T., *Historia wieków średnich*, wyd. 3 poprawione, 1911.

Korzon T., *Historia nowożytna*, t. II (1649-1788), Kraków 1903; *Historia nowożytna do 1648 roku*, wyd. 3 poprawione, Warszawa 1912.

Korzon T., *Historia Polski*, wydanie nadzwyczajne w zmienionym układzie, Kijów 1918.

Kot St., *Historia wychowania*, t. I, Kraków 1924.

Kot St., *Historia wychowania. Zarys podręcznikowy*, wyd. 2 zmienione i pomnożone, t. II, Lwów 1934.

Kutrzeba St., *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. I: *Korona*, Lwów 1905.

Kutrzeba St., *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. II: *Litwa*, Warszawa-Lwów 1914.

Kutrzeba T., *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. I-II, Lwów-Warszawa-Kraków 1926.

Lechicka J., *Historia dla I klasy liceum*, cz. II, Lwów 1938.

Lechicka J., *Historia dla I klasy liceum*, cz. II, *Dzieje wieków średnich. Dzieje nowożytne do 1660 roku*, Lwów 1938.

Lechicka J., *Historia. Podręcznik dla II klasy liceum*, cz. II, Lwów 1938.

Lewicki A., *Zarys historii polskiej aż do najnowszych czasów*, Warszawa 1919.

Limanowski B., *Historia demokracji polskiej w epoce porozbiorowej*, Zurych 1901.

Malczewski W., *Historia średniowieczna w zarysie. Podręcznik dla młodzieży szkolnej i samouków. Kurs średni*, Łódź 1923.

Martynowiczówna W., *Historia dla VI klasy szkół powszechnych 3 stopnia*, Lwów 1939.

Martynowiczówna W., *Historia. Podręcznik dla V klasy szkół powszechnych 3 i 2 stopnia*, Lwów 1937.

Martynowiczówna W., *Obrazy z przeszłości i terażniejszości. Podręcznik do nauki historii dla IV klasy szkół powszechnych I stopnia. Kurs B*, Lwów 1937.

Martynowiczówna W., *Obrazy z przeszłości i terażniejszości. Podręcznik dla IV klasy szkół powszechnych I stopnia. Kurs C*, Lwów 1938.

Morawska Z., *Opowiadania z dziejów ojczystych dla domu i szkoły*, wyd. V, Poznań-Lwów-Poznań- Łódź 1921.

Moszczeńska W., Mrozowska H., *Podręcznik do nauki historii dla drugiej klasy gimnazjalnej*, Lwów 1934.

Nanke Cz., *Historia średniowieczna*, Lwów-Warszawa 1923.

Nanke Cz., *Historia nowożytna. Podręcznik dla klas wyższych szkół średnich, cz. I, Od początku w. XVI do pierwszego rozbioru Polski i wybuchu rewolucji francuskiej*, Lwów-Warszawa, 1924.

Nanke Cz., *Historia nowożytna. Podręcznik dla klas wyższych szkół średnich*, Lwów-Warszawa 1925.

Orsza [Radlińska] H., *Rozwój społeczny Polski*, Kraków 1910.

Orsza Radlińska H., *Dzieje społeczne Polski*, wyd. 3, Warszawa 1921.

Paszkiewicz H., *Dzieje Polski, cz. I. Czasy piastowskie. Podręcznik szkolny*, Warszawa 1924.

Pawłowski S., Janelli M., *Polska współczesna. Podręcznik dla kl. VII szkół powszechnych*, Lwów-Warszawa 1925.

Pisarzewska S., *Zarys dziejów Polski od najdawniejszych do ostatnich czasów*, Warszawa 1906.

Pohoska H., Wyszacka M., *Z naszej przeszłości. Podręcznik do nauki historii dla VI klasy szkół powszechnych*, Warszawa 1934.

Pohoska H., Wyszacka M., *Z naszej przeszłości. Podręcznik do nauki historii dla VII klasy szkół powszechnych*, Warszawa 1936.

Pohoska H., M. Wyszacka M., *Śladami ojców. Czytanki historyczne, cz. I-II*, Warszawa 1934.

Pohoska H., M. Wyszacka, *Z naszej przeszłości. Podręcznik do nauki historii dla V klasy szkół powszechnych*, Warszawa 1933.

Polska, jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych do chwili obecnej, t. I-III, Warszawa 1927-1931.

Rakowski K., *Wewnętrzne dzieje Polski. Zarys rozwoju społecznego i ekonomicznego*, Warszawa 1908.

Rutkowski J., *Zarys gospodarczych dziejów Polski*, Poznań 1923.

Ryniewicz A., *Historia średniowieczna i nowożytna ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Polski*, Lwów-Warszawa 1929.

Schönbrenner J., *Dzisiaj i dawniej na ziemiach polskich. Historia Polski dla V klasy szkoły powszechnej*, Warszawa 1934.

Schönbrenner J., *Dzisiaj i dawniej na ziemiach polskich. Historia Polski dla VI klasy szkoły powszechnej*, Warszawa 1934.

Schönbrenner J., *Obrazki z dziejów Polski. Podręcznik do nauki historii dla VI klasy szkół powszechnych drugiego stopnia. Kurs A*, Warszawa 1938.

Smoleński W., *Dzieje narodu polskiego*, wyd. 6 uzupełnione, Warszawa 1921 (wyd. 5, 1919).

Sobieski W., *Dzieje Polski*, t. I-III, Warszawa 1923-1925.

Szelągowski A., *Dzieje Polski w zarysie*, Warszawa 1921.

Szelągowski A., *Historia starożytna 3000 r. przed Chr. - 1000 po Chr.*, Warszawa 1918.

Szelągowski A., *Historia średniowieczna. Dzieje początkowe europejskiego Zachodu i Słowiańszczyzny 476 do 1000 r.*, Warszawa 1918 (wyd. następne: *Historia średniowieczna (963-1453)*, Warszawa 1919).

Szelągowski A., *Historia nowożytna 1453-1789*, Warszawa 1918.

Szelągowski A., *Historia nowoczesna. Rewolucja Francuska. Wiek XIX i XX do wybuchu wojny światowej 1788-1914*, Warszawa 1918.

Szelągowski A., *Historia powszechna*, t. I, *Wschód starożytny i świat klasyczny. Europa nowożytna i Nowy Świat*, Warszawa 1936, t. II, cz. I, *Europa nowożytna i Świat Nowy. Europa nowoczesna: podbój świata*, Warszawa 1936; t. I, *Europa nowoczesna: podbój świata. Ostatnie lata 1914-1937*, Warszawa 1938.

Trąpczyński W., *Historia Polski porzbirowej do obecnych czasów*, Warszawa 1907.

Trąpczyński W., *Historia Polski od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, Warszawa 1916.

Tyzka W., *Dzieje Polski w krótkim zarysie*, cz. I, II, Warszawa 1902.

Wiedza o Polsce, t. I-III, Warszawa 1932-1933.

Witkowska H., *Dni chwały. Dni klęski. Obrazy z dziejów ojczyźnych*, Kraków 1913.

Witkowska H., *Dzieje ustroju Polski w zarysie*, wyd. III poprawione i uzupełnione, Warszawa 1917.

Witkowska H., *Dzieje ustroju Polski w zarysie*, wyd. nowe poprawione i uzupełnione, Warszawa 1921.

Witkowska H., *Historia ustroju Polski w zarysie w 3-ch częściach*, Warszawa 1904.

Zahorski J., *Dzieje Polski chronologicznie ułożone z uwzględnieniem opracowań najnowszych*, Warszawa 1901.

Zakrzewski W., *Historia powszechna na klasy wyższe szkół średnich*, t. II, *Historia wieków średnich*, wyd. 12, Warszawa 1921.

Zakrzewski W., *Historia powszechna na klasy wyższe szkół średnich*, t. III, *Historia nowożytna*, wyd. 12, Warszawa 1921.

Inne źródła drukowane:

Bałaban M., *Historia i literatura żydowska ze szczególnym uwzględnieniem Żydów w Polsce dla klas wyższych szkół średnich*, t. II, *Od upadku świata starożytnego do końca wieków średnich*, wyd. drugie przerobione i uzupełnione, Lwów-Warszawa- Kraków 1929.

Białyńska E., *Opowiadania historyczne*, Warszawa 1925.

Bukowiecka Z., *Mała historia Polski*, Kraków 1906.

Chołoniewska K., *Polskie wypisy historyczne*, Warszawa 1909.

Chołoniewski A., *Tadeusz Kościuszko*, wyd. 3, Warszawa 1931.

Dzwonkowski Wł., *Repetytorium maturalne z historii powszechnej*, Warszawa 1925.

Gebert B., Gebertowa G., *Wypisy historyczne z dziejów ojczystych*, Warszawa 1919.

Gebert B., Gebertowa G., *Wypisy historyczne. Z dziejów ojczystych*, Lwów-Warszawa 1928.

Gindrich W., *Jan Kiliński i jego czasy*, Warszawa 1936.

Jaworski F., *Królowie polscy we Lwowie*, Lwów 1906.

Jaworski F., *Lwów za Jagiełły. Opowiadania historyczne*, Lwów 1920.

Kukiel M., *Czy istniał Pułk Berka*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Berka Joselewicza, pułkownika wojsk polskich w 125 rocznicę jego bohaterskiej śmierci*, pod red. Majora Bałabana, Warszawa 1934.

Moszczeńska W., Mrozowska H., *Przewodnik metodyczny do podręcznika historii na II klasę gimnazjalną*, Lwów 1934.

Nanke Cz., *Wypisy do nauki historii średniowiecznej*, Lwów-Warszawa 1923.

Nanke Cz., *Wypisy do nauki historii nowożytnej*, cz. I, *Od początku w. XVI do pierwszego rozbioru Polski*, Lwów-Warszawa 1927.

Opalek M., *Obrazki z przeszłości Lwowa*, Lwów 1931.

Orsza H., *Z dziejów narodu. Wypisy ze źródeł i streszczenia*, Warszawa 1908.

Papée F., *Historia miasta Lwowa w zarysie*, Lwów-Warszawa 1924.

Paszkievicz H., *Czytanki z literatury historycznej i wypisy ze źródeł*, Warszawa 1924.

Pohoska H., *Historia w szkole powszechnej. Wskazówki metodyczne zastosowane do nowego programu*, Warszawa 1933.

Program historii polskiej, Kraków 1909.

Program szkoły powszechnej jednoklasowej czterooddziałowej, dwuklasowej cztero i pięciooddziałowej, cz. VII, *Historia*, Warszawa 1918.

Program gimnazjum państwowego. Gimnazjum niższe. Historia, Warszawa 1919.

Program gimnazjum państwowego. Gimnazjum wyższe, Warszawa 1920.

Program nauki w gimnazjach państwowych. Historia (projekt), Lwów 1933.

Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia. Historia (projekt), Lwów 1933.

Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia z polskim językiem nauczania (Tymczasowy), Lwów 1934.

Program nauki w publicznych szkołach powszechnych pierwszego stopnia z polskim językiem nauczania, Lwów 1936.

Program nauki w publicznych szkołach powszechnych drugiego stopnia z polskim językiem nauczania, Lwów 1936.

Program nauki (tymczasowy) w państwowym gimnazjum ogólnokształcącym, Lwów 1937.

Program nauki (tymczasowy) w państwowym liceum ogólnokształcącym z polskim językiem nauczania. Historia, Lwów 1937.

Ringelblum E., Mahler R., *Teksty źródłowe do nauki historii Żydów w Polsce i we wschodniej Europie dla szkół średnich*, Warszawa 1930-1932.

Spis podręczników szkolnych i środków naukowych dozwolonych do użytku w szkołach powszechnych oraz spis książek pomocniczych dla nauczycieli na rok szkolny 1933/1934, Lwów 1933; na rok szkolny 1934/1935, Lwów 1934; na rok szkolny 1935, Lwów 1935.

Spis podręczników szkolnych dozwolonych do użytku w szkole powszechnej według stanu z dn. 1 lutego 1938 r., Lwów 1938; według stanu z dn. 5 lipca 1939 r., Lwów 1939.

Statut publicznych szkół powszechnych z uwzględnieniem zmian do r. 1937, Lwów 1937.

Szelański A., *Pieniądz i przewrót cen w XVI i XVII w. w Polsce*, Lwów 1902.

Szelański A., *Wzrost państwa polskiego w XV i XVI w. Polska na przełomie wieków średnich i nowych*, Lwów-Warszawa 1904.

Szelański A., *Polska współczesna*, Warszawa 1925.

Szelążek W., *Artur Grottger na tle powstania styczniowego*, Warszawa 1917.
Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej, red. St. Kot, Kraków 1923-1930.
Trąpczyński Wł., *Epizody historyczne*, Lwów 1914.

Opracowania

Adamus J., *Monarchizm i republikanizm w syntezie dziejów Polski*, Łódź 1964.
Adamus J., *O kierunkach polskiej myśli historycznej*, Łódź 1964.
Aleksiu N., *Nihil novi? Historiografia pogromów z lat 1921-1939*, Nowy Jork 1984.
Aleksiu N., *Odczytywanie losów żydowskich*, „Autobiografia”, nr 1, Nowy Jork 2020, s.7-14.
Aleksiu N., *Stosunki polsko-żydowskie w piśmiennictwie historyków żydowskich w Polsce w latach trzydziestych XX wieku*, „Studia Judaica” 2006, nr 1 (17), s. 47-67.
Aleksiu N., *Conscious History. Polish Jewish Historians before the Holocaust*, Liverpool 2021.
Araszkiewicz F., *Idealy wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978.
Bałaban M., *Zadania i potrzeby historiografii Żydów w Polsce*, w: *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków w Warszawie*, T. 1, *Referaty*, Lwów 1930.
Banach A., *Działalność uniwersytecka Stanisława Kota*, w: A. Fitowa, *Stanisław Kot - uczonec i polityk. Pokłosie sesji naukowej*, Kraków 2001, s. 191-198.
Bartnicka K., Szybiak I., *Zarys historii wychowania*, Warszawa 2001.
Bartnicka K., *Wychowanie państwowe: do dyskusji nad problemami ideologii wychowawczej sanacji*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 15, 1972.
Bartosz Wł., *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939-1956*, t. 11, Kraków 2005, s. 1-6.
Barycz H., *Aleksander Brückner*, „Kwartalnik Historyczny”, t. LIII (1939-1945), s. 661-686.
Barycz H., *Historyk gniewny i niepokorny. Rzecz o Wacławie Sobieskim*, Kraków 1978.
Barycz H., *Stanisław Kot - życie i dzieło*, w: S. Kot, *Polska złotego wieku a Europa. Studia i szkice*, Warszawa 1987, s. 15-18.
Barycz H., *Stanisław Kot*, w: *Polska Złotego Wieku wobec kultury zachodniej*, Warszawa 1987, s. 5-113.

- Barycz H., *Stanisław Smolka jako organizator nauki, profesor i wychowawca*, w: *Spór o historyczną szkołę krakowską*, pod red. C. Bobińskiej i J. Wyrozumskiego, Kraków 1972, s. 119-144.
- Barycz H., *Stanisław Smolka w życiu i nauce*, Kraków 1975.
- Battenberg F., *Żydzi w Europie*, Wrocław 2008.
- Berbelicki Wł., *Aleksander Brückner. 1856-1939*, Warszawa 1989.
- Bergmann O., *Narodowa Demokracja wobec problematyki żydowskiej w latach 1918-1929*, Poznań 1998.
- Biernacki A., *Portrety uczonych polskich*, Kraków 1974.
- Biernacki A., *Na przełomie dwóch stuleci - Bolesław Ulanowski (1860-1919) - Stanisław Kutrzeba (1876-1946)*, w: *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1964.
- Biliński P., *Feliks Koneczny (1862-1949). Życie i działalność*, Warszawa 2001.
- Biliński P., *Stanisław Kutrzeba (1876-1946). Biografia naukowa i polityczna*, Kraków 2011.
- Biliński P., *Wacław Tokarz 1873-1937. Historyk walk o niepodległość*, Kraków 2018.
- Biliński P., *Władysław Konopczyński 1880-1952. Człowiek i dzieło*, Kraków 2020.
- Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie*, cz. I. *Nauki społeczne*, z. 1-3, pod red. A. Śródki, P. Szczawińskiego, Wrocław 1983-1985.
- Bliński P., *Władysław Konopczyński, historyk i polityk II Rzeczypospolitej (1880-1952)*, Warszawa 1999.
- Błachowska K., *Historia historiografii na Uniwersytecie Warszawskim*, „Historia@Teoria” 2017, 2/4, s. 123-133.
- Borowski W., *Wychowanie narodowe*, Warszawa 1922.
- Bronsztejn Sz., *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym*, Warszawa 1963.
- Brzezina M., *Polszczyzna Żydów*, Kraków 1986.
- Cała A., *Asymilacja Żydów w Królestwie Polskim (1864-1897). Postawy, konflikty, stereotypy*, Warszawa 1989.
- Cała A., Węgrzynek H., Zalewska G., *Historia i kultura Żydów polskich. Słownik*, Warszawa 2000.
- Cesarz E., *Chłopi w polskiej myśli historycznej doby porzbirowej 1795–1864. Syntezy, parasyntezy i podręczniki dziejów ojczystych*, Rzeszów 1999.
- Chałasiński J., *Jan Stanisław Bystron: historyk kultury, etnograf, socjolog (1892-1964)*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 28, 1976, s. 205-216.

Chmielewski S., *Stan szkolnictwa wśród Żydów w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 1-2, Warszawa 1932/1933.

Chodakiewicz M. J., *Żydzi i Polacy 1918-1955: współistnienie – zagłada - komunizm*, Warszawa 2000.

Cisek J., *Oskar Halecki. Historyk - Szermierz Wolności*, Warszawa 2009.

Czapliński W., Wereszycki H., *Dorobek naukowy Adama Szelągowskiego*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 64, z. 3, s. 615-636.

Czeczcyńska E., *Kształtowanie się jednolitego systemu oświaty w II Rzeczypospolitej*, „Studia prawnicze”, nr 4, Warszawa 2016.

Czermak W., *Anatol Lewicki (1841-1899). Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1899.

Dąbrowski J., *Stanisław Kutrzeba jako historyk Krakowa*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 54, 1947, s. 49-54.

Dembiński B., *Michał Bobrzyński (30 IX 1849 – 3 VII 1935). Próba charakterystyki człowieka i działalności*, Warszawa 1935.

Dmowski R., *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Warszawa 1926.

Draus J., Terlecki R., *Historia wychowania. Wiek XIX i XX*, t. 2, Kraków 2006.

Dybiec J., *Stanisław Kot (1885-1975)*, w: *Historia wychowania w XX wieku, dorobek i perspektywy*, pod red. T. Gumuły, J. Krauskiego, S. Majewskiego, Kielce 1998, s. 65-67.

Dybiec J., *Stanisław Kot jako historyk szkolnictwa i autor podręczników historii wychowania. Pokłosie sesji naukowej*, w: A. Fitowa, *Stanisław Kot - uczonek i polityk*, s. 177-190.

Dylewski A., *Dzieje Żydów w II Rzeczypospolitej*, Bielsko Biała 2011.

Dzieje Żydów w Polsce. XIX wiek. Wybór tekstów źródłowych, pod red. Z. Borzymińskiej, E. Świdorskiej, A. Żbikowskiego, Warszawa 1994.

Dzieje Żydów w II Rzeczypospolitej, Bielsko-Biała 2012;

Edukacja historyczna społeczeństwa polskiego w XIX w., pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1981.

Edukacja historyczna w polskich szkołach powszechnych 1918-1939, Białystok 1987.

Eisenbach A., *Historiografia żydowska w Polsce w okresie międzywojennym*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej. Cz. II. Materiały konferencji naukowych w Cedzynie i Białymstoku 1986 r.*, red. J. Maternickiego, Warszawa 1987, s. 235-239.

Estreicher St., *Michał Bobrzyński*, Warszawa 1936.

Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki, szkice biograficzne, t. II, pod red. E. Fryś-Pietraszkowej, A. Spiss, Kraków 2007.

- Fajowski J., *Mniejszość żydowska w parlamencie II Rzeczypospolitej (1922-1939)*, Kraków 2006, s. 12 i n.
- Falski M., *Koncepcja szkoły powszechnej i jej rola w ustroju szkolnictwa w okresie międzywojennym w Polsce*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1958, t. I., s. 169-217.
- Feldmanowa J., *Helena Witkowska 1870-11 X 1938*, „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne”, R. VI, 1938, nr 4, s. 209-212.
- Feliks Koneczny dzisiaj*, pod red. J. Skoczyńskiego, Kraków 2000.
- Filipowicz M., *Wobec Rosji. Studia z dziejów historiografii polskiej od końca XIX wieku po II wojnę światową*, Lublin 2000.
- Fuks M., *Żydzi w Warszawie*, Poznań 1996.
- Galicjyjscy Żydzi na drodze do równouprawnienia 1848-1914. Aspekt prawny procesu emancypacji Żydów w Galicji*, Kraków 2006.
- Gałęzowski M., *Żydzi walczący o Polskę*, Kraków 2021.
- Gładkowski K., *Etnologia. Koncepcja teoretyczno-metodologiczna Stanisława Poniatowskiego (1884-1945)*, Olsztyn 2001.
- Goldberg J., *Majer Bałaban - czołowy historyk polskich Żydów*, „Kwartalnik Historyczny” 1991, nr 3, s. 85-87.
- Gontarek A., *Żydzi Mińska Mazowieckiego w latach 1918–1939*, Lublin 2015, s. 469.
- Grabski A. F., *Dzieje historiografii*, Poznań 2003.
- Grabski A. F., *Kształty historii*, Łódź 1985.
- Grabski A.F., *O problemach badania struktury i dynamiki świadomości historycznej*, w: *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, pod red. J. Topolskiego, Łódź 1981, s. 34-72.
- Grabski A. F., *Orientacje polskiej myśli historycznej*, Warszawa 1972.
- Grabski A. F., *Perspektywy przeszłości. Studia i szkice historiograficzne*, Lublin 1983.
- Grabski A. F., *Poglądy Władysława Smoleńskiego na dzieje Polski*, „Przegląd Historyczny” 1974, z. 2, s. 317-337.
- Grabski A. F., *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000.
- Grinberg D., *Fenomen historiografii żydowskiej w II Rzeczypospolitej*, „Studia Judaica” 1998, nr 1, s. 18-32.
- Gruszczak A., *Czesław Nanke (1883-1950)*, w: *Jubileuszowa Księga Nauk Politycznych*, Kraków 2015, s. 387-395.

- Guściora-Szeloch E., *Żydzi i ich rola w dziejach Polski w pracach Szymona Askenazego*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, pod red. J. Maternickiego, t. I, Rzeszów 2004, 253-263.
- Halecki O., *Wacław Sobieski (nekrolog)*, „Kwartalnik Historyczny” 1935, s. 478-479.
- Handelsmann M., *Historycy. Portrety i profile*, Warszawa 1937.
- Handelsmann M., *Św. P. Władysław Smoleński*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1926, s. 99-101.
- Henryk Paszkiewicz wydobyty z zapomnienia*, red. Małgorzata Dąbrowska, Łódź–Warszawa 2019.
- Hensel W., *Słowo do wspomnienia o Kazimierzu Tymienieckim (1887-1968)*, „Antigua”, t. 45, 2004, s. 204-205.
- Hertz A., *Żydzi w kulturze polskiej*, Warszawa 2003.
- Historia wychowania w XX wieku, dorobek i perspektywy*, pod red. T. Gumuły, J. Krauskiego, S. Majewskiego, Kielce 1998, s. 65-75.
- Historia oświaty i wychowania 1918-1939. Studium historiograficzne*, pod red. Wł. Szulakiewicz, Toruń 2000.
- Historia w Uniwersytecie Lwowskim. Badania i nauczanie do 1939 roku*, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaszkiłniak, Rzeszów 2016.
- Historia wychowania*, red. J. Hellwiga, Poznań 1994.
- Historia wychowania. Wiek XX*, red. J. Miąso, Warszawa 1984.
- Historia: Ciągłość i zmiana. Studia ofiarowane Profesorowi Jerzemu Maternickiemu*, red. M. Horszowska, J. Pisulińska, P. Sierżęga, Rzeszów 2016.
- Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, Warszawa 1986.
- Horszowska M., *Pamięć o lwowskich mistrzach - uwagi o historykach XIX i XX wieku*, w: *Historia. Ciągłość i zmiana. Studia ofiarowane Profesorowi Jerzemu Marernickiemu*, red. M. Horszowska, J. Pisulińska, P. Sierżęga, Rzeszów 2016.
- Iggers G., *Historiografia XX wieku*, tłum. A. Gadzała, Warszawa 2010.
- Ihnatowicz I., *Natalia Gąsiorowska (1881-1964)*, w: *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*. Warszawa 1986, s. 247-255.
- Jagodzińska A., *Pomiędzy. Akulturacja Żydów Warszawy w drugiej połowie XIX wieku*, Wrocław 2008.
- Jakubiak K., *Idea wychowania obywatelskiego z polskiej myśli pedagogicznej XIX i XX wieku oraz okresu II Rzeczypospolitej*, „Chowanna”, t. 2, Katowice 1998.

Jakubiak K., *Wychowanie państwowe jako ideologia wychowawcza sanacji. Kształtowanie i upowszechnianie w periodycznych wydawnictwach społeczno-kulturalnych i pedagogicznych*, Bydgoszcz 1994.

Janeczka A., *Franciszek Bujak: Historyk w nurcie życia*, w: *Studia nad osadnictwem Małopolski*, Poznań 2001, s. 207-233.

Juchcińska K., *Udział Janusza Jędrzejewicza w wypracowaniu i upowszechnianiu doktryny wychowania państwowego*, w: *Ideaty wychowania i wzory osobowe narodu polskiego w XIX i XX wieku*, t. 2, Białystok 2006.

Kabzińska Ł., *Stanisław Kot - najwybitniejszy organizator badań historyczno-oświatowych okresu międzywojennego*, „Biuletyn Historii Wychowania”, nr 3/4, Poznań 1996, s. 37-43.

Kaniewska I., *Fryderyk Papée (1856-1940)*, w: *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 119-127.

Kaute W., *Synteza dziejów Polski Michała Bobrzyńskiego*, Katowice 1993.

Kawalec G., *Szkolnictwo żydowskie w Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych”, 2003, t. 56, s. 33-49.

Kazimierz Tymieniecki 1887-1968, dorobek i miejsce w mediewistyce polskiej, pod red. J. Strzelczyka, Poznań 1990.

Kielbasiewicz S., *Obraz Żyda w historiografii polskiej okresu międzywojennego*, Toruń 2005.

Kieniewicz S., *Tło historyczne „Dziejów Polski” M. Bobrzyńskiego*, „Przegląd Historyczny” 1947, s. 343-356.

Kipa E., *Władysław Konopczyński (1880-1952)*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, 1952, s. 101-103.

Klassa B., *Obraz Polski i Polaków w historiografii amerykańskiej XIX i początków XX wieku*, Gdańsk 2012.

Klewinowska K., *Julia Kisielewska - ciche wspomnienia zapomnianego głosu*, „Bibliotekarz Podlaski”, t. 38, nr 1, Białystok 2018, s. 279-289.

Koczy L., *Gen. Marian Kukiel: historyk i założyciel Polskiego Towarzystwa Historycznego na obczyźnie*, Londyn 1981.

Koczy L., *Studia nad dziejami gospodarczymi Żydów poznańskich przed połową wieku XVII*, Poznań 1935.

Kolbuszeska J., *Twórczość recenzyjna Tadeusza Korzona na łamach „Kwartalnika Historycznego”*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, pod red. J. Maternickiego, L. Zaskilniaka, t. V, Rzeszów 2007, s. 255-266.

Kolbuszewska J., *Kobieta w drodze na naukowy Olimp...: akademicki awans polskich historyczek (od schyłku XIX wieku po rok 1989)*, Łódź 2020.

Kolbuszewska J., *Mutacja modernistyczna w historiografii polskiej (przełom XIX i XX wieku)*, Łódź 2005.

Kolbuszewska J., *Niemieckie inspiracje w historiografii polskiej przełomu XIX i XX wieku (na przykładzie Wacława Sobieskiego i Szymona Askenazego)*, „Klio Polska”, t. 8, (2016), s. 9-24.

Kolbuszewska J., *Tadeusz Korzon (1839–1918). Między codziennością, nauką a służbą narodowi*, Łódź 2011.

Kolbuszewski K., *Przegląd prac z zakresu dziejów reformacji w Polsce*, „Pamiętnik Literacki”, t. XXIX (1932), z. 1, nr 4, s. 529-537.

Konopka H., Wójcik-Łagan H., Stępnik A., *Problemy edukacji historycznej i obywatelskiej młodzieży w latach 1918-1939*, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1986.

Konopka H., *Edukacja historyczna w polskich szkołach powszechnych 1918-1939*, Białystok 2006.

Konopka H., *Edukacja historyczna w szkołach elementarnych Królestwa Polskiego*, „Przegląd Humanistyczny” 1982, nr 1-2, s. 237-248.

Koranyi K., *Przemysław Dąbkowski (1877-1950)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. III, 1951, s. 474-476.

Korboński S., *Polacy, Żydzi i Holocaust*, Warszawa 2011, s. 19-30.

Koźmian D., *Janusz Jędrzejewicz - polityk i pedagog*, Szczecin 2004.

Koźmian D., *Wychowanie obywatelskie w poglądach Heleny Witkowskiej (1870-1938)*, „Biuletyn Historii Wychowania” 1998, nr 12, s. 16-26.

Krauski J., *Historia wychowania*, Warszawa 1985.

Krzemieńska-Surowiecka B., *Polemika wokół Dziejów Polski w zarysie Michała Bobrzyńskiego (w latach 1879-1890)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, seria I. Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 4 (1956), s. 107-130.

Krzyżanowski J., *Aleksander Brückner*, „Pamiętnik Literacki”, z. 1-2, s. 60-73.

Krzyżanowski J., *Brückner Aleksander*, w: *Literatura polska. Przewodnik Encyklopedyczny*, t. I, Warszawa 1984, s.110.

Krzyżanowski J., *Neoromantyzm polski 1890-1918*, wyd. 3, Wrocław 1980.

Książek J., *Historia i polityka. Kilka uwag o publicystyce historycznej W. Konopczyńskiego, W. Sobieskiego i R. Rybarskiego*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej. Cz. 3. Materiały konferencji naukowej w Krakowie w 1988 r.*, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1989.

- Księga pamiątkowa ku czci prof. dr. Wacława Sobieskiego*, t. 1, Kraków 1932.
- Ku szkole na miarę Drugiej Rzeczypospolitej. Geneza, założenia i realizacja reformy Jędrzejewiczowskiej*, Białystok 2001.
- Kulczykowska A., *Programy nauczania historii w Polsce 1918-1932*, Warszawa 1972.
- Kultura Żydów polskich XIX-XX wieku*, pod red. M. Meduckiej, R. Renz, Kielce 1992.
- Kwestia żydowska w XIX wieku. Spory o tożsamość Polaków*, pod red. G. Borkowskiej i M. Rudkowskiej, Warszawa 2004, s. 169-180.
- Labuda G., *Kazimierz Tymieniecki*, w: *Wybitni historycy wielkopolscy*, pod red. Jerzego Strzelczyka, Poznań 1989, s. 313-331.
- Lechicka J., *Polska dydaktyka historii w latach 1925-1937*, Łódź 1937.
- Leinwand A., *Bolesław Limanowski - historyk demokracji polskiej*, w: B. Limanowski, *Historia demokracji polskiej w epoce porozbiorowej*, Warszawa 1983.
- Lepszy K., *Wacław Sobieski jako badacz reformacji*, „Reformacja w Polsce”, t. VII-VIII (1935-1936), nr 25-32, s. 309-315.
- Leśniewski C., *Poglądy Władysława Smoleńskiego na metodę i zadania historii*, „Przegląd Historyczny” t. XXVI (1926), s. 5-22.
- Lewalski K., *Kościół chrześcijański w Królestwie Polskim wobec Żydów w latach 1855-1915*, Wrocław 2002.
- Lipowska M., *Koncepcje wychowania ogólnego w programach szkolnych okresu międzywojennego*, „Rozprawy dziejów Oświaty” 1969, t. XII, s. 3-48.
- Lipowska M., *Koncepcje wychowania w polskich programach szkolnych okresu międzywojennego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. 12, Warszawa 1969.
- Ludwik Kolankowski. Dzieło i życie – indywidualny przypadek historiograficzny*, pod red. P. Olińskiego, W. Piasek, Toruń 2017.
- Łazuga W., *Michał Bobrzyński. Myśl historyczna a działalność polityczna*, Warszawa 1982.
- Łazuga W., *Trzej historycy: Sobieski, Askenazy, Bobrzyński*, „Wiadomości Historyczne”, t. XXX (1987), z. 5, s. 393-396.
- Łosowski J., *Anatol Lewicki jako historyk*, w: A. Lewicki, *Obrazki z najdawniejszych dziejów Przemyśla*, Przemyśl 1994, s. VII-XXXVIII.
- Łosowski J., *Anatol Lewicki*, Przemyśl 1981.
- Madurowicz- Urbańska H., *Franciszek Bujak - o nowy kształt historii*, Kraków 2001.
- Magiera E., *Stosunek wychowania państwowego do wychowania narodowego w opinii twórców ideologii wychowawczej sanacji*, w: *Ideale wychowania i wzory osobowe narodu polskiego*, t. 2, Białystok 2006.

Magiera E., *Teoretyczne podstawy wychowania państwowego w Polsce okresu międzywojennego*, „Forum Pedagogiczne”, nr 9, Warszawa 2019.

Magiera E., *Wychowanie państwowe w szkolnictwie powszechnym Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczecin 2003.

Malczewska-Pawelec D., *Obraz Ukrainy i stosunków polsko-ukraińskich w podręcznikach Anatola Lewickiego „Zarys historii Polski i krajów ruskich z nią połączonych”*, w: *Stosunki polsko-ukraińskie w szkolnej edukacji historycznej XIX i XX wieku*, red. H. Wójcik-Łagan, Kielce 2005, s. 145-161.

Marian Kukiel (1885-1973) i jego dzieło, pod red. T. Siewierski, Z. Zielonki, Warszawa 2019.

Marian Kukiel: historyk w świecie polityki, pod red. R. Habielskiego, M. Jabłonowskiego, Warszawa 2010.

Markowski A., *Pogromy, zajścia, akcesy. Zbiorowe akty przemocy przeciw Żydom w Białymstoku pierwszych dekad XX wieku*, „Studia Judaica”, nr 1, 2011, s. 23-24.

Marolewski A., *Żydzi w Toruniu*, Toruń 2020.

Maternicki J., *Idee i postawy. Historia i historycy polscy 1914-1918*, Warszawa 1975.

Maternicki J., *Historiografia polska i jej rola w edukacji historycznej społeczeństwa 1880-1980*, „Przegląd Humanistyczny” 1981, nr 4, s. 13.

Maternicki J., *Kultura historyczna dawna i współczesna*, Warszawa 1979.

Maternicki J., *Między tradycją a nowoczesnością. Spory metodologiczne na III Zjeździe Historyków Polskich w Krakowie w 1900 r.*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1980, nr 2, s. 269-197.

Maternicki J., *O nowy kształt historii. Z badań nad recepcją zachodnioeuropejskiej myśli metodologicznej w historiografii polskiej w dobie modernizmu i neoromantyzmu*, „Dzieje Najnowsze” 1980, nr 1, s. 119-171.

Maternicki J., *Stan i potrzeby badań nad historiografią polską XX w. (do 1939 r.)*, w: *Metodologiczne problemy syntezy historii historiografii polskiej*, Rzeszów 1998.

Maternicki J., *Poglądy metodologiczne Adama Szelągowskiego*, w: *Historia jako dialog*, Rzeszów 1996, s. 138-161.

Maternicki J., *Dydaktyka historii w Polsce 1773- 1918*, Warszawa 1974.

Maternicki J., *Dziesięć wieków historiografii polskiej (szkic syntetyczny)*, w: tenże, *Historia i historycy. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 2005, s. 33-68.

Maternicki J., *Historia i historycy. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 2005.

Maternicki J., *Historia i życie narodu. Poglądy i postawy historyków polskich XIX i XX w.*, Rzeszów 2009.

Maternicki J., *Historia jako dialog. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 1996.

Maternicki J., *Historiografia a edukacja historyczna*, „Przegląd Humanistyczny” 1984, nr 11 – 12, s. 1-24.

Maternicki J., *Historiografia polska XX wieku, cz. 1: lata 1900-1918*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1982.

Maternicki J., *Idee i postawy. Historia i historycy polscy 1914-1918. Studium historiograficzne*, Warszawa 1975.

Maternicki J., *Konfederacja barska w myśli historycznej szkoły krakowskiej: Michał Bobrzyński i Anatol Lewicki*, „Klio Polska”, 2020, s. 9-23.

Maternicki J., *Kultura historyczna dawna i współczesna. Studia i szkice*, Warszawa 1979.

Maternicki J., *Kultura i edukacja historyczna społeczeństwa polskiego w XIX wieku*, w: *Edukacja historyczna społeczeństwa polskiego w XIX w.*, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1981, s. 1-124.

Maternicki J., *Między tradycją a nowoczesnością. Spory metodologiczne na III Zjeździe Historyków Polskich w Krakowie w 1900 r.*, „Kwartalnik Nauki i Techniki” (1980), nr 2, s. 269-297.

Maternicki J., *O nowy kształt historii. Z badań nad recepcją zachodnioeuropejskiej myśli metodologicznej w historiografii polskiej w dobie modernizmu i neoromantyzmu*, „Dzieje Najnowsze” nr 1 (1980), s. 119-171.

Maternicki J., *Obrazy dziejów jako przedmiot badań historiograficznych*, w: *Wspólne dziedzictwo. Rzeczpospolita Obojga Narodów w polskiej, litewskiej i ukraińskiej historiografii XIX-XXI wieku*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska, P. Sierzęga, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2019.

Maternicki J., *Pogranicza historii. Studia i szkice*, Rzeszów 2011.

Maternicki J., *Polska dydaktyka historii 1918-1939*, Warszawa 1978.

Maternicki J., *Polska refleksja teoretyczna i metodologiczna w dziedzinie historii w okresie neoromantyzmu i modernizmu*, „Przegląd Humanistyczny” 1979, nr 7, s. 33-55.

Maternicki J., *Polskie badania w zakresie historii historiografii (1936-1986)*, „Kwartalnik Historyczny”, 1997, nr 1, s. 317-342.

Maternicki J., *Polskie środowisko historyczne lat 1918-1939. Założenia metodologiczne badań, ich organizacja i dotychczasowe wyniki*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej. Materiały konferencji naukowych w Krakowie i Lublinie*, pod red. J. Maternickiego, 1984-1985, s. 48-94.

Maternicki J., *Problem, treść i funkcja syntezy dziejów ojczystych w historiografii polskiej w latach 1907-1914*, „Zeszyty Historyczne Uniwersytetu Warszawskiego” (1963), s. 216-256.

Maternicki J., *Wacława Sobieskiego synteza dziejów Polski*, „Przegląd Humanistyczny” 1993, nr 6 [druk.:1994], s. 75-89.

Maternicki J., *Walerian Kalinka (1826-1886) i jego badania nad epoką porozbiorową*, Rzeszów 2013.

Maternicki J., *Wanda Moszczeńska (1896-1974) - współtwórczyni polskiej historii historiografii*, Rzeszów 2017.

Maternicki J., *Warszawskie środowisko historyczne w okresie II Rzeczypospolitej*, Rzeszów 1999.

Maternicki J., *Władysław Konopczyński, jego miejsce i rola w życiu krakowskiego środowiska historycznego w latach 1918-1939*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej. Materiały konferencji naukowych w Krakowie i Lublinie 1984 i 1985*, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1986.

Mendelsohn E., *Żydzi Europy Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, Warszawa 1992.

Mendelson Sz., *Nowa szkoła żydowska, czym jest i do czego dąży*, Warszawa 1924.

Michalska-Bracha L., *Adam Szelański jako badacz powstania styczniowego*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, pod red. J. Maternickiego, L. Zaskilniaka, t. V, Rzeszów 2007, s. 464-475.

Michalska-Bracha L., *Między pamięcią a historiografią. Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym (1864-1939)*, Kielce 2021.

Michalski S., *Koncepcje systemu edukacji w II Rzeczypospolitej. Studium z pedagogiki porównawczej*, Warszawa 1988.

Michowicz W., *Problemy mniejszości narodowych*, w: *Polska odrodzona 1918-1939*, pod red. J. Tomicki, Warszawa 1983, s. 308-346.

Mierzwiński Z., *Generalowie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1990.

Miśkiewicz B., *Polska historiografia wojskowa: próba analizy i syntezy*, Toruń 2003.

Młynarczuk A., *Wybitni władcy z dynastii Piastów w szkolnych programach nauczania i podręcznikach historii Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2022.

Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, Warszawa 2014.

Myślenie historyczne, red. R. Traba, H. Thunemann, cz. I, Poznań 2015.

Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do roku 1950), pod red. Jerzego Tomaszewskiego, Warszawa 1993.

Nikodem J., *Kazimierz Tymieniecki w pięćdziesiątą rocznicę śmierci mistrza nauk mediewistycznych*, Poznań 2019.

Nowacki R., *Oswald Balzer (1858-1933)*, Opole 1998.

Nowy leksykon judaistyczny, pod red. J. H. Schoepsa, Warszawa 2007.

Osiński Z., *Janusz Jędrzejewicz piłsudczyk i reformator edukacji (1885-1951)*, wyd. II, Lublin 2008.

Oskar Halecki i jego wizja Europy, pod red. M. Dąbrowskiej, t. 1-3, Warszawa-Łódź 2012-2014.

Paczos S., *Państwo i naród w myśli politycznej polskich konserwatystów do 1939 roku*, Kraków 2009.

Pamięci Wilhelma Feldmana, Kraków 1922.

Pamięć i polityka historyczna. Doświadczenia Polski i jej sąsiadów, pod red. S. M. Nowinowskiego, J. Pomorskiego, R. Stobieckiego, Łódź 2008.

Państwa, „Głos Gminy Żydowskiej”, rok 2, 1938, nr 10-11, s. 279-284.

Papée F., *Anatol Lewicki*, „Kwartalnik Historyczny”, t. XIII (1899), s. 426-433.

Pauli L., *W setną rocznicę urodzin Przemysława Dąbkowskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XXX, 1978, nr 2, s. 187-201.

Pawlina-Meducka M., *Kultura Żydów województwa kieleckiego 1918-1939*, Kielce 1993.

Petrażycka-Tomicka J., *W służbie obywatelskiej i w służbie społecznej*, Kraków 1929.

Pędzińska D., *Bystroń Jan Stanisław*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, pod red. A. Gąsiorowskiego, J. Topolskiego, Warszawa-Poznań 1983.

Pisulińska J., *Lwowskie środowisko historyczne w okresie międzywojennym (1918-1939)*, Rzeszów 2012.

Pisulińska J., *Polska XVI wieku w pracach Wincentego Zakrzewskiego*, w: *Wspólne dziedzictwo. Rzeczpospolita Obojga Narodów w polskiej, litewskiej i ukraińskiej historiografii*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska, P. Sierzęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2019, s. 130-140.

Pisulińska J., *Żydzi w polskiej myśli historycznej doby porzbirowej (1975-1914)*, Rzeszów 2004.

Pohoska H., *Dydaktyka historii*, wyd. 2, Warszawa 1937.

Pohoska H., *Wychowanie obywatelsko-państwowe*, Warszawa 1931.

- Pohoska H., *Nauczanie i popularyzacja historii w ostatnim pięćdziesięcioleciu 1887-1937*, Lwów 1937.
- Polonsky A., *Dzieje Żydów w Polsce i Rosji*, Warszawa 2017.
- Polski słownik biograficzny*, Kraków 1936-1946; Wrocław 1991-1992.
- Pracownicy naukowo-dydaktyczni Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1930-2010. Słownik biograficzny*, Warszawa 2012, s. 90-91.
- Radlińska H., *Ś. P. Helena Witkowska (ur. 1870 zm. 1 IX 1938)*, „Praca Oświatowa” 1939, nr 3, s. 158-160.
- Relacje polsko-żydowskie w XX wieku: badania – kontrowersje - perspektywy*, red. T. Domański, E. Majcher-Ociesa, Kielce 2021.
- Rola mniejszości narodowych w kulturze i oświacie polskiej w latach 1700-1939*, pod red. A. Bilewicz i S. Walasek, Wrocław 1998.
- Rosman M., *Jak pisać historię żydowską*, Warszawa 2011.
- Rostworowski E., *Historyk Rzeczypospolitej*, w: W. Konopczyński, *Pod trupią główką*, Warszawa 1982, s. 62-95.
- Rostworowski E., *Władysław Konopczyński jako historyk*, w: *Spór o historyczną szkołę krakowską. W stulecie Katedry Historii Polski UJ 1869-1969*, pod red. C. Bobińskiej, J. Wyrozumskiego, Kraków 1972, s. 206-236.
- Rostworowski M., *Żydzi w Polsce. Obraz i słowo*, Warszawa 1993.
- Rudnicki S., *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004.
- Rutkowski T., *Stanisław Kot 1885-1975: biografia polityczna*, Warszawa 2000.
- Rymar L., *Cel nauki historii w szkole*, Kraków 1925.
- Rymar L., *Cel wychowania*, Kraków 1939.
- Sadowska J., *Wpływ ustawodawstwa jędrzejewiczowskiego na szkolnictwo prywatne w II Rzeczypospolitej*, w: *Funkcja prywatnych szkół średnich w II Rzeczypospolitej*, Białystok 2004.
- Serejski M. H., *Naród a państwo w polskiej myśli historycznej*, Warszawa 1973.
- Serejski M. H., *Przeszłość a teraźniejszość. Studia i szkice historiograficzne*, Wrocław 1965.
- Serejski M. H., *Zarys historii historiografii polskiej*, cz. I (od połowy XVIII w. do roku ok. 1860), Łódź 1954.
- Shanes J., *Diaspora, Nationalism and Jewish Identity in Habsburg Galicia*, Cambridge 2012.
- Shelton A., *The democratic idea in Polish history and historiography: Franciszek Bujak (1875-1953)*, Colorado University Press 1989.
- Sieciński W., *Administracja szkolnictwa powszechnego średniego w II Rzeczypospolitej*, „Studia Administracyjne”, nr 10, Szczecin 2018.

- Siemieński M., *Księga Świąt i obyczajów żydowskich*, Warszawa 1993.
- Sierakowski M., *Mysł społeczna Jana Stanisława Bystronia*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne”, t. 12, 2008, s. 161-179.
- Sierżęga P., *Kazimierz Tyszkowski (1894-1940). Z dziejów nauki polskiej w międzywojennym Lwowie*, Rzeszów 2011.
- Sierżęga P., *Litwa i stosunki polsko-litewskie w pracach historycznych Anatola Lewickiego*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. IV, red. T. Zaskilniak, J. Maternicki, Lwów 2006.
- Słownik biograficzny polskiej historii wychowania*, pod red. A. Meissnera, W. Szulakiewicz, Toruń 2008.
- Stępnik A., *Historia zamknięta w podręcznikach. O teoretycznych i metodologicznych problemach konstruowania obrazów przeszłości w edukacji szkolnej*, „Sensus Historiae”, nr 1, 2011.
- Stępnik A., *Ukraina i stosunki polsko-ukraińskie w syntezach i podręcznikach dziejów ojczyźnych okresu porozbiorowego (1795-1918)*, Lublin 1998.
- Stępnik A., *Historia regionalna i lokalna w Polsce 1918-1939. Badania i popularyzacja*, Warszawa 1990.
- Stinia M., *Tradycje szkolnictwa gimnazjalnego na ziemiach polskich*, „Prace Historyczne”, z. 2, 2015.
- Stobiecki R., *M. Kukiel (1885-1973). Historyk, który życie poświęcił nauce, a naukę Ojczyźnie*, w: *Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku*, Poznań 2014, s. 57-94.
- Stobiecki R., *Oskar Halecki (1891-1973). Jeden z ostatnich polskich polihistorów*, w: tegoż, *Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku*, Poznań 2014, s. 161-204.
- Stobiecki R., *Ludwik Kolankowski (1882-1956)*, w: *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX w.*, red. J. Maternicki przy współ. L. Zaskilniaka, t. I, Rzeszów 2007, s. 507-524.
- Stobiecki R., *Ludwik Kolankowski (1882-1956). Wokół metafory Polski Jagiellońskiej*, w: tegoż, *Historycy polscy wobec wyzwań XX wieku*, Poznań 2014, s. 19-56.
- Stolarczyk M., *Wychowanie państwowe w drugiej Rzeczypospolitej w świetle programów szkolnych (po wprowadzeniu reformy oświatowej z 1932 r.)*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, t. XXXVII, z. 3, s. 217.
- Studia z dziejów polskiej historiografii wojskowej*, t. I, Poznań 1975.
- Studia Staropolskie: Księga pamiątkowa ku czci Aleksandra Brücknera*, Kraków 1928.
- Suchodolska J., *Tadeusz Pini (1872-1937)*, w: „Pamiętnik Literacki”, nr 53, 1962, s. 84-88.

Szeloch E., *Żydzi i ich rola w dziejach Polski w syntezach i podręcznikach szkolnych Adama Szelągowskiego*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, pod red. J. Maternickiego, L. Zaskilniaka, Rzeszów 2007, s. 450-463.

Szkoła historyczna Majera Bałabana: młodzi historycy żydowscy w Polsce w okresie międzywojennym „Studia Żydowskie”, nr 1, 2011, s. 91-102.

Szuchta R., *1000 lat historii Żydów polskich. Podróż przez wieki*, Warszawa 2015.

Śliwa M., *Wilhelma Feldmana poglądy na kwestię żydowską*, w: Śliwa M., *Obcy czy swoi. Z dziejów poglądów na kwestię żydowską w Polsce w XIX i XX wieku*, Kraków 1997.

Świadomość historyczna jako przedmiot badań historycznych, socjologicznych i historyczno-dydaktycznych. Materiały konferencji naukowej, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1985.

Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze, pod red. J. Topolskiego, Łódź 1981.

Tazbir J., *Aleksander Brückner (1856-1939)*, „Kultura i Społeczeństwo” 1992, nr 1, s.119-130.

Tomaszewski J., *Społeczność żydowska a Polacy w II Rzeczypospolitej*, w: *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. VIII, *Polska - Polacy - mniejszości narodowe*, Wrocław-Warszawa- Kraków 1992.

Tomaszewski J., *Stan badań nad historią Żydów w Polsce w XIX i XX w.*, „Kwartalnik Historyczny” 2010, nr 1.

Tomaszewski J., *Władysław Grabski wobec kwestii żydowskiej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1992, nr 1, s. 42 i n.

Topolski J., *Jan Rutkowski (1886-1949): o nowy model historii*, Warszawa 1986.

Topolski J., *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, wyd. II, Warszawa 1998.

Topolski J., *Od Achillesa do Béatrice de Plainsolles. Zarys historii historiografii*, Warszawa 1998.

Tymieniecki K., *Zarys dziejów historiografii polskiej*, Kraków 1948.

Uruszczak W., *St. Kutrzeba (1876-1946). Człowiek i dzieło*, w: *W służbie nauki. Stanisław Kutrzeba 1876-1946. Materiały z uroczystego posiedzenia Polskiej Akademii Nauk*, nr 2, Kraków 1998, s. 9-18.

Vetulani A., *Na przełomie dwóch stuleci – Bolesław Ulanowski (1860-1919) - Stanisław Kutrzeba (1876-1946)*, w: *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1964, s. 187-222.

- Vetulani A., *Na przelomie dwóch wieków*, w: *Studia z dziejów wydziału prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1964, s. 204-222.
- W trzydziestolecie śmierci Aleksandra Brücknera. Sesja rocznicowa*, red. T. Ulewicz, Kraków 1971.
- Wagner B., *Szkoła publiczna w Polsce w XX wieku. Zarys dziejów społecznych*, Warszawa 2013.
- Walasek S., *Szkolnictwo powszechne w II Rzeczypospolitej (1914-1922)*, w: *Wybrane problemy teorii i praktyki pedagogicznej II Rzeczypospolitej*, red. E. Bartkowiak, E. Kahl, Zielona Góra 2010.
- Wasiluk J., *Szkolnictwo żydowskie w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. III, Białystok 1993.
- Waskan J., *Koncepcje społeczno-polityczne Romana Rybarskiego*, Inowrocław- Toruń 1991.
- Weintraub W., *Stanisław Kot (1885-1975)*, w: *O współczesnych i o sobie*, Kraków 1994, s. 458-491.
- Węgrzynek H., *Balaban Majer*, w: *Żydzi polscy. Historie niezwykle*, Warszawa 2010.
- Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, pod red. J. Maternickirgo, L. Zaskilniaka, t. I-V, Rzeszów 2002-2005.
- Wierzbicka M., „Zarys społecznej historii państwa polskiego” Kazimierza Gorzyckiego, „Przegląd Historyczny” 1968, nr 4, s. 662-680.
- Wierzbicka M., *Dawne syntezy dziejów Polski. Rozwój i przemiany koncepcji metodologicznych*, Wrocław 1974.
- Wierzbicka M., *Władysław Smoleński*, Warszawa 1980.
- Wierzbicki A., *Konstytucja 3 Maja w historiografii polskiej*, Warszawa 1993.
- Wierzbicki A., *Naród - państwo w polskiej myśli historycznej dwudziestolecia międzywojennego*, Wrocław 1978.
- Wierzbicki A., *Poczet historyków polskich*, Poznań 2014.
- Wierzbicki A., *Przedmowa*, w: *O. Balzer. Z zagadnień ustrojowych Polski*, Warszawa 1985.
- Wierzbicki A., *Spory o polską duszę. Z zagadnień charakterologii narodowej w historiografii polskiej XIX i XX wieku*, Warszawa 2010.
- Wierzbicki A., *Wschód – Zachód w koncepcjach dziejów Polski*, Warszawa 1984.
- Włodarczyk J., *Tadeusz Korzon jako dydaktyk i autor podręczników*, „Wiadomości Historyczne” 1958, nr 4-5.
- Wojciechowski J., *Dylematy polskiego inteligenta. Działalność i poglądy społeczno-polityczne Józefa Dąbrowskiego-Grabca 1876-1926*, Piotrków Trybunalski 2010.

- Wojciechowski Z., *Władysław Konopczyński (1880-1952)*, „Przegląd Zachodni”, R. 8, 1952, s. 671-673.
- Wójcik-Łagan H., *Autorzy podręczników szkolnych i dydaktycy historii okresu II Rzeczypospolitej w świetle kart dokumentacyjnych*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*, cz. II, Warszawa 1987, s. 369-370.
- Wójcik-Łagan H., *Żydzi w podręcznikach do nauczania historii z lat 1918-1939*, w: *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej. Cz. 2. Materiały konferencji naukowych w Cedzynie i Białymstoku w 1986 i 1987 r.*, red. J. Maternickiego, Warszawa 1987.
- Wójcik-Łagan H., *Autorzy podręczników szkolnych i dydaktycy historii okresu II Rzeczypospolitej w świetle kart dokumentacyjnych*, w: *Środowiska II Rzeczypospolitej, cz. II*, Warszawa 1987.
- Wójcik-Łagan H., *Nauczyciele historii szkół średnich i powszechnych w latach 1918-1939*, Kielce 1999.
- Wróbel M., *Socjalizm humanistyczny Bolesława Limanowskiego*, Warszawa 1988.
- Wróbel P., *Zarys dziejów Żydów na ziemiach polskich w latach 1880-1918*, Warszawa 1991.
- Wspólne dziedzictwo. Rzeczpospolita Obojga Narodów w polskiej, litewskiej i ukraińskiej historiografii XIX-XXI wieku*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2019.
- Wybitni historycy wielkopolscy*, pod red. J. Strzelczyka, Poznań 1989.
- Wybrani twórcy i ich idee pedagogiczne w Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, pod red. W. Andrukowicza, E. Magiery, Szczecin 2012.
- Wyrozumski J., *Stanisław Smolka (1854-1924)*, w: *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Historycznego*, pod red. J. Dybca, Kraków 2000, s. 87-95.
- Z dziejów i kultury Żydów w Galicji*, pod red. M. Galasa, W. Wierzbieńca, Rzeszów 2018.
- Zamojski H., *Polacy i Żydzi. Dzieje sąsiedztwa - dzieje waśni*, Warszawa 2012.
- Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1990.
- ZET w walce o niepodległość i budowę państwa - szkice i wspomnienia*, Warszawa 1996.
- Złota księga historiografii lwowskiej w XIX i XX wieku*, pod red. J. Maternickiego, L. Zaskilniaka, t. I-II, Rzeszów 2007-2014.
- Złota Księga Wydziału Historycznego UJ*, Kraków 2000.
- Znani i nieznanymi międzywojennego Lwowa. Studia i materiały*, t. 1-5, pod red. M. i M. Przeniosło, L. Michalskiej-Brachy, Kielce 2007-2017.
- Zuziak J., *Generał Marian Kukiel 1885-1973: żołnierz, historyk, polityk*, Pruszków 1997.
- Zychowicz P., *Żydzi. Opowieści niepoprawne politycznie*, Poznań 2016.

Żebrowski R., Borzymińska Z., *Po-lin. Kultura Żydów polskich w XX wieku (Zarys)*, Warszawa 1993.

Żebrowski R., *Dzieje Żydów w Polsce*, Warszawa 1993.

Żmichrowska M. J., *Hanna Pogoska (1895-1953)*, Olsztyn 1995.

Żurek Sł. J., *Polscy Żydzi dla Niepodległej (1918-1939)*, Lublin 2021.

Żychowski M., *Bolesław Limanowski (1835-1935)*, Warszawa 1971.

Żydowskie ugrupowania i stronnictwa polityczne w Polsce (I półrocze 1925), „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1993, nr 1/2, s. 119-120.

Żydzi i wojsko polskie w XIX i XX w., Warszawa 2020.

Żydzi jako mniejszość narodowa, pod red. I Grünbauma, z. 2, Warszawa 1919.

Żydzi krakowscy. Nowe kierunki badań, Kraków 2021.

Żydzi polscy w służbie Rzeczypospolitej, pod red. A. K. Kunerta, A. Przewoźnika, t. I. 1918-1939, Warszawa 2002.

Żydzi polscy. Dzieje i kultura, Warszawa 1982.

Żydzi Polscy. Historie niezwykle, pod red. W. Sienkiewicza, M. Prokopowicz, Warszawa 2015.

Żydzi w obronie Rzeczypospolitej. Materiały konferencji w Warszawie 17-18 października 1993, Warszawa 1996.

Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura. Leksykon, pod red. Jerzego Tomaszewskiego, Andrzeja Żbikowskiego, Warszawa 2001.

Żydzi w Polsce. Obraz i słowo, pod red. H. Markiewicza, Kraków 1997.

Żydzi w Wielkopolsce na przestrzeni dziejów, pod red. Jerzego Topolskiego, Krzysztofa Modelskiego, Poznań 1999.

Żyndul J., *II Rzeczpospolita*, w: *Dzieje Żydów polskich. Lista Polskich Sprawiedliwych wśród Narodów Świata*, Warszawa 2019.

Żyndul J., *Państwo w Państwie*, Warszawa 2000.

Żyndul J., *Zajścia antyżydowskie w Polsce w latach 1935-1937*, Warszawa 1994.

Żyndul J., *Żydzi i Piłsudski*, Warszawa 2021.